

Fa Xian (Fa-hsien)

(ok. V w. n.e.) Chiński buddyjski pielgrzym, autor Fa Xian, był słynnym chińskim buddyjskim pielgrzymem, który podróżował drogą lądową do Indii w 399 r. n.e. i wrócił drogą morską w 413 r. Wszyscy Chińczycy porzucają swoje oryginalne imiona i wybierają te z religijnymi znaczenie, gdy wstępują do zakonów monastycznych. Fa Xian oznacza „Przeświećność Prawa”. Jego podróże i dzienniki dostarczają ważnych informacji geograficznych o odwiedzanych przez niego ziemiach, wiedzy o warunkach panujących w Indiach (których brakuje w indiańskich zapisach) oraz istotnych rękopisów buddyjskich, które przetłumaczył na chiński po powrocie do domu. Buddyzm po raz pierwszy przybył do Chin na początku naszej ery z Indii i Azji Środkowej drogą lądową wzdłuż Jedwabnego Szlaku i drogą morską wzdłuż wybrzeży Azji Południowo-Wschodniej przez Wietnam. Aż do epokowej podróży Fa Xiana ruch był jednokierunkowy, a wszyscy głosiciele buddyjskiego przesłania nie byli Chińczykami (Hindusami, Persami i mieszkańcami Azji Środkowej). Niektórzy pierwsi chińscy pielgrzymi, którzy próbowali odbyć tę podróż, albo nigdy nie dotarli do Indii, albo nigdy nie wrócili. Sukces jego podróży zapoczątkował ruch, który zabrał wielu chińskich mnichów do świętej ziemi buddyzmu. Aż do jego podróży nie było tłumaczenia na język chiński całej winaya, czyli „zasad dyscypliny” kanonu buddyjskiego. Celem Fa Xiana było uzyskanie pełnej wersji dzieła do przetłumaczenia na język chiński. Podróżował drogą lądową przez przerażającą pustynię Gobi, którą opisał w tych słowach: „Na pustyni było wiele złych duchów i palących wiatrów, które powodowały śmierć każdego, kto ich spotkał. Na górze nie było ptaków, podczas gdy na ziemi nie było zwierząt. Rozglądano się jak najdalej we wszystkich kierunkach, szukając ścieżki do przejścia, ale nie było żadnej do wyboru. Tylko wysuszone kości zmarłych służyły jako wskazówki”. Po przybyciu do oazowego miasta Khotan w dzisiejszych północno-zachodnich Chinach przekroczył wysokie góry do północno-zachodnich Indii. Następnie odwiedził wszystkie święte miejsca buddyzmu, studiował sanskryt, zebrał manuskrypty (w tym kilka wersji winayi według różnych sekt buddyjskich), przeprowił się na Cejlon (Sri Lanka), gdzie studiował przez dwa lata, po czym wsiadł na statek płynący do Chin na Jawie. Po ponad 200 dniach na morzu dotarł do Shandong (Shantung) w północnych Chinach. Pozostałe lata spędził na tłumaczeniu całej winaji i innych dzieł buddyjskich na język chiński oraz na pisaniu książki zatytułowanej Zapis królestw buddyjskich. Wielu pobożnych mnichów buddyjskich podążyło jego drogą w następnych stuleciach, ucząc się buddyzmu w ojczyźnie i powracając do Chin, aby szerzyć swoją wiedzę i duchową wiarę.

Filozofia hinduska

Hinduizm składa się z obszernego zbioru myśli i filozofii uporządkowanych w ramach wielu różnych szkół i tendencji, rozwijanych na przestrzeni wieków, gdy uczeni ponownie odwiedzali lub komentowali istniejącą literaturę. Konkretnie konfiguracje myśli i literatury zawarte w myśli hinduskiej są uporządkowane w sposób, który nie zawsze jest intuicyjnie oczywisty dla zachodniego umysłu. Zamiast tego koncepcje stosowności diety i form obowiązku publicznego są łączone z eksploracjami epistemologicznymi i językowymi. Hinduski pogląd na wszechświat najczęściej uznaje obecność boskości w każdym aspekcie struktury istnienia, co łączy się z poczuciem osobistego związku z poszczególnymi bóstwami. W konsekwencji niemożliwe jest oddzielenie właściwego zachowania od właściwych form myślenia. Hinduskie koncepcje filozoficzne są obficie posypane eposami wersetowymi, takimi jak Bhagawadgita i Mahabharata, a także Wedy, Upaniszady i inne teksty, napisane głównie w języku sanskryckim. Ponieważ sanskryt był uważany za język święty i ściśle związany z naturą wszechświata, kwestie związane z językiem są również uważane za istotne dla filozofii. Ogólne zainteresowania filozoficzne obejmowały kwestie epistemiczne, moralne i metafizyczne. Obawy epistemiczne są głęboko związane z badaniem języka sanskryckiego. Dotyczy to również różnych sposobów postrzegania i rozumienia wszechświata. Możliwe formy interakcji obejmowały wnioskowanie, percepcję zmysłową i formy logicznej dedukcji. Obejmowały one również

wyższe formy joginicznego postrzegania wyższych stanów duchowych, które były związane z buddyjską koncepcją oświecenia. Wiele form medytacji jest zaangażowanych w próbę zrozumienia duchowej natury wszechświata. Kwestie moralne w dużej mierze koncentrowały się na koncepcjach dharmy i karmy. Ta ostatnia odnosi się do współzależności między przyczyną a skutkiem i pochodzi z czasów Upaniszad. Wszystkie czyny popełnione przez jednostki są moralnie dobre lub złe, a każdy z nich zapewni dobrą lub złą karmę, która przyczepi się do indywidualnej duszy. Aby dusza osiągnęła swój cel, jakim jest zrozumienie natury wszechświata, konieczne jest gromadzenie dobrej karmy i eliminowanie złej karmy. Filozofowie różnili się co do skuteczności medytacji, dobrych uczynków lub działań, aby osiągnąć to zrozumienie. Dharma odnosi się do różnych metod, za pomocą których należy wykonywać obowiązki, zarówno w odniesieniu do zobowiązań doczesnych, jak i duchowych. Wiele nakazów dotyczących tej formy moralnego zachowania znajduje się w Dharma Sutrach, które są tekstami inspirowanymi Wedami, opisującymi różne formy zachowania. Niektóre z wielu sutr zostały następnie przekształcone w śastry, które zostały użyte do sformułowania hinduskich praw i przepisów społecznych, w tym systemu kastowego. Tematy metafizyczne dotyczyły natury boskości i tego, jak można do niej podejść. Atman, czyli dusza, był często traktowany jako jednostka analizy. Głównym celem metafizycznym było zrozumienie specyficznej natury atmana i jego związku z szerszym wszechświatem. Niektórzy wierzyli, że atman jest nieodłączną częścią wszechświata i reprezentuje mikroskopijną, ale nieodłączną część większego wszechświata. Osoba, która jest w stanie postrzegać tę rzeczywistość poprzez wyższą percepcję duchową, ma możliwość uwolnienia się od bolesnego cyklu narodzin i ponownych narodzin. Jednak późniejszy rozwój myśli położył większy nacisk na rolę bogów i boskiej łaski w umożliwieniu atmanowi wzniesienia się na wyższy poziom zrozumienia. Śankara (ok. 788–820 n.e.) był niedualistą ze szkoły Advaita Vedanta i miał wpływ na rozwinięcie koncepcji atmana jako utożsamianego z Brahłą, czyli uniwersalną duszą, która przenika cały wszechświat. Ponieważ Brahma jest nie tylko uniwersalny, ale wieczny i wiecznie niezmienny, atman i inne fizyczne manifestacje wszechświata są jakąś formą cienia reprezentacji wieczności, a jednostka, poprzez kultywowanie zdolności prawdziwego wzroku, może osiągnąć przebłysk rzeczywistości w procesie bardzo podobnym do buddyjskiej nirwany.

faraon

Chociaż w starożytnym Egipcie termin faraon (wielki dom) odnosił się do pałacu królewskiego i był używany w odniesieniu do monarchy jedynie jako przykład metonimii, współcześni historycy trzymają się biblijnej konwencji używania tego terminu na określenie samego monarchy. Niektórzy Egipcjanie z Nowego Państwa i później używali tego terminu w ten sam sposób, ale nieformalnie i nigdy w oficjalnych kontekstach. Po raz pierwszy faraon został użyty w odniesieniu do samego monarchy w odniesieniu do Echnatona. Faraon nosił podwójną koronę, która symbolizowała jego panowanie zarówno w Dolnym Egipcie (Ta-Mehu, na północy, gdzie delta Nilu wpada do Morza Śródziemnego), jak i w Górnym Egipcie (Ta-Shemau, na południu, ale w górę rzeki wzdłuż Nilu). Pierwsza dynastia zjednoczyła oba królestwa w 31 lub 32 wieku p.n.e. Nie jest do końca jasne, kto był pierwszym faraonem zjednoczonego Egiptu. Nie znaleziono żadnej korony faraonów; najwyraźniej nie chowano z nią faraonów i mogła istnieć jedna korona przekazywana z jednego władcy na drugiego. Zapis faraonów jest niekompletny i często sprzeczny; przypadek Menesa jest tylko jednym z kilku, w których współcześni egiptolodzy uważają, że zapisane imię może odnosić się do faraona, którego znamy pod innym imieniem, lub może być tylko legendą. W Okresach Przejściowych i we wczesnych dynastiach są dziesiątki faraonów, o których mamy tylko fragmenty imion, imiona bez dalszych informacji (takich jak długość ich panowania lub kiedy to się wydarzyło) lub imiona wątpliwe, które wydają się nie pasować z informacjami, które posiadamy. Wielu faraonów znamy według różnych części ich pełnego tytułu, który w Państwie Środka stał się pięciokrotną tytulaturą, systemem coraz bardziej sformalizowanych imion ułożonych w celu opisanego rządów faraona. Te pięć imion to imię Horus (zwane także imieniem

Sztandaru i imieniem Ka), imię Nebty (lub Dwóch Dam), imię Złotego Horusa (lub Gold), praenomen i nomen. Imię Horus reprezentowało boski związek faraona z bogiem Horusem i było zapisane hieroglifami na piktogramie pałacu, zwykle obok boga w postaci sokoła. Imiona Horusa pochodzą z okresu Starego Państwa i często są jedynymi zachowanymi imionami wczesnych faraonów, którzy przyjęli je po wstąpieniu na tron i przestali używać swoich imion rodowych. W najwcześniejszych dynastiach Horus był odczytywany jako część imienia: Hor-Aha, gdyby panował później, byłby po prostu Aha. W okresie Nowego Państwa Horus był często przedstawiany w podwójnej koronie i pojawiał się ze słońcem i ureusem (stylizowana kobra pojawiająca się na koronie faraona). Imię Nebty stało się standardem w XII dynastii i było kojarzone z patronkami bogiń Dolnego i Górnego Egiptu: Wadzet (symbolizowana przez kobrę) i Nechbet (symbolizowana przez sępa). Obok imienia pojawił się symbol każdej bogini. Znaczenie imienia Złotego Horusa jest nieco mniej jasne. Pojawił się obok sokoła siedzącego nad hieroglifem oznaczającym złoto, a grecka część kamienia z Rosetty tłumaczy jako „lepszy od swoich wrogów”. Wielu egiptologów uważa, że imię to symbolizuje triumf Horusa nad jego bratem Setem, ale symboliczne znaczenie złota jako „wieczności” może być równie ważne, a imię może odzwierciedlać życzenia faraona dotyczące życia pozagrobowego, aspektu samego siebie, który uważał za niezmienny w każdym przypadku. świat. Pod koniec Starego Państwa większość faraonów była znana tylko z ich praenomen i nomen. Każde z imion było zamknięte w kartuszu, owalu, który zawierał imię wskazujące na jego królewski status. Inne nazwy były zarezerwowane dla oficjalnych celów formalnych i prowadzenia dokumentacji. Nomen było imieniem rodowym nadanym następcy tronu i było reprezentowane przez kaczkę (homonim słowa „syn”) i słońce reprezentujące Ra. Czasami przed nomenem dodawano „dobry bóg” lub „pan objawień”. Praenomen było imieniem wybieranym po wstąpieniu na tron i zwykle zawierało odniesienie do Ra. Często pojawiał się wraz z tytułem „Władca dwóch ziem”, kolejnym przypomnieniem pluralizmu Egiptu. Pełne imię Totmesa I, faraona XIX dynastii, brzmiało zatem Kanakht Merymaat Khamnesretnebetaapehti Neferrenputseankhibu Aakheperkare Tutmozis, z różnymi tytułami wstawianymi między imionami w zależności od okazji.

ROLA FARAONA W RELIGII

Jako syn Horusa (i w wyniku jego związku z bóstwami słońca), faraon miał bosko ojcowskie relacje ze swoim narodem: osobiste, dyscyplinujące, opiekuńcze i wspierające. Faraon był źródłem nie tylko żyzności i obfitości ziemi, ale także utrzymania maat, wyraźnie egipskiej koncepcji, czasami tłumaczonej jako „prawda” lub „sprawiedliwość” (ponieważ bogini Ma'at przewodniczyła obu) i związana z greckim logo. Maat jest prawdopodobnie najlepiej rozumiany jako „taki, jaki powinien być”, plan zdrowego i działającego wszechświata, w którym wszystko jest współzależne i we właściwej równowadze: bez tego byłby chaos. Kiedy maat była w równowadze, coroczne wylewy Nilu odżywiały pola uprawne, ludzie mieliby co jeść i nie byliby nękani chorobami ani zarazami, a Egipt pozostawałby niezwykły. Obowiązkiem faraona było zachowanie maat nie tylko poprzez odpowiednie działania, ale także przez bycie wystarczająco boskim, tak jak ludzie rządzeni przez boga żyliby w równowadze. Niezwykłe i pracochłonne projekty budowlane faraonów, w wyniku których powstał Sfinks, piramidy i inne pomniki, wzmocniły znaczenie faraona. Ka faraona, część duszy — u zwykłych ludzi przekazywana od ojca, u faraona od boskiego rodzica — była wyjątkowa w tym, że być może podobnie jak podwójna korona była przekazywana od jednego faraona do drugiego. Nie miało znaczenia, czy następcą był krewnym swojego poprzednika: jak obchodzono święto Opet w Nowym Królestwie, faraon otrzymał swoją ka od Amona i zwrócił ją bogu w formie rytuału i ofiar, aby mogła być wzmocniona i utrzymana dla nadchodzących faraonów. Święto Opet było jednym z wielu, które celebrowały związek faraona z jego królestwem i boskością i składało się głównie z ceremonii i rytuałów, w których publiczność nie uczestniczyła, nawet w celu złożenia świadectwa. W coraz większym stopniu, zwłaszcza w okresie Państwa Środka i Nowego Państwa, religijna działalność partycypacyjna była wchłaniana w religijno-polityczne ramy egipskiego rządu, a kapłaństwo było nie do odróżnienia od biurokracji dworskiej.

ZNACZĄCY FARAONOWIE

Sneferu

Sneferu był założycielem IV dynastii i płodnym budowniczym piramid i pomników. Za jego panowania piramida Huni w Meidum została ukończona i przekształcona z piramidy schodkowej w pierwszą na świecie prawdziwą piramidę (taką o gładkich bokach). Na królewskiej nekropolii w Dahshur zbudował także tak zwaną Piramidę Zakrzywioną (której wierzchołek został zbudowany pod kątem o 11 stopni płytszym niż reszta, co sprawia wrażenie wygiętej lub wgłębionej) oraz Czerwoną Piramidę, tzw. odsłonięta granitowa powierzchnia. Pokazują wszystkie piramidy Sneferu zainteresowanie eksperymentowaniem ze stylami budowania niespotykanymi u innych faraonów.

Chufu

Najbardziej znany pod greckim imieniem Cheops, Chufu był synem Sneferu i budowniczym Wielkiej Piramidy w Gizie. Jedyny z Siedmiu Cudów Starożytnego Świata, który stoi do dziś, Wielka Piramida pierwotnie miała 481 stóp z podstawą obejmującą 53 000 mil kwadratowych i ważyła około 6 milionów ton, czyli aż 17 Empire State Buildings.

Chafra

Khafra, faraon z czwartej dynastii, był najprawdopodobniej wnukiem Cheopsa i kontynuował rodzinną tradycję budowlaną. Po zbudowaniu mniejszej piramidy w Gizie zbudował Wielkiego Sfinksa, pół-człowieka, pół-lwa posąg o długości 260 stóp, szerokości 20 stóp i wysokości 65 stóp. Lew był często symbolem Słońca, a także symbolem faraona podczas tych wczesnych dynastii. Sfinks to greckie imię; nie jest jasne, jak nazywali to Egipcjanie i nie wiadomo, czy twarz Sfinksa ma być obliczem Khafra, czy może jego ojca, a nawet Sneferu, założyciela dynastii.

Pepi II

Faraon szóstej dynastii, którego panowanie rozpoczęło się w wieku sześciu lat i trwało 94 lata (2278-2184 p.n.e.), Pepi cieszył się najdłuższym panowaniem ze wszystkich monarchów w historii. Nie było to silne panowanie: rządy Pepiego kojarzone są z upadkiem Starego Państwa, kiedy władza, wpływy, prestiż i bogactwo przeszły z rąk faraona na nomarchów (namiestników prowincji). Nie jest jasne, czy następcą Pepi był Merenre Nemtyemsaf II, czy Nitiqret.

Nitiqret

Uważa się, że ostatnim faraonem szóstej dynastii była kobieta o imieniu Nitiqret. Jej istnienie zostało potwierdzone zarówno przez greckiego historyka Herodota, jak i szczegółowo przez III w. p.n.e. egipskiego historyka Manetho. Manetho przypisuje jej trzecią piramidę w Gizie, podczas gdy Herodot opisuje jej bratobójstwo i późniejsze samobójstwo. Wielu współczesnych egiptologów uważa, że Nitiqret nigdy nie istniał i że „Nitiqret” powstało jako zła transliteracja męskiego faraona Netjerkare Siptah I.

Sobekneferu

Z drugiej strony Sobekneferu była z pewnością faraonem z XII dynastii i pierwszą znaną władczynią Egiptu. Była najprawdopodobniej córką Amenemhata III, którego syn (jej brat Amenemhat IV) zmarł bez męskiego potomka. Panowała niecałe cztery lata, a wraz z nią zakończyła się dwunasta dynastia.

Echnaton

Pierwotnie nazywany Amenhotepem IV na początku panowania XVIII dynastii, Echnaton jest skomplikowaną postacią. Syn Amenhotepa III i Tiyy, a być może współrządzący w ostatnich latach panowania ojca, Echnaton był religijnym heretykiem, którego przekonania stały się centralnym punktem jego panowania. Czczył niejasne bóstwo słoneczne Atona; dla Echnatona Aton był nie tylko bóstwem Słońca, ale samym dyskiem słonecznym i właściwościami światła odpowiedzialnymi za podtrzymywanie życia. Aton był wcześniej kojarzony z bóstwem synkretycznym, połączeniem Horusa, Ra i Amona, ale Echnaton odrzucił tych humanoidalnych bogów na korzyść samego dysku i ostatecznie ogłosił Atona jedynym prawdziwym bóstwem. Atenizm, zwany także herezją Amarny, powstał więc jako wiara henoteistyczna, uznająca istnienie innych bogów, ale nie czcząca ich (postawa niezwykła w świecie starożytnym). Echnaton kładł nacisk na osobisty związek z boskim Atonem ponad rytuały, które tak bardzo zdominowały egipskie życie duchowe — coś, na czym skupili się współcześni komentatorzy, nazywając go czasem „pierwszą jednostką”. Podczas gdy Zygmunt Freud argumentował, że monoteizm Echnatona inspirował judaizm, nie ma na to rozsądnych dowodów, a teoria ignoruje istotne dowody na to, że monoteizm żydowski rozwinął się z wczesnych tradycji henoteistycznych (i być może politeistycznych), które powstały przed panowaniem Echnatona. Jest również mało prawdopodobne, aby Echnaton był jednym z dwóch faraonów, o których mowa w biblijnej Księdze Wyjścia.

Tutenchamon

Po herezji Echnatona i Amarny Egipt powrócił do tradycyjnego kultu pod rządami Tutenchamona, najlepiej znanego obecnie jako „Król Tut”. Howard Carter odkrył jego dobrze zachowany grobowiec u szczytu władzy egiptologii nad powszechną wyobraźnią w 1923 r., co doprowadziło do powstania miejskich legend o „klątwie mumii” i zainspirowało nowe pokolenie najeźdźców grobowców.

Kleopatra VII

Nazywana obecnie po prostu Kleopatrami, Kleopatra VII Filopator była ostatnim hellenistycznym władcą Egiptu, ostatnim członkiem dynastii Ptolemeuszy, która rozpoczęła się, gdy Ptolemeusz, macedoński generał Aleksandra Wielkiego, ogłosił się władcą całego Egiptu w następstwie śmierci Aleksandra. Dynastia Ptolemeuszy obejmowała siedem królowych, wszystkie miały na imię Kleopatra (po grecku „chwała ojca”). Wszyscy królowie nazywali się Ptolemeusz. Kleopatra, choć być może formalnie rzecz biorąc, nie jest faraonem, odgrywa znaczącą rolę w dyskusji na temat egipskich rządów monarchicznych, nie ze względu na jej romanse z rzymskim generałem Markiem Antoniuszem i Juliuszem Cezarem, ale dlatego, że wraz z jej samobójstwem Egipt przeszedł w ręce Rzymian. Podczas gdy władcy rzymscy od tego momentu aż do upadku imperium ogłaszali się „faraonami Egiptu”, prawdziwy faraon już nigdy nie istniał.

faryzeusze

Powszechna interpretacja faryzeuszy dociera do współczesnych odbiorców poprzez przemówienia Jezusa (Chrystusa) z Nazaretu w Nowym Testamencie. Wcielają się tam w rolę przeciwników Jezusa i są niemal postrzegani w negatywnym świetle. Ich spory z Jezusem toczą się wokół kwestii zwyczajów religijnych, takich jak przestrzeganie dnia szabatu, przestrzeganie specjalnej diety zatwierdzonej biblijnie (koszerność), kontakt fizyczny z osobami spoza ich sekty oraz obowiązkowe datki religijne (dziesięcina). Ogólny obraz, jaki wyłania się czytelnikowi, jest taki, że faryzeusze nie tyle troszczą się o duchowe dobro swoich wyznawców, ile o zachowanie własnego prestiżu i autorytetu. Ten obraz jest zrównoważony bardziej obiektywną lekturą Nowego Testamentu. Ewangelie przedstawiają ten fakt, że faryzeusze są gorliwi w prawidłowej interpretacji pism świętych i są gotowi mieszać się z ludźmi w celu rozpowszechniania tych informacji. Dlatego faryzeusze pracowali ze świeckimi w sposób, na jaki nie miała ochoty żadna inna grupa żydowska poza naśladowcami Jezusa. Na przykład saduceusze zamknęły się w administrowaniu centralną świątynią, a wspólnota monastyczna zwana Qumran często

była uosobieniem samotnych esseńczyków. Jezus i faryzeusze mają wiele wspólnych poglądów na temat doktryn religijnych. Dobrze to potwierdza obrona przed procesem Pawła, kiedy sprytnie zauważył, że jest oskarżany o wiarę w to, w co wierzą faryzeusze. W innych sytuacjach Paweł mówi słuchaczom, że jest faryzeuszem i jest z tego dumny. Wielu wyznawców wczesnego kościoła wywodzi się z szeregów faryzeuszy. Jeśli chodzi o pasję i śmierć Jezusa, Biblia na ogół nie przyznaje decydującej roli faryzeuszom. Zamiast tego głównymi sprawcami egzekucji Jezusa są władze świątynne (saduceusze) i Rzymianie. Z drugiej strony oczyszczone spojrzenie na faryzeuszy można znaleźć w pismach rabinów. Rabini, zwłaszcza w późniejszych wiekach, lubili wywodzić się od faryzeuszy, a wcześniej od biblijnych prawodawców, takich jak Mojżesz i Ezdrasz. Ojciec rabina, Yohanan ben Zakkai, jest przedstawiany jako następny w kolejce po faryzeuszach. Rabini lubili wyobrażać sobie, że wśród ich przodków faryzeuszy byli tacy legendarni mędracy jak Hillel, Szammai i Akiba. Problem polega na tym, że te rabiniczne opowieści są opracowywane zbyt długo po upadku faryzeuszy, a zatem mówią więcej o latach 150–650 n.e. niż 150 p.n.e. – 150 n.e. Źródła rabiniczne pokazują jednak niektóre z tych samych kwestii, które pojawiają się w Nowym Testamencie, a mianowicie dietę, sabat, bratanie się z obcymi i dziesięcinę, więc można śmiało powiedzieć, że odzwierciedlają one bardziej starożytne realia historyczne. Józef Flawiusz, żydowski historyk z I wieku n.e., przedstawia trzecią perspektywę dotyczącą faryzeuszy. Dla Józefa Flawiusza faryzeusze są jedną z trzech głównych filozofii żydowskich, w tym saduceuszy i esseńczyków. Chociaż Józef Flawiusz przyznaje, że faryzeusze wywarli na niego wpływ, ma ambiwalentny stosunek do faryzeuszy, czasem pochwała ich za wpływ na ludzi i ich umiarkowaną pozycję między doktrynami innych filozofii, czasem zarzucając im ich polityczną wtrącanie się. Faryzeuszy należy przeciwstawić ich rywalom, głównie saduceuszom i esseńczykom, i porównać ich z ich późniejszymi konkurentami, chrześcijanami. Byli w pewnym sensie grupą reformatorską, która nie zgadzała się z władzami świątynnymi, ale nie porzucała głównego nurtu społeczeństwa w postaci kontrkultury. W ten sposób faktycznie dotarli do żydowskich miasteczek i wsi i próbowali wprowadzić swoją interpretację biblijnych zasad do codziennego życia. W efekcie zdecentralizowali i zdemokratyzowali religię żydowską. Dom i miejscowa synagoga stały się równoległymi ośrodkami świętości, co przygotowało Żydów na zburzenie Świątyni w 70 r. n.e. Faryzeusze wierzyli również w niektóre z tych samych doktryn, co wyznawcy Jezusa, takie jak zmartwychwstanie, Sąd Ostateczny, niebo i piekło oraz świat duchowy. Te idee były naprawdę innowacyjne dla świata palestyńskiego, który w przeciwnym razie byłby kontrolowany przez saduceuszy status quo. Faryzeusze odrzucili rzymski porządek świata, wierząc, że wkrótce rozpocznie się nowa era.

Filip Macedoński

(382-336 p.n.e.) król Macedonii

Król Filip II, ekspansjonistyczny władca Macedonii w latach 359-336 p.n.e., uTOROWAŁ drogę podbojom swojego syna Aleksandra Wielkiego. Filip urodził się w Pelli w 382 roku p.n.e. jako trzeci syn króla Amyntasa III i jego pierwszej żony, królowej Eurydyki. Po śmierci Amyntasa w 370 p.n.e. Macedonia rozpadła się, ponieważ bracia Filipa, król Aleksander II, zamordowany w 367 r. p.n.e., oraz król Perdikkas III, który zginął w bitwie w 359 r. p.n.e., nie byli w stanie powstrzymać przeważających ataków obcych. Trakowie posiadali już wschodnią Macedonię. Teby, stolica Ilirii, która graniczyła z zachodnią Macedonią, okupowały północno-zachodnią Macedonię. Od 368 do 365 p.n.e. Filip był zakładnikiem politycznym w Tebach i mieszkał w domu Pammenesa. Uczony Epaminondas nauczył go greckiego stylu życia, zwyczajów, taktyki wojskowej i dyplomacji. Po powrocie do Macedonii Filip pomógł zreformować armię macedońską. Mimo reform Macedonia poniosła 4000 ofiar, w tym Perdikkasa, w bitwie z iliryskim królem Bardylasem w 359 roku p.n.e. Energiczny, dyplomatyczny, ale bezwzględny Filip wstąpił na tron w wieku 21 lat, obalając swojego siostrzeńca Amyntasa IV, małego

syna Perdikkasa. Filip starał się posuwać naprzód w swoich dążeniach politycznych i wojskowych, reorganizując armię macedońską, wzorowaną na falangi w stylu greckim. Jego wyjątkowo macedońska falanga dawała każdemu hoplicie dłuższą, 18-metrową włócznię zwaną sarisą. Osiem do szesnastu rzędów falangi ruszyło w kierunku wroga, z łatwością zabijając go z odległości 20 stóp. Kolejną innowacją Filipa było stworzenie profesjonalnej armii ze wsparciem finansowym, która zachęcała do zaciągania się. Nowo zorganizowana armia macedońska zaszczepiła w Filipie dumę i silną lojalność. Filip uwolnił północny zachód od Ilirów, zdecydowanie pokonując ich w 358 p.n.e. Filip wykorzystywał liczne małżeństwa do scementowania sojuszy politycznych. Wśród jego żon były iliryjska księżniczka Audata, Fila i księżniczka Olimpias z Epiru, córka Neoptolemosa, który w 356 r. p.n.e. urodził mu syna Aleksandra. Filip zdecydował, że chce, aby strategicznie ważne państwo-miasto Amfipolis wróciło do Macedonii i zdobył je w 357 r. p.n.e., dając mu dostęp do lasów i posiadanie kopalni złota na górze Pangeus. Filip zdobył miasto Crenides, okupowane przez Traków w 356 roku p.n.e., zmieniając jego nazwę na Phillipi i eliminując Trację jako zagrożenie. Greckie miasta Potidaea i Paydna zostały zdobyte w 356 p.n.e. Wygnał nie-Macedończyków i sprzedał ich w niewolę. Strzała kosztowała Filipa prawie oko w bitwie pod Methone w 354 p.n.e. gdzie pokonał swojego wroga Argaeusa. Filip kontrolował Tesalię do 352 roku p.n.e. Demostenes wygłosił trzy przemówienia w latach 351-349 p.n.e. potępienie Filipa. Podbił też Olint w 348 p.n.e. i sprzedał Greków w niewolę. W ciągu kilku lat pokonał 34 greckie miasta-państwa, w tym Stageirę, miejsce narodzin Arystotelesa. W 346 p.n.e. Tebańczycy poprosili go o wsparcie w ich „świętej wojnie” z Fokianami. Filip zniszczył miasto Foków w bitwie na Krokusowym Polu. Zawarł pokój z Atenami w 346 p.n.e. ale sześć lat później prowadził wojnę, oblegając Bizancjum i Perinthus. Grecki opór pojawił się przeciwko „barbarzyńcy” Filipowi, który bezlitośnie stłumił bunty Ilirów, Traków, Greków i Epirotów. Do 339 p.n.e. pokonał Scytów w pobliżu Dunaju i wziął 20 000 scytyjskich kobiet i dzieci jako niewolników. Podczas tej bitwy Filip został ranny w górną część nogi, co spowodowało, że stał się trwale kulawy. Aby podbić Grecję, Filip zgromadził dużą armię macedońską i wysłał swojego 18-letniego syna Aleksandra, aby jako generał dowodził lewym skrzydłem falangi. Bitwa pod Cheroneą została stoczona 2 sierpnia 338 roku p.n.e. Grecy mieli na polu bitwy 35 000 piechoty i 2 000 kawalerii, przeciwstawiła się 30 000 macedońskiej piechoty, pozostawiając Filipa przewagą liczebną. Jednak dzięki znakomitej taktyce wojskowej Filip pokonał Greków. Zlecił zbudowanie macedońskich garnizonów w Chalkidzie, Tebach i Koryncie. W 337 p.n.e. Filip zorganizował greckie miasta-państwa w Ligę Koryncką, której przewodził, stając się de facto królem Grecji. Filip poślubił szlachciankę Kleopatę, siostrzenicę jego generała Attalusa. Czyn ten spowodował rozłam z Aleksandrem, który wraz z matką uciekł do Epiru, jej rodzinnego kraju. Filip i Kleopatra mieli syna o imieniu Caranus. W 336 p.n.e. Filip rozpoczął inwazję na Persję, ale został, aby uczestniczyć w uroczystościach zaślubin swojej córki Kleopatry z Aleksandrem z Epiru, bratem Olimpiii. Macedoński szlachcic Pausanius zamordował Filipa podczas ślubu i został natychmiast stracony. Kleopatra i Caranus zostali później zamordowani. Dziedzictwem Aleksandra III było zniszczenie Persji i stworzenie największego królestwa starożytności. Aleksander nie odniósłby tak spektakularnego sukcesu, gdyby Filip nie uczynił Macedonii supermocarstwem.

Filon

(ok. 20 p.n.e. – ok. 50 n.e.) filozof i uczony

I wiek n.e. Żydowski pisarz i filozof Filon z Aleksandrii jest ważną postacią zarówno dla hellenistycznego judaizmu, jak i wczesnego chrześcijaństwa. Urodził się około 20 roku p.n.e. w Aleksandrii do jednej z najbogatszych i najbardziej zasłużonych rodzin żydowskich. Aleksandria miała dobrze prosperującą społeczność żydowską i była znana ze swojego wigoru intelektualnego. Dlatego oprócz żydowskiego wykształcenia Filon otrzymał wykształcenie w zakresie zwyczajów greckich, w tym filozofii Platona, średniego platonizmu, neoplatonizmu i stoicyzmu, a także greckiej literatury i retoryki, z których

wszystkie są widoczne w jego twórczości. Na przykład, omawiając boskie stworzenie świata, odnosi się do Boga za pomocą greckiego słowa logos. Wpływ tradycji greckich na judaizm w dziele Filona staje się po części reprezentatywny dla tego, co jest ogólnie znane jako judaizm hellenistyczny w odróżnieniu od judaizmu palestyńskiego i jego tradycji rabinicznych. Chociaż hellenizm wywarł wpływ na Filona, pozostał on pobożnym i lojalnym Żydem, który wykorzystywał swoje wykształcenie do wyjaśniania i obrony judaizmu i jego wierzeń. W tym celu był bardzo zaangażowany w synagogi w Aleksandrii. Jego pisma składają się głównie z dzieł filozoficznych, apologetycznych i egzegetycznych. Oprócz zajęć intelektualnych przynależność do wybitnej rodziny zapewniła Filonowi również obowiązki publiczne i polityczne. W znanym incydencie około 39 roku n.e. Filon bezskutecznie poprowadził delegację żydowską do cesarza Gajusza Kaliguli w Rzymie, ubiegającą się o prawa dla Żydów, którzy byli okrutnie maltretowani przez Aleksandryjczyków, którzy chcieli odmówić Żydom obywatelstwa greckiego i jego przywilejów. Wiemy również, że Filon przynajmniej raz udał się na pielgrzymkę do żydowskiej świątyni w Jerozolimie. Zmarł około roku 50 n.e. Wiele prac Filona ma charakter egzegetyczny, a wiele pojedynczych pism zawiera lub składa się wyłącznie z komentarzy do biblijnych ksiąg Rodzaju, Wyjścia, Księgi Liczb i Powtórzonego Prawa, ze szczególnym uwzględnieniem patriarchów Abrahama, Izaaka, Jakuba i Józefa i prawa Mojżesza. Pracując nad greckim tłumaczeniem żydowskich pism świętych, znanym jako Septuaginta, Filon starał się wykazać, że żydowskie nauki zawarte w tych księgach, zwłaszcza prawo Mojżeszowe, były zgodne i ostatecznie były źródłem mądrości, prawa naturalnego i cnót klasycznych filozofia grecka. Tak więc, aby zdobyć wiedzę o prawdziwej filozofii, należy studiować boskie objawienie w pismach świętych. Egzegeza Filona charakteryzuje się metodą alegoryczną, która zaczyna się od dosłownego lub historycznego poziomu znaczeniowego, a następnie przechodzi na alegoryczny lub duchowy poziom znaczeniowy. Grecy autorzy od wieków używali alegorii, głównie do odkrywania filozoficznych znaczeń pism Homera, a Filon zdał sobie sprawę, że pomoże to odkryć wyższe znaczenia Pisma Świętego. To alegoryczne lub duchowe znaczenie pomaga w dążeniu do duchowej doskonałości i poznania Boga lub, używając terminologii Filona, transcendencji duszy ponad ciało. Jak na ironię, wraz z upadkiem aleksandryjskich pism żydowskich i powstaniem judaizmu rabinicznego, Filona czytali raczej chrześcijanie niż Żydzi. Dobrze wykształceni chrześcijanie w Aleksandrii, tacy jak Klemens i Orygenes, również używali alegorii, a ślady wpływu Filona są widoczne na przykład w ich egzegezie Księgi Rodzaju. Późniejsi chrześcijanie, tacy jak Ambroży i Hieronim, albo czytali Filona, albo autorów, na których Filon miał wpływ. Pierwsi chrześcijanie są odpowiedzialni za zachowanie wielu dzieł Filona, a niektórzy nazywają go nawet honorowym tytułem „Filon Biskup” lub „Filon Chrystianus”.

Fenickie kolonie

Począwszy od greckich ciemnych wieków, Phoinikoi było słowem używanym przez Greków w odniesieniu do populacji miejskich wschodniego wybrzeża Morza Śródziemnego. Miasta fenickie od wybrzeża Syrii i Libanu po północne wybrzeże Palestyny, takie jak Ras al-Bassit (Posejdon), Tell Sukas (Sianu), Arwad (Arados), Tell Kazel (Sumur, Simyra), Tripolis, Byblos, Bejrut, Sydon, Tyr, Ushu, Akhzib, Akko, Tell Keisan, Tell Abu Hawam i Dor przylegały do skalistych wysp, stromych klifów, cypli i otwartych równin linii brzegowej. Mieszkańcy tych miast mieli w pewnym stopniu wspólne pochodzenie i mówili wspólnym językiem, zwanym także fenickim. Populacje posługujące się językiem fenickim łączyły również liczne podobieństwa w kulturze materialnej, organizacji społecznej, wierzeniach i praktykach religijnych oraz przedsiębiorczości gospodarczej. Fenicjanie są chyba najbardziej znani z rozpowszechnienia 22-literowego alfabetu, w którym spisano ich dokumenty. Alfabet fenicki jest przodkiem lub inspiracją dla wszystkich kolejnych systemów alfabetycznych. Dialekt fenicki z Tyru i Sydonu osiągnął najszerze zastosowanie w okresie neoasyryjskim (ok. 860-600 p.n.e.). Na północ od Syrii, cylicyjski region Anatolii (współczesna Turcja) przyjął tyryjsko-sydoński język fenicki i pismo dla tekstów królewskich, administracyjnych i prawnych, na ogół z wersją równoległą w

lokalnym języku luwińskim, zapisany hieroglifami. Ekspansja eksploracji fenickiej na zachód a osadnictwo przeniosłoby język i pismo na Cypr, Krete, wyspy Morza Egejskiego, Sycylię, Malte, Baleary i na atlantyckie wybrzeże Półwyspu Iberyjskiego. Kadyks, starożytny Gades, obecnie w Hiszpanii, był najbardziej wysuniętym na zachód miastem fenickim. VIII wiek p.n.e. inskrypcja z Castillo de Doña Blanca (Puerto de Santa María, niedaleko Kadyksu) identyfikuje jej autora jako pochodzącego z Akko, co sugeruje, że zgodnie z tradycją ekspansja na zachód promieniowała z Tyru. Tyr był także miastem-matką kolonii na kontynencie afrykańskim: Utica najstarsza, Lixus na atlantyckim wybrzeżu Afryki Zachodniej najbardziej odległa, a Kartagina największa i najbardziej znana. Fenickie wpływy kulturowe rozciągały się na południe do Sahary i podtrzymywały późniejsze chrześcijańskie i muzułmańskie tradycje arabskie, zgodnie z którymi rdzenna ludność Afryki Północnej była potomkami Kananejczyków wypędzonych z Palestyny przez Jozuego. Terytorium współczesnej Syrii, Libanu i Izraela/Palestyny od Ras al-Bassit na północy do Dor na południu było w starożytności nazywane „Kanaanem”, a ludzie z zachodniej diaspory fenickiej nazywali siebie „Kanejczykami”. Fenicka kultura materialna jest łatwo rozpoznawalna dzięki charakterystycznym tradycjom form i dekoracji ceramiki, z dwuchromową dekoracją ustępując miejsca blackonred i trwałemu stylowi czerwonych slipów. Fenicka grafika i sztuki plastyczne rozwinęły motywy egipskie, a później style anatolijskie, europejskie i afrykańskie, często w wykwintnych miniaturowych formach na pieczęciach i amuletach. Wczesne osady fenickie generalnie nie mają dowodów na spożycie wieprzowiny, ale późniejsze miejsca pod wpływami europejskimi wykazują bardziej zróżnicowaną dietę. Praktykowano zarówno pochówki kremacyjne, jak i inhumacyjne. Zachodnie miejsca przeznaczone wyłącznie do pochówków kremacyjnych niemowląt i dzieci są powszechnie interpretowane jako dowód rytualnego dzieciobójstwa. Religia fenicka była lokalna, politeistyczna i skoncentrowana na rodzinie. Linie kapłanów płci męskiej i żeńskiej składały ofiary ze zwierząt i rytuały związane z cyklem życia; indywidualna pobożność często łączyła tradycje kananejskie z egipskimi praktykami magicznymi. W Lewancie odrębność kultury fenickiej osłabła pod wpływami hellenistycznymi, a później rzymskimi. Chrześcijaństwo zastąpiło wcześniejsze wierzenia w wielu fenickich miastach; w Afryce Północnej język punicki (późny fenicki) i niektóre inne praktyki kulturowe przetrwały — głównie wśród ludności chrześcijańskiej — aż do czasów arabskich podbojów.

filozofia przedsokratejska

Presokratycy byli greckimi filozofami, którzy spekulowali na temat natury świata przez ponad 150 lat przed rozkwitem Sokratesa. Ich filozofowanie o przyrodzie szukało odpowiedzi na pytania, które miały charakter metafizyczny i naukowy, chociaż uczniowie ci nie byli wtedy rozdzieleni. Metafizyczne pytania stawiane przez presokratyków były pytaniami o ostateczną naturę wszystkiego. Ich pytania obejmowały: Jaki jest początek (arche) lub źródło wszystkich rzeczy? Co jest rzeczywistością, a co tylko pozorem? Z czego wszystko jest zrobione? Czy jest to jedna „rzecz” czy wiele „rzeczy”? To ostatnie pytanie jest teraz nazywane problemem „jednego i wielu”. Inne problemy, którymi zajmowali się presokratycy, obejmowały naturę zmiany, bytu, stawania się i ilości. Wielkie znaczenie presokratyków polega na spekulatywnym używaniu rozumu bez odwoływania się do mitów, autorytetów, religii, opinii publicznej czy innych źródeł wiedzy. Użyli rozumu, aby udzielić odpowiedzi na temat metafizycznej natury wszechświata. Czyniąc to, zainicjowali wielką filozoficzną rozmowę, która stosuje ludzki rozum do dążenia do zrozumienia wszystkiego. Presokratycy byli zróżnicowaną grupą myślicieli, ale wszyscy byli Grekami. Mieszkali i pracowali w bardzo rozproszonych miejscach. Większość ich pism zaginęła w starożytności. Zachowały się fragmenty, wraz ze świadectwami (co było podawane przez innych pisarzy jako bezpośrednie cytaty lub streszczenia ich myśli), które dają ogólny obraz ich myśli. Pierwszą szkołą przedsokratejską była szkoła jońska. Ci jońscy Grecy stworzyli szkołę Mileasa i dwóch niezależnych filozofów.

SZKOŁA MILEZIAŃSKA

Pierwszym filozofem greckim według Arystotelesa był Tales (ok. 624–545 p.n.e.). Zaliczany był do grona legendarnych Siedmiu Mędrców i założyciela szkoły milezyjskiej. Jego polis (miasto-państwo), Milet, znajdowało się na południowo-zachodnim wybrzeżu dzisiejszej Turcji. Tales znany jest z przewidywania zaćmienia Słońca w 585 r. p.n.e. Co ważniejsze, wyjaśnił, dlaczego nastąpi zaćmienie, mówiąc, że nastąpi ono, gdy Księżyc przejdzie między Słońcem a Ziemią. W konsekwencji Księżyc blokowałby promienie słoneczne i rzucałby swój cień na Ziemię, dopóki nie poruszałby się po swojej orbicie wokół Ziemi. To wyjaśnienie było wyjaśnieniem naturalistycznym. Nie opierała się na religijnych, mitopoeicznych wyjaśnieniach bogów, demonów ani innych sił duchowych, które obfitowały w ówczesne wierzenia. To wyjaśnienie jest uważane za początek zachodniej filozofii. Służył jako korekta poetyckich poglądów Homera, Hezjoda i innych greckich poetów. Tales w poszukiwaniu ostatecznej jedności kosmosu zastanawiał się nad pytaniem Z czego wszystko jest zrobione? Jego odpowiedzią była woda. Wydawało się to wiarygodną odpowiedzią, ponieważ znaczna część powierzchni Ziemi jest pokryta wodą; woda występuje w stanie stałym, ciekłym i gazowym, a woda jest podstawą życia na Ziemi. Jednak odpowiedź, choć błędna, jest cenna, ponieważ można ją „sfalszować”. Odpowiedzi na pytania, których nie można udowodnić ani jako prawdziwe, ani jako fałszywe, mają niewielką wartość. Te które można sfalszować, zamykają drzwi do dalszych badań w tej dziedzinie i kierowania dociekań na inne obszary. Bezpośrednim naśladowcą Talesa był Anaksymander (ok. 610–545 p.n.e.), drugi przedstawiciel szkoły milezyjskiej. Anaksymander spekulował, że podstawowym „materiałem” kosmosu nie jest woda. Zamiast tego rozumował, że była to bezwonna, bezbarwna, nieważka substancja, którą nazwał „nieograniczoną” (aperion). Myślał, że aperion jest arche, czyli źródłem wszystkich rzeczy, i że jego podaż jest nieskończona. Jego odpowiedź zapoczątkowała także „krytykę filozoficzną”, ponieważ była uzasadnioną analizą spekulacji Talesa. Dla Anaksymandra wszystkie poszczególne rzeczy, takie jak ziemia, powietrze, ogień i woda, zostały utkane z wirującej masy bezkresu. Te szczegóły toczyły ze sobą nieustanną wojnę. Ten punkt widzenia przedstawiał prymitywną formę idei ewolucji. Jednak jego pogląd na „ewolucję” był cykliczny. Twierdził, że ciągłe zmiany w kosmosie były częścią cyklu tworzenia i niszczenia. Dodając czas do swoich spekulatywnych pomysłów, był w stanie wyrazić cykliczny pogląd na historię. Ponadto, wykorzystując rozumowanie o niewidzialnej ostatecznej naturze kosmosu, wprowadził prymitywną metodę racjonalistyczną. Anaksymenes (ok. 560–28 p.n.e.) był trzecim przedstawicielem szkoły milezyjskiej. Był młodszym rówieśnikiem Anaksymandra. Odrzucił spekulacje Anaksymandra, że aperion jest podstawową materią wszechświata. Uznał, że odpowiedź ma ograniczone zastosowanie, ponieważ zbyt mało można wiedzieć o rzeczach, które są „nieograniczone”. Zgadzając się z Anaksymandrem, że materia podstawowa powinna być wieczna, nieograniczona, a zarazem pojedyncza „materiał” i posługując się kryterium jasności, Anaksymenes stwierdził, że wszystko pochodzi z powietrza. Kiedy to twierdzenie porówna się ze stanem gazowym Wszechświata bezpośrednio po „wielkim wybuchu”, kiedy cała materia została rozebrana do protonów, jego odpowiedź można uznać za zaskakująco nowoczesną.

NIEZALEŻNI FILOZOFIE JOŃSCY

Pierwszym niezależnym filozofem jońskim był Heraklit z Efezu (ok. 500 p.n.e.). Jest znany jako filozof fluktuacji, ponieważ twierdził, że wszystko się zmienia i że jedyną rzeczą, która się nie zmienia, jest sama zmiana. Słynie z powiedzenia „Mogę wejść do rzeki raz, ale nie mogę wejść dwa razy do tej samej rzeki”. Oznacza to, że podstawową cechą kosmosu jest „stawanie się”. Wszystko nieustannie staje się czymś innym. Heraklit nauczał, że podstawowym „czymś” jest ogień. Wykroczył poza fizyczny ogień, aby argumentować, że ogień był boskim rozumem, czyli logosem, który był w ciągłym ruchu. Użył metafory sądów, aby włączyć do swojej filozofii wizję moralną. Kosmos nieustannie się zmienia, ale istnieje taki wzorzec, że „sprawiedliwość” (grofa) dąży do ustanowienia równowagi. Stale, jeśli istnieje

„przestępstwo”, musi być zrównoważone. Ta wizja świata miała wyrzeć ogromny wpływ na wizję Adama Smitha dotyczącą „harmonii” (harmonia lub concordia) rynku kontrolowanego przez „niewidzialną rękę”. Ksenofanes (ok. 560–470 p.n.e.) z Kolofonu (40 mil na północ od Miletu) zaliczany jest do Jonów, ale Arystoteles umieścił go wśród Eleatów. Przez pewien czas mieszkał na Sycylii i w Elei, gdzie być może założył filozofię eleacką. Wkładem Ksenofanesa do filozofii była radykalna krytyka popularnej religii greckiej, w szczególności dzieł Homera (Iliada i Odyseja) oraz Hezjoda (Teogonia). Grecy byli politeistami, a bogowie olimpijscy służyli jako bogowie państwa publicznego. Dla Ksenofanesa bogom olimpijskim brakowało inspiracji moralnej i byli haniebni. Jego krytyka zapoczątkowała filozofię religii. Ksenofanes nie był ani ateistą, ani agnostykiem, ale wierzył w jednego boga, który był większy niż jakikolwiek inny i który był zupełnie inny. Przyjął również powszechne starożytne przekonanie, że porządek jest oznaką inteligencji, która ostatecznie jest boska. Wszyscy późniejsi filozofowie przedsokratejscy byli materialistycznymi monistami. Jako moniści metafizyczni twierdzili, że podstawową „materią” kosmosu jest pojedyncza substancja materialna (monizm).

Pitagoras

Pitagoras (ok. 570-495 p.n.e.) był monistą, ale w przeciwieństwie do materializmu Jonów był idealistą (lub immaterialistą). Pitagoras zaliczany jest do włoskiej szkoły filozofów przedsokratejskich. Według legendy pewnego dnia Pitagoras przechodził obok kuźni i usłyszał dźwięki różnych młotów uderzających w kowadło. Poszedł do domu i pracował z nutami wytwarzanymi przez różne długości strun. Ze swoich eksperymentów wynioskował, że podstawową rzeczą we wszechświecie są liczby. W rzeczywistości było to odkrycie ilości — każda rzecz fizyczna we wszechświecie ma powiązaną z nią ilość. Pitagoras zorganizował szkołę, która była bardziej kultem matematycznym, otwartą zarówno dla mężczyzn, jak i kobiet. Szkoła pitagorejska rozkwitła i w końcu pitagorejczycy przejęli kontrolę nad kilkoma miastami-państwami. Największym sukcesem Pitagorasa w matematyce była formuła pitagorejska ($A^2 + B^2 = C^2$). Wzór mówi, że suma kwadratów długości boków trójkąta prostokątnego jest równa kwadratowi jego przeciwprostokątnej. Wszystko szło dobrze, dopóki nie odkryto, że gdyby boki A i B trójkąta były równej długości, to wynikowy pierwiastek kwadratowy byłby liczbą „niewymierną”. Kiedy wiadomość o przeciwprostokątnych gdy liczby niewymierne wyciekły z wewnętrznego kręgu pitagorejczyków, oznaczało to, że pitagorejskie przekonanie, że wszystko można racjonalnie pojąć za pomocą matematyki, było wadliwe. Tubyłcy zbuntowali się i zaatakowali Pitagorejczyków. W gwałtownym zamieszaniu Pitagoras uciekł, ratując swoje życie, ale natknąwszy się na pole fasoli, zatrzymał się i nie chciał go przekroczyć, ponieważ wierzył, że fasola jest grzeszna. Wkrótce został złapany i zabity, ale nauki szkoły pitagorejskiej przetrwały.

SZKOŁA ELEATYCZNA

Miasto-państwo Elea, na południe od Neapolu, na zachodnim półwyspie włoskim, było kolebką eleackiej szkoły przedsokratejskiej. Pierwszym z nich był Parmenides, którego metoda była racjonalistyczna. Zakwestionował twierdzenie Heraklita, że wszystko się zmienia. Dla Parmenidesa (515 – ok. 450 p.n.e.) podstawową „materią” kosmosu jest byt. Wszystko, co istnieje, „jest”. Ma właściwość „istnienia”, ponieważ „istnieje”. Kontrastuje to z niebyciem lub „nicością” (nicością). Dla Parmenidesa zmiana była iluzją. Jeśli coś istnieje, to „jest”, a jeśli „jest”, to nie może jednocześnie być i nie być, będąc w jakiś sposób, a następnie zmieniając się, by stać się czymś innym. Argument Parmenidesa jest radykalną afirmacją bytu. Jako racjonalista Parmenides opowiadał się za „Drogą Prawdy” i odrzucał „Drogę Opinii”. Drugim z Eleatów był Zenon z Elei (ok. 470 p.n.e.). Słynie z paradoksów, które stawiał, aby pokazać, że zmiana jest iluzją. Niektóre z jego paradoksów dotyczą doświadczenia ruchu. Dążą do demonstracji, że wiara w ruch łąpie w sidła tych, którzy wierzą w ruch jako formę zmiany w niemożliwą sprzeczność. Jego paradoksy obejmowały „Stadion”, „Biegacz”, „Wyścig między Achillesem a żółwiem” i „Strzała”. Celem każdego paradoksu było doprowadzenie

przeciwników do *reductio ad absurdum*, w którym ruch był postrzegany jako zdezorientowany stan życia. Pluraliści to ci przedsokratejscy filozofowie, którzy twierdzili, że podstawowych elementów kosmosu jest wiele. Ta szkoła obejmuje dwóch niezależnych myślicieli, w szczególności Empedoklesa i Anaksagorasa. Empedokles (ok. 495–435 p.n.e.) kwitł na Sycylii. Starożytna legenda głosi, że zakończył swoje życie skacząc do krateru Etny. Dla Empedoklesa podstawową „rzeczą” wszechświata jest liczba mnoga. Konkretnie wszystko jest zrobione ziemi, powietrza, ognia i wody. Arystoteles zgadzał się z jego poglądami i szeroko je rozpowszechniał. „O naturze” i „Oczyszczenia” to dwa wiersze Empedoklesa, które są najdłużej zachowanymi dziełami przedsokratejskimi. Myśl Parmenidesa wpłynęła na Empedoklesa na kilka sposobów. Dla obu mężczyzn rzeczywistość była kompletnym plenum. W kosmosie jest ich zdaniem pełnia bytu, więc nie ma luk tam, gdzie nie ma „nic”. Zgodzili się również, że nic nie powstaje ani nie znika. Ani rzeczy nie poruszają się w pustej przestrzeni. Starożytni donoszą, że Empedokles znalazł skamieliny w wysokich górach Sycylii. Doszedł do wniosku, że życie zaczęło się w morzu. Jego wiersz „O naturze” przedstawia protoewolucyjny pogląd na rozwój świata, w którym cztery elementy wszechświata — ziemia, powietrze, ogień i woda — łączą się i niszczą przez siły miłości i walki. Dla Empedoklesa przypadkowe kombinacje tworzą cykl świata. Jednak wierzył również, że istnieje bóg procesu. Uważał, że był to przebłysk świętego umysłu, który wpływał na kosmos szybkimi myślami o jego boskim umyśle. Anaksagoras (ok. 500-428 p.n.e.) pochodził z Clazomenae w Azji Mniejszej. Nauczał w Atenach i przez krótki czas uczył Sokratesa. Wątpliwe źródła podają, że został skazany za nauczanie bezbożności, oświadczając, że Słońce jest rozpaloną do czerwoności skałą. W przeciwieństwie do Sokratesa, który rok później miał zostać stracony pod podobnym zarzutem bezbożności, Anaksagoras został wygnany z Aten z powodu interwencji swojego byłego ucznia Peryklesa. Anaksagoras przerobił myśl Empedoklesa. Odrzucił ideę, że cztery podstawowe elementy to ziemia, powietrze, ogień i woda, które łączą się i rozpadają dzięki siłom miłości i walki. Zamiast tego twierdził, że istnieje nieskończona różnorodność drobnych „ziarn”, które są podstawą całej różnorodności rzeczy na świecie. Co więcej, wiele nowych kombinacji nasion tworzy niezliczone objekty na świecie z powodu działań uporządkowanego boskiego umysłu, lub po grecku nous.

ATOMIŚCI

Ostatnią szkołą pluralistów byli atomiści: Leukippos (ok. V w. p.n.e.) z Elei lub Miletu oraz Demokryt (ok. 460–370 p.n.e.) z Abdery. Niewiele wiadomo o Leukipposie, który mógł studiować u Zenona. Uważa się, że Demokryt studiował z Leukipposem, a uczeni uważają, że ich nauki były zasadniczo takie same. Demokryt nauczał, że gdyby wziął kamień lub jakiś materiał i zmiażdżył go, aż nie nadawałby się już do cięcia, miałby „tome”. Greckie słowo tome oznacza „ciąć”, a przedrostek a- oznacza „nie-”. Rezultatem cięcia rzeczy do stanu nienadających się do cięcia byłyby atomos lub w liczbie mnogiej atomoi. Współczesne atomy wywodzą się z tej starożytnej idei, ale różnią się jakościowo. Demokryt był pluralistą. Dla niego w kosmosie istniało mnóstwo różnych atomów. Niektóre były małe i gładkie jak małe łożyska kulkowe, inne były lepkie jak rzepy, jeszcze inne były szorstkie od haczyków, a jeszcze inne bardzo małe i rozpraszały się szybko jak perfumy. Dla Demokryta nawet bogowie byli stworzeni z atomów poruszających się w wirze kosmosu, który starożytni postrzegali jako Drogę Mleczną. Dwoma konsekwencjami tego materialistycznego pluralizmu było zaprzeczenie wieczności bogów i zaprzeczenie kary w życiu pozagrobowym. Dla Demokryta materialne rzeczy w kosmosie zostały stworzone przez niezliczone atomy łączące się, gdy poruszały się w wirze. „Meble” kosmosu (które dla Greków obejmowały wszystko, co istnieje) były wynikiem przypadkowych „stworzeń” spowodowanych zderzeniem się i rozdzieleniem miriadów różnych atomów, które stworzyły i rozdzielając zniszczyły świat. Co więcej, atomy poruszały się w pustej przestrzeni, która nie była „niczym”, jak nauczał Parmenides, ale „nicością” w pustej przestrzeni. W ten sposób Demokryt rozróżniał pustkę, w której nie ma ciał materialnych, oraz nicość, która jest całkowitym brakiem przestrzeni i jakiegokolwiek ciała. Konsekwencje były takie, że dusze były atomami, które szybko się rozpraszały i że bogowie również

odeszliby. Dlatego nie byłoby wiecznego życia duszy ani sądu w życiu, które ma nadejść. Pod koniec ery przedsokratejskiej nie znaleziono rozwiązania, które byłoby rozstrzygającą analizą natury kosmosu. Ich praca została wykorzystana zarówno przez Platona, jak i Arystotelesa w ich zmaganiach z sofistami.

feudalizm: Europa

Historycy średniowiecza tradycyjnie rozumieli feudalizm jako system społeczno-polityczny, który dominował w społeczeństwach europejskich od upadku Cesarstwa Rzymskiego do początków renesansu. Definicja ta została jednak zakwestionowana przez niezliczoną ilość niestosownych szczegółów, takich jak zauważalna nieobecność słowa feudalizm w średniowiecznym słowniku. Chociaż terminy takie jak staro-wysoko-niemieckie słowa fehu „bydło”, „własność” lub „pieniądze”; staroangielski feoh, feo, opłata; i łacińskie feudum, z których wszystkie są prekursorami naszego słowa len, pojawiają się powszechnie w źródłach średniowiecznych, feudalizm nie pojawia się. Po raz pierwszy zastosowali go XVI-wieczni francuscy i angielscy prawnicy oraz historycy prawa w celu wyjaśnienia anachronicznych praw własności obowiązujących w ich własnych społeczeństwach. Dla nich oznaczało to ramy, w których władza polityczna i militarna była zdecentralizowana, prywatna i lokalna. System, jak go sobie wyobrażali, opierał się w dużej mierze na koncepcji umowy feudalnej, na mocy której ziemia, czyli lenno, była przyznawana przez wyższe szczeble arystokracji wojskowej uwolnieniu szlachty niższej od nich, ich wasali. Ta wizja średniowiecznego społeczeństwa europejskiego jako struktury piramidy opartej na wymianie ziemi na usługi i wierność w dalszym ciągu w dużej mierze dominuje w wyobraźni publicznej. W latach 70. historycy zaczęli podkreślać koncepcyjne wady teorii feudalizmu, wskazując, że istniała ona nie w całej Europie, ale tylko w kilku miejscach i tylko między X a XIII wiekiem. Nie dominował zatem w całej Europie przez większą część 10 wieków. Kiedy w V wieku upadła rzymska organizacja imperialna, władza polityczna uległa fragmentacji. W tym wczesnym okresie, gdy liczne grupy, takie jak Wandalowie, Goci, Wikingowie i muzułmanie grozili inwazją na dawne terytoria rzymskie, wyłoniły się cechy tego, co później nazwano feudalizmem. Pierwszym z nich był rodzaj umowy, w ramach której w zamian za nagrody i łupy wojenne uzbrojony sługa zaoferował panu pomoc wojskową. Było to korzystne dla pana, ponieważ utworzenie i utrzymanie armii prywatnej było niezwykle kosztowne. Bez rządu centralnego, który organizowałby i opłacał żołnierzy, obowiązek zgromadzenia jak największej siły spadł na pojedyncze osoby lub grupy rodzinne. Takie techniki radzenia sobie ze zdecentralizowaną sytuacją polityczną były prawdopodobnie w pewnym stopniu znane ludziom. Pod wieloma względami stanowili połączenie istniejących wcześniej zwyczajów rzymskich i germańskich. Na przykład Rzymianie stosowali system mecenatu, w ramach którego potężni patroni zapewniali klientom ochronę i usługi w zamian za wsparcie polityczne, lojalność lub prezenty. Klientelizm ten zmieszał się z germańskim zwyczajem wojskowym, zgodnie z którym wybrany wódz po podbiciu terytorium swoją armią rozdzielał ziemię i łupy między swoich ludzi w zamian za ich dalszą lojalność. Chociaż uzbrojony sługa wczesnego średniowiecza był przydatny w sytuacjach wojny i konfliktów, lordowie w końcu stanęli przed problemem zakwaterowania i utrzymania młodych mężczyzn w swojej służbie. Logicznym rozwiązaniem było udostępnienie im działki, na której mogliby mieszkać i z której mogliby się utrzymywać inaczej niż na wojnie. Już w VIII wieku Charles Martel dokonał pierwszych nadań ziemskich w zamian za służbę wojskową. Teoretycznie system feudalny opierał się na tego rodzaju własności ziemi, w ramach której właściciel ziemski, czyli suzeren, przyznał wasalowi prawa do kawałka ziemi (lenna, czyli łacińskiego feudum) w zamian za określone obowiązki. Oprócz ziemi w formie lenn można było także nadawać prawa i zaszczyty. Chociaż pierwsze łany były niewielkie, już w XII wieku były to często majątki zatrudniające dużą liczbę chłopów. Wasal otrzymujący lenno miał prawo zakazać, czyli dowodzić, nad chłopami. Lenno stało się własnością dziedziczną, a w rezultacie wasale stali się arystokracją ziemską, co oznacza, że ich bogactwo opierało się na ziemi. Jednakże po odziedziczeniu lenna nowy dzierżawca mógł być zmuszony do uiszczenia opłaty, zwanej ulgą, przed jej przejęciem.

Ulga może być duża, sięgająca nawet rocznego dochodu. W innych przypadkach najemca może po prostu zwrócić się o pisemne potwierdzenie swoich praw własności, aby zapewnić ciągłość swojego statusu lub podać go do wiadomości publicznej. Jeżeli spadkobiercą zmarłego wasala było dziecko, pan mógł przyjąć go na wychowanka i pobierać dochody z majątku do czasu osiągnięcia przez dziecko pełnoletności lub mógł nadać takie prawa innemu wasalowi. Jeśli dziecko było płci żeńskiej, pan mógł wybrać jej męża. Ponieważ wielu mężczyzn chciało poślubić posiadające dziedziczki, pan mógł zyskać finansowo, oferując ją za żonę temu, kto zaoferował najwyższą cenę. W niektórych przypadkach sama dziedziczka oferowała panu znaczne sumy pieniędzy, aby uniknąć poślubienia nieprzychylnego konkurenta. W późnym średniowieczu w niektórych miejscach Europy rozwinęła się ceremonia, podczas której lordowie i wasale formalizowali swoje więzi. Podczas tej niezwykle symbolicznej ceremonii wasal klękał przed panem, skłaniał głowę i składał dłonie pomiędzy rękami swego pana. Po złożeniu przysięgi wasal stawał się człowiekiem swego pana, czyli po francusku *homme*. Z tego powodu rytuał ten zaczęto nazywać *hołdem*. Następnie pan całował wasala w usta i podnosił go na nogi. Ponadto wasal mógł zostać poproszony o złożenie przysięgi wierności (pochodzenie łacińskiego *fidelitas*, co oznacza wierność) panu, na mocy czego w umowie zgodził się zaoferować mu *auxilium et consilium*, czyli służbę wojskową i poradę prawną. Tego ostatniego dokonał, występując na dworze pańskim, który pełnił zarówno funkcję sądu, jak i rady administracyjnej. Wasal godził się także zaoferować „pomoc feudalną”. Były to datki pieniężne na konkretne sytuacje, takie jak krucjata, okup, pasowanie najstarszego syna na rycerza czy małżeństwo jego córki. Wkłady te mogłyby stać się dość znaczne, gdyby władca wyruszył na dłuższą kampanię wojskową. Wreszcie można było oczekiwać, że wasal przekaze panu część swoich zbiorów, a nawet zmieli pszenicę i upiecze chleb w piecach będących własnością pana i przez niego opodatkowanych. Pan miał wzajemne obowiązki wobec swoich wasali. Pierwszą z nich była konserwacja. Podczas gdy wasal był uprawniony do dochodów *lenna*, pan miał obowiązek dbać o utrzymanie ziemi. Równie ważna była odpowiedzialność, jaką ponosił pan za zapewnienie wasalowi fizycznej ochrony i bezpieczeństwa. Zrobił to, gromadząc swoje siły militarne w razie potrzeby. Opisane stosunki feudalne między wasalem a panem prawdopodobnie istniały w średniowiecznej Europie, ale tylko w kilku miejscach przez ograniczony czas. Z pewnością częstsze były niezliczone odmiany modelu klasycznego, a niektóre z nich różniły się do tego stopnia, że trudno je było nazwać feudalnymi. Znalaziono na przykład pewne przypadki, w których lordowie żądali pomocy feudalnej od zwykłych ludzi, którzy nie przestrzegali wierności, a nie od szlachty posiadającej *lenno*. W innych przypadkach o pomoc feudalną proszono przybyszów do regionu, a nie długoletnich mieszkańców. Ponadto istniał wysoki poziom zróżnicowania regionalnego, w związku z czym wydaje się, że model klasyczny miał zastosowanie tylko do małego regionu Francji w XII i XIII wieku. Król Francji miał niewielką władzę centralną i niewielką lub żadną władzę nad wielkimi właścicielami ziemskimi. Dlatego we Francji feudalizm oznaczał fragmentaryczną i zlokalizowaną strukturę, której wzajemne więzi lojalności i ochrony nie rozciągały się na samą górę społeczeństwa. W IX i X wieku Włochy, rozciągając się od Rzymu na północ, wykazywały cechy podobne do niektórych regionów Francji, ale rozwój komercyjnych miast handlowych, takich jak Florencja i Wenecja, w XI i XII wieku, wprowadził gospodarkę pieniężną i zurbanizowaną klasę kupców, która nie odpowiadała na klasyczny model feudalny. Mimo to region na północ od rzeki Pad, zwłaszcza obszar wokół Mediolanu, w dalszym ciągu ściśle trzymał się francuskiego wzorca stosunków feudalnych. Bez centralizującej monarchii lordowie z północnych Włoch pozostali potężni i niezależni od władzy królewskiej. W przeciwieństwie do Francji i północnych Włoch, król Anglii był od XI wieku szczytem i załącznikiem hierarchii politycznej. Wszyscy lordowie trzymali swoje *lenna* bezpośrednio od niego, a w zamian byli mu winni służbę wojskową i dworską, a czasami także pomoc finansową. Angielski feudalizm był zatem systemem znacznie bardziej zintegrowanym niż gdziekolwiek indziej. Jednak i tutaj nie brakowało elementów odbiegających od klasycznego modelu, gdyż wielcy panowie, choć przysięgali królowi wierność, nie składali mu *hołdu*. A ponieważ nawet w tych okolicznościach chłopci nie uczestniczyli w umowie feudalnej, struktura

feudalna nie przenikała w żadnym wyraźnym sensie do niższych szczebli społeczeństwa. Społeczeństwa posiadające rozległe, otwarte granice do obrony, takie jak ziemie niemieckie na wschód od Renu czy granica między chrześcijańską i muzułmańską Hiszpanią, rozwinęły różne struktury społeczne, zazwyczaj charakteryzujące się słabymi monarchiami i potężną lokalną szlachtą. W niektórych królestwach słowiańskich dominującym zjawiskiem stała się pańszczyzna, w której chłopcy byli przywiązani do ziemi. W innych społeczeństwach granicznych, takich jak Szkocja, Walia i Irlandia, przedsiębiorczy baronowie mogli ustanawiać późnie niezależne panowania, chociaż nawet tam nie byli całkowicie wolni od władzy królewskiej. W XI i XII wieku państwa krzyżowców w

Lewancie charakteryzowały się rodzajem oczyszczonej władzy feudalnej, w której panowie sprawowali najwyższą władzę w swoich lokalnych królestwach. Aż do upadku w połowie XIII wieku królestwo normańskie w południowych Włoszech wykazywało odmianę stosunków feudalnych francusko-normańskich. Średniowieczni historycy ujawnili duże dysproporcje w zakresie odległości i czasu w strukturze hierarchii społecznych i praktykach własności ziemi. Tego typu zastrzeżenia skłoniły ich do zastanowienia się, czy termin feudalizm jest nadal przydatny do zrozumienia historii średniowiecza. Ponieważ większość historyków używa obecnie tego terminu z ostrożnością, feudalizm prawdopodobnie najlepiej nadaje się w wąskim znaczeniu do opisu relacji między panami i szlachtą, kiedy oni rytualnie wymieniali ochronę na wsparcie wojskowe i prawne. Pomimo ponad dekady debaty średniowieczni historycy nadal różnią się w swoich wnioskach na temat trafności terminu feudalizm w opisie i rozumieniu średniowiecznego społeczeństwa europejskiego.

feudalizm: Japonia

Kiedy większość ludzi myśli o feudalizmie, najprawdopodobniej na myśl przychodzi średniowieczna Europa z okresu od IX do XV wieku. Termin feudalizm ma stosunkowo niedawne pochodzenie, został ukuty w XVII wieku przez prawników i antykwariuszy, którzy używali go do opisu zasad własności ziemi, zwyczajów prawnych i instytucji politycznych, które przetrwały ze średniowiecza. Dla historyków marksistowskich kluczowymi elementami feudalizmu są relacje między feudalnymi posiadaczami ziemskimi a ich poddanyymi, których zmuszają siłą, zwyczajem lub prawem do zapewniania pracy, pieniędzy lub daniny. Inni historycy niemarksistowscy definiują feudalizm jako system organizacji wojskowych i politycznych, w których uzbrojeni wojownicy lub rycerze służyli przywódcom, którzy z kolei zapewniali im nadania ziemi w zamian za osobistą służbę. Pomimo faktu, że wiele japońskich struktur i instytucji rządowych było częściowo wzorowanych na chińskich, kultura feudalna Japonii pod wieloma względami bardziej przypominała kulturę feudalnej Europy. W XIX wieku historycy powszechnie zgadzali się, że wojownicy japońscy byli „orientalnymi” odpowiednikami rycerzy europejskich. Korzenie japońskiego feudalizmu sięgają VII wieku w Japonii i sięgają średniowiecznego okresu historii Japonii. Porządek polityczny i gospodarczy Japonii odpowiadał definicji „pełnego feudalizmu” dopiero około roku 1300, czyli znacznie później niż początek feudalizmu europejskiego. Wiele praw i instytucji określanych jako feudalne chroniło przywileje arystokracji posiadającej ziemię i pozwalało jej na korzystanie ze swojej władzy nad klasą chłopską. Feudalizm z perspektywy współczesnego historyka nabrał negatywnych konotacji jako przestarzały, opresyjny lub irracjonalny.

Podstawową cnotą w japońskim systemie feudalnym była lojalność, gdyż cały system społeczno-polityczny opierał się na relacjach osobistych. W przeciwieństwie do relacji pan-wasal w europejskim feudalizmie, które opierały się na wzajemnych zobowiązaniach umownych, Japończycy kładli nacisk na moralność. Lojalność wobec pana przejawiała się w przekonaniu, że jest on wyższym przywódcą moralnym. Inaczej niż w Chinach, gdzie dominującą ideologią była lojalność rodzinna, w Japonii lojalność wobec swego pana była najważniejsza. Nie oznacza to, że więzi rodzinne były nieistotne w średniowiecznym społeczeństwie japońskim, ponieważ dziedzictwo determinowało władzę i prestiż, a także własność majątku. Feudalizm japoński różnił się od feudalizmu europejskiego tym, że nie istniał kult rycerskości, który stawiałby kobiety na romantycznym piedestale jako istoty kruche i podrzędne. Japońscy wojownicy oczekiwali, że ich kobiety będą tak samo silne jak oni i zaakceptują poświęcenie jako część swojego obowiązku wobec swego pana. Japońscy wojownicy, znani jako samurajowie, czyli „słudzy”, przywiązywali wielką wagę do cnót wojskowych, takich jak odwaga, honor, samodyscyplina i stoicka akceptacja śmierci. Seppuku, rytualne samobójstwo przez wypatroszenie, stało się dominującą alternatywą dla hańby lub schwytania. Świadomość klasowa wojowników – poczucie klasy wojowników jako odrębnej jednostki – zmaterializowała się dopiero w XIII wieku, kiedy władzę przejął szogunat Kamakura (rządy wojskowego generalissimusa). Nowa instytucja stworzyła nową kategorię sług szoguna, która posiadała specjalne przywileje i obowiązki oraz zakreśliła zakres klas społecznych, do których zalicza się klasa samurajów. Jej założyciel, Minamoto Yoritomo, świadomie pomagał rozwijać ten nowy etos wojownika, organizując polowania i zawody łucznicze, które pomogły umocnić tożsamość wojownika. Ponieważ samurajowie pełnili funkcję strażników rządów feudalnych, ich rola w historii Japonii była niezwykle ważna, a relacje pan-wasal miały kluczowe znaczenie dla porządku feudalnego. Począwszy od początku VII wieku dwór Yamato wprowadził kilka chińskich praktyk politycznych i rządowych w celu zwiększenia władzy władcy. W ciągu jednego stulecia dwór Yamato przekształcił się w monarchię w stylu chińskim. Główni gracze tej zmiany w rządzie wywodzili się nie tylko z członków rodziny rządzącej, ale także z wpływowych przywódców grup związanych z dworem Yamato. Chiny dostarczyły zarówno ideałów politycznych, jak i zestawu instytucji politycznych, które sięgały dalej niż proste próby centralizacji rozpoczęte w VI wieku. Integralną częścią innowacji VII i VIII wieku była nowa koncepcja władcy. Reformatorzy zapożyczyli chińską koncepcję monarchy absolutnego, którego władza wykraczała poza więzy pokrewieństwa. Monarchę uważano za „władcę ludu i pana całej krainy”, a ludzie przysięgali wierność jemu i tylko jemu. Pod koniec VII wieku władcę nazywano tenno, czyli cesarzem, a tytuł niósł ze sobą zwiększoną władzę. Utworzenie stolicy cesarstwa pomogło także w legitymizacji władzy cesarza. Pierwszą stolicę zbudowano na południowym krańcu dorzecza Yamato, ale ostatecznie w 710 r. została przeniesiona do Nary. W 794 roku stolicę przeniesiono do Heian, znanego później jako Kioto, gdzie pozostała do XIX wieku. Jednak państwo monarchiczne nie przetrwało dużo dalej niż VIII wiek. Część upadku monarchii można przypisać naciskowi położonemu raczej na dziedziczość niż na merytokrację. Członkowie klanu Yamato nie chcieli dzielić się władzą, ponieważ było to równoznaczne z bogactwem w postaci nadań ziemi, służby domowej i robotników rolnych. W ten sposób stare przywództwo klanowe zostało przekształcone w nową klasę rządzącą zależną od imperialnej supremacji. Pomimo odejścia państwa monarchicznego od celów pierwotnie zamierzonych przez reformatorów z VII wieku, cesarz, dwór i arystokracja stołeczna przetrwały jeszcze kilka stuleci, głównie dzięki powstaniu prywatnych majątków zwanych shoen. Majątki prywatne stały się głównym źródłem bogactwa arystokracji i umożliwiły arystokratom dworskim sprawowanie większej władzy i kontroli. Niektórzy historycy szacują, że pod koniec XII wieku ponad połowa gruntów uprawnych znajdowała się w rękach prywatnych. Pod koniec X i na początku XI wieku wodzowie-wojownicy zagrozili porządkowi politycznemu i zaczęli pojawiać się z większą regularnością. Potężni wodzowie, tacy jak Taira Masakado, będący właścicielem rozległych posiadłości ziemskich w regionie Kanto, wykorzystywali słabość rządu cesarskiego i kwestionowali jego władzę. Wyzwania te przyczyniły się do rozpadu dworu na wiele arystokratycznych frakcji, które rywalizowały

o władzę i wciągnęły niektóre rodziny wojowników w politykę stołeczną. Najbardziej wpływowe były gałęzie Seiwa rodziny Minamoto i gałęzie Ise rodziny Taira. Pod koniec XI wieku wpływy Seiwa na wschodzie i wpływy Taira na zachodzie ustanowiły ważne połączenia w stolicy. Po serii walk o władzę Taira Kiyomori wyłoniła się ze zwiększonych wpływów na dworze i władzy politycznej. Jednak z powodu braku władz lokalnych dominacja Kiyomori zakończyła się wraz z wybuchem wojny w Gempei (1180–1185). Minamoto Yorimoto i jego zwolennikom udało się wypędzić Taira ze stolicy, a w 1185 roku ich armie zostały pokonane na zachodzie. Zwycięstwo oznaczało, że Yorimoto stał się najpotężniejszym wodzem w Japonii. To zwycięstwo było decydującym momentem w historii Japonii, ponieważ doprowadziło do powstania Kamakura Bakufu, czyli „rządu namiotowego”. Yorimoto zabiegał o niezależność polityczną i chciał uniknąć zanurzenia się w polityce dworskiej. Sukces Yorimoto można w dużej mierze przypisać związkom lorda i wasala, które ustanowił podczas wojny w Gempei. W 1192 Yorimoto przyjął tytuł szoguna, czyli „generalissimusa”. Tytuł ten niósł ze sobą odpowiedzialność za zachowanie pokoju i porządku w kraju. Ostatecznie jednak szogun stał się monarchą-wojownikiem, którego władza pochodziła od rządu cesarskiego i faktycznie sięgała poza niego. Yorimoto pozostał u władzy aż do swojej śmierci w 1199 r. Jego śmierć zapoczątkowała swego rodzaju kryzys, ponieważ Yorimoto – być może dlatego, że nie ufał swoim najbliższym krewnym – nie poczynił skutecznych ustaleń w sprawie następcy. Stąd władza wpadła w ręce klanu Hojo, gdzie pozostała aż do końca Bakufu w 1333 roku. Kamakura Bakufu stanowiło duży krok w kierunku czysto feudalnego porządku politycznego. Upadek władzy Bakufu był integralną częścią początku pełnego feudalizmu politycznego, a rząd Kamakury został obalony w 1334 r., napędzany anarchistycznymi ambicjami Go-Daigo, który miał nadzieję przywrócić bezpośrednio rządy imperialne. Upadek ten w połączeniu z wojną domową położył kres systemowi majątkowemu. Panowanie Go-Daigo było krótkotrwałe i w roku 1336 Ashikaga Takauji, potężny przywódca wojowników, został mianowany szogunem przez następcę Go-Daigo. Wojna domowa zakończyła się w 1392 roku i choć przywrócono pewien porządek, Japonia była mniej zjednoczona. W połowie XV wieku niepokoje społeczne i polityczne doprowadziły do wojny Onin w Japonii. Okres po wojnie Onin uważany jest za początek okresu „walczących państw” w historii Japonii, czasu, kiedy szogunat Ashikaga został zniszczony, a z lokalnej klasy wojowników wyłoniła się nowa grupa feudalnych sędziów. Domeny wpadły w ręce panów feudalnych, znanych jako daimyo, którzy używali siły i swoich lojalnych wasali, aby utrzymać swoją władzę, egzekwując podatki gruntowe, aby utrzymać chłopstwo pod znacznie ściślejszą kontrolą. Do roku 1500 kraj został podzielony na ręce około 300 daimyo. W latach sześćdziesiątych XVI wieku wielu potężniejszych daimyo szukało władzy poza swoimi królestwami, a niektórzy mieli nawet nadzieję przejąć kontrolę nad całą Japonią. Jednakże zjednoczenie było w dużej mierze dziełem trzech ludzi, czasami nazywanych „wielkimi jednoczącymi”: Odą Nobunagą, Toyotomi Hideyoshim i Tokugawą Ieyasu. Nobunaga zajął Kioto w 1568 r., rzekomo w ramach wsparcia ostatniego szoguna Ashikaga; zmiażdżył władzę pomniejszych panów w środkowej Japonii; i zniszczył klasztory buddyjskie. Nobunaga został zamordowany w 1590 roku, a władza wpadła w ręce jego najzdolniejszego generała, Hideyoshiego.

Ficino, Marsilio

(1433–1499) włoski filozof neoplatoński

Marsilio Ficino był ważnym włoskim filozofem neoplatońskim okresu renesansu i ostoją tzw. florenckiej Akademii Platońskiej, kręgu otaczających go filozofów. Jego ojciec był osobistym lekarzem Cosimo de' Medici, ale niewiele jest znanych szczegółów na temat wczesnego życia Ficino. Studiował medycynę i około 1456 roku rozpoczął naukę języka greckiego; te lata we Florencji naznaczone były pojawieniem się greckich filozofów, którzy uciekli przed natarciem osmańskim i ponownie sprowadzili do Włoch Platona i literaturę grecką. Kontakt z takimi intelektualistami mógł wzbudzić w Ficino chęć syntezy chrześcijaństwa i filozofii greckiej. W 1463 roku Cosimo podarował Ficino willę, w której planował

przetłumaczyć dialogi Platona na łacinę, ale także przetłumaczył Corpus Hermeticum (melanz tekstów przypisywanych egipskiemu magowi Hermesowi Tresmegistusowi). W 1469 roku ukończył komentarz do Sympozjum Platona, który nazwał *De amore*, tekst będący podstawą większości późniejszych renesansowych teorii na temat miłości. Ficino został wyświęcony w 1473 r. Jego najważniejsze dzieło, *Theologia Platonica*, ma na celu zjednoczenie platonizmu z chrześcijaństwem, na które duży wpływ miał Plotyn, którego Ficino uważał za najważniejszego interpretatora Platona. Ficino opublikował swoje wydanie *Platońskie* w 1484 r., po śmierci Cosimo; opiera się na wersji Leonardo Bruni. W 1487 r. Ficino został mianowany kanonikiem katedry we Florencji, ale jego ortodoksja została zakwestionowana w 1489 r. publikacją jego *De triplici vita*, traktatu o utrzymaniu zdrowia ludzkiego, bogatego w spekulacje astrologiczne i pseudomagiczne. Zagrożony śledztwem ze strony kurii, twierdził nieszczerze, ale skutecznie, że dzieło to reprezentuje starożytne poglądy, a nie jego własne. Dlatego jego idee prawdopodobnie wydają się z naszej perspektywy bardziej heterodoksyjne niż za jego czasów, okresu intelektualnego rozkwitu chrześcijaństwa. Opublikował szereg komentarzy neoplatonizmu, takich jak Iamblichus, Porfir, Proclus i Synesius. Kiedy został wciągnięty w kontrowersje wokół Savonaroli, początkowe poparcie Ficino dla kaznodziei przerodziło się później w zawzięte ataki na niego. Historycy przypisują wpływ Ficino szeregowi czynników: ekscytującemu charakterowi jego odrodzenia neoplatonizmu, ekumenicznemu charakterowi jego myślenia, który mógł przyciągnąć bardziej eklektycznych teologów chrześcijańskich, jego chęci utrzymywania wzniosłej korespondencji z setkami studentów i uczonych na najwyższym poziomie i chęć posługiwania się prasą drukarską, co uczyniło go wczesnym autorem intelektualnych bestsellerów. Chociaż wczesne badania sugerowały, że Cosimo de' Medici wspierał Ficina jako sposób na ustanowienie neoplatonizmu jako ideału rządzącego we współczesnej Florencji, ostatnie badania odrzuciły neoplatonizm Ficino jako zbyt niespójny, aby mógł służyć jako taka ideologia. Takie stypendium wskazuje również na w dużej mierze nieformalny charakter Akademii Florenckiej. Zainteresowani czytelnicy nieposiadający wiedzy z filozofii greckiej mogą uznać jego listy za ikony eleganckiego renesansowego stylu epistolarnego.

Firdawsi

(ok. 935 – ok. 1020) autor i historyk

Abu Al-Qasem Mansur Firdawsi był średniowiecznym poetą, pisarzem i historykiem, najbardziej znanym jako autor wielkiego perskiego eposu *Shahnamah* (Eposu o królach). To monumentalne dzieło uczyniło go najbardziej rozpoznawalnym i cenionym pisarzem wśród ludów perskojęzycznych od Azji Środkowej po Bliski Wschód. Pomimo jego sławy niewiele wiadomo o jego życiu osobistym, a niektóre fakty są nadal kwestionowane, ponieważ wiele relacji z jego życia osobistego zostało napisanych długo po jego śmierci. Uważa się, że Firdawsi urodził się w małym miasteczku na obrzeżach miasta Tus położonego w Chorasanie – regionie podzielonym obecnie między Afganistan, Iran, Tadżykistan, Turkmenistan i Uzbekistan. Był stosunkowo zamożnym dehqanem (właścicielem), który zajmował się perską historią i poezją. Władał kilkoma językami i posiadał ogromną wiedzę z zakresu dzieł historycznych i poetyckich. Mając dwadzieścia kilka lat zaczął pisać prozę, później z powodzeniem eksperymentował z poezją. Mając około trzydziestu lat podjął się monumentalnego zadania – napisania wiersza obejmującego historię świata perskiego od starożytności do VII–VIII wieku n.e. Według niektórych doniesień Firdawsi poświęcił całe swoje dorosłe życie, czyli około 35 lat, na realizację tego niezwykłego zadania. Jego głównym źródłem odniesienia, na którym opierał swoje badania i pisma, było *Khvatay-Nameh*, dzieło środkowoperskie (Pakhlavi), stworzone na rozkaz króla Khosrowa Anushirvana (590–628). Jego źródłem wtórnym była praca perskiego poety Daqiqi (zm. ok. 976), który podjął próbę pisania o wczesnej historii świata perskiego w okresie wprowadzenia zoroastryzmu. Niektórzy współcześni krytycy literaccy twierdzą, że fragmenty *Shahnamy* przypominają zwykle tłumaczenie niektórych rozdziałów *Khvatay-Nameh*. Inni twierdzą, że stworzył zupełnie nowe

dzieło wierszowane, a inne dzieła wykorzystywał jedynie jako źródła historyczne. Podobnie jak we wcześniejszych eposach, takich jak Epos o Gilgameszu, Szahnama opowiada o walce sił dobra i zła. Jego bohater Rustam ze swoim wiernym rumakiem Rakhshem ratuje sojuszników, pokonuje wrogów i żyje ponad 500 lat. Pierwszą rewizję Szahnamy ukończono w 994 r., a jej części udostępniono bliskim współpracownikom. Minęło kolejne 15 lat, zanim ukończono go około 1010 r. Składał się z od 55 000 do 60 000 kupletów (beitów) podzielonych na 50 części poświęconych różnym dynastiom rządzącym. Zgodnie z tradycją swojej epoki, Firdawsi starał się przedstawić swoje dzieło sułtanowi Mahmudowi z Ghazni (Ghaznavi) (r. 998–1030), władcy Chorasanu. Mahmud i jego świta wątpili w znaczenie tego dzieła, co głęboko uraziło Firdawsiego. Istnieje wiele interpretacji tego wydarzenia, począwszy od dezaprobaty dla religijnej treści książki (Firdawsi opisuje powstanie Zoroastra), po niestosowne pochwały wielkich przedislamskich władców Persji. Konflikt władcy z poetą zmusił tego ostatniego do opuszczenia ojczyzny i przeniesienia się do Serca, a następnie do Mazendaranu. Istnieją doniesienia, że ostatnie dni życia spędził w Bagdadzie. Niektóre źródła podają, że kontynuował pisanie wierszy, ale nie był tak produktywny jak na początku. Firdawsi zmarł ok. 1020, bardzo szanowany przez współczesnych, jeśli nie przez dwór Ghaznavi.

Fryderyk I

(1122–1190) Święty Cesarz Rzymski

Fryderyk I, zwany Barbarossa (po włosku „Czerwona Broda”), rządził Świętym Cesarstwem Rzymskim od 1152 r. aż do swojej śmierci w 1190 r. podczas Trzeciej Krucjaty. Został wybrany na cesarza po śmierci swojego wuja Konrada III w 1152 r., kiedy imperium podupadało. Poprowadził kilka wypraw do Włoch, aby odzyskać kontrolę nad północną częścią kraju. W Niemczech rozbił księstwo Saksonii, gdy jego książę Henryk Lew odmówił wsparcia cesarza podczas jednej z jego wypraw do Włoch. W 1180 r. księstwo zostało podzielone pomiędzy cesarza i pomniejszą szlachtę tego obszaru. Niemcy przeżyły wówczas okres pokoju i dobrobytu. W 1189 roku Fryderyk wyruszył na trzecią krucjatę, maszerując ze swoją armią przez Bałkany i Azję Mniejszą. Podczas pobytu w Azji Mniejszej w roku 1190 Fryderyk utonął w rzece Salef. Fryderyk I urodził się w 1122 r. i został księciem Szwabii po śmierci ojca w 1147 r. Towarzyszył swojemu wujowi, cesarzowi Konradowi III, podczas drugiej krucjaty i brał udział w przerwanej oblężeniu Damaszku. Gdy Conrad był bliski śmierci, wyznaczył Fryderyka na swojego wybranego następcę. Tak więc, gdy Konrad zmarł w 1152 r., Fryderyk został wybrany na cesarza. Elekcja odbyła się we Frankfurcie nad Menem 4 marca 1152 r. W latach 1154–1183 poprowadził sześć wypraw do Włoch. Najpierw przywrócił papieżowi władzę we Włoszech i został koronowany na Świętego Cesarza Rzymskiego. Podczas drugiego zdobył Mediolan i umieścił zaprzyjaźnionych gubernatorów w kilku innych miastach. Popierał także antypapieża i został ekskomunikowany przez papieża Aleksandra III. Podczas trzeciej wyprawy Fryderyk planował podbić Sycylię, ale został zatrzymany przez ligę państw włoskich. Podczas czwartej wyprawy szturmował Rzym i osadził na tronie antypapieża. W jego armii wybuchła zaraza, która zmusiła go do powrotu do Niemiec. Piąta wyprawa zakończyła się niepowodzeniem, gdy Henryk Lew, książę Saksonii, odmówił towarzyszenia cesarzowi do Italii, gdzie armia cesarska została pokonana. Po swojej klęsce Fryderyk zawarł pokój z papieżem Aleksandrem III. Podczas ostatniej wyprawy do Włoch zawarł trwały pokój z państwami włoskimi i poślubił syna z dziedziczką ziem normañskich na Sycylii. W tym czasie Fryderyk pracował także nad utrzymaniem pokoju w Niemczech. Wielu niemieckich książąt nadal toczyło walki z sąsiadami i próbowało powiększać swoje posiadłości. Jednym z odnoszących największe sukcesy książąt był Henryk Lew. Po powrocie do Niemiec Fryderyk kazał Henryka sądzić zaocznie i pozbawić go ziem. Część jego ziem przeszła w ręce cesarza, resztę zaś podzielono pomiędzy różnych szlachciców. Fryderyk był początkowo żonaty z Adelheidą z Vohburga, ale jego bezdzietne małżeństwo zostało unieważnione. Ożenił się ponownie 9 czerwca 1156 roku, tym razem z Beatrycze Burgundzką. Dzięki

temu małżeństwu przejął kontrolę nad królestwem Burgundii. Mieli kilkoro dzieci, w tym następcę Fryderyka, Henryka VI. Odpowiadając na wezwanie do nowej krucjaty, Fryderyk zebrał swoją armię w Ratzbonie w maju 1189 r. Armia maszerowała przez ziemie bizantyjskie, docierając do Konstantynopola jesienią 1189 r. Posuwając się przez Azję Mniejszą wiosną 1190 r., pokonał sułtana Ikonium. Kontynuował natarcie i właśnie podczas tego natarcia utonął. Dokładne okoliczności jego śmierci nie są znane.

Filip II August (Filip August)

(1165–1223) król Francji

Filip II August, król Francji (1180–1223), urodził się w 1165 r. jako syn Ludwika VII (1137–80) i jego trzeciej żony, Adèle z Szampanii, niedaleko Paryża. Zgodnie ze zwyczajem dynastii Kapetyngów, Ludwik 1 listopada 1179 r. w katedrze w Reims za jego życia koronował młodego Filipa na swojego następcę. Ponieważ stan zdrowia starego króla szybko się pogarszał, młody koronowany książę przejął dużą część odpowiedzialności za zarządzanie rządem królewskim. We wrześniu następnego roku, po śmierci Ludwika, Filip został samodzielnym królem. Filip napotkał ogromne przeszkody na drodze do swojej władzy we Francji. Jego ojciec był na dworze zdominowany przez żonę Adèle i jej trzech potężnych braci, hrabiów Blois i Szampanii oraz arcybiskup Reims. Co więcej, podstawą władzy w XII-wiecznej feudalnej Francji była ziemia, a terytorium monarchii Kapetyngów ograniczało się do kilku skromnych posiadłości w regionie Île-de-France, którego centrum znajdowało się w Paryżu. Ale księstwa najpotężniejszego wasala Filipa, Henryka Plantageneta, obejmowały księstwa Normandii, Maine, Anjou i Bretanii. Poprzez swoją żonę, Eleonorę z Akwitanii, Henryk sprawował także księstwo Akwitanii, a także Touraine i Gaskonię. Razem stanowili ponad połowę terytorium średniowiecznej Francji i znacznie przewyższali posiadłości króla francuskiego. Fakt, że Henryk był także królem Anglii (1154–1189), jeszcze bardziej ograniczył zdolność Ludwika lub Filipa do sprawowania znaczącej kontroli nad Henrykiem jako panem jego francuskich posiadłości. Filip zaczął przygotowywać podwaliny pod odrodzenie się władzy królewskiej we Francji poprzez małżeństwo z Isabelle d'Hainault w kwietniu 1180 r., dzięki któremu nabył bogate hrabstwo Artois, niedaleko Flandrii. Dzięki Isabelle był w stanie wysuwać dalsze roszczenia do ziem i miast w północno-wschodniej Francji. Do roku 1186 Filip pozbył się kłopotliwych wujków i zapewnił sobie kontrolę nad coraz większym obszarem ziem królewskich. Jednak jego najbardziej zbuntowanym wasalem pozostał Henryk II, król Anglii, ze swoimi rozległymi posiadłościami terytorialnymi w zachodniej Francji. Od 1186 do 1188 Filip odniósł niewielki sukces na polu bitwy przeciwko Henrykowi, ale odniósł większy sukces, gdy sprzymierzył się z dwoma synami Henryka, Ryszardem i Janem, w ich buncie przeciwko królowi w 1189. Pokonany na krótko przed śmiercią w lipcu 1189, Henryk dokonał kilku drobnych ustępstw terytorialnych na rzecz Filipa. Odziedziczenie ziem ojca we Francji po objęciu tronu Anglii przez Ryszarda I (1189–1199) okazało się wrogiem równie trudnym do pokonania, jak Henryk II. Jak daleko posunął się Filip, aby pokonać swojego antagonistę, widać po jego zachowaniu podczas i po Trzeciej Krucjacie, w której uczestniczyli zarówno on, jak i Ryszard. Opuszczając razem Francję w 1190 r., pokłócili się po drodze i okazali się niespokojnymi sojusznikami podczas oblężenia Akki. Po upadku miasta w lipcu 1191 r. Filip szybko porzucił Ryszarda i udał się do domu. Wracając do Francji, zaintrygował króla angielskiego i odegrał kluczową rolę w uwięzieniu Ryszarda przez cesarza niemieckiego Henryka IV, gdy ten wpadł w ręce cesarza podczas powrotu z krucjaty. Otwarte działania wojenne między nimi rozpoczęły się po uwolnieniu Ryszarda w 1194 r. Wraz z wstąpieniem Jana I na tron angielski (1189–1216) majątek Filipa radykalnie się poprawił. Do 1206 roku udało mu się odzyskać kontrolę nad Normandią, Maine, Touraine, Anjou, Poitou i Bretanią od Jana, pozostawiając go jedynie w posiadaniu Akwitanii. Poważna próba Jana, mająca na celu odzyskanie utraconych terytoriów wraz z cesarzem niemieckim Ottonem IV jako sojusznikiem, została odparta w 1214 r., zapewniając Filipowi pozycję dominującego pana feudalnego i najpotężniejszego

posiadacza ziemskiego we Francji. Filip wykazywał chętnie usposobienie do spraw administracyjnych. Stworzył nową klasę urzędników królewskich, baillis, którzy pobierali podatki i wymierzali sprawiedliwość królewską na nowo nabytych ziemiach. Aby zapewnić lojalność, urzędnicy ci byli rekrutowani spośród mieszczan i niższej szlachty królestwa i otrzymywali pensję. Na południu urzędników tych nazywano seneszalami, a ponieważ posiadali władzę militarną, wywodzili się ze szlachty. Filip dalej rozwijał administrację królewską, nadając jej stałą siedzibę w Paryżu i zlecając swojemu skarbowi coroczny audyt baillis. Kluczowe znaczenie dla zdolności Filipa do kontrolowania swoich wasali miał jego rosnący sojusz z mieszczanami, których talent i podatki wykorzystywał. Wzrost dochodów królewskich umożliwił królowi zatrudnienie najemników zamiast feudalnego podatku, co jeszcze bardziej zmniejszyło jego zależność od szlachty. Podsumowując, działania Filipa uczyniły władzę Kapetyngów najpotężniejszym monarchą feudalnym swoich czasów i położyły podwaliny pod przyszły wzrost władzy królewskiej.

Filip IV

(1268–1314) król Francji

Filip IV, znany również jako „Filip Piękny”, urodził się w 1268 r. jako syn Filipa III i Izabeli Aragońskiej, a po jego śmierci w październiku 1285 r. został następcą swojego ojca jako król Francji. Podobnie jak wcześniejsi monarchowie Kapetyngów, Filip zwiększył wielkość terytorium władzy królewskiej, dodając ziemie Szampanii i Brie poprzez małżeństwo z Joanną z Nawarry w 1284 r. i przymusowo poddając większość Flandrii francuskiej zwierzchności w 1305 r. W swoich wysiłkach mających na celu wyrwanie kontroli nad księstwem Gaskonii angielskiemu królowi Edwardowi I (1272–1307), Filip stał się ze średniowiecznym papieżstwem w kwestii władzy królewskiej we Francji. Filip sprowokował działania wojenne z Edwardem w 1296 roku, kiedy zajął większą część Gaskonii. Przygotowując się do odparcia inwazji Edwarda na Francję, Filip nałożył podatek na duchowieństwo francuskie, aby zapłacić za wojnę. Papież Bonifacy VIII (1294–1303) stanowczo sprzeciwiał się działaniom Filipa, utrzymując, że na mocy prawa kanonicznego królowie mogą nakładać podatki na duchowieństwo jedynie w porozumieniu z papieżem. Jego bulla Clericis laicos (1296) potwierdziła to stanowisko i groziła ekskomuniką każdemu władcy, który próbowałby nałożyć podatki na duchowieństwo swojej ziemi bez zgody papieża. W odwecie Filip wstrzymał wszystkie dochody z Francji do Rzymu, zmuszając Bonifacego do ustąpienia i uznania, że Filip miał prawo swobodnie nakładać podatki na duchowieństwo francuskie w celu obrony królestwa. Obaj władcy ponownie starli się o władzę królewską w 1301 r., kiedy urzędnicy Filipa, ignorując praktykę immunitetu duchownego przed sądami świeckimi, aresztowali francuskiego biskupa Bernarda Saisseta pod zarzutem zdrady stanu i przygotowywali się do sądenia go przed sądem królewskim. Przecistawiając się rozkazowi Bonifacego o przeniesieniu procesu do Rzymu i późniejszym groźbom papieża, Filip zwołał pierwsze posiedzenie Stanów Generalnych we Francji (1302–1303), aby zyskać poparcie szlachty, duchowieństwa i mieszczan w swojej kłótni z cesarzem. Papież. W roku 1302 Bonifacy wydał bullę Unam sanctam, w której przedstawił najszerze roszczenia papieżstwa dotyczące ingerencji w sprawy świeckie, jakie kiedykolwiek wyrażano w średniowieczu. Ponieważ Filip wciąż stawiał opór, w 1303 roku Bonifacy przygotowywał się do ekskomunikacji króla, ale Filip uderzył pierwszy. Jego agenci próbowali porwać papieża z jego letniego pałacu w Anagni na południe od Rzymu i sprowadzić go z powrotem do Francji, aby stanął przed sądem jako heretyk i schizmatyk. Chociaż próba się nie powiodła, sędziwy papież był tak niespokojny, że wkrótce potem zmarł. Po krótkim pontyfikacie Benedykta XI (1303–1304) Filip wywierał nacisk na kolegium kardynałów, aby wybrało na papieża biskupa Bordeaux, który przyjął imię Klemens V (1305–1314). Klemens przeniósł papieżstwo do Awinionu w południowej Francji, rozpoczynając w ten sposób erę „niewoli babilońskiej” Kościoła. Bezwzględność i ambicja Filipa, wyraźnie widoczne w sposobie, w jaki potraktował Bonifacego VIII, były podsycane przez prawników i

innych doradców, którzy realizowali jego politykę. Pozbawieni skrupułów i pozornie nieskrępowani moralnością ludzie tacy jak Guillaume de Nogaret opowiadali się za poglądem na władzę i władzę królewską, który nie pozostawiał miejsca dla rywali. Nie musimy patrzeć dalej niż na sposób, w jaki Filip traktował Żydów lub zakon templariuszy we Francji. Ponieważ w 1306 roku zabrakło pieniędzy na finansowanie wojen, Filip nakazał Żydom opuścić Francję, skonfiskował ich majątek i przejął windykację wszystkich należnych im długów. W następnym roku przystąpił do systematycznego niszczenia bogatych i potężnych templariuszy, którzy stali się dużymi finansistami królewskiego długu. Do roku 1312 Filip, wspierany przez Klemensa V w Awinionie, zniszczył ten niegdyś dumny zakon wojskowy we Francji, wykonując egzekucję na wielu jego członkach pod zarzutem herezji i konfiskując ich majątek dla królewskiej kasy. Pod rządami Filipa wzrósł zarówno zasięg, jak i skuteczność rządu królewskiego. Wykazał się dużą przenikliwością w opracowywaniu narzędzi rządzenia, które umożliwiły mu skuteczne rządzenie. Założył *Chambre des Comptes*, czyli skarbiec królewski, i rozwinął dwór królewski zwany *Parlementem*, który udostępnił królewski wymiar sprawiedliwości zarówno szlachcie, jak i mieszczanom. Wspólne rządy Filipa wyznaczyły apogeum późnośredniowiecznej monarchii we Francji.

Fénelon, François de Salignac de la Mothe- (François Fénelon)

(1651–1715) pedagog, intelektualista, biskup

François de Salignac de la Mothe-Fénelon był jednym z najłagodniejszych umysłów XVII wieku, który dostosował formę chrześcijańskiego humanisty do społecznego i intelektualnego świata Francji. Choć współczesne władze nie były otwarte na jego idee, późniejsze pokolenia polityków, pedagogów i urzędników kościelnych czerpały inspirację z jego pism. Urodził się jako 13 dziecko w rodzinie o czcigodnym rodowodzie w Gaskonii. W wieku 24 lat przyjął święcenia kapłańskie i podjął pracę parafialną. Marząc o działalności ewangelizacyjnej wśród prawosławnych chrześcijan w Grecji, zamiast tego podjął się nowej misji pozyskiwania francuskich protestantów z powrotem do Kościoła katolickiego. Jego pierwszy projekt, zatytułowany *Convent of New Catholics*, zapewnił mu rozgłos jako pedagoga. Klasztor oferował pierwszorzędną edukację dziewczętom z rodzin protestanckich, zgodnie z pedagogiką Fénelona. Jego drugim projektem było podjęcie bezpośrednich misji głoszenia wśród protestantów w regionie, co odzwierciedlało przekonanie Fénelona, że w przypadku nawracania dusz woli się perswazję niż siłę. W 1687 r. jego *Traité de l'éducation des filles* wyraził swoje poglądy na temat godności kobiet i ich prawa do edukacji. Fénelon skrytykował surową pedagogikę stosowaną wobec uczniów jego czasów i przedstawił łagodniejsze i przekonujące sposoby kształtowania charakteru, zgodnie z mentalnością każdego dziecka. Wśród tych, którzy zostali jego zwolennikami, był potężny biskup Jacques-Bénigne Bossuet i kilku ważnych krewnych Ludwika IV. W 1689 roku został wybrany na nauczyciela delfina. Delfinowi Fénelon przepisał schemat wychowania moralnego, podkreślając, że wielki król zależy od wielkości osobistego charakteru. Jeden z jego tekstów, zatytułowany *Télémaque*, powstał na podstawie początkowych ksiąg *Odysei* Homera, w których syn Odyseusza, Telemach, uczy się brać odpowiedzialność za dom ojca. Inny tekst zawierał świadectwa dawnych bohaterów, które miały zainspirować ucznia do stawiania sobie wzniosłych ideałów. Efekty jego pedagogicznych eksperymentów były dramatyczne. Rodzina królewska zauważyła, że chłopiec, niegdyś rozpieszczony i skłonny do wpadania w złości, teraz stał się poważny, opanowany, a nawet pobożny. W 1693 został wybrany do Akademii Francuskiej, a w 1695 został mianowany arcybiskupem. Upadek Fénelona miał nieoczekiwane źródło — jego trwające całe życie spekulacje na temat pobożności i modlitwy. W 1688 roku zaprzyjaźnił się z francuską mistyczką Madame Guyon, wdowa znana ze swoich dziwactw. Jej nauczanie brzmiało podejrzenie podobnie do wywodzącego się z Hiszpanii i potępionego przez Stolicę Apostolską ruchu duchowego zwanego kwietyzmem. Bossuet potępił Guyona, podczas gdy Fénelon stanął po jej stronie. W pamiętnym roku 1699 Fénelon został pozbawiony stanowiska królewskiego nauczyciela. Apelując do papieża, Fénelonowi zarzucono 23 ze swoich propozycji. Następnie Ludwik

XIV uznał jego tekst *Télémaque* za zbyt krytyczny wobec monarchii francuskiej. Powszechnie było wiadomo, że Fénelon miał reformistyczne poglądy na temat monarchii absolutnej, wolnego handlu i kościoła wolnego od kontroli Ludwika XIV i Bossueta. Fénelon wycofał się do swojej diecezji w nietasce. Aż do śmierci utrzymywał wspólny kontakt z wiernymi ze swojego regionu, unikał skandali i był czczony jak święty. Jego teoria edukacji nie miała sobie równych aż do czasów Rousseau; gdyby wzięto pod uwagę jego poglądy na temat monarchii, Francja mogłaby uchronić się przed krwawą rewolucją 100 lat później.

Ferdynand V i Izabela I z Hiszpanii

patroni eksploracji

Ferdynand (1452–1516) i Izabela (1451–1504) zjednoczyli Kastylię i Aragonię, tworząc nowoczesną Hiszpanię pod podwójną monarchią, zainicjowali hiszpańską inkwizycję, podbili Grenadę, wypędzili Maurów i Żydów, którzy nie chcieli przejść na chrześcijaństwo, ufundowali Krzysztofa Kolumba, i ustanowili władzę królewską. Ferdynand urodził się 19 marca 1452 r. w Sos w Aragonii jako syn Jana II Aragońskiego i Nawarry (1397–1479) i jego drugiej żony Juany Enriquez. Jako następca tronu Aragonii Ferdynand został królem Sycylii w 1468 roku. We wszystkich swoich przedsięwzięciach był zręczny, bezwzględny, ambitny, egocentryczny i polityczny. Ferdynand często oszukiwał w swoich umowach, odrzucając traktaty i inne porozumienia wkrótce po ich podpisaniu. Ferdynand poślubił swoją równie ambitną, pobożną, ale mądrzejszą kuzynkę Izabelę z Kastylii i León. Urodziła się 22 kwietnia 1451 r. w Madrigal de las Torres w Kastylii jako córka ułomnego króla Kastylii i Leonu Jana II (1405–1454) i Izabeli Portugalskiej, jego zdecydowanej drugiej żony. Izabela miała bardziej etyczny charakter niż Ferdynand. Odziedziczyła rozległy rodowód królewski od kilku pokoleń europejskich dynastii. Para utrzymywała wyjątkowo bliskie więzi z papieżem. Głupi przyrodni brat Izabeli, Henryk IV (1425–1474), znany również jako Bezsilny, wstąpił na tron po śmierci ojca w 1454 r. Wraz ze swoim młodszym bratem Alfonsem Izabela została sprowadzona na dwór Henryka w celu uzyskania ochrony i bardziej rygorystycznego nadzoru. Isabella stała się pionkiem w planach brata, aby jej przyszłe małżeństwo było korzystne ekonomicznie i politycznie dla Kastylii. Chciał, żeby wyszła za mąż m.in. za króla Portugalii, francuskiego delfina czy angielskiego księcia, na co stanowczo odmawiała. Po śmierci Alfonsa w 1468 r. Henryk 19 września 1468 r. ogłosił rozważną i łagodną Izabelę swoją następczynią, kiedy obaj złożyli swoje podpisy pod Porozumieniem Toros de Guisando. Izabela potajemnie poślubiła swojego kuzyna Ferdynanda w Ocaña 19 października 1469 roku, bez zgody Henryka. Wyparł się jej, natychmiast unieważnił Porozumienie Toros de Guisando i nazwał swoją rzekomą córkę księżniczkę Juanę la Beltraneja (1462–1530) księżniczką Kastylii, a do 1475 r. żoną króla Portugalii Afonso V (1432–1481) swoim spadkobiercą. Juana była nieślubną córką żony Henryka i Beltrána de la Cuevy. Po śmierci Henryka 10 grudnia 1474 r. Izabela wstąpiła na tron 13 grudnia w Segowii. Jej roszczenie zostało natychmiast zakwestionowane przez Juanę i Afonso; walka przerodziła się w wojnę domową. Isabella miała silne wsparcie ze strony Aragonii i jej rodaków. Ferdynand pokonał siły Juany w bitwie pod Toro 1 marca 1476 r. i ponownie 25 lutego 1479 r. Traktat z Alcaçova z września 1479 r. zakończył wojnę domową. Juana wstąpiła do klasztoru Santa Clara w Coimtrze w 1480 roku. Aby umocnić silniejszą kontrolę nad Hiszpanią po tym, jak zostali komarchami, Ferdynand i Izabela pokonali wszystkie grupy oporu, zdobyli nieposłuszne miasta i fortece oraz stłumili wszelkie bunty przeciwko ich rządowi. Następnie przystąpili do rekonstrukcji Korteżów (parlamentu), odnowili administrację rządową i stworzyli ramy prawne dla Hiszpanii, które przyznały monarchii większą władzę kosztem szlachty, która stała się niebezpiecznie potężna za poprzednich monarchów. Kiedy w 1479 roku zmarł ojciec Ferdynanda, związek Ferdynanda i Izabeli połączył dwa największe królestwa Półwyspu Iberyjskiego i utworzył 90 procent dzisiejszej Hiszpanii. Sprytna Izabela nalegała, aby istniały wspólne rządy i aby sama rządziła Kastylią. Ich mottem stało się powiedzenie „Tanto monta, monta tanto” (Są jednym i tym

samym). Izabela nalegała również, aby ich nazwiska znajdowały się na każdym dokumencie królewskim i aby ona przewodniczyła każdej transakcji państwowej. Pozwoliła także na zjednoczenie ich herbu. Kolekcjonowała ważne dzieła sztuki, uczyła się łaciny po 30. roku życia, zakładała szkoły i wspierała franciszkański zakon Klarysek. Razem zreformowali kościoły i klasztory w Hiszpanii, ponieważ oba stały się skorumpowane i nieskuteczne. Para miała pięcioro dzieci: Izabelę Aragońską (1470–1498), Juana Aragońskiego (1478–97), Juanę z Kastylii (1479–1551), Marię Aragońską (1482–1517) i Katarzynę Aragońską (1485–1536). Wszyscy otrzymali to samo klasyczne wykształcenie i uczono ich podstaw obowiązków domowych, takich jak szycie, ścielenie łóżek i sprzątanie. Dzieci wżeniły się w europejskie dynastie królewskie, głównie po to, aby oskrzydlić francuskie ambicje terytorialne. Juan poślubił Małgorzatę Austriacką, ale zmarł w ciągu sześciu miesięcy i nie pozostawił dzieci. Juana popadła w szaleństwo po śmierci męża, arcyksięcia Habsburgów Filipa Przystojnego (1478–1506). Izabela poślubiła króla Portugalii Afonsa V (1432–1481), a następnie króla Portugalii Manuela I (1469–1521). Zmarła przy porodzie, a jej syn Miguel zmarł w ciągu dwóch lat. Maria poślubiła swojego szwagra Manuela I Portugalskiego po śmierci siostry. Po co najmniej 13 latach negocjacji Katarzyna poślubiła Artura Tudora, księcia Walii (1486–1502) 14 listopada 1501 r. Artur zmarł sześć miesięcy później. Po śmierci Artura, gdyż ojciec nie spłacił jeszcze jej posagu, 11 czerwca 1509 Katarzyna poślubiła przyszłego króla Henryka VIII (1491–1547). Rozwiódł się z nią 30 marca 1533 r. Wnuk Ferdynanda i Izabeli ze strony Juany a Filip odziedziczył ogromne dziedzictwo terytorialne ich i rodziców Filipa; został świętym cesarzem rzymskim Karolem V (1519–1556). Ferdynand i Izabela wierzyli, że konformizm religijny jest dla Hiszpanii niezwykle ważny. Zdawali sobie także sprawę z politycznych i ekonomicznych korzyści dla swojej monarchii i gorliwie podzegli hiszpańską inkwizycję, uznając zbawianie dusz i wykorzenie herezji za swój najświętszy obowiązek. Za ich panowania heterogeniczna Hiszpania miała największą populację żydowską w Europie. Ferdynand i Izabela nalegali, aby Hiszpania stała się biała (nie mauretańska) i miała czystą chrześcijańską krew, czyli sangre limpia. Pod groźbą wycofania wsparcia wojskowego ze strony papieża Sykstusa VI (1521–1590), który uznał ich działania za spisek mający na celu zdobycie żydowskiej własności, Ferdynand zażądał od Hiszpanii wszczęcia inkwizycji. Po szeregu sporów pomiędzy Ferdynandem i Sykstusem, papież wydał bullę papieską z 1478 r., na mocy której w Sewilli powołano Inkwizycję. Następnie rozszerzyła się na całą Hiszpanię i rozpoczęła długi okres czystek religijnych. Papież Innocenty VIII (1432–1492) mianował dominikanina księdza Tomása de Torquemada (1420–1498), spowiednika Izabeli i samego wnuka nawróconego, na szefa hiszpańskiej inkwizycji. Częściowo nawróceni Żydzi, Marranowie, w tajemnicy utrzymywali swoją żydowską kulturę i zwyczaje. Aby zmusić ich do przyznania się, Torquemada narzucił coraz bardziej nędzne metody. Zrzekł się majątku żydowskiego, który w dogodny sposób finansował wojnę z inną mniejszością w Hiszpanii. Torquemada upokorzył Marrano, zmuszając ich do noszenia sambenito, żółtej koszuli z krzyżami odsłaniającymi w miejscach publicznych ich genitalia. W latach 1480–1492 przed trybunałami osądzono około 130 000 konwertytów. Część Marrano spalono na stosie. Bezlitosny Torquemada zorganizował pokazowy proces LaGuardii w 1490 roku, podczas którego nie udowodniono żadnej winy, a mimo to ofiary spalono na stosie. Podczas hiszpańskiej inkwizycji zamordowano rytualnie około 30 000 Żydów. Ferdynand i Izabela wydali edykt o wygnaniu 31 marca 1492 r. Żydom nakazano opuścić Hiszpanię i nigdy nie wracać. Po ukończeniu swojej pracy Torquemada udał się na emeryturę do klasztoru św. Tomasza w Ávila, gdzie zmarł w 1498 r. Historyczna debata na temat liczby ofiar Inkwizycji w Hiszpanii wciąż trwa. Ferdynand i Izabela w dużym stopniu polegali na wiedzy swojego kolejnego spowiednika, kardynała Francisco Gonzalo Jiméneza de Cisneros (1436–1517), który pomógł Hiszpanii wynieść ją na bezprecedensową dominację na kontynencie europejskim. Para przejęła kontrolę nad zakonami wojskowymi Calatrava, Alcántara i Santiago, co znacznie zwiększyło ich władzę, bogactwo i terytorium. Ferdynand i Izabela wznowili wielowiekową rekonkwistę. Prowadzili kosztowną 10-letnią wojnę z Maurami i ostatecznie podbili Grenadę, ostatnią twierdzę Maurów, w 1491 roku. Triumfalnie wkroczyli do Granady 2 stycznia 1492 roku. Izabela, w większym stopniu niż Ferdynand, była

odpowiedzialna za straszliwą rzeź Maurów którzy nie nawróciliby się na chrześcijaństwo. W 1501 roku Ferdynand i Izabela zaproponowali Maurom alternatywę: chrzest lub wygnanie; ci, którzy pozostali, stali się znani jako Moriscos. W 1492 r. papież Innocenty VIII (1432–1492) nadał Ferdynandowi i Izabeli tytuł „Najbardziej Katolickich Majestatów” za duchowe zjednoczenie Hiszpanii. Rekonkwista została zakończona. Isabella była w dużej mierze odpowiedzialna za zapoczątkowanie złotego wieku eksploracji Hiszpanii. Wsparła finansowo wyprawę Krzysztofa Kolumba do Nowego Świata. Wielokrotnie odrzucała jego prośbę, ale kiedy zagroził złożeniem petycji do Francji, ustąpiła i Kolumb wypłynął w sierpniu 1492 r. Kiedy przywiózł do Hiszpanii 150 tubylców, kupiła kilku i dała im wolność. Ferdynand i Izabela byli mocno zaangażowani w ustanowienie traktatu z Tordesillas w 1494 r., który podzielił niechrześcijański świat zamorski pomiędzy Portugalię i Hiszpanię. Izabela zmarła w Medina del Campo 26 listopada 1504 r. Ferdynand poślubił Germaine de Foix 19 października 1505 r. Ferdynand służył jako regent Kastylii po śmierci Juany, a później w imieniu swojego wnuka Karola V. Ferdynand także walczył w długich wojnach włoskich przeciwko Francji. Jego generałowie podbili Neapol w 1504 r., a w 1512 r. zaanektował Nawarrę. Przyłączył się także do Ligi Cambrai w 1508 r., aby udaremnić cele weneckie, oraz do Ligi Świętej w 1511 r., aby przeciwdziałać Francji. Ferdynand założył także uniwersytety. Ferdynand zmarł w Madrycie w Hiszpanii 23 stycznia 1516 roku. Został pochowany obok Izabeli w Capilla Real w Granadzie obok Juana, Filipa i wnuka.

Franciszek Salezy (François de Sales), św. (1567–1622) prałat i pisarz

W epoce podziałów i konfliktów religijnych Franciszek Salezy (François de Sales) był głosem rozsądku i miłosierdzia oraz przywódcą katolickiej kontrreformacji. Nękanym przez całe życie wątpliwościami co do swojej wiary, był czczony jako człowiek święty zarówno przez katolików, jak i protestantów właśnie wtedy, gdy przemoc była zwyczajowym środkiem w sporach religijnych. Ojciec Franciszka oczekiwał, że będzie albo prawnikiem, albo oficerem wojskowym i odpowiednio go wychował, wysyłając go na Uniwersytet Paryski, aby studiował retorykę i nauki humanistyczne pod okiem jezuitów, a następnie do szkoły prawniczej w Padwie. Niezbyt interesowały go ukryte nauki dominikanów i jezuitów, wytrawnych scholastyków, którzy podążali za starymi ideami Tomasza z Akwinu. Zafascynowały go nowe idee protestanckiego reformatora Jana Kalwina, który nauczał o predestynacji. Walcząc z wątpliwościami, w wieku 19 lat doszedł wreszcie do wniosku, że jego główną troską jest kochać Boga w tym życiu i powierzyć swój wieczny los w ręce tego Boga. Podczas studiów Franciszka na studiach prawniczych postanowił zostać księdzem. Związał się z katolicką diecezją Genewa-Annecy, obszarem szczególnie dotkniętym przez protestancki prozelityzm. Świecenia kapłańskie przyjął w 1593 r. i dzięki pewnym koneksjom papieskim został mianowany rektorem diecezji. Stanowisko Franciszka pozwoliło mu rozpocząć misję wśród zamieszkujących tam protestantów. Pojmował ją jako opartą na miłosierdziu wobec biednych, opiece nad chorymi i głoszeniu ewangelii, zamiast na konwencjonalnej taktyce kontrreformacyjnej polegającej na prawie i sile militarnej. Franciszek znosił codzienne trudy prześladowań, zimna, przemocy i gróźb. Kiedy Henryk IV zaproponował mu utworzenie innej diecezji, odmówił, mówiąc: „Panie, jestem żonaty; moja żona jest biedną kobietą, ale nie mogę jej zostawić dla bogatszej. Z jego misją wiązały się cuda. Obszar ten, protestancki przez około 60 lat, w ciągu czterech lat w dużej mierze powrócił do Kościoła katolickiego. Franciszek wkrótce został biskupem Genewy, gdzie jego cierpliwość i łagodność stały się przysłowiowe. Często ośmielał się chodzić ulicami miasta, w którym 50 lat wcześniej Kalwin miał swoją siedzibę. W rzeczywistości prowadził dialog z zreformowanym przywódcą i uczyonym Theodorem Bezą. Choć znów nękały go wątpliwości, jego filozofia brzmiała: „Miłość wstrząśnie murami Genewy; przez miłość musimy go zaatakować.” Franciszek stworzył strumień pism, które dowodziły, że pióro jest potężniejsze od miecza. Do jego najśłynniejszych książek należało Wprowadzenie do życia pobożnego (1608). Zastąpił także jako kierownik duchowy, wywarł głęboki wpływ na założycieli dwóch katolickich zakonów kontrreformacyjnych, później uznanych za świętych, Wincentego a Paulo i Jane de Chantal.

Protestancki król Anglii Jakub i szkoccy kalwini w Aberdeen czytali jego literaturę. Prowadził obszerną korespondencję, wysyłając być może 20 000 listów. Poniósł bolesną śmierć w 1622 r., został beatyfikowany przez papieża Aleksandra VII zaledwie 39 lat później i został kanonizowany w 1665 r. W 1877 r. został ogłoszony doktorem Kościoła, częściowo ze względu na swój wpływ na różnice religijne oraz patrona dziennikarzy i pisarzy w 1923. Do organizacji, które dziś utrzymują z nim bezpośredni związek, należą Siostry Wizytki, Misjonarze św. Franciszka Salezego, Oblaci św. Franciszka Salezego, Salezianie Ks. Bosko i Stowarzyszenie św. Franciszka Salezego.

Franciszkanie w Ameryce

Franciszkanie wystali największą liczbę misjonarzy do posługi w Nowym Świecie. Jest to całkiem prawdopodobne, biorąc pod uwagę fakt, że w XVI i XVII wieku stanowili oni największy zakon w Europie. W 1493 r. w różnych obrzędach franciszkańskich uczestniczyło około 22 000 braci. Duża ich liczba przebywała w Hiszpanii. Do 1517 roku liczba ta wzrosła do 30 000, głównie dzięki reformom zapoczątkowanym przez kardynała Francisco de Cisneros w ramach prostszej, bardziej swobodnej reformy obserwanckiej (która zachowała nazwę Zakonu Braci Mniejszych). Historia zakonu franciszkańskiego była naznaczona reformami i podziałami. W 1517 roku papież Leon X podzielił na dwie niezależne grupy niezadowolonych franciszkanów, wciąż niezadowolonych ze średniowiecznych prób reform. W rezultacie powstała grupa franciszkanów konwentualnych (tych, którzy opierają się zmianom) i grupa obserwantów, która będzie nazywana Braciami Mniejszymi. Reforma kapucyńska pojawiła się w 1528 r., a w 1619 r. stała się niezależną grupą (Zakon Braci Mniejszych Kapucynów). Wśród tych trzech grup franciszkanie mieli przeważającą większość przedstawicieli zakonów w Nowym Świecie. Historycy sugerują, że misjonarze franciszkańscy, bracia Juan de la Deule i Juan de Tisin wraz z ojcem Ramónem Pané, byli pierwszymi członkami zakonu, którzy przybyli do obu Ameryk. Ci ludzie towarzyszyli Krzysztofowi Kolumbowi w 1493 roku podczas jego drugiej wyprawy. Zostały wysłane przez specjalną komisję zakonu franciszkanów w odpowiedzi na instrukcje królewskie Korony Hiszpańskiej, mające na celu doprowadzenie rdzennych mieszkańców obu Ameryk do katolicyzmu. Ich początkowa kaplica została zbudowana w Port Conception na Hispanioli, gdzie w grudniu 1493 roku po raz pierwszy w Nowym Świecie odprawili Mszę św. Kolumb zbudował dla nich klasztor w twierdzy Santo Domingo. Pane, prawdopodobnie bardziej kontemplacyjny, towarzyszył Kolumbowi w jego podróży do Puerto Rico w 1496 roku. Pane prowadził bardzo dokładne zapisy dotyczące jego działań i obserwacji tubylców, które przetrwały do dziś. Franciszkanie stanowili awangardę działalności misyjnej na nowo odkrytych wyspach. W 1502 r. wraz z pierwszym gubernatorem Hispanioli przybyło kolejnych 17 franciszkanów. Następnie zbudowali pierwszy klasztor i kościół (San Francisco) w Santo Domingo. Domingo przez wiele dziesięcioleci stało się bazą operacyjną niezliczonych wypraw misyjnych na północ, południe i środkowy kontynent. W ciągu następnych 25 lat ponad 50 misjonarzy franciszkańskich próbowało ewangelizować wyspy karaibskie, zwłaszcza Hispaniolę, Kubę, Jamajkę i Portoryko. Brat Juan de la Deule zmarł podczas posługi dla Jamajczyków gdzieś pomiędzy 1508 a 1511 rokiem. W 1512 roku ojciec García de Padilla został konsekrowany na biskupa Santo Domingo, a dwa lata później inny franciszkanin, Juan de Quevendo, został konsekrowany na pierwszego biskupa Santo Domingo. kontynent Ameryki Środkowej w Santa Maria Darién. Wschodnia część Wenezueli również została założona jako franciszkańska misja apostolska, która trwała od 1514 do 1521. Dopiero po 1576 roku w prowincji Caracas założono klasztor. W XVII wieku kapucyni próbowali ewangelizować w Wenezueli. Francisco de Pamplona (były generał wojskowy) rozpoczął pracę w Darién w 1650 roku. Znajdujące się tam domy kapucynów odmówiły przyjęcia Kreolów do zakonu.

Wyprawy do Meksyku

W latach 1523 i 1524 z Santo Domingo do Meksyku wyruszyły dwie franciszkańskie wyprawy misyjne. Pierwsi bracia wśród Meksykanów byli Flamandami. Wśród nich był ojciec Piotr z Gandawy (zm. 1562),

który spędził około 40 lat wśród rdzennych mieszkańców Mezoameryki. W następnym roku przybyło kolejnych 12 franciszkanów. Około 1527 r. utworzono diecezję pod przewodnictwem franciszkańskiego biskupa Juana de Zumárraga. W tym momencie w Meksyku szybko pojawiło się około 70 domów franciszkańskich, a region otrzymał status prowincji. Zumárraga przypisuje się założenie pierwszej prasy drukarskiej w Nowym Świecie. Publikacje w 12 językach zostały wydrukowane i rozpowszechnione w obu Amerykach. Edukacja indiańskich dzieci w Meksyku stała się wśród braci priorytetem i pracą pełną miłości. Jednakże rząd hiszpański napotkał pewien sprzeciw w odniesieniu do edukacji tubylców. W większości klasztorów znajdowały się szkoły, w których tysiące meksykańskich chłopców uczono czytać, pisać i śpiewać. Ostatecznie franciszkanie pomogli w rozwoju szkoły dla dziewcząt w Meksyku. Założono także kilka uczelni dla synów wodzów plemiennych w całym Meksyku; stały się ośrodkami dalszej działalności misyjnej zarówno w Ameryce Południowej, jak i Północnej. Przed końcem XVI wieku bracia rozszerzyli działalność misyjną od Guadalajary na północnym zachodzie do Nowego Meksyku na północy, na północny wschód do Zatoki Meksykańskiej i na południe do Jukatanu, Gwatemali i Kostaryki. Zbudowano piękne kościoły w Huejotzingo, Tlamanalco, Huequechula, Izamal i Cholula. Bracia Pedro de Betanzos i Francisco de la Parra stali się ekspertami w języku Majów i przekazali klucze do jego tłumaczenia. W roku 1569 w samej Nowej Hiszpanii (Meksyk) było około 300 misjonarzy franciszkańskich.

Misje do Peru

Wysiłki misyjne do Peru rozpoczęli franciszkanie z Santo Domingo, po 1527 r. Juan de los Santos, a następnie Marcos de Niza w latach 1531–1532. Wcześniej franciszkanie towarzyszyli Pizarro podczas jego podboju i eksploracji regionu. Ewangelizacja postępowała w Peru dość powoli przez pierwsze 20 lat z powodu wrogości między tubylcami a hiszpańskimi najeźdźcami. Z Santa Cruz wysłano do Peru ośmiu misjonarzy. Brat Francisco de Aragón zabrał 12 franciszkanów i udał się na południe, tworząc główny pień, z którego wyrosły wspólnoty w Ekwadorze, Chile i Boliwii. W Quito utworzono ośrodek służby oraz uczelnię. W 1549 r. wysłano do Limy nadzorcę, który miał koordynować pracę wszystkich franciszkanów w południowej części kontynentu. Dopiero w 1553 roku w Peru pojawiły się stałe placówki franciszkańskie. W Ekwadorze w 1565 roku erygowano prowincję franciszkańską. Kontynuowano działalność misyjną na wschodzie i południu. W XVII i XVIII wieku wielu braci zginęło śmiercią męczeńską na terenach Ukajali i w regionie na północ od Amazonki. Franciszkanie naliczyli, że na samym Ucayali zginęło 129 braci. W 1742 r. większość tych ośrodków duszpasterskich została zniszczona podczas powstań tubylczych. Przywrócenie misji franciszkańskich na tych terenach zajęło 50 lat. Próby franciszkanów ewangelizacji Chile zakończyły się poważnym rozczarowaniem. W latach 1553–1750 powtarzające się działania wojenne między hiszpańskimi osadnikami a tubylcami utrudniały działalność w regionie. Dopiero w roku 1832, kiedy Chile uzyskało niepodległość, bracia wznowili pracę misyjną. W południowej części Chile i Boliwii franciszkanie odnieśli większy sukces. Powstało siedem kolegiów misyjnych, a franciszkanie służyli ludności Boliwii między XVI a XIX wiekiem. Dotarli do Paragwaju na początku XVII wieku, a do Urugwaju sto lat później. W Argentynie, Paragwaju i Peru franciszkański misjonarz św. Franciszek Solano (1549–1610), o którym mówiono, że miał dar języków (nauczył się wielu języków ojczystych), spędził 14 lat służąc kolonistom i tubylcom. Nadal cieszy się najwyższym szacunkiem wśród potomków rdzennej ludności Ameryki Południowej.

Franciszkanie na Florydzie

Franciszkanie przybyli na Florydę w 1573 roku, osiem lat po pierwszej stałej osadzie hiszpańskiej. Większy napływ braci w 1587 i ponownie w 1589 pomógł w nawróceniu Guale. Wiele północnych plemion Florydy było mieszkańcami miast, a więc franciszkanie próbowali przenieść się do ich miast i żyć wśród ludzi. Wkrótce utworzono łańcuch misji wzdłuż wybrzeża Atlantyku na długości około 400 km. Jednak podczas powstań indyjskich w 1597 r. pięciu franciszkanów poniosło śmierć męczeńską. W

1612 roku franciszkańska prowincja Santa Elena z siedzibą w Hawanie na Kubie zaczęła nadzorować pracę misyjną na Florydzie. W szczytowym okresie w 1675 r. około 40 braci utrzymywało 36 misji, a biskup Hawany liczył 13 000 tubylców i około 30 000 katolików (co może stanowić liczbę przesadną) pod jego opieką. Ostatecznie misje franciszkańskie padły ofiarą walk między Anglią a Hiszpanią o terytorium między św. Augustynem a Charlestonem. Najazdy niewolników, konflikty zbrojne i sojusze Wielkiej Brytanii z plemionami indiańskimi spowodowały zniknięcie misji na Florydzie. Do 1706 roku większość domów franciszkańskich na Florydzie przestała funkcjonować. W roku 1680 na całym świecie było ponad 60 000 franciszkanów. Być może miało to związek ze wzrostem liczby klasztorów (2113 w 1585 r. i 4050 w 1762 r.). W samych hiszpańskich Amerykach było 16 prowincji. W połowie XVIII wieku co najmniej jedna trzecia wszystkich domów i braci franciszkańskich znajdowała się w hiszpańskim Nowym Świecie. Część tego wzrostu odzwierciedlała wzrost liczby rodzimych franciszkanów w obu Amerykach, zwłaszcza w XVI wieku. W rzeczywistości w Meksyku bracia hiszpańscy zaczęli stanowić niewielką mniejszość w połowie XVII wieku.

Osady w Teksasie

Teksas zaczął być zasiedlany przez franciszkanów, gdy obszar ten był nadal powiązany z Nową Hiszpanią. Niektórzy misjonarze nazywają tereny zajmowane przez Teksas, Nowy Meksyk, Arizone i Kalifornię Nowym Królestwem św. Franciszka. W 1680 r. pojawiły się kłopoty; bunt w Pueblo był świadkiem powstania wielu rdzennych Amerykanów, przede wszystkim w odpowiedzi na oczernianie ich religii przez hiszpańskich franciszkanów, a także zakłócenia w gospodarce Pueblo. Pod wodzą Popé bunt zakończył się sukcesem, a Popé rządził w pałacu byłego gubernatora aż do swojej śmierci w 1688 r. Wkrótce po jego śmierci Hiszpanie powrócili, odzyskując ziemię bez rozlewu krwi, okazując łaskę mieszkańcom. W 1690 roku zaczęto zakładać stałe misje na terenie Teksasu, głównie dzięki staraniom księdza Damiana Mazaneta. Wielu Indian w Teksasie było otwartych na przyjęcie ewangelii chrześcijańskiej. W XVIII wieku w Teksasie powstało około 21 misji franciszkańskich, w których pracowało ponad 160 braci, a tysiące Indian przyjęło wiarę. W połowie XVIII wieku wiele z nich wzniesiono we wspaniały sposób z kamienia; niektóre obejmowały mury twierdzy. Kilka ich przykładów nadal przetrwało, szczególnie w okolicach San Antonio w Teksasie. Po okresie niepodległości Meksyku na początku XIX wieku wiele z tych misji popadło w ruinę. Choć w XVI wieku Meksyk i Arizona gościły franciszkanów, dopiero na początku XVII wieku zaczęto tam prowadzić stałą działalność. Ojciec Juan de Padilla zmarł w tym regionie za wiarę w 1542 roku podczas wczesnej wyprawy. Do 1628 r. na tych terytoriach istniały 43 kościoły i szacunkowo około 30 000 katolików (rdzennych i hiszpańskich). Franciszkanie byli jedynymi misjonarzami pełniącymi tam służbę. Odnotowano, że w XVI i XVII wieku na tym obszarze głosiło prawie 300 franciszkanów. Kalifornia doświadczyła działalności franciszkańskiej dopiero w 1769 roku. Praca ojca Junípero Serry i jego asystentów zaowocowała założeniem 21 stałych misji, rozciągających się od początkowej fundacji w San Diego na północ do San Francisco. Przez następne 100 lat w Kalifornii pracowało 144 braci, co doprowadziło do około 80 000 chrztów wśród rdzennych Amerykanów i osadników.

Misje angielsko-amerykańskie

W koloniach angielsko-amerykańskich pod koniec XVII wieku istniała izolowana działalność franciszkańska, a także we francuskiej Kanadzie na początku XVII wieku. W latach 1672-1699 angielscy bracia pomagali jezuitom w pracy w Maryland, Nowym Jorku, Pensylwanii, Kentucky, Michigan, Illinois i Minnesocie. Wydaje się, że jedyny trwały sukces odniósł w Detroit. Jednak nawet ten region był niestabilny. W 1706 roku w indiańskim powstaniu zginął franciszkanin Constantine Dehalle. Ojciec Gabrielle de la Ribaude również oddał życie w pobliżu Joliet, nad brzegiem rzeki Illinois, w 1681 r. W Nowej Francji (Kanada) pierwszymi misjonarzami w regionie było czterech francuskich franciszkanów w Quebecu około 1615 r. Spędzili 10 lat posługi do Huron i Algonquins w rejonie rzeki Św. Wawrzyńca

i Wielkich Jezior. Ojciec Nicholas Veil był pierwszym franciszkaninem, który poniósł śmierć męczeńską w Kanadzie. Do 1630 roku Brytyjczycy zakończyli działalność zakonną w większości Kanady. Niektóre prace wśród Abnaki w Nowej Szkocji i Arkadii trwały do około 1633 r. Grupa odkrywców pod przewodnictwem franciszkanina ojca Louisa Hennepina (1640–1701) wypłynęła z wodospadu Niagara w dół rzeki Mississippi. Hennepin napisał kilka relacji ze swoich przygód. Jednym z ostatnich franciszkańskich misjonarzy formujących się w Kanadzie był ojciec Emanuel Crespel, którego wysiłki w latach dwudziestych XVIII wieku sięgały aż do rzeki Fox w stanie Wisconsin. Informacje historyczne na temat działalności franciszkanów w XVII i XVIII wieku nie są tak bogate, jak te z okresu formacyjnego XVI wieku. Bohaterskie opowieści o męczennikach i założycielach przetrwały w formie przekazów ustnych, relacji pisanych i kronik prowadzonych przez zakon. Od XVII w. zakres i cele działalności misyjnej i ewangelicznej zaczęły się zmieniać. Tym bardziej konieczne stało się kształcenie i katechizacja oraz przybliżanie rdzennym mieszkańcom europejskiej kultury i idei. Bracia zajmowali się problemem drugiego pokolenia osadników, przybyciem nowych Europejczyków, a także kwestią małżeństw mieszanych. Podstawy misji, czyli doktryny, zaczęły ewoluować w parafie (niektóre były wyłącznie tubylcze, inne były miejskimi Europejczykami i było wiele społeczności mieszanych). Zwyczajem było także oddawanie wielu odnoszących największe sukcesy parafii i fundacji misyjnych świeckiemu duchowieństwu diecezjalnemu, co umożliwiło wielu franciszkanom podjęcie posługi w bardziej odległych obszarach. W miarę postępu XVIII wieku rosnąca kontrola duchowieństwa świeckiego ostatecznie ustąpiła miejsca specjalizacji franciszkanów w obsłudze nowych i bardziej odizolowanych terytoriów misyjnych, a także zakładaniu kolegiów misyjnych mających na celu propagowanie wiary.

Francuska Kompania Wschodnioindyjska

Francuska Kompania Wschodnioindyjska była jedną z kilku firm utworzonych od XVII wieku w celu promowania zachodnioeuropejskich interesów handlowych w Azji, zwłaszcza w Indiach. Zbawieni opowieściami hiszpańskich i portugalskich handlarzy o lukratywnym eksporcie przypraw z Wysp Korzennych (obecnie Indonezja) w XVI wieku, władcy holenderscy, brytyjscy i francuscy zlecili podróże do Azji w poszukiwaniu możliwości gospodarczych, a następnie kolonialnych. W Indiach Europejczycy odkryli mnóstwo towarów przeznaczonych na eksport, w tym bawełnę, jedwab, indygo, a później opium, co wywołało duży popyt zarówno na rynkach europejskich, jak i innych azjatyckich. Francja weszła na arenę handlową Azji znacznie później niż Wielka Brytania, która w 1600 r. założyła Brytyjską Kompanię Wschodnioindyjską, i Holandia, która w 1602 r. założyła Holenderską Kompanię Wschodnioindyjską (Indonezja/Batawia). Podczas gdy Francja próbowała kultywować powiązania handlowe z Azją w 1602 r. Również na początku XVII w. początkowym wyprawom nie udało się zabezpieczyć żadnych punktów handlowych ani osad. Jednak za panowania króla Ludwika XIV (1643–1715) minister finansów Jean-Baptiste Colbert zreorganizował w 1664 r. wcześniejsze nieudane przedsięwzięcia handlowe w Francuską Kompanię Wschodnioindyjską (Compagnie des Indes Orientales). Colbert wysłał wyprawę, która dotarła do Indiach w 1668 roku i zbudował pierwszą francuską fabrykę (centrum produkcyjne) w Surat na zachodnim wybrzeżu, a wkrótce potem kolejną w Masulipatam na wschodnim wybrzeżu. W 1673 roku firma założyła swoją siedzibę w Pondicherry, na południowo-wschodnim wybrzeżu poniżej Madrasu (obecnie Chennai) i założyła Chandannagar na północno-wschodnim wybrzeżu, na północ od Kalkuty. Madras i Kalkuta oraz Bombaj były głównymi osadami Wielkiej Brytanii. Pondicherry ostatecznie stało się kwitnącym miastem portowym liczącym prawie 50 000 mieszkańców, a Chandannagar stało się najważniejszym europejskim ośrodkiem handlowym w Bengalu, a jego sukces handlowy dorównywał Kalkucie. Chociaż Francja przez ponad 50 lat nigdy nie stała się dominującą władzą europejską w regionie Francuska Kompania Wschodnioindyjska poczyniła ogromne wysiłki, aby wykorzystać rosnący popyt na tekstylia, barwniki i inne towary, które mogliby dostarczać kupcy indyjscy. Francuskie relacje z działań w miastach portowych, takich jak Surat, szczegółowo opisują skomplikowane etapy tworzenia tkanin, zwanych

zbiorowo indiennes. Szczególnie na południowo-wschodnim wybrzeżu indyjskie wioski tkackie wyprodukowały tysiące beli tekstyliów dla chętnych europejskich firm. Najbardziej poszukiwane były sukna perliczki (długie sukno bawełniane, zwykle o długości od 35 do 50 m), salempory (odcinkowe tkaniny bawełniane) i morees (tkanina bawełniana najwyższej jakości). Pożądane były także wspaniałe toiles peintes (malowane tkaniny) i toiles imprimés (drukowane tkaniny), a także wspaniałe jedwabie i barwniki. Tkaniny były uwielbiane nie tylko w Europie, ale także w innych częściach Azji; w istocie Indie zajmowały się azjatyckim handlem tekstyliami na wieki przed przybyciem Europejczyków. Na archipelagu indonezyjskim, w Chinach i Japonii indyjska bawełna była popularna ze względu na swoją lekkość, a jednocześnie wytrzymałość. W terminie oczywiście Francuzi, Brytyjczycy i Holendrzy pozyskiwali z Indii materiały nie tylko dla swoich ojczyzn, ale także do transportu na przykład do Malakki czy Jawy, gdzie wymieniano je na przyprawy – goździki, gałkę muszkatołową, kwiat muszkatołowy, cukier i pieprz – niezwykle istotne w Wielkiej Brytanii i Europie do konserwacji mięsa podczas surowych zim. Do XVIII wieku Francuzi mieli zapewnione umowy na dostarczanie wyrobów tkanych dostosowanych do zainteresowań azjatyckich nabywców: mieli na przykład kolorowe, wzorzyste chusteczki do nosa tkane specjalnie na poszczególne rynki wyspiarskie, co okazało się udanym przedsięwzięciem przedsiębiorczym. Co więcej, różnego rodzaju ubrania odgrywały symboliczną rolę w rytuałach przejścia i były poszukiwane do użytku podczas ceremonii narodzin, ślubu i śmierci, a bele materiału były powszechnie dawane jako ofiary lub prezenty. Istotnym następstwem wymiany tekstyliów Francuskiej Kompanii Wschodnioindyjskiej jest to, że jej ruchy między Azją a Europą wspierały również wymianę niewolników. Choć handel niewolnikami jest często opisywany jako trójstronny, obejmujący trzy strony Europy, Afryki i obu Ameryk („Nowy Świat”), handel między Europą a Azją również pomógł w utrzymaniu niewolnictwa. Francuskie statki handlowały europejskimi towarami w Azji, gdzie nabywały muszle i indyjskie tekstylia cenione w Afryce Zachodniej. Handlarze wymieniali te towary w Afryce na niewolników, których wysyłano do francuskich kolonii w obu Amerykach. „Koło zostało zamknięte” – zauważa w Yale Center for the Study of Globalization, - „kiedy cukier i inne towary z obu Ameryk zostały załadowane na pokład i odesłane z powrotem do Francji”. Rozpoczynając handel z Indiami, Francuska Kompania Wschodnioindyjska weszła w już ugruntowany, złożony system gospodarczy, skomplikowaną sieć produkcji, negocjacji, dostaw i dystrybucji. Indyjscy kupcy zarządzali dużymi flotami handlowymi, a także dobrze prosperującymi przedsiębiorstwami na lądzie. Tkacze i kupcy śródlądowi współpracowali z lądowymi dostawcami towarów i brokerami, którzy współpracowali z armatorami i eksporterami. Wszyscy ci agenci musieli negocjować z lokalnymi politykami i urzędnikami państwowymi przywileje handlowe. Regionalne i indywidualne grupy handlowe również opracowały własne zasady i praktyki wewnątrz- i międzynarodowe. Aby uzyskać dostęp do upragnionych towarów, Francuzi musieli ponadto nauczyć się tych zasad i praktyk oraz skutecznie współpracować z tubylczymi wysłannikami. Francuzom udało się rozwinąć centra produkcyjne w różnych stanach Indii, ale współpraca z indyjskimi pośrednikami czasami okazywała się trudna. Oprócz konfliktów między francuskimi handlowcami a pośrednikami, starcia między handlowcami a władzami lokalnymi (oraz między pośrednikami a władzami lokalnymi) często utrudniały pomyślne transakcje biznesowe. Holendrzy i Anglicy opanowali sztukę współpracy z miejscowymi handlarzami, spedytorami i władcami znacznie wcześniej niż Francuzi i choć ich interakcje nie zawsze przebiegały bezproblemowo, działali z wyraźną przewagą. W większości miast i portów, w których operowali Francuzi, działali także współpracownicy angielscy i holenderscy. Tam, gdzie była fabryka francuska, prawdopodobnie znajdowały się również fabryki angielskie i holenderskie. W szczytowym okresie handlu indyjskiego, kiedy popyt na indyjskie towary przekraczał ilość, jaką mogli wyprodukować tkacze i inni rzemieślnicy, obecność kilku firm wschodnioindyjskich, nawet w tym samym mieście, nie doprowadziła do poważnej rywalizacji. Jednak w miarę jak te trzy firmy stawały się coraz bardziej konkurencyjne, Holendrzy, a zwłaszcza Anglicy, lepiej finansowani i bardziej zaznajomieni z lokalną etykietą biznesową, byli w stanie rozszerzyć swoje placówki fabryczne na

większe miasta przemysłowe podlegające ich jurysdykcji. Te handlowe twierdze stały się enklawami politycznymi, co ostatecznie umożliwiło Wielkiej Brytanii skonsolidowanie swojej władzy i kontroli w całych Indiach. Pomimo licznych osad, po śmierci Ludwika XIV, francuska gospodarka załamała się i do 1719 roku Francuska Kompania Wschodnioindyjska była bliska bankructwa. Francuska Kompania Wschodnioindyjska odzyskała niepodległość w 1723 roku. Chociaż Brytyjska Kompania Wschodnioindyjska zaczynała jako głównie firma handlowa, w coraz większym stopniu stawała się siłą rządzącą. W miarę jak Brytyjczycy rozszerzali nie tylko wpływy gospodarcze, ale także polityczne i kolonialne, wzrosły napięcia między Wielką Brytanią a Francją. W 1742 roku Joseph Dupleix został mianowany generalnym gubernatorem wszystkich francuskich osad w Indiach i poświęcił się sprawowaniu władzy francuskiej. Wyobraził sobie imperium francuskie i w tym celu zaczął ingerować w lokalną politykę Indii, rozgrywając lokalnych władców przeciwko sobie na swoją francuską korzyść. We francuskich miastach portowych urzędnicy wyposażali fabryki do celów obronnych. Walka o dominację doprowadziła do serii konfliktów zbrojnych między Francją a Wielką Brytanią, w których obie strony na przemian odnosiły triumf i porażkę. W 1747 roku Francuzi oblegli i zdobyli Madras. Jednak w latach 1751 i 1752 Anglik Robert Clive wyparł siły Dupleixa w Arcot i Trichinopolgy, biorąc wielu francuskich jeńców. W 1754 r. rząd francuski, chcąc zawrzeć pokój, odwołał Dupleix do Francji. W ciągu następnego półwiecza siły brytyjskie dalej kolonizowały i siłą podbijały znaczną część Indii. Podczas gdy kilka indyjskich portów podlegało dyrektywom francuskim, Wielka Brytania stała się ostateczną zachodnią władzą subkontynentu indyjskiego. Zwycięstwo Clive'a w bitwie pod Plassey w 1757 r., w wyniku której stan Bengal znalazł się pod brytyjską kontrolą, jest często wymieniane jako przełomowy punkt zwrotny w okresie rozkwitu brytyjskiej kolonii w Indiach. Pozbawiony zarówno władzy, jak i kapitału, Dupleix wrócił do kraju, dla którego tak energicznie pracował i zmarł bez środków do życia w 1763 roku. Pomimo wcześniejszych sukcesów w handlu międzykontynentalnym i wewnątrzkontynentalnym, Francuska Kompania Wschodnioindyjska nigdy nie odzyskała dawnej świetności. Ostatecznie król Ludwik XV zawiesił przedsięwzięcie; przejął jego forty, statki i inne posiadłości; a w 1769 r. Francuska Kompania Wschodnioindyjska zasadniczo się rozwiązała.

Fronda

Fronda (1648–1653) była wojną domową, która toczyła się we Francji w czasach Ludwika XIV. Chociaż Fronda nie była ruchem szczególnie jednolitym, była jednak protestem zarówno przeciwko potędze Korony, jak i postrzeganej utracie przywilejów. Termin fronde pochodzi od słowa oznaczającego dziecięcą procę i zabawę, podczas której dzieci rzucały kamieniami w szlachtę. Termin frondeur wkrótce oznaczał osobę wierzącą w ograniczanie władzy monarchicznej lub taką, która po prostu wypowiada się przeciwko obecnemu rządowi. Ludwik XIV miał zaledwie 10 lat, gdy wybuchło powstanie. Sama Fronda nie była skierowana przeciwko chłopcu-królowi; był raczej skierowany głównie przeciwko polityce kardynała Mazarina i matki Ludwika, Anny Austriaczki, którzy w tamtym czasie rządili Francją do czasu, gdy Ludwik osiągnął pełnoletność, aby rządzić samodzielnie. Kiedy urodził się Ludwik XIV, Francja znajdowała się w poważnych trudnościach finansowych. Wojna trzydziestoletnia (1618–1648) postawiła przed francuskim skarbem ekstremalne wymagania. Mazarin zastosował kilka taktyk, aby zebrać pieniądze, w tym podnieść podatki, sprzedać urzędy rządowe i zmusić wierzycieli do zaciągania pożyczek rządowych.

Trzy stany

Spółczesność w przedrewolucyjnej Francji było podzielone na Trzy Stany. W pierwszym stanie było duchowieństwo, w drugim szlachta. Ktokolwiek nie należał do pierwszych dwóch, z pewnością znajdował się w trzecim, czyli w większości populacji. Choć walka o władzę i wpływy mogła spowodować, że dwa pierwsze stany zaciekle się nienawidziły, zawsze łączyły się one razem, aby blokować wszelkie próby utwierdzenia się trzeciego stanu. Ale trzeci stan zaczął czynić postępy w

kierunku poprawy swojego losu. Wraz z odkryciem Nowego Świata i udoskonalonymi metodami podróży morskich handel międzynarodowy poprawił gospodarkę Europy. Wiele osób nienależących do trzeciego stanu wykorzystało szanse i często zgromadziło majątek osobisty większy niż szlachta, i tak narodziła się nowa klasa średnia. Ta nowa klasa średnia często pożyczala pieniądze zarówno królom, jak i szlachcie, często w celu finansowania wojen lub wypraw. Ale wraz z tym pojawiło się kolejne żądanie klasy średniej – władza polityczna. Mazarin chętnie zapewnił te urzędy, ku wielkiemu rozczarowaniu szlachty, która uważała, że taka władza jest dla niej zarezerwowana. W maju 1648 r. opodatkowano urzędników sądowych parlamentu, sądu najwyższego. Funkcjonariusze spotkali się z Mazarinem, odmawiając zapłaty. Funkcjonariusze przedstawili Mazarinowi listę żądań, którymi były reformy konstytucyjne, obejmujące m.in. nadanie im uprawnień do zatwierdzania ewentualnych nowych podatków. Aby nie dać się zastraszyć, Mazarin kazał aresztować przywódców parlamentów. W sierpniu w Paryżu wybuchło otwarte powstanie. Ponieważ armia była zaangażowana gdzie indziej, nie było innego wyjścia, jak tylko uwolnić aresztowanych pod pustymi obietnicami wprowadzenia reform. Gdy tylko to nastąpiło, Mazarin i dwór uciekli w październiku z Paryża, zabierając ze sobą młodego Ludwika. Po podpisaniu pokoju westfalskiego, kończącego wojnę trzydziestoletnią, armia wróciła do Paryża i rozpoczęła walkę z powstańcami. Do walki włączyła się zarówno klasa średnia, jak i niższa, również niezadowolona ze stawki podatków. Ale ruch nie był jednolity. W całej Francji różne armie tworzyły jednostki samorządu miejskiego, takie jak parlamenty i rady, oraz grupy społeczne, takie jak szlachta. Wiele z tych armii walczyło przeciwko Koronie, podczas gdy inne walczyły między sobą. Armia rozpoczęła oblężenie Paryża w styczniu 1649 r., ale liczba ofiar była niewielka. W marcu podpisano pokój w Rueil, który miał obowiązywać tylko do końca roku. Jednak bitwy i intrygi nie ustały. Zarówno książęta, jak i szlachta nadal spiskowali, aby obalić Mazarina i zdobyć dla siebie większą władzę. W styczniu 1650 roku Mazarin aresztował trzech takich przywódców, a następnie zwrócił się do armii, aby stłumiła wszelki pozostały bunt w całym królestwie. W 1651 r. jeńców zwolniono, a wojska królewskie zdołały stłumić resztę mniejszych buntów. Ostatecznie dwór królewski powrócił do Paryża. Frondeurów nadal walczyli, choć przeciwko sobie i z armią królewską. Niektórzy frondeurów utworzyli w 1652 r. własny rząd w Paryżu, a Mazarin, czując presję z zewnątrz, ponownie opuścił Francję. Ciągłe konflikty wewnętrzne między frondeurami skazały ruch na zagładę i w październiku 1652 r. Ludwikowi XIV pozwolono ponownie wjechać do Paryża. W następnym roku Mazarin wrócił do Francji i tym samym Fronda oficjalnie dobiegła końca. Jednak na dłuższą metę Ludwik XIV nigdy nie ufał szlachcie, a po wstąpieniu na tron rządził jako monarcha absolutny. Choć mógł korzystać z umiejętności doradców, rządził bez ministra i stanów generalnych. Ponadto, pamiętając Paryż jako miejsce gwałtownego buntu, ogromnym kosztem dla kraju zbudował pałac wersalski i tam przeniósł siedzibę rządu.

Filip II

(1527–1598) monarcha hiszpański

Pomimo faktu, że Filip II był władcą imperium hiszpańskiego w okresie jego największych wpływów na świecie, jego osiągnięcia jako monarchy nie były w pełni udane. Narodziny Filipa 21 maja 1527 roku w mieście Valladolid były radością dla jego rodziców, Karola V i Izabeli Portugalskiej. Rodzice mieli znaczący wpływ na jego wychowanie, ponieważ ojciec już w młodym wieku nauczył go rządzić królestwem, a pobożność jego matki odegrała dużą rolę w życiu Filipa. Chociaż Filip był osobą bardzo pobożną, jego zainteresowanie okultyzmem było widoczne w jego kolekcji setek książek na ten temat. W XVI wieku Hiszpania była jednym z najpotężniejszych krajów w Europie. Karol V rządził sporym imperium, kontrolując Hiszpanię, Sycylię, Neapol, Sycylię, Holandię, ziemie w Europie Środkowej oraz kolonie położone na Karaibach oraz w Ameryce Południowej i Północnej. Kontrola nad tym dużym terytorium była trudna do sprawowania, więc kiedy Karol V ustąpił ze stanowiska cesarza Świętego

Cesarstwa Rzymskiego w 1558 r., wybrał dwie osoby do władania ziemiami Habsburgów – swojego brata Ferdynanda i syna Filipa. Filip otrzymał największą część imperium, zdobywając Hiszpanię, hiszpańskie kolonie na Karaibach oraz w Ameryce Północnej i Południowej, Sycylię, Neapol i Holandię, w porównaniu do Ferdynanda, który nabył terytoria Habsburgów w Europie Środkowej. Filip nabył królestwo Portugalii i jej kolonie po śmierci króla Portugalii Manuela I w 1580 r., ponieważ Manuelowi nie udało się spłodzić męskiego potomka. Filip odziedziczył to królestwo, ponieważ jego matka była jedną z córek Manuela. Filip spędził większość swojego życia, próbując osiągnąć jedność i chronić swoje imperium, zamiast rozszerzać swoje absolutne panowanie na kontrolowane przez siebie obszary. Cesarstwo było zbyt duże, aby Filip mógł osiągnąć absolutyzm rządów, o czym świadczy fakt, że jego kontrola nad imperium była nieskuteczna poza Madrytem. Pomimo podziału posiadłości Habsburgów w Europie, Filipowi pozostał jeszcze znaczny obszar terytorium, którym mógł rządzić, i miał potencjał dodania kolejnych terytoriów do posiadłości Habsburgów. Filip poślubił Marię I, Angielkę, w 1554 roku; małżeństwo mogło wprowadzić Anglię w posiadanie rodziny Habsburgów, ale nie dało dziecka. Wstąpienie Elżbiety I na tron Anglii w 1558 r. zmieniło dynamikę stosunków hiszpańsko-angielskich. Elżbieta była protestantką, która wspierała Holendrów w ich walce o niepodległość przeciwko Hiszpanom i popierała angielskie piractwo przeciwko hiszpańskim statkom. Filip wysłał potężną armadę morską, aby odsunąć „heretyczkę” Elżbietę od władzy, ale angielskie statki były w stanie zniszczyć wiele statków, a niebezpieczna pogoda zmusiła wiele innych do rozbicia się o skały u wybrzeży Szkocji i Irlandii. Ta porażka była ogromnym ciosem dla hiszpańskiej floty, ponieważ co najmniej 70 ze 130 statków biorących udział w inwazji zostało zniszczonych. Ten potężny cios zadany hiszpańskiej marynarce wojennej zmusił Filipa do rezygnacji z planów odsunięcia Elżbiety od władzy. Filip spędził dużo czasu próbując zabezpieczyć posiadłości Habsburgów we Włoszech przed wtargnięciem Francji, podpisując pokój w Cateau-Cambrésis w 1559 r. Po zabezpieczeniu Włoch Filip mógł bardziej skoncentrować się na zagrożeniu, jakie Imperium Osmańskie stanowiło dla Włoch zachodniej części Morza Śródziemnego i południowej Hiszpanii. W latach 1559–1577 flota hiszpańska brała udział w częstych walkach z flotą osmańską. Południowe wybrzeże Hiszpanii było bezbronne wobec najazdów marynarki wojennej osmańskiej w wyniku słabości hiszpańskiej marynarki wojennej w tym regionie i rozpoczętego buntu przez Morysków, którzy byli chrześcijańskimi Maurami, w związku z podatkami. Wojna morska między obydwoma imperiami zakończyła się w 1571 r. bitwą pod Lepanto, w której hiszpańska flota zdecydowanie pokonała Turków, kończąc zagrożenie osmańskie dla południowej Hiszpanii.

Religia i polityka

Trudno ocenić, w jakim stopniu religia odegrała rolę w polityce zagranicznej Filipa, a historycy toczą tę kwestię od lat. Religia była głównym tematem życia Filipa II, o czym świadczy fakt, że podjął on wiele reform administracyjnych w kościele w Hiszpanii, tworząc archidiecezję w Burgos, tworząc siedem diecezji i odcinając od ich ponad 300 domów klasztornych w Hiszpanii. zakony w Europie, dając rządowi hiszpańskiemu większy wpływ na ich sprawy. Filip próbował stworzyć sprawiedliwą administrację polityczną i sądową, aby zdobyć serca swoich lojalnych poddanych i strach przed przestępcami. W miarę możliwości jak najrzadziej ingerował w system sądowy i rządowy, a tylko wtedy, gdy uważał, że wobec jego narodu doszło do niesprawiedliwości. Filip odłożył nawet na bok różnice klasowe, karząc arystokrację, gdy uważał, że łamie ona prawo. Nie oznacza to, że Filip II był pozbawiony uprzedzeń; próbował przecież wypędzić ludność żydowską z Lombardii. Filip przeżył wiele tragicznych wydarzeń w swoim życiu osobistym, w tym śmierć swoich żon, Marii Portugalskiej, Marii I, Elżbiety Walezjusz i Anny Austriaczki. Filip był także zmuszony żyć ze śmiercią swojego syna Don Carlosa. Relacje między Filipem i Don Carlosem charakteryzowały się ciągłymi tarciami i jest możliwe, że Don Carlos wspierał holenderskich przywódców, którzy byli niezadowoleni z hiszpańskich rządów. Filip uwięził swojego syna w 1568 roku, który zmarł sześć miesięcy później, prawdopodobnie na rozkaz Filipa. Filip nie

zawsze był chętny do zawarcia małżeństwa, jednak powiązania dyplomatyczne i potrzeba następcy tronu skłoniły króla do wzięcia czterech żon. Ta potrzeba posiadania męskiego potomka stała się dotkliwa po śmierci Don Carlosa. Problem dotyczący męskiego potomka został rozwiązany, gdy 14 kwietnia 1578 r. Anna urodziła chłopca, Filipa III, który został królem Hiszpanii po śmierci ojca w 1598 r. Filip nie był wśród swoich monarchów popularnym ludzie. Wolał spędzać większość dnia samotnie i unikać ludzi, jak tylko mógł. Pomimo faktu, że Filip rządził dużym imperium, jego wojsko było zbyt słabe, aby obronić większość z nich, a jego administracja zbyt nieskuteczna, aby nim rządzić. Historycy krytykowali panowanie Filipa II, z różnymi wnioskami. Niektórzy wskazują na zabezpieczenie zachodniej części Morza Śródziemnego przed najazdami tureckimi oraz zjednoczenie Portugalii i Hiszpanii jako główne osiągnięcia, podczas gdy inni uważają, że jego polityka zagraniczna i wewnętrzna pokazała, że Hiszpania była słaba w chwili jego śmierci. Epidemie i głód doprowadziły do spadku liczby ludności, jednocześnie zmniejszając się handel, a słabnąca baza przemysłowa i rolnicza sparaliżowała imperium, ponieważ chłopci kastylijscy byli zmuszeni płacić rządowi ponad jedną trzecią swoich dochodów w formie podatków.

Filipiny, hiszpańska kolonizacja

Filipiny to archipelag składający się z ponad 7000 wysp w Azji Południowo-Wschodniej. Zawiera dużą różnorodność pod względem etnicznym i organizacji społecznej. Przed przybyciem Europejczyków istniało bardzo niewiele wiarygodnych relacji o życiu na archipelagu, w związku z czym to, co wiadomo o przedkolonialnych Filipinach, zależy od źródeł postkolonizacyjnych. Przed panowaniem hiszpańskim Filipiny składały się z małych społeczności, mających niewielkie powiązania z jakimkolwiek większym państwem. Junkowie od stuleci podróżowali na wyspy z Chin, a niektóre wyspy i porty odgrywały rolę w międzynarodowym handlu przyprawami. Południowe wyspy Filipin zostały częściowo zislamizowane od XV wieku, od Brunei po Mindanao i wyspy Sulu. Zarówno Hiszpania, jak i Portugalia rozpoczęły działalność w regionie Azji Południowo-Wschodniej pod koniec XV wieku, przyciągając cennym handlem przyprawami, dostępem do rynków Chin i możliwością nawracania dusz na chrześcijaństwo. Stosunki między Hiszpanią a Portugalią uregulował traktat z Tordesillas z 1494 roku, który podzielił ziemie pozaeuropejskie pomiędzy oba mocarstwa. Podział ten został dodatkowo uregulowany przez traktat w Saragossie z 1529 r., który ustalił dokładną linię na Pacyfiku na 17 stopniach na wschód od Wysp Moluków. Hiszpański odkrywca Ferdynand Magellan przybył do Cebu (część łańcucha, który stał się Filipinami) przez Pacyfik z półkuli zachodniej w 1521 r. W 1565 r. na Cebu powstała pierwsza stała osada hiszpańska. Manila została założona w 1571 roku; stało się stolicą Filipin pod rządami Hiszpanii. Rozprzestrzenianie się wpływów hiszpańskich nastąpiło szybko i pokojowo, ponieważ niewiele było dużych społeczności, które były w stanie przeciwstawić się lepszej technologii i organizacji, z wyjątkiem zislamizowanych państw na południu, zwłaszcza Mindanao. Na Filipinach nie znaleziono żadnej z pożądaných przypraw. W rezultacie kolonizacja odniosła jedynie ograniczony sukces z hiszpańskiego punktu widzenia, a lokalne dziedzictwo kulturowe zostało częściowo zastąpione przez europejskie chrześcijaństwo, a rolnictwo i inna działalność gospodarcza zostały zreorganizowane, a nadwyżki wyeksportowano do Hiszpanii. Hiszpańscy mianowani gubernatorzy zastąpili rdzennych władców. Lokalny eksport do Hiszpanii miał jednak drugorzędne znaczenie w stosunku do towarów wytwarzanych w Chinach, które chińscy kupcy zabierali do Manili, tak jak to miało miejsce od końca pierwszego tysiąclecia n.e. Towary te, głównie jedwabne tekstylia, herbata i porcelana, cieszyły się w Europie dużym popytem, w wyniku czego Manila stała się miejscem gromadzenia się hiszpańskich galeonów, które co roku pływały w konwojach do portów na wybrzeżu Pacyfiku w południowym Meksyku, skąd były przewożone przez przesmyk przez meksykańskich tragarzy do Veracruz, portu w Zatoce Meksykańskiej, i ładowane na statki w celu transportu przez Atlantyk do Hiszpanii. Dlatego Filipiny były dla Hiszpanii ważniejsze jako miejsce gromadzenia towarów wytwarzanych w Chinach, a

wtórnie z Japonii, niż dla własnych produktów. W wyniku panowania hiszpańskiego do końca XIX wieku Filipiny są jedynym krajem azjatyckim z większością ludności katolickiej.

Ferdynand VII

(1784–1833) król Hiszpanii

Ferdynand VII był jednym z monarchów Europy, o którym szczególnie pasowały słowa Thomasa Jeffersona: „Zanim przybyłem do Europy, byłem wielkim wrogiem monarchii. Jestem dziesięć tysięcy razy bardziej, odkąd widziałem, czym one są. Nie ma prawie takiego zła znanego w tych krajach, którego nie można by powiązać z ich królem jako jego źródłem, ani dobra, które nie pochodziłoby z istniejących wśród nich drobnych włókien republikańizmu. Przyszły Ferdynand VII został wykluczony z jakiegokolwiek realnej roli w rządzie Hiszpanii przez swojego ojca, króla Karola (Carlosa) IV; jego matka, królowa Maria Luiza; i jej kochanek, Manuel Godoy, który pod wieloma względami był najpotężniejszą postacią w królestwie. Niechęć Ferdynanda do Godoya oraz jego matki i ojca była poważna. W 1807 roku Karol IV faktycznie aresztował Ferdynanda za spisek mający na celu obalenie go i zamordowanie jego matki i Godoya. W 1808 r. wybuchło powstanie pałacowe przeciwko Godoyowi i jego przyjaznej polityce wobec Napoleona I. Godoy został zneutralizowany, a Karol IV abdykował na rzecz syna. Ferdynand VII w końcu został królem, a następnie zaczął zrzucać (przynajmniej na jakiś czas) swój tron. W 1807 roku Napoleon wysłał wojska przez Hiszpanię do Portugalii. Namówiony na spotkanie z Napoleonem po drugiej stronie granicy w Bayonne we Francji, Ferdynand został natychmiast uwięziony. Napoleon przekazał koronę Ferdynanda swemu bratu Józefowi Bonaparte i przez następne sześć lat Ferdynand żył jako jeniec Napoleona, bezpiecznie strzeżony we Francji. Napoleon najwyraźniej wierzył, że naród hiszpański zaakceptuje jego brata jako króla, a prawowity następca będzie siedział we francuskim więzieniu. Kiedy armia francuska najechała Hiszpanię i zajęła Madryt w maju 1808 roku, wybuchło powstanie przeciwko francuskim żołnierzom, którzy najprawdopodobniej uważali, że faktycznie przynoszą współczesną wolność narodowi wciąż rządzonemu przez Inkwizycję. Bunt dał Brytyjczykom pretekst do wykorzystania swojej dominacji na morzu. Podczas gdy pierwsza próba Anglii zakończyła się porażką, generał Arthur Wellesley, przyszły książę Wellington, wylądował na hiszpańskich wybrzeżach w sierpniu 1808 roku. Wellingtonowi udało się odnieść imponujące zwycięstwa nad francuskimi marszałkami wystanymi do walki z nim. Po początkowej inwazji Napoleona na Hiszpanię w latach 1807–1808 nigdy już nie wrócił. Jednak chociaż naród hiszpański zaciekle walczył z Francuzami i zabiegał o przywrócenie swego króla, wypił także głęboko francuskie idee wolności, równości i braterstwa. Kiedy Ferdynand powrócił zwycięsko do Hiszpanii, jego lud oczekiwał pod jego rządami liberalnej monarchii, a nie powrotu do autorytarnych rządów jego ojca. Jednak po powrocie do Hiszpanii uchylił konstytucję z 1812 r., upoważnioną przez hiszpański parlament, i próbował rządzić jako despota. Pod jego rządami tajne stowarzyszenia, takie jak masoni i karbonariusze, zaczęły jednoczyć opinię publiczną przeciwko niemu. W styczniu 1820 roku oficer armii hiszpańskiej Rafael del Riego y Núñez poprowadził udane powstanie przeciwko królowi. Bunt stał się powszechny, a wojska hiszpańskie nie mogły – lub nie chciały – stłumić go. Ferdynand VII, aby utrzymać tron, musiał więc zaakceptować konstytucję. Jednak przejście Ferdynanda na rząd liberalny było jedynie posunięciem taktycznym – nie miał on zamiaru rządzić z jakimikolwiek ograniczeniami swoich uprawnień. Ferdynand zaapelował do monarchicznego Świętego Przymierza, które utworzono, aby wykorzystać myśl egalitarną, która rozprzestrzeniła się wszędzie tam, gdzie w Europie francuski żołnierz nosił swój plecak. Święte Przymierze było mistycznym dziełem cara Rosji Aleksandra I, który po ostatecznej klęsce Napoleona pod Waterloo w czerwcu 1815 roku był zdecydowany, że żaden Napoleon nie powinien już nigdy więcej zakłócać pokoju koronowanych głów Europy. Wreszcie po kongresie w Weronie w 1822 r. przywróconemu królowi Francji Ludwikowi XVIII powierzono zadanie zmiażdżenia sił liberalizmu w Hiszpanii. Tym razem wojska francuskie, obecnie rojalistyczne, znalazły powitanie w reakcyjnym

sektorze hiszpańskiego społeczeństwa. Chociaż Ferdynand VII obiecał swoim przeciwnikom liberalne warunki, wielu z tych wrogów zostało straconych. Przez resztę swego panowania, aż do śmierci w 1833 r., Ferdynand rządził siłą.

Finney, Charles Grandison

(1792–1875) Amerykański teolog

Charles Grandison Finney był jednym z najwybitniejszych ewangelistów Drugiego Wielkiego Przebudzenia w XIX-wiecznej Ameryce. Urodził się 29 sierpnia 1792 roku w Warren w stanie Connecticut. Kiedy miał dwa lata, jego rodzina przeniósła się do Hanoweru w stanie Nowy Jork. Po ukończeniu Oneida Academy Finney uczył od 1808 do 1812 roku w okręgu szkolnym Henderson w stanie Nowy Jork. W 1816 roku został urzędnikiem w kancelarii sędziego Benjamina Wrighta w Adams w stanie Nowy Jork. W 1818 Finney otworzył własną kancelarię prawniczą. W październiku 1821 Finney doświadczył nawrócenia religijnego. Porzucił praktykę prawniczą i rozpoczął nieformalne studium Biblii. W lipcu 1824 roku został wyświęcony na pastora prezbiteriańskiego. Przez większą część swojego życia utożsamiał się z kongregacjonalistą. Od 1824 do 1833 Finney przewodził przebudzeniom religijnym i głosił kazania w północno-wschodnich Stanach Zjednoczonych. Najbardziej aktywny był w północnej części Nowego Jorku, gdzie był bardzo popularnym ewangelistą, a zwłaszcza w Rochester, gdzie został zaproszony do zamieszkania przez przywódców religijnych i biznesowych tego miasta. W 1832 roku Finney został ministrem Drugiego Wolnego Kościoła Prezbiteriańskiego w Nowym Jorku. Pomógł także założyć siedem innych kościołów prezbiteriańskich w Nowym Jorku. W 1835 roku zamożni kupcy Arthur i Lewis Tappanowie, sponsorzy finansowi Seminarium Teologicznego w Oberlin, zaprosili go do przybycia do seminarium i założenia wydziału teologicznego. Finney przyjął ich ofertę, ale nadal głosił w swoim kościele. W Seminarium Oberlin piastował szereg stanowisk dydaktycznych, m.in. profesora teologii systematycznej i profesora teologii pastoralnej, a także prowadził zajęcia z filozofii moralnej. Finney był pastorem Pierwszego Kościoła Kongregacyjnego w Oberlin i członkiem rady nadzorczej seminarium od 1846 do 1851. W 1851 został wybrany na prezesa Seminarium Teologicznego w Oberlin i tę funkcję piastował do 1865. Będąc w seminarium, Finney założył coś, co stało się znane jako „Teologia Oberlina”, co ucieleśniało jego przekonanie, że doskonałość można osiągnąć jedynie prowadząc rygorystyczne życie chrześcijańskie. Jego idee religijne uczyniły Seminarium Teologiczne w Oberlin jedną z wiodących uczelni religijnych w Ameryce na prawie sto lat. Napisał wiele ważnych i wpływowych dzieł teologicznych. W 1836 roku ukazała się pierwsza książka Finneya zatytułowana Kazania na ważne tematy. Następnie ukazały się w 1837 r. Wykłady dla wyznających chrześcijan. W 1840 r. ukazał się zbiór jego wykładów pt. Szkielety kursu wykładów teologicznych. Wykłady Finneya z teologii systematycznej ukazały się w 1846 r. Choć pracę nad swoją autobiografią pt. Wspomnienia księdza Charlesa G. Finneya rozpoczął w 1867 r., ukazała się ona dopiero rok po jego śmierci. Chociaż w 1865 roku zrezygnował z funkcji rektora seminarium, nadal tam nauczał aż do 83. roku życia. Finney zmarł w sierpniu 1875 w Oberlin w stanie Ohio.

Francia, José Gaspar Rodríguez

(1766–1840) Przywódca Paragwaju

Za ojca założyciela Paragwaju uważany jest José Gaspar Rodríguez Francia. W dzieciństwie Paragwaju w późnym okresie kolonialnym Paragwaj był krajem zacofanym, zależnym od Buenos Aires ze względu na ujście do morza. Ponieważ nie istniało szkolnictwo wyższe, Francia uczęszczała do College of Córdoba na terenie dzisiejszej Argentyny. W 1790 roku Francia został profesorem teologii w Asunción (największym mieście późniejszego Paragwaju). Jednak jego coraz bardziej radykalne poglądy powodowały napięcie, więc porzucił stanowisko, aby studiować prawo. Jako zwolennik Oświecenia, Rewolucji Francuskiej, Woltera, Jean-Jacques'a Rousseau i innych, wkrótce miał największą bibliotekę

w Asunción. Zdobywszy wiedzę z takich dziedzin jak astronomia, filozofia i język francuski, Paragwajczycy patrzyli na niego jak na czarodzieja. Już w 1800 roku, jako prawnik, dał się poznać jako obrońca biednych. W 1809 roku Francia został burmistrzem Asunción i poparł zamach stanu w 1810 roku, który przyniósł niepodległość Paragwajowi. W nowym klimacie politycznym wykorzystał swoje umiejętności dyplomatyczne, aby zapewnić uznanie Paragwaju przez Argentynę; było to ważne osiągnięcie, biorąc pod uwagę, że wielu mieszkańców Buenos Aires chciało aneksji Paragwaju. W 1812 roku, po rezygnacji z junty złożonej z oficerów wojskowych rządzącej w Asunción, Francia wrócił na stanowisko szefa polityki zagranicznej. Na tym stanowisku po raz kolejny pokrzyżował argentyńskie plany wobec Paragwaju. W zamian powierzono mu dowodzenie połową armii i dostępną amunicją i stał się najważniejszą postacią w rodzącym się kraju. Aby umocnić swoje stanowisko, zwołał kongres liczący ponad 1100 delegatów – pierwsze zgromadzenie przedstawicielskie wybrane w powszechnych wyborach męskich – co zaowocowało formalną proklamacją republiki w październiku 1814 r. Od tego czasu Francia sprawował najwyższą władzę aż do swojej śmierci w 1840. Był pod wpływem francuskich filozofów utopijnych, którzy sprzeciwiali się własności prywatnej i wyidealizowanym komunom. W rezultacie Francia rządziła samozwańczą wspólnotą ludzi. Państwo przejęło własność prywatną, aby pomóc chłopom. Łącznie 877 rodzin otrzymało zagrody z ziemi swoich panów. Inne środki podjęte na rzecz biednych obejmowały bardzo niskie podatki będące skutkiem grzywien i konfiskat nakładanych na hiszpańską elitę. Konfiskatę cudzego majątku wykorzystano do założenia gospodarstw hodowlanych, które odnosiły takie sukcesy, że bydło oddawali chłopom. Potem nastąpiły inne innowacje, takie jak import maszyn stosowanych w przemyśle stoczniowym i tekstylnym. Rolnictwo było centralnie planowane, dzięki czemu stało się bardziej produktywnie i zróżnicowane. Będąc osobą oszczędną i uczciwą, Francia opuścił kraj bogatszy, niż go odziedziczył, w tym pozostawił po sobie siedem lat niewydatych publicznych pieniędzy. Inne zasady były bardziej kontrowersyjne. Chociaż Francia opowiadał się za władzą w rękach ludu, tłumił wolność słowa. Osoby sprzeciwiające się Francji w kraju były często torturowane i znikwały bez procesu. Każdy podejrzany o nastroje antyfrancuskie był wysyłany do obozu internowania, gdzie był zakuty w lochy i pozbawiony opieki zdrowotnej. Europejczykom nie wolno było zawierać małżeństw z innymi Europejczykami, aby poślubić miejscową ludność o mieszanym lub indyjskim pochodzeniu. Francia żywiła urazę do Europejczyków, z których wielu lekceważyło go ze względu na jego „nieczystą krew”. Każdy, kto próbował opuścić Paragwaj, mógł zostać stracony. Osoby, które przybyły do Paragwaju, musiały tam pozostać do końca życia. W ramach jego zemsty przeciwko elicie granice Paragwaju zostały zamknięte, a produkcja tytoniu w dużej mierze została wyjęta spod kontroli elit. W swojej wrogości wobec elity Francia często stosował drakońskie środki. W 1824 r. wszyscy urodzeni w Hiszpanii zostali aresztowani i osadzeni w więzieniu na 18 miesięcy. Zwolniono ich dopiero po zapłaceniu wysokiego odszkodowania, które wyeliminowało ich dominującą rolę w gospodarce Paragwaju. Francia zdelegalizował zakony, zamknął swoje stare seminarium, zmusił mnichów i księży do przysięgi wierności państwu, skonfiskował majątek kościelny, poddał duchownych sądom państwowym i umieścił finanse kościoła pod kontrolą cywilną. Francia była nieco spokojniejsza w stosunku do osób upośledzonych. Przestępców, za których zbrodnie rzucał winę na niesprawiedliwe zachowanie elity i Kościoła, traktowano dość łagodnie, a morderców wysyłano do pracy przy projektach publicznych. Azylu udzielano uchodźcom politycznym z innych krajów. Jego polityka zagraniczna była mądra i rozważna. Udało mu się pozostać w dobrych stosunkach zarówno z Argentyną, jak i Brazylią i nie wahał się stawiać ich przeciwko sobie. Prowadził handel prywatny, dzięki czemu Paragwaj otrzymywał akurat tyle towarów zagranicznych, w tym uzbrojenia, aby pozostać wolnym od nacisków. Kiedy zmarł w 1840 r., Francia pozostawiła po sobie mieszane dziedzictwo. Nastąpił znaczący rozwój gospodarczy, niepodległość Paragwaju została zabezpieczona, a władza elit została złamana. Z drugiej strony stłumiono ekspresję polityczną, a ludność Paragwaju stała się niezwykle pasywna i przez to podatna na rządy dyktatury.

Franklin, Benjamin

(1706–1790) Amerykański drukarz, naukowiec, mąż stanu

Benjamin Franklin był największą amerykańską postacią Oświecenia. Znany po obu stronach Atlantyku, wykorzystał swoją ogromną energię i talenty filozoficzne, polityczne i dyplomatyczne w służbie nowych Stanów Zjednoczonych i był zaangażowany we wszystkie aspekty ich pomyślnego oddzielenia się od Imperium Brytyjskiego. Urodzony w kolonialnym Bostonie, najmłodszy syn angielskiego imigranta, producenta świec Josiaha Franklina, Benjamin rozpoczął trwającą całe życie karierę jako drukarz i wydawca jako uczeń Jamesa, jego starszego brata. Benjamin w wieku 17 lat przeprowadził się do Filadelfii w poszukiwaniu większej niezależności intelektualnej i religijnej. Pomimo późniejszych długich nieobecności w Europie, Filadelfia stała się domem Franklina na całe życie. Tam on i Deborah Read założyli rodzinę i tam wrócił, aby przeżyć swoje ostatnie lata wśród starych przyjaciół i młodych wielbicieli. W roku 1732, roku narodzin Jerzego Waszyngtona, Franklin wydał pierwszy numer swojego niezwykle udanego Almanachu Biednego Ryszarda, który ukazywał się corocznie do roku 1759. Almanach, stanowiący kompendium wiedzy o pogodzie, obserwacji naukowych i porad dotyczących prawidłowego życia, pomógł Franklin osiągnąć sukces finansowy, co pozwoliło mu „wyczołgać się” do nauki i służby publicznej w 1748 r. Jako „Biedny Ryszard” Franklin w łatwo zrozumiałej formie szerzył także oświeceniowe idee dotyczące polityki i cnót. W wieku 30 lat Franklin rozpoczął karierę polityczną, pełniąc funkcję naczelnika poczty, członka zgromadzenia i agenta w Londynie w Pensylwanii. Franklin wykorzystał swoje kontakty i siłę perswazji swojej gazety „Pennsylvania Gazette”, aby wzbogacić życie obywatelskie Filadelfii, inicjując utworzenie wypożyczalni, ochotniczej straży pożarnej i szpitala dla ubogich mieszkańców miasta. Poza Filadelfią Franklin wkrótce stał się znany na całym świecie jako eksperymentator i badacz elektryczności oraz wynalazca ochronnego piorunochronu. Dzięki swoim odkryciom został członkiem brytyjskiego Towarzystwa Królewskiego. W epoce poprzedzającej specjalizację naukową jego ciekawość nie ograniczała się do elektryczności. Dokonał ważnych odkryć w astronomii, meteorologii i zoologii; zachęcał innych, w tym wynalazców silnika parowego i statku parowego; udokumentował niebezpieczeństwa zatrucia ołowiem; a po osiemdziesiątce współpracował przy projekcie reformy pisowni Noaha Webstera. Niezmiernie znaczenie Franklina wynika jednak z jego kluczowej roli w procesie uzyskania niepodległości przez 13 brytyjskich kolonii w Ameryce Północnej. Już w 1747 roku, kiedy Filadelfia stanęła w obliczu możliwego ataku ze strony francuskich kolonistów i ich indiańskich sojuszników, Franklin rzucił wyzwanie oficjalnemu pokojowemu planowi kwaków w Pensylwanii, aby zebrać uzbrojoną milicję do ochrony jego kolonii. Gdy w 1754 r. zbliżała się wojna siedmioletnia/francuska i indiańska, Franklin „Plan Unii Albany” zaproponował utworzenie Wielkiej Rady obejmującej całą kolonię w celu poprawy stosunków z plemionami indiańskimi i wspierania lepszej koordynacji między samymi koloniami. Plan się nie powiódł, ale zapowiadał inicjatywy prowadzące do rewolucji. Historycy pokazali, że Franklin kochał Anglię i był głęboko przywiązany do Imperium Brytyjskiego, którego kolonie postrzegał jako integralną, a ostatecznie dominującą gospodarczo część. Kiedy jednak rząd Wielkiej Brytanii w latach następujących po zwycięstwie wojennym w 1763 r. dał jasno do zrozumienia, że Amerykanie nigdy nie osiągną politycznej ani społecznej równości z ojczyzną, Franklin stał się zagorzałym zwolennikiem separacji. W 1762 roku Franklin pociągnął za sznurki, aby mianować swoje najstarsze dziecko, Williama, na królewskiego gubernatora New Jersey. W 1775 r. starszy Franklin zerwał stosunki z synem (który pozostał wierny Koronie) i przez dekadę nie utrzymywał z nim kontaktu. Franklin spędził większość politycznie niespokojnego okresu między 1764 a wybuchem rewolucji amerykańskiej w 1775 roku w Londynie, bezowocnie próbując przekonać parlament, że jego podatki i inna polityka kolonialna doprowadzą do zerwania. Nawet śmierć jego żony Deborah w grudniu 1774 r. nie sprowadziła go do domu, ale Franklin przybył na wybrzeże Ameryki na czas, aby pomóc Thomasowi Paine’owi w opublikowaniu i rozpowszechnianiu jego ognistej niepodległościowej broszury „Zdrowy rozsądek” oraz zostać

delegatem Pensylwanii na II Kongres Kontynentalny, gdzie zasiadał w komisji pracującej z Thomasem Jeffersonem nad Deklaracją Niepodległości. W tym samym czasie Franklin pomógł ukształtować demokratyczną konstytucję stanu Pensylwania. W miarę nasilania się wojny Franklin popłynął do Francji z misją, która umożliwiła Stanom Zjednoczonym ostateczne zwycięstwo. Chociaż francuskim nie władał biegle, Franklin był już tam niezwykle podziwiany, a jego cierpliwa i subtelna dyplomacja ostatecznie uzyskała znaczną pomoc militarną i pieniężną dla wschodzących Stanów Zjednoczonych. Kiedy w 1781 r., przy pomocy Francji, ukazał się koniec wojny, Franklin stał się głównym członkiem zespołu negocjującego traktat, w skład którego wchodził John Adams i John Jay. Powstały w ten sposób traktat paryski został podpisany we wrześniu 1783 r. Franklin, szczęśliwie zwolniony ze swoich oficjalnych obowiązków za granicą, wrócił do Filadelfii na czas, aby latem 1787 r. wziąć udział w Konwencji Konstytucyjnej. Chociaż starszy już mąż stanu nie odegrał centralnej roli w głównym procesie debaty na temat tego kontrowersyjnego postępowania, wybitność Franklina i codzienne uczestnictwo pomogły delegatom utrzymać się na właściwym torze. Benjamin Franklin jest jedynym ojcem założycielem, którego podpis widnieje na Deklaracji Niepodległości, Traktacie Paryskim i Konstytucji Stanów Zjednoczonych. W 1790 roku, umierając w swoim domu w Filadelfii, Franklin podjął ostateczną sprawę. Razem z innymi zwrócił się do rządu Stanów Zjednoczonych z petycją o położenie kresu niewolnictwu. Franklin sam był kiedyś właścicielem co najmniej dwóch niewolników; pomagając w dokonaniu rewolucji, ten człowiek, który nigdy nie przestał kwestionować, badać i ewoluować, w swoim ostatnim rozdziale oddał ostateczny głos za wolnością.

Franciszek Józef (Franciszek Józef)

(1830–1916) władca austro-węgierski

Cesarz Austrii, apostolski król Węgier i król Czech od 1848 do 1916 roku Franciszek Józef I przewodniczył długiemu upadkowi Cesarstwa Austro-Węgierskiego, prowadząc swój naród do I wojny światowej. Jego 68-letnie panowanie było w Europie przewyższyło je jedynie Ludwika XIV, króla Francji i Jana II, księcia Liechtensteinu. Franciszek Józef urodził się 18 sierpnia 1830 roku w pałacu Schönbrunn w Wiedniu, stolicy cesarstwa. Jego dziadkiem był zmarły cesarz Franciszek; jego ojcem był arcyksiążę Franciszek; a jego wujem był panujący cesarz Ferdynand. Jego edukację nadzorowała jego matka, księżna Zofia Bawarska. Młody Franciszek Józef rozpoczął szkolenie w armii austriackiej w wieku 13 lat, mianując go na stopień pułkownika. Przez większą część życia miał nosić mundur młodszego oficera. W 1848 r., po rezygnacji kanclerza księcia Metternicha, Franciszek Józef został mianowany gubernatorem Czech, jednak nigdy go nie objął, wysłano go do Włoch, gdzie walczył u boku feldmarszałka Radetzky'ego. W lipcu 1848 Austriacy pokonali Włochów w bitwie pod Custozzą, a dwór Habsburgów wrócił do Wiednia, ale we wrześniu został zmuszony do ponownej ewakuacji, tym razem przenosząc się do Olmütz na Morawach. W tym czasie księżę Windischgrätz, który kontrolował armię w Czechach, opowiadał się za zastąpieniem cesarza Ferdynanda I swoim bratankiem, księciem Franciszkiem Józefem. Ferdynand I abdykował 2 grudnia, a kiedy jego brat Franciszek Karol zrzekł się tronu, korona przeszła na najstarszego syna Franciszka Karola, Franciszka Józefa, który użył obu imion w swoim tytule, próbując nawiązać do cesarza Józefa I. To podczas tych przeprowadzek księżę Franciszek Józef poznał Elżbietę, swoją kuzynkę, która później została jego żoną. W wieku 18 lat Franciszkowi Józefowi przewodniczył nowy premier, księżę Feliks Schwarzenberg, a w 1849 r. uchwalono konstytucję. Dla austriackiego domu królewskiego był to trudny czas, gdy Węgrzy zbuntowali się przeciwko centralnej władzy Habsburgów, próbując zdobyć swoje przywrócono „starożytne wolności”. Król Karol Albert z Sardynii / Sabaudii wykorzystał austriackie zaabsorbowanie Węgrami jako dobry moment do ataku na Austrię, począwszy od marca 1849 r. Radetzky pokonał Sabaudię w bitwie pod Nowarą i przy pomocy Rosji był w stanie stłumić powstanie węgierskie. Wraz z zakończeniem tego kryzysu Franciszek Józef zawiesił konstytucję z 1849 r. i mianował Aleksandra

Bacha, byłego ministra spraw wewnętrznych, na przewodniczącego przywrócenia absolutystycznego centralizmu. Głównym celem księcia Schwarzenberga była próba powstrzymania kontroli Federacji Niemieckiej przez Prusy. Chciał, aby Austria pozostała główną potęgą w Europie Środkowej, a Franciszek Józef z pewnością się z tym zgodził. Jednak Schwarzenberg zmarł w 1852 r. i nie mogąc znaleźć nikogo jego kalibru, cesarz przejął codzienne zarządzanie krajem, a premierem został Karol Ferdynand hrabia von Buol-Schauenstein i stanowisko to piastował do 1859 r. Aleksander Bach zajmował się sprawami wewnętrznymi, a hrabia Grünne sprawami wojskowymi. Początkowo głównym problemem, przed którym stanął Franciszek Józef, było postępowanie z Rosją, która wspierała Austriaków podczas powstania węgierskiego w 1848 r. Rosjanie spodziewali się, że będzie to początek nowego sojuszu. Kiedy wybuchła wojna krymska, Austriacy musieli zdecydować, czy poprzec swojego nowego sojusznika, Rosję, czy starego, Francję. Franciszek Józef ostatecznie zdecydował, że najlepszym rozwiązaniem będzie neutralność, lecz Rosjanie, nie ufając mu, pozostawili armię na froncie galicyjskim. Oznaczało to, że podczas pokoju paryskiego pod koniec wojny krymskiej Rosjanie uważali, że Austriacy tak okazali się niewdzięczni, jednak Brytyjczycy i Francuzi również czuli, że nie mogą im ufać. Trzy lata po zakończeniu wojny krymskiej. Wybuchła wojna austriacko-sardyńska w 1859 r., podczas której hrabia Cavour z Sardynii / Sabaudii zdołał uzyskać wsparcie francuskiego Napoleona III. Franciszek Józef osobiście dowodził austriackimi żołnierzami w bitwie pod Solferino i był świadkiem załamania się i ucieczki jego armii. Spowodowało to utratę przez Austriaków kontroli nad Lombardią. Zjednoczenie Włoch zapewniło Franciszkowi Józefowi silnego sąsiada na południu. Następną wojną toczyła się z Prusami w 1866 r. W bitwie pod Königgrätz (Sadowa) duża armia pruska pokonała równie dużą armię austriacką i saską; po obu stronach były ciężkie straty, ale lepsza pruska broń przetrwała dzień. Gdy Włochy poparły Prusy w porozumieniu pokojowym pod koniec wojny, Austriacy stracili kontrolę nad Wenecją.

MNIEJ SILNA AUSTRIA

Pod koniec wojny austriacko-pruskiej w 1866 roku Franciszek Józef rządził znacznie słabszą Austrią, pozbawioną włoskich posiadłości i z Prusami dominującymi w Niemczech. Franciszek Józef chciał zmodernizować i scentralizować swój majątek, ale był zmuszony zgodzić się na coś zupełnie odwrotnego. Restrukturyzacja posiadłości Habsburgów doprowadziła w 1867 r. do ustanowienia dualizmu austro-węgierskiego. Kompromis węgierski z 1867 r. uczynił Franciszka Józefa cesarzem Austrii i królem Węgier, choć Węgry zachowały własny parlament i premiera. W ten sposób Imperium Habsburgów stałoby się podwójną monarchią Austro-Węgier, która dzieliłaby osobę cesarza, armię, wspólnego ministra spraw zagranicznych i niektóre urzędy finansowe. Przez większą część panowania Franciszka Józefa imperium austro-węgierskie znajdowało się w fazie upadku. Matka Franciszka Józefa chciała, aby poślubił Helenę, najstarszą córkę jej siostry Ludowiki. Jednak wpadł na miłość do młodszej siostry Heleny, Elżbiety, która miała zaledwie 16 lat, a pobrali się w 1854 r. Ich pierwsze dziecko, Sophie, zmarło jako niemowlę, a jedyny syn, książę koronny Rudolf, zmarł w 1889 r. rzekomo w wyniku samobójstwa po incydencie z Mayerlingiem. Obie te rzeczy uważano wówczas za zemstę boską, chociaż inne córki Franciszka Józefa rzeczywiście go przeżyły. Młodszy brat Franciszka Józefa, Maksymilian, został cesarzem Meksyku i został tam obalony i stracony przez pluton egzekucyjny w 1867 r. Franciszek Józef, mimo że oddzielił się od niej, był przywiązany do swojej żony, a kiedy została zadżgana na śmierć w Genewie, Szwajcarii, w 1898 r. przez włoskiego anarchistę, już nigdy nie wyzdrowiał. Klęska Francji w wojnie francusko-pruskiej w 1870 r. sprawiła, że Austrii nigdy nie udało się przejąć kontroli nad państwami niemieckimi, które połączyły się z Prusami, tworząc Cesarstwo Niemieckie. Próbując zmienić pozycję Austrii, od końca lat osiemdziesiątych XIX wieku Franciszek Józef powoli wprowadził Austro-Węgry do sojuszu z Niemcami i nadzorował okupację Bośni i Hercegowiny od 1878 r. oraz jej aneksję w 1908 r. Miało to mocno zaangażować Cesarstwo Austro-Węgierskie na Bałkanach, wywołując wrogość Rosji, która łączyła silne więzi kulturowe z Serbami. W drugiej połowie swego

panowania Franciszkowi Józefowi udało się zmodernizować znaczną część imperium. Opera została zbudowana w Wiedniu począwszy od 1861 roku, a także nowy Burgtheater, uniwersytet, budynek parlamentu, ratusz oraz muzea sztuki i historii naturalnej. W 1873 roku kryzys gospodarczy dotknął większość Europy, jednak Austria przetrwała stosunkowo dobrze, będąc w stanie pokazać świetność ziem Habsburgów na Wystawie Światowej na Praterze w Wiedniu. Rozbudowano sieć kolejową, zbudowano system telegraficzny, a w 1879 r. zainstalowano pierwszą instalację telefoniczną. Franciszka Józefa przekonano, aby zainstalował telefon na swoim biurku w Hofburgu w Wiedniu, ale pozostał on modnym dodatkiem i niewiele wskazuje na to, że faktycznie go używał aż do 1914 roku.

DROGA DO WOJNY

Franciszek Józef nigdy nie lubił swojego siostrzeńca i następcy tronu, arcyksięcia Franciszka Ferdynanda, a szczególnie rozżłościło go małżeństwo młodszego mężczyzny z hrabiną Zofią Chotek, która nie pochodziła z rodu królewskiego. Franciszek Ferdynand nalegał, aby małżeństwo, które musiało być morganatyczne, z Zofią, aby została raczej małżonką niż królową, kiedy Franciszek Ferdynand zastąpił swojego wuja. Franciszek Ferdynand został zamordowany w Sarajewie 28 czerwca 1914 r., a Franciszek Józef został przekonany do wypowiedzenia wojny Serbii 28 lipca, co doprowadziło Austrię do wojny. Armia austriacka była armią wielonarodową i wielojęzyczną, co odzwierciedlało różnorodność monarchii austro-węgierskiej. Dowodzona przez Austriaków składała się z Węgrów, Bośniaków, Chorwatów, Czechów, Polaków i Słowaków. Chociaż Franciszek Józef wiedział, że nie będzie to łatwe zwycięstwo, jego generałowie uważali, że zdobycie Serbii nie zajmie dużo czasu. Udało im się pokonać armie serbskie i zdobyć kraj, ale żołnierze szybko ulegli atakom partyzanckim i chorobom. Franciszek Józef zmarł 21 listopada 1916 r. w środku I wojny światowej. Jego następcą został jego bratanek Karol I.

Fryderyk Wielki Pruski

(1712–1786) król Prus

Urodzony 24 stycznia 1712 r., Fryderyk II Wielki został królem Prus w 1740 r. po śmierci swojego ojca, Fryderyka Wilhelma I. Fryderyk Wilhelm I mocno ustanowił Prusy jako państwo garnizonowe, co doprowadziło niektórych historyków do stwierdzenia, że Prusy były armią z państwem, a nie państwem z armią. Mając obsesję na punkcie utworzenia elitarnego piechoty do najcięższych walk, wysłał agentów, aby porwali najwyższych ludzi w Europie i wcielili ich do jego Pułku Gwardii Poczdamskiej. Jako ojciec, Fryderyk Wilhelm I, był brutalny. Życząc mu, aby służył w wojsku, gardził zamiłowaniem księcia do muzyki i kultury i czasami bił go laską. (Mimo dezaprobaty ojca, Fryderyk stał się jednym z najwybitniejszych flecistów swojego pokolenia.) Kiedy Fryderyk w młodości wraz ze swoim młodym przyjacielem, porucznikiem Hansem von Katte w 1730 r. próbował uciec przed tyranią ojca, obaj zostali aresztowani. Frederick został uwięziony i zmuszony do przeżycia horroru, jakim było zobaczenie egzekucji Katte, najprawdopodobniej ściętego, z okna swojej celi. Kiedy Fryderyk został królem w 1740 r., jednym z jego pierwszych posunięć było rozwiązanie Pułku Gwardii Poczdamskiej. Mimo to Fryderyk kontynuował zapoczątkowane przez ojca przekształcenie Prus w państwo garnizonowe i komentował, że „nie świat bowiem opierał się tak mocno na ramionach Atlasa, jak państwo pruskie na ramionach armii”. Fryderyk był niezadowolony ze stanu armii pozostawionej przez ojca i postanowił nadać jej nowy kierunek. Upodobanie Fryderyka Wilhelma I do wzrostu wśród jego żołnierzy doprowadziło do powstania ciężkiej kawalerii złożonej z niezwykle dużych ludzi na dużych koniach, która raczej nie nadawała się do roli szturmowej w bitwie, jaką przewidział dla nich Fryderyk Wielki. Chociaż Święte Cesarstwo Rzymskie uchodziło za potężne, Fryderyk wyczuł słabość i zaplanował atak. Następcą Świętego Cesarza Rzymskiego Karola VI była jedynie jego córka Maria Teresa. Jednak starożytne prawo

salickie uniemożliwiało kobiecie zostanie władcą. Karol VI próbował ominąć prawo, aby umożliwić córce wstąpienie na tron, ale w październiku 1740 roku Karol VI zmarł. Chociaż Austriacy i Węgrzy, główne wojska imperium i przeciwnicy Fryderyka, zostali zaskoczeni natarciem Prus, szybko otrząsnęli się i podjęli kontratak. Wreszcie, po pięciu szarżach, kawaleria austriacka i węgierska odmówiły dalszego natarcia pod szturm pruskiego muszkietu. Pierwsza bitwa Fryderyka zakończyła się zwycięstwem. Chociaż rozważał wynegocjowanie ugody z Austrią, Fryderyk zdecydował, że więcej może zyskać na wojnie. 17 maja 1742 roku pokonał armię austriacką pod Chotusitz. Strata pod Chotusitz doprowadziła do podpisania przez Austriaków w lipcu 1742 r. traktatu berlińskiego, skutecznie przekazującego Prusom bogaty w minerały Śląsk. Kiedy jednak Francuzi zostali pokonani w bitwie pod Dettingen przez koalicję wojsk brytyjskich, austriackich i hanowerskich, Fryderyk obawiał się, że jeśli Francja zostanie pokonana, Austria zwróci wszystkie swoje zasoby przeciwko Prusom. Fryderyk przypuścił kolejny atak na Austriaków, gdy byli okupowani przez Francuzów i Bawarczyków. W sierpniu 1744 Fryderyk zdobył Pragę i zagroził samej Austrii. Maria Teresa została zmuszona do podpisania traktatu drezdeńskiego w Boże Narodzenie 1745 roku. Konflikt między Francuzami i Brytyjczykami trwał aż do zakończenia całego konfliktu wojny o sukcesję austriacką w 1748 roku traktatem w Aix-la-Chapelle. Maria Teresa była zgorzkniała po klęsce Austrii i planowała zemstę na Fryderyku i Prusach. Przeprowadziła tzw. rewolucję dyplomatyczną XVIII wieku. Zawarła sojusz między starożytnymi wrogami, Austrią i Francją króla Ludwika XV, i dodała Rosję i carycę Elżbietę. Wyraźnym celem rewolucji dyplomatycznej było zniszczenie Prus. Dowiedziawszy się o tych negocjacjach, Fryderyk zawarł sojusz ze swoim byłym wrogiem, Jerzym II, królem Wielkiej Brytanii, całkowicie zmieniając w ten sposób krajobraz dyplomatyczny Europy, jaki istniał podczas wojny o sukcesję austriacką.

PIERWSZY ŚMIERTELNY CIOS

Fryderyk był zdeterminowany zadać pierwszy śmiertelny cios, tworząc znak rozpoznawczy niemieckiej strategii, która miała być podtrzymywana przez całą I i II wojnę światową. 1 października 1756 roku Fryderyk wygrał swoją pierwszą bitwę z Austriakami. Walka z Austrią była częścią znacznie szerszego konfliktu europejskiego, który stał się znany jako wojna siedmioletnia. Wojna siedmioletnia, znacznie bardziej niż wojna o sukcesję austriacką, stała się dla Fryderyka wojną o przetrwanie, nękaną ze wszystkich stron przez Francuzów, Austriaków i Rosjan. W bitwach pod Pragą i Kolonią Fryderyk został krwawo pokonany przez Austriaków. Wkrótce potem armia francuska pod dowództwem marszałka Soubise najechała Prusy i 5 listopada 1757 r. spotkała się z Fryderykiem pod Rossbach. Rossbach stał się być może klasycznym zwycięstwem Fryderyka, gdy po ukryciu się za wzgórzem dowódca Fryderyka sprowadził swoją kawalerię, uderzając dokładnie w armię francuską. Pokonanie Soubise w jednej z najbardziej decydujących bitew XVIII wieku. Gdy Francuzi faktycznie wycofali się z wojny, przynajmniej na jakiś czas, Fryderyk następnie szybko zwrócił się przeciwko Austriakom, brutalnie pokonując ich pod Leuthen dokładnie miesiąc po Rossbach. Brak koordynacji ofensyw jego wrogów przyniósł zwycięstwo Fryderykowi, którego żołnierze nazywali już Alte Fritz, czyli „Stary Fritz”. Rosjanie zaatakowali ponownie latem 1758 roku, a zwycięstwo Fryderyka nad nimi było brutalną bitwą na wyniszczenie. Fryderyk nie miał realnych szans na powrót do zdrowia, gdy niestrudzony austriacki marszałek von Daun szukał kolejnej bitwy. Dwaj starzy wrogowie spotkali się pod Hochkirk 14 października 1758 roku i po raz kolejny Daun pokonał Fryderyka w zaciętej bitwie. Wojna siedmioletnia wkroczyła w końcową i kulminacyjną fazę. Fryderyk stoczył trzy ze swoich najbardziej zaciętych bitew w 1759 r., gdy napięcie wojenne zaczęło odczuwać jego i jego armię. Pomimo wszystkich jego wysiłków, dezercje wzrosły. 12 sierpnia pod Kunersdorfem Fryderyk ledwo uniknął schwymania, został pokonany przez Austriaków i Rosjan. Ale Rosjanie nie kontynuowali jego porażki i uderzył ponownie. Wybrał Leignitz 15 sierpnia 1760 roku, aby podczas rzadkiego nocnego ataku zdecydowanie pokonać austriackiego marszałka Loudona. W 1761 roku obie strony zaczęły odczuwać napięcie pięcioletniej wojny. Rok 1762

ostatecznie zakończył wojnę. Jerzy II zmarł, a jego syn Jerzy III postanowił oficjalnie zakończyć kosztowne dotacje dla Fryderyka. Zmarła caryca rosyjska Elżbieta, a jej syn, car Piotr II, był zagorzałym wielbicielem Fryderyka. Frederick wykorzystał zmianę klimatu politycznego, a w lipcu i w październiku 1762 r. wygrał jeszcze dwie bitwy z Austriakami, pomimo zmęczenia wojną jego żołnierzy. Ponieważ car Piotr pragnął pokoju z Fryderykiem, Maria Teresa niechętnie zgodziła się zakończyć wojnę. 15 lutego 1763 roku Austria podpisała z Fryderykiem traktat hubertusbergski, kończący wojnę. Ogromne bogactwa mineralne Śląska zostały trwale scedowane na Prusy. Fryderyk brał udział w pierwszym rozbiórce Polski przez Austrię i Rosję w 1772 r. i zaangażował się w krótką wojnę o sukcesję bawarską w 1778 r., ale poza tym żył w pokoju w swoim pałacu w Sans Souci. W okresach pokoju Fryderyk lubił uczestniczyć w kulturze swoich czasów. W latach 1750-1755 gościł francuskiego filozofa Francois-Marie Aroueta, znanego lepiej światu jako Voltaire. Fryderyk Wielki poważnie traktował oświeceniowy pogląd na króla-filozofa, który dbał o dobro swoich poddanych. Będąc prawdziwie oświeconym despota, Fryderyk szybko przystąpił do odbudowy Prus po latach wojny. Tylko w 1765 roku Fryderyk odbudował prawie 15 000 domów. Fryderyk zmarł rankiem 17 sierpnia 1786 r. Pod koniec wojny siedmioletniej opuścił Prusy, najsilniejsze państwo militarne w Europie. Jednak jego gorliwe wysiłki na rzecz odbudowy państwa i jego gospodarki po wojnie, a także jego geniusz wojenny, zapewniły mu stosowny tytuł Fryderyka Wielkiego.

Francuska Afryka Równikowa

Francuska Afryka Równikowa została utworzona jako jednostka administracyjna francuskiego imperium w Afryce w 1910 roku. Z trzech regionów najważniejszy był Czad. Obecnie Czad stoi nie tylko w obliczu wojny domowej, ale także walk w Sudanie na wschodzie. Francuski podbój tego, co później stało się Afryką Równikową, rozpoczął się około 1897 roku, kiedy Francja zaczęła się rozszerzać na południe od swoich północnoafrykańskich kolonii, Algierii i Tunezji. Chociaż Maroko uważane było za część francuskiej Afryki Północnej, oficjalnie nie stało się francuskim obszarem kontroli do czasu, gdy konferencja w Algeciras w 1906 r. zapewniła Francji praktycznie całkowitą dominację w kraju. W tym samym czasie Francja próbowała zająć terytorium aż do Nilu, co przyspieszyło kryzys faszodowy z Wielką Brytanią. 2 września 1898 roku brytyjski generał Sir Herbert Horatio Kitchener pokonał ostatnie główne siły mahdystów w Sudanie w bitwie pod Omdurmanem, oddając Sudan pod brytyjską kontrolę. Korzystając z długiego zainteresowania Brytyjczyków Sudanem, poczynając od buntu Muhammada Ahmada Abdullaha, samozwańczego Mahdiego, czyli Słusznego Przewodzonego, w 1883 r., Francja miała nadzieję rozszerzyć swoje równikowe posiadłości od Czadu po Darfur w Sudan i dalej do Nilu. Gdy tylko Kitchener pokonał mahdystów pod Omdurmanem, udał się w górę Nilu, gdzie Marchand zatknął francuską flagę w Faszodzie. Spotkanie 18 września 1898 r. Marchand i Kitchener nawiązali serdeczne stosunki, decydując się pozwolić rządowi krajowemu w Paryżu i Londynie rozwiązać problem. W końcu Marchand wycofał się, aby uzyskać pełne honory wojskowe od Brytyjczyków. W Czadzie Francuzi odkryli złożoną mieszankę plemion i religii, z muzułmanami dominującymi na północy, podczas gdy na południu dominowały religie tubylcze, czyli animistyczne, a także część chrześcijaństwa. Plemiona takie jak Fulani miały swoje własne tradycje imperialne, a ustanowienie francuskiej kontroli było trudne. Obecna stolica Czadu, N'Djamena, została założona w 1900 roku jako Fort Lamy. Duża część historii francuskiego imperializmu w środkowym Kongo i Ubangi-Shari rozpoczęła się od odkrywcy Pierre'a Savorgnana de Brazza. 10 września 1880 roku Brazza podpisał traktat z królem Makoko z Teke, którego terytorium zajmowało strategiczną pozycję w dorzeczu rzeki Kongo. Roszczenia Francji do Konga były przedmiotem gorącej debaty króla Belgii Leopolda II. Wreszcie na Kongresie Berlińskim, który odbywał się od listopada 1884 do lutego 1885, pod przewodnictwem kanclerza cesarskich Niemiec Otto von Bismarcka, który również miał zamiar wyrzeźbić niemieckie imperium w Afryce, zdecydowano o losie dużej części Afryki. Belgia i król Leopold II kontrolowali Wolne Państwo Kongo. Na cześć jego zastug stolica Konga Francuskiego została nazwana imieniem Brazza: Brazzaville. De Brazza stał się

najważniejszym kolonialnym administratorem we francuskiej Afryce Równikowej. W kwietniu 1886 roku został mianowany komisarzem generalnym francuskiego Konga i Gabonu, których terytorium zostało formalnie uznane na Kongresie Berlińskim za podlegające francuskiej jurysdykcji. W 1839 r., gdy Francja wciąż podbijała Algierię (wkroczyła do Algierii w 1830 r.), został podpisany pierwszy traktat między Gabonem a Francją. Rządowi w Paryżu zależało na wyprowadzeniu bogactw z francuskiej kolonii inaczej niż Leopoldowi, który barbarzyńsko postępował wobec rdzennych Afrykanów. Brazza miał autentyczne poczucie odpowiedzialności za ludzi znajdujących się obecnie pod jego administracją i nie zgodził się na poddawanie ich barbarzyństwu paramilitarnej administracji Leopolda, gdzie obcinano ręce i nogi za najmniejsze naruszenie prawa. Dziesiątki tysięcy zginęło dla zysku Leopolda i jego konsorcjum inwestorów. Kiedy Brazza odmówił zastosowania metod stosowanych przez Belgów, został usunięty ze swojego dowództwa. W 1900 roku system przejął rząd francuski spółki koncesyjne, do tego czasu Leopold wycisnął swój majątek z Konga Belgijskiego. Wkrótce Francuzi zaczęli stosować te same brutalne metody, co Belgowie. W 1905 roku w obliczu doniesień o okrucieństwach dochodzących z Konga Francuskiego Brazza został poproszony o powrót. Jego śledztwo doprowadziło do skazania dwóch Francuzów za zamordowanie dwóch tubylców. Obaj dostali tylko pięć lat więzienia. Niemniej jednak Brazza służył Francji najlepiej, jak potrafił. Po powrocie do Francji zmarł we wrześniu, 14 września 1905 r. Chociaż rząd francuski wolał zataić wyniki swoich odkryć, próbując w dalszym ciągu szukać bogactw w Afryce Równikowej, Afrykanie nie zapomnieli o jego oddaniu francuskiej „misji cywilizacyjnej”, o powodach, jakie Francuzi podali dla rozwój ich imperium. Nawet teraz, po upadku imperium francuskiego w Afryce, każdego 3 października w Brazzaville odbywają się uroczystości upamiętniające jego założenie miasta.

Fukuzawa Yukichi

(1835–1901) Pedagog restauracji Meiji

Jako autor i pedagog Fukuzawa Yukichi był prawdopodobnie jedną z najważniejszych pozarządowych postaci japońskich okresu restauracji Meiji, która nastąpiła po obaleniu szogunatu Tokugawa w 1868 r. Fukuzawa chciał, aby Japonia przyjęła wielu zachodnich pomysłów, aby wzmocnić kraj i napisał ponad 100 książek wyjaśniających swoje idee. Fukuzawa urodził się 10 stycznia 1835 roku w Buzen w Japonii jako młodszy syn niższego samuraja. Rodzina jego ojca była niedawno zubożała, ale mógł chodzić do szkoły w Nagasaki, gdzie studiował zachodnie idee zwane rangaku („nauka niderlandzka”). Chociaż pomysły nie były już wyłącznie holenderskie, koncepcja powstała, ponieważ przez wiele lat Holendrzy byli jedynymi Europejczykami, którzy mogli odwiedzić Japonię. W rezultacie Fukuzawa udał się na kilka pierwszych japońskich misji na Zachód, które miały miejsce w latach 1860 i 1862. Początkowy pomysł był taki, że szogun powinien wysłać posłów za granicę, więc Fukuzawa zaoferował swoje usługi admirałowi Kimurze Yoshitake. Misja z 1860 r. była pierwszą japońską delegacją do Stanów Zjednoczonych i wypłynęła do San Francisco. Po przybyciu na miejsce Fukuzawa kupił egzemplarz słownika Webstera, który miał stanowić podstawę jego nauki języka angielskiego. Pomogło mu to w stworzeniu słownika japońsko-angielskiego, jego pierwszej książki. Misja Japonii w 1862 r. udała się do Europy i w tym czasie Fukuzawa był tłumaczem towarzyszącym delegacji do Wielkiej Brytanii, Francji, Holandii i Prus. Po jego powrocie opublikowano jego książkę *Seiyo jijo* (Warunki na Zachodzie), która natychmiast stała się bestsellerem dzięki prostym, ale szczegółowym objaśnieniom sytuacji politycznej w Europie i Stanach Zjednoczonych. W 1867 roku ponownie odwiedził Stany Zjednoczone, udając się do Waszyngtonu i Nowego Jorku. W Japonii Fukuzawa zaczął dużo pisać, występować publicznie i brać udział w konkursach debat. Jego wspieranie wielu zachodnich idei doprowadziło do nienawiści ze strony konserwatystów i doszło do kilku zamachów na jego życie. Fukuzawa napisał ponad 100 książek. Siedemnaście z nich tworzy *Gakumon no Susume* (Zachęta do nauki), opublikowaną w latach 1872–1876. Jego najśłynniejszym dziełem było *Bunmeiron no Gairyaku* (Zarys teorii cywilizacji),

opublikowane w 1875 r. W tej książce argumentował, że „cywilizacja zależy od czasu i okoliczności”. W rezultacie porównanie cywilizacji na przestrzeni długiego okresu nie było tak ważne, jak ich badanie porównawcze w określonym momencie. Był zdecydowanym zwolennikiem rządu parlamentarnego, dostępu do edukacji dla wszystkich, praw kobiet i innych spraw propagowanych na Zachodzie. Idee te były regularnie wyrażane w Meiroku Zasshi (magazyn Meiji six), którego publikację pomógł Fukuzawa. Wraz z Restauracją Meiji założył Keio Gijuku, który w 1890 r. stał się Uniwersytetem Keio. W 1882 r. Fukuzawa założył gazetę zatytułowaną Jiji shimpo (Wydarzenia bieżące). Stała się jedną z najważniejszych gazet politycznych w Japonii i czytało ją wielu liberalnych polityków, a wielu z nich publikowało także artykuły. Byli wśród nich mężczyźni tacy jak Ito Hirobumi, Inoue Kaoru i Okuma Shigenobu. XIX wieku Fukuzawa napisał swoją autobiografię, która została opublikowana w języku angielskim w 1934 r. Mówił w niej o swoim wielkim poparciu dla rządu Meiji znoszącego przywileje feudalne, a także widział zwycięstwo Japonii w wojnie chińsko-japońskiej toczącej się w latach 1894–95, co dało Japonii status wielkiego mocarstwa, jako jeden z jego najszcześniejszych momentów. Jednak doprowadziło to do krytyki go jako imperialisty i zwolennika japońskiego ekspansjonizmu. W rzeczywistości poparcie Fukuzawy dla wojny wynikało z ubolewania nad warunkami życia w Chinach w tamtym czasie, z więzieniem nóg, okrutnymi karami, a na niektórych obszarach panował głód. Uważał, że wiedza japońska może przyczynić się do poprawy losu biednych w Chinach, a także służyć jako przeciwwaga dla zachodnich potęg imperialnych, które utworzyły porty traktatowe w całym Chinach. Krytycznie odnosił się także do nierównych traktatów narzuconych Chinom przez potęgi kolonialne i uważał, że przyjmując nowoczesność Japonia będzie w stanie zapobiec rozprzestrzenianiu się tego systemu. Co więcej, naprawdę wierzył, że postępowi Japończycy będą w stanie poprawić warunki życia chłopów w Korei. Większość jego zainteresowań Koreą wzięła się z okresu, kiedy zaprosił do Japonii kilku młodych koreańskich szlachciców, którzy zachowali się okropnie, próbowali nawet ukraść szkolny sejf. Ponieważ ci ludzie byli potencjalnymi przyszłymi przywódcami kraju, rozpacział nad tym, co mogłoby się stać, gdyby Japończycy nie byli w stanie wywrzeć wpływu modernizacyjnego. Fukuzawa zmarł 3 lutego 1901 roku w Tokio. Jego dom w Nakatsu pozostaje główną atrakcją turystyczną tego miasta i stanowi dobro kulturalne uznane na szczeblu krajowym.

faszizm

Faszizm był główną religią polityczną na początku XX wieku, a słowo to było oficjalnie używane przez wiele partii politycznych, zwłaszcza Włoską Partię Faszystowską. Sama nazwa wywodzi się od fascēs, czyli topora w wiązce prętów, który reprezentował moc i władzę starożytnego Rzymu. W 1922 r. we Włoszech doszła do władzy partia faszystowska, a w 1933 r. partia nazistowska stała się częścią rządu niemieckiego. Podczas II wojny światowej niemieccy Niemcy lub przy ich wsparciu założyły dużą liczbę ruchów faszystowskich. Poza Europą i po II wojnie światowej działały także niektóre grupy pseudofaszystowskie, głównie na marginesie politycznym, a niektóre partie polityczne i politycy głównego nurtu często oskarżani przez swoich wrogów o tendencje faszystowskie. Ruchy faszystowskie zwykle opierały się na czterech głównych ideach: totalitaryzmie, socjalizmie gospodarczym, skrajnym nacjonalizmie i ksenofobii. Ruchy faszystowskie, które odniosły największe sukcesy, zwykle tworzyły się wokół charyzmatycznych przywódców, którzy przewodzą państwu totalitarnemu, w którym ludzie są indoktrynowani, aby wierzyli w przywódcę i ufali jego osądom – faszystowskimi przywódcami niezmiennie byli mężczyźni. Na poziomie gospodarczym ruchy faszystowskie miały tendencję do przyjmowania polityki socjalistycznej i ogólnie były zarówno antyliberalne, jak i antykonserwatywne w swoich poglądach. W kwestii nacjonalizmu ruchy faszystowskie otaczają się symbolami tożsamości narodowej, takimi jak flagi, odznaki oraz przyjmowaniem pewnych postaci i wydarzeń historycznych jako ważnych w tworzeniu tożsamości narodowej. Skrajna ksenofobia ruchów faszystowskich często prowadziła do rasizmu, rasistowskich idei i rasistowskiej przemocy. Chociaż wielu historyków postrzega faszyzm jako reakcję na istniejącą sytuację polityczną, inni postrzegają go jako trend historyczny,

prawdopodobnie wywodzący się od jakobinów w czasie rewolucji francuskiej. Z pewnością Benito Mussolini, Adolf Hitler i inni faszyci datowali wiele swoich idei na koniec XIX wieku. Idee rasistowskie rozwinęły się za sprawą francuskiego dyplomaty Josepha-Arthura, hrabiego de Gobineau (1816–1882), któremu przypisuje się nowoczesną koncepcję rasizmu. Nabrało to większego impetu wraz z ideami darwinizmu społecznego, w którym ewolucja uczyniła białego, czyli Aryjczyka, najbardziej rozwiniętą formą człowieka. Miało to wywrzeć wpływ na Fryderyka Nietzschego, kompozytora Ryszarda Wagnera i wczesnych faszystów w Europie. Choć pewne elementy wierzeń jakobinów były podobne do polityki niektórych faszystów, główny nurt europejskiego ruchu faszystowskiego ma swoje korzenie w reakcji na wydarzenia roku 1789 i rewolucje 1830, a zwłaszcza 1848 roku, a także obawie przed rozprzestrzenianiem się idei z Komuny Paryskiej z 1870 r. Niektórzy komentatorzy uważali, że ludzie dochodzący do władzy nie byli tak godni jak stara arystokracja, a darwinizm był używany do argumentowania, że znajdowali się na niższym etapie ewolucji biologicznej. Mimo to wielu faszystów postrzegało siebie jako „rewolucjonistów” w niekomunistyczny sposób. Faszizm bardziej głównego nurtu postrzegał ruchy rewolucyjne jako mające swoje korzenie w miastach, a chłopci na wsi, postrzegani jako bardziej czystszy rasowo, powinni być prawdziwymi spadkobiercami nowego społeczeństwa. Pod koniec XIX wieku i narastający antysemityzm stało się jasne, że wielu protofaszystów stawało się coraz bardziej antyżydowskimi, chociaż kilku z pewnością odrzuciło takie idee. Te nieporozumienia można zobaczyć w ostatecznej realizacji polityki faszystowskiej. Chociaż nazistowskie Niemcy prowadziły zdeklarowaną politykę antysemityzmu, która doprowadziła do Holokaustu, faszystowskie Włochy wprowadziły środki antyżydowskie dopiero w 1938 r. i mogło to mieć zarówno na celu zapewnienie włosko-niemieckiego sojuszu wojskowego, jak i ze względów ideologicznych.

RZĄDY FASZYSTOWSKIE

Pierwszą partią faszystowską, która doszła do władzy, była Narodowa Partia Faszystowska (Partito Nazionale Fascista) we Włoszech. Na jego czele stał Benito Mussolini, który został premierem Włoch po marszu na Rzym w 1922 r. Działania Mussoliniego zainspirowały działania niektórych innych polityków w Europie, a w latach dwudziestych XX wieku, zwłaszcza w ostatnich latach dekady, szereg osobistości politycznych głównego nurtu ogłosiło swoje poparcie dla Mussoliniego. W Niemczech Nationalsozialistische Deutsche Arbeiterpartei (Narodowosocjalistyczna Niemiecka Partia Robotnicza, która przekształciła się w Partię Nazistowską) Adolfa Hitlera zaczęła wyłaniać się jako siła polityczna pod koniec lat dwudziestych XX wieku. Miał powiązania z Mussolinim i Hitler zwykle schlebiał swojemu włoskiemu odpowiednikowi, choć w tajemnicy to robił miał mało czasu dla niego. Zwolennicy we Francji skupiali się w Faisceau Georges Valois, który działał od 1925 do 1928. Jednak dopiero początek Wielkiego Kryzysu w 1929 miał zapewnić ruchom faszystowskim w Europie i gdzie indziej największą liczbę rekrutów. Niepowodzenie głównych partii politycznych w uporaniu się ze społecznym dziedzictwem I wojny światowej, rosnące bezrobocie i rosnąca rozpacz wielu ludzi na całym świecie doprowadziły do poparcia dla ekstremistycznych poglądów politycznych, zarówno z lewicy, jak i prawicy. Ta terminologia była kontynuowana w przypadku prawicowych polityków, często nazywanych przez ich przeciwników „faszystami”. Kilku osobistości politycznych, zaniepokojonych rosnącym wpływem komunizmu, poszukiwało faszystowskiej alternatywy. 30 stycznia 1933 r. główne niemieckie partie polityczne zaprosiły Hitlera na stanowisko kanclerza kraju. Szybko wykorzystał swoją pozycję do przejęcia rządu, co potwierdziły nowe wybory do Reichstagu 3 marca, które doprowadziły do zdominowania przez nazistów nowego parlamentu i wypędzenia komunistów. W kolejnych miesiącach naziści przejmowali coraz większą władzę, co doprowadziło do zdelegalizowania innych partii politycznych 14 lipca. 1 grudnia nazistowska „rewolucja”, jak ją nazywano, doprowadziła do połączenia partii nazistowskiej i państwa niemieckiego. W tym samym czasie powstawały inne partie faszystowskie. Do tych, którzy przybyli, aby rządzić swoimi krajami, zaliczał się Front Vaterländische

(Front Ojczyzny) Engelberta Dollfussa w Austrii; União Nacional (Unia Krajowa) António de Oliveira Salazar w Portugalii; oraz Elefterofronoi (Partia Wolnych Wierzących) Ioannisa Metaxasa w Grecji. Nasjonal Samling (Unia Krajowa) Vidkun Quisling w Norwegii cieszyła się dużym poparciem na początku lat trzydziestych XX wieku, chociaż pod koniec lat trzydziestych jego liczba spadała. Sam Quisling miał współpracować z Niemcami podczas II wojny światowej. W Hiszpanii w 1933 roku młody i charyzmatyczny José Antonio Primo de Rivera założył Falangę (Phalanx). Chociaż sam nigdy nie doszedł do władzy – w istocie Primo de Rivera zginął na początku hiszpańskiej wojny domowej w 1936 r. – jej członkowie sprzymierzyli się z Francisco Franco i wielu z nich służyło w hiszpańskich rządach w latach czterdziestych, pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku.

INNE EUROPEJSKIE RUCHY FASZYSTOWSKIE

Ponieważ wielu wczesnych myślicieli faszystowskich było Francuzami, we Francji istniał duży ruch faszystowski. Większość z nich skupiała się na pismach Charlesa Maurrasa (1868–1952). Wierzył, że unia monarchii i Kościoła może uratować Europę przed anarchią i założył swój ruch Action Française (Akcja Francuska). Croix de Feu (Krzyż Ognia), później przemianowany na Parti Social Français (Francuska Partia Socjalna), kierowany przez pułkownika François de La Rocque, stał się jedną z głównych partii prawicowych w latach 1936–38, liczącą od 700 000 członków i 1,2 mln. W 1939 r. było to 3000 burmistrzów, 1000 radnych miejskich i 12 posłów. W sąsiedniej Belgii Partia Rexistów Léona Degrelle'a zdobyła w wyborach w 1936 roku 10 procent mandatów parlamentarnych. W Europie Wschodniej brutalnie antysemitcka Falanga Bolesława Piaseckiego w Polsce była ważną partią polityczną, ale nie udało jej się obalić rządu Józefa Piłsudskiego. Na Węgrzech Nyilaskeresztes Párt (Partia Strzałokrzyżowców) Ferenc Szálasiego była w dużej mierze nieskuteczna aż do 1944 r., kiedy Szálasi został mianowany marionetkowym premierem Węgier przez admirała Miklósa Horthy'ego. Rumunia miała także własny ruch faszystowski, znany jako Garda de Fier (Żelazna Gwardia), który działał także pod nazwami Liga Obrony Chrześcijańskiej, Legion Archanioła Michała i Wszystko dla Ojczyzny. Grupy te, na czele których stał Corneliu Codreanu, zostały rozwiązane w 1938 r., a sam Codreanu został aresztowany w następnym roku. Istniały także grupy faszystowskie w regionie Morza Bałtyckiego, z Viktorem Arajsem na Łotwie i Vihtorim Kosolą, którego Ruch Lapua próbował przeprowadzić zamach stanu w Finlandii w 1932 r. Oprócz ruchów faszystowskich w obrębie krajów istniały również grupy rekrutujące się z wygnańców. Ruchem Ustaša (Powstanie) dowodził Ante Pavelić z Chorwacji, który uciekł z Jugosławii w 1929 r. i powrócił dopiero po niemieckiej inwazji w 1941 r. Podobnie było wiele rosyjskich grup faszystowskich, których rekrutami byli biali rosyjscy wygnańcy. Niektóre z nich działały w Chinach, a ich oddziały znajdowały się w Mandżurii i Szanghaju. Inni mieli wsparcie Rosjan w Stanach Zjednoczonych. Największymi z nich były Rosyjska Partia Faszystowska (VFP) Konstantina Rodzajewskiego i Wszzechrosyjska Organizacja Faszystowska (VFO) Anastazego Wonsiackiego.

NIEEUROPEJSKI FASZYZM

Poza Europą na Bliskim Wschodzie i w Afryce Południowej powstało kilka grup faszystowskich. Syryjska Partia Ludowa, Syryjska Partia Narodowo-Socjalistyczna, ruch młodzieżowy „Falanga” w Libanie, ruch Futuwa w Iraku i ruch Młody Egipt również miały sympatie faszystowskie. W Republice Południowej Afryki faszyci znaleźli gotowych rekrutów wśród społeczności afrykańskiej, która stała się szczególnie aktywna politycznie wraz z setną rocznicą Wielkiej Wędrówki. Dyktatura wojskowa admirała Tojo Hidekiego w Japonii również była uważana za faszystowską, a wiele tajnych stowarzyszeń, grup nacisku i tym podobnych było faszystowskich w swoich poglądach i organizacji. Należą do nich Anty-Czerwony Korpus, Wielka Japońska Partia Młodzieży, Stowarzyszenie Narodowej Esencji Wielkiej Japonii, Frakcja Imperial Way, Nowa Liga Japońska i Liga Szczeroci Taisho. W Chinach Niebieskie Koszule z pewnością wchłonęły pewne idee faszystowskie. W Stanach Zjednoczonych Ku Klux Klan i Czarny Legion były

ważnymi ruchami masowymi, które przyciągnęły wielu faszystów. Byli też zwolennicy księdza Charlesa Coughlina, którego audycje radiowe cieszyły się dużym zainteresowaniem w całym kraju. Stawał się coraz bardziej prohitlerowski i antysemicki i miał poparcie tych członków społeczności niemieckich w Stanach Zjednoczonych, którzy byli członkami niemiecko-amerykańskiego Bundu, który do 1941 roku organizował obozy młodzieżowe i masowe wiece. W Ameryce Łacińskiej istniały kilka rodzimych ruchów faszystowskich, takich jak Unión Revolucionaria (Unia Rewolucyjna), który doszedł do władzy, gdy Luis Sánchez Cerro został prezydentem Peru w latach 1930–31. Inne grupy obejmowały Ação Integralista Brasileira (brazylijska Partia Akcji Integralistycznej), która liczyła do 200 000 członków aż do jej stłumienia w 1938 r.; Nacis Jorge Gonzáleza von Mareésa w Chile; oraz Złote Koszule Nicolás Rodrígueza w Meksyku. Oprócz tego byli wśród nich przedstawiciele społeczności niemieckiej, będący członkami lokalnych oddziałów partii nazistowskiej.

FASZYZM W CZASIE II WOJNY ŚWIATOWEJ

Kiedy armia niemiecka i jej sojusznicy podbili większą część Europy podczas pierwszej części II wojny światowej, nastąpił rozkwit ruchów faszystowskich, a wielu przedwojennych faszystów piastowało stanowiska rządowe. Quisling został premierem Norwegii w 1940 r., a od 1942 do 1945 r. jego nazwisko stało się synonimem współpracowników, choć wiele wskazuje na to, że sam Quisling nie miał nic przeciwko kwestionowaniu niemieckich „rozkazów”. We Francji reżim marszałka Pétaina obejmował wielu przedwojennych faszystów, a odrodzenie faszyzmu nastąpiło także w Belgii i Holandii. W Danii bardzo mała grupa faszystów utworzyła Danmarks Nationalsocialistiske Arbejderparti (Duńska Narodowosocjalistyczna Partia Robotnicza). Członkowie mniejszości niemieckiej w Europie Wschodniej odegrali znaczącą rolę w swoim poparciu dla partii nazistowskiej. Na Łotwie Viktor Arajs nadał swoje imię „Arajs Commando”, grupie milicji, która brała udział w zamordowaniu kilku tysięcy Żydów. Z kolei w krajach alianckich II wojna światowa była świadkiem internowania faszystów. Po wybuchu wojny aresztowano starszych członków Brytyjskiego Związku Faszystów, a ruch ten został zdelegalizowany w 1940 r. W Republice Południowej Afryki więziono także niektórych członków organizacji proniemieckich. Naciski ze strony Wielkiej Brytanii, a także Stanów Zjednoczonych po 1941 r. doprowadziły do stłumienia ruchów nazistowskich i faszystowskich w całej Ameryce Południowej. Po drugiej wojnie światowej faszyzm został w dużej mierze zdyskredytowany w Europie i minęło wiele lat, zanim w Wielkiej Brytanii, Francji, Włoszech i Austrii zaczęły pojawiać się grupy neofaszystowskie, z małymi skupiskami neofaszystów w Niemczech. Po upadku komunizmu w Europie Wschodniej grupy faszystowskie zaczęły organizować się w byłych Niemczech Wschodnich, Rumunii i Rosji. W Austrii, Francji i Włoszech odnieśli sukces wyborczy, ale w większości pozostałych krajów pozostali na marginesie. Ruchy pozaeuropejskie, takie jak ruch Juana Peróna w Argentynie, wykazywały oczywiste podobieństwa do europejskich partii faszystowskich, podobnie jak rządy wojskowe w innych częściach Ameryki Łacińskiej, zwłaszcza w Paragwaju Stroessnera i Chile Augusto Pinocheta. Grupy faszystowskie również działały w Republice Południowej Afryki aż do ustanowienia rządów czarnej większości w 1994 roku.

Trendy faszystowskie

Siła ruchów faszystowskich w dużej mierze opierała się na bezkwestionowym poparciu dla konkretnego przywódcy. Tytuł Hitlera „Führer” i tytuł Mussoliniego „Duce” doprowadziły do wskrzeszenia przez Franco starego hiszpańskiego tytułu caudillo. Ten brak wewnętrznej opozycji, ze względu na całkowitą bezwzględność w jej tłumieniu, wyraźnie pomógł im w tworzeniu stosunkowo skutecznych reżimów totalitarnych. Oswald Mosley niekwestionowanie przewodził brytyjskiemu ruchowi faszystowskiemu w latach trzydziestych XX wieku i ponownie po II wojnie światowej. Jednak kiedy przeniósł się do Francji, brytyjscy faszyci zostali bez silnego przywódcy, a ich ruch uległ fragmentacji. Niektórzy przywódcy faszystowscy, jak José Antonio Primo de Rivera w Hiszpanii i Oswald Mosley w Wielkiej

Brytanii, byli arystokratami mającymi dobre koneksje. Jednak wielu innych przywódców faszystowskich było dziećmi pracowników rządowych. Ojciec Hitlera był celnikiem, ojciec Franco był płatnikiem marynarki wojennej, ojciec Himmlera był nauczycielem, a ojciec Ferencza Szálasiego był żołnierzem. Spośród osób pracujących na własny rachunek ojciec Goebbelsa był księgowym, ojciec Mussoliniego był kowalem, a Salazar jako jedyny pochodził z bardzo biednej rodziny. Z ekonomicznego punktu widzenia wielu faszystów miało konserwatywne programy gospodarcze, uzyskując wsparcie od drobnych przedsiębiorców, zwłaszcza drobnych rolników i sklepikarzy. Jednak większość grup faszystowskich wprowadziła politykę gospodarczą, która przynosiła korzyści raczej bogatszym ludziom niż ich zwolennikom z klasy robotniczej. Ich wsparcie dla wielkich przedsiębiorstw, z których wiele wspierało grupy faszystowskie, zanim doszły one do władzy, przejawiało się w wystawnych kontraktach rządowych, zwłaszcza kontraktach wojennych, dzięki którym zamożni przemysłowcy stali się jeszcze bogatsi. Hitler uważał znaczną część swojej polityki gospodarczej za socjalistyczną i praktykował powszechny korporacjonizm, organizując główne sektory gospodarki w korporacje. Z kolei klasa robotnicza często ucierpiała wskutek spadków płac realnych i ograniczenia władzy związków zawodowych. W kwestii nacjonalizmu Primo de Rivera napisał: „Hiszpania nie jest terytorium ani zbiorem mężczyzn i kobiet – Hiszpania jest przede wszystkim niepodzielnym przeznaczeniem”. Jest to echem sloganu Hitlera „Ein Reich, Ein Volk, Ein Führer”. Z pewnością jedna z głównych tradycji faszyzmu polega na odwoływaniu się do tożsamości własnego kraju, często idealizując konkretny okres historyczny, w którym dane państwo dominowało nad sąsiadami. Faszystowskie Włochy przejęły znaczną część symboliki, a nawet części terminologii starożytnego Rzymu. Według wielu Włochów inwazja na Albanię w kwietniu 1939 r. oznaczała odebranie przez Włochy terytorium, które kontrolowały w starożytności, a nawet w średniowieczu, kiedy duża jego część była częścią Cesarstwa Weneckiego. W Niemczech Hitler nawiązał do potęgi średniowiecznych Niemiec, gdzie „Trzecia Rzesza” była postrzegana jako logiczny następca „Pierwszej Rzeszy” – średniowiecznego Świętego Cesarstwa Rzymskiego – i „Drugiej Rzeszy” – Cesarstwa Niemieckiego zbudowanego przez Bismarcka. Nazistowskie Niemcy przyjęły za swoich bohaterów ludzi takich jak Karol Wielki, Goethe i Fryderyk Wielki. Nacjonalistyczna symbolika przyjęta przez francuskich faszystów zwykle obejmowała niemal kultowy kult Joanny d'Arc i Bertranda du Guesclina, którzy oboje walczyli z Anglikami podczas wojny stuletniej. To nie przypadek, że większość faszystowskich bohaterów w historii była dowódcami wojskowymi, a większość grup faszystowskich przyjęła cechy organizacji paramilitarnych, takie jak przyjęcie munduru Blackshirt w Wielkiej Brytanii. Niemcy używali brązowych koszul, a większość innych grup faszystowskich przyjęła niebieskie koszule. Wszyscy opracowali jasny, prosty symbol imprezy: fasces, swastyka, błyskawica, strzała lub odmiana standardowego krzyża. Ostatnią cechą wielu grup faszystowskich była ksenofobia, a w wielu przypadkach rasizm. Jean Renaud z „Solidarności Francuskiej” chciał zapobiec przekształcaniu Francji przez zagranicznych imigrantów w, jak to określił, „składowisko śmieci”. Inni przyjęli podobną politykę, szczególnie wobec Żydów i Cyganów (Romów), którzy byli celem nazistów i faszystów z wielu innych krajów. Naziści również uważali Słowian za gorszych rasowo, tak jak chorwaccy faszyci uważali Serbów. Przed II wojną światową zorganizowano tu m.in. represje ze strony nazistów wobec Żydów, Cyganów i innych grup. Już w czasie wojny naziści rozpoczęli systematyczną eksterminację tej ludności w ramach Holokaustu. Nazistowska propaganda również często zawierała uwłaczające wzmianki o Afroamerykanach, a wielu faszystów, zwłaszcza powojennych, było przeciwnych Czarnym. Niektóre przekonania antyżydowskie zostały ujęte w poglądach chrześcijaństwa tamtego okresu, postrzegającego Żydów jako morderców Jezusa. W tym względzie ciekawe jest to, że chociaż wielu ideologów faszystowskich miało zazwyczaj agnostyczne lub ateistyczne poglądy na religię, większość europejskich faszystów i zdecydowana większość ich odpowiedników w Ameryce Łacińskiej była chrześcijanami i odwoływała się do chrześcijaństwa, aby uzasadnić wiele swoich poglądów.

Flores Magón, Ricardo

(1874–1922) Meksykański dziennikarz

Ricardo Flores Magón był wpływowym meksykańskim pisarzem anarchistycznym. Urodził się 16 września 1874 r. — w 64. rocznicę ogłoszenia niepodległości Meksyku od Hiszpanii — w San Antonio Eloxochitlán w Oaxaca w Meksyku. Jego ojcem był Teodoro Flores, Indianin z Zapoteków, a matką Margarita Magón, pół Indianka a pół Hiszpanka. Teodoro mocno wierzył we wspólną własność ziemi, a jego idee wywarły wpływ na jego synów Ricardo, Jesús i Enrique. W wieku dziewięciu lat Ricardo zaczął uczęszczać do Escuela Nacional Primaria w Mexico City. Udał się do Escuela Nacional Preparatora i 16 maja 1892 roku wziął udział w dużej demonstracji przeciwko prezydentowi Meksyku Porfirio Díazowi. 15-tysięczny tłum domagał się położenia kresu dyktaturze Díaz, wielu z nich zostało aresztowanych, a Ricardo Flores skazany na pięć miesięcy więzienia za działalność wywrotową. Po wyjściu na wolność Ricardo rozpoczął pracę jako korektor w gazecie El Demokrata. W kwietniu 1893 r. dokonano nalotu na redakcję gazety i choć większość pracowników aresztowano, Ricardo zdołał uciec. Ukrywając się przez trzy miesiące, udało mu się ukończyć studia prawnicze i zostać prawnikiem. 7 sierpnia 1900 roku przy wsparciu swojego brata Enrique opublikował gazetę Regeneracion. Była to gazeta jawnie anarchistyczna i bezpośrednio krytyczna wobec dyktatury Díaz. Lektura dzieł Rosjanina wywarła ogromne wrażenie na Ricardo Floresie anarchista Piotr Kropotkin. Niektóre z jego pomysłów wywodzą się także od Karola Marksa i norweskiego dramaturga Henrika Ibsena. W 1901 r. Ricardo Flores popadł w konflikt z rządem, wzywając do dymisji prezydenta Meksyku Porfirio Díaz. Ricardo i jego starszy brat Jesus zostali aresztowani 22 maja i skazani na 12 miesięcy więzienia za „obrazę prezydenta”. W więzieniu spędzili kolejne 11 miesięcy, w tym czasie zmarła ich matka. Obu synom odmówiono pozwolenia na opuszczenie więzienia Belem, aby spotkać się z nią przed śmiercią. Regeneracion był nadal drukowany, gdy obaj bracia przebywali w więzieniu, ale publikację ostatecznie zawieszono w październiku, kiedy Díaz zagroził, że w przeciwnym razie zastrzeli Ricardo. Zwolniony 30 kwietnia 1902 r. Ricardo i jego młodszy brat Enrique zostali aresztowani 12 września i skazani przez trybunał wojskowy na cztery miesiące więzienia za „obrazę armii”. Zwolniono ich 23 stycznia 1903 roku. W tym czasie Díaz był zmęczony kontaktami z braćmi Flores i zaproponował Ricardo stanowisko rządowe. Ten jednak odmówił i zaczął prowadzić gazetę El Hijo del Ahuizote, która osiągnęła nakład 24 000 egzemplarzy. 16 kwietnia Ricardo został ponownie aresztowany i osadzony w więzieniu do października. 9 czerwca sąd najwyższy Meksyku zakazał publikacji jakiegokolwiek artykułu Ricardo Floresa. Po uwolnieniu w październiku 1904 r. Ricardo i Enrique postanowili przenieść się do Stanów Zjednoczonych i osiedlić się w San Antonio w Teksasie, aby uniknąć ponownego aresztowania. Tam wydali drugą wersję Regeneracion, a w grudniu 1904 roku do domu Floresów wdarł się mężczyzna i próbował dźgnąć Ricarda. Enrique uratował życie swojemu bratu, ale został ukarany grzywną za napaść na wynajętego zabójcę, który został uwolniony. Potem nastąpiła presja na władze lokalne ze strony biznesmenów z San Antonio, co spowodowało, że Flores przeniósł się do St. Louis w stanie Missouri, gdzie wydał trzecią wersję gazety, której nakład wzrósł aż do 30 000 egzemplarzy. W 1905 roku wraz z innymi utworzył juntę organizacyjną Partię Liberalną Meksyku. Ricardo Flores wywarł wpływ na wielu amerykańskich anarchistów i 21 marca 1918 roku został aresztowany na mocy ustawy o buncie za „utrudnianie wysiłku wojennego”. 15 sierpnia po niejawnym procesie Ricardo został skazany na 20 lat więzienia, a jego kolega Librado na 15 lat. Następnie przewieziono ich do więzienia McNeil Island. W następnym roku Ricardo został przeniesiony do więzienia Leavenworth w Kansas, a Librado również został tam przeniesiony w następnym roku. W amerykańskim federalnym spisie powszechnym z 1920 r. Ricardo Flores miał 25 lat i osiem miesięcy (a nie 45 i osiem miesięcy), a jego zawód to „pisarz”. Po powrocie do Meksyku prezydent Alvaro Obregón przyznał obu mężczyznom emeryturę, a w następnym roku ambasada Meksyku w Waszyngtonie otrzymała polecenie interwencji w celu uzyskania uwolnienia obu mężczyzn. Doprowadziło to do strajku w Meksyku na rzecz uwolnienia Ricardo. 21

listopada 1922 roku w jego celi znaleziono zwłoki Ricarda. Jego śmierć była podejrzana, a ślady siniaków na szyi wskazywały, że został uduszony – wielu anarchistów twierdzi, że został zamordowany. Następnego dnia meksykańska Izba Deputowanych głosowała za pokryciem wszystkich kosztów jego pochówku w Meksyku. Jego ciało zostało pochowane w Rotonda de los Hombres Ilustres w Meksyku.

Ford, Henryk

(1863–1947) przedsiębiorca motoryzacyjny

Henry Ford, założyciel Ford Motor Company i twórca nowoczesnych linii montażowych do masowej produkcji swoich samochodów, urodził się 30 lipca 1863 roku na farmie na zachód od Detroit w stanie Michigan. Jego ojciec, William Ford, urodził się w Irlandii a jego matka urodziła się w Michigan, jej rodzice wyemigrowali z Belgii. Jako nastolatek Ford zafascynował się mechaniką, a w wieku 15 lat był już dobrze znany ze swojej umiejętności naprawiania zegarków. Jego ojciec spodziewał się, że przejmie rodzinne gospodarstwo, ale opuścił dom, aby zostać praktykantem jako mechanik, a później wrócił na farmę, na którą przywiózł część swoich nowo nabytych umiejętności, korzystając z przenośnej maszyny parowej Westinghouse. Następnie rozpoczął pracę w Westinghouse. W 1891 roku Ford rozpoczął pracę jako inżynier w firmie Edison Illuminating Company, a dwa lata później został jej głównym inżynierem. W 1896 roku opracował czterokołowiec, pojazd z własnym napędem, którym jeździł testowo. W 1903 roku zarejestrowano Forda i 11 innych firm Ford Motor Company, co doprowadziło do jazd próbnych, a następnie produkcji Forda Modelu T. Pojawił się po raz pierwszy 1 października 1908 roku i miał zamknięty cały silnik i skrzynię biegów, a także kierownicę po lewej stronie. Oferowano je do sprzedaży za 825 dolarów, a cena spadała z roku na rok. Pragnąc pozyskać i zatrzymać wykwalifikowanych pracowników, od 5 stycznia 1914 r. płacił pensję w wysokości 5 dolarów dziennie, podwajając pensję wielu swoich pracowników (którzy wcześniej otrzymywali 2,34 dolara dziennie). Wcześniej rotacja personelu była tak duża, że na 100 stanowisk zatrudniał 300 pracowników. Skrócił także dzień pracy z dziewięciu do ośmiu, zyskując sobie wielką lojalność swoich pracowników. Ruchome pasy montażowe w jego fabrykach wprowadzono, a fabryki Forda w Detroit, a następnie stopniowo w innych miejscach, produkowały samochody tak szybko i wydajnie, że w 1914 r. sprzedaż przekroczyła 250 000. Cztery lata później podano, że połowa wszystkich samochodów w Stanach Zjednoczonych to były Fordy Model T. Chociaż początkowe samochody były dostępne w kilku kolorach, wkrótce wszystkie były w kolorze czarnym, przy czym czarna farba schła najszybciej, co ponownie obniżyło koszty. Ford napisał później, że klient może „pomalować samochód na dowolny kolor, pod warunkiem, że będzie to czarny”. Do 1927 roku wyprodukowano około 15 007 034 samochodów Forda Model T. Na prośbę prezydenta USA Woodrowa Wilsona w 1918 roku Ford jako demokrat ubiegał się o mandat Senatu stanu Michigan. Popierał interwencjonizm i ogłosił się zdecydowanym zwolennikiem Ford Motor Company. Wkrótce potem przekazał kierownictwo Ford Motor Company Edselowi Fordowi, swojemu synowi. Jednakże nadal brał udział w prowadzeniu firmy, od czasu do czasu interweniując. Ford wyznawał wysokie wartości moralne i nie znosił intensywnego picia i hazardu wśród swoich pracowników. Sprzeciwiał się także związkom zawodowym działającym w jego fabrykach. Prowadziło to regularnie do walk pomiędzy jego prywatną ochroniarzami a organizatorami związkowymi i ich zwolennikami. Wraz z fabrykami Forda w River Rouge w Detroit, tworzącymi największy na świecie kompleks przemysłowy, zaczął także sprzedawać samochody za granicą i założył zakłady montażowe w latach dwudziestych XX wieku w Niemczech, Australii, Indiach i Francji. Do 1929 r. istniały salony dealerskie na wszystkich sześciu kontynentach, a w 1929 r. w mieście Gorki (dzisiejszy Niżny Nowogród) w Związku Radzieckim zbudowano fabrykę. Kryzys lat trzydziestych XX wieku mocno zaszkodził firmie Ford Motor Company, ale rodzinie Fordów udało się przetrwać. W 1938 r. doznał udaru mózgu, kiedy ponownie przekazał prowadzenie firmy Edselowi, i zmarł 7 kwietnia 1947 r. Jednym z jego najstynniejszych powiedzeń było: „Historia to bzdury”.

Franco, Francisco

(1892–1975) Hiszpański dyktator

Francisco Franco Bahamonde, który poprowadził nacjonalistów do zwycięstwa podczas hiszpańskiej wojny domowej i rządził Hiszpanią aż do swojej śmierci w 1975 r., był najdłużej urzędującym dyktatorem w Europie XX wieku, nieznacznie pobijając rekord ustanowiony przez jego sąsiada, portugalskiego dyktatora António de Oliveirę Salazara. Francisco Franco Bahamonde urodził się w 1892 roku w El Ferrol, niedaleko Corunny na atlantyckim wybrzeżu Hiszpanii. Była to najważniejsza baza morska w kraju, a jego ojciec, Nicolas, podobnie jak jego ojciec, pracował w korpusie płatnym w arsenale marynarki wojennej. Ojciec Franco był hazardzistą i alkoholikiem, więc wychowanie Francisco Franco i czwórki jego rodzeństwa pozostawiono matce, Marii, która wychowywała dzieci jako pobożnych katolików. Franco miał sześć lat, gdy wybuchła wojna hiszpańsko-amerykańska i wkrótce zobaczył, co pozostało z niegdyś dumnej hiszpańskiej marynarki wojennej, która wróciła do El Ferrol po utracie Filipin, Kuby i Portoryko. Podanie Franco do akademii marynarki wojennej zostało odrzucone, dlatego udał się do Kolegium Szkolenia Piechoty w Alcazar w Toledo pod Madrytem. Tam Franco był początkowo najmniejszym chłopcem w swojej klasie, ale ukończył tam naukę w 1910 roku, jako najmłodszy na roku studiów. Otrzymawszy służbę w stopniu porucznika, udał się do Maroka, gdzie służył w Regulares. Jednostka ta, poprzedniczka hiszpańskiej legii cudzoziemskiej, brała udział w jednych z najcięższych walk z Abd el-Krimem. Awansowany do stopnia majora w wieku 23 lat Franco został ciężko ranny w brzuch, ale cudem przeżył. Z późniejszej relacji wynika, że groził, że zastrzeli lekarza, gdy ten zdecydował się go ewakuować, ponieważ uznano, że jego rana jest zbyt poważna. Po powrocie do Maroka w 1921 roku Franco poprowadził znakomitą akcję w pobliżu Melilli, miasta znajdującego się pod kontrolą Hiszpanii na wybrzeżu Morza Śródziemnego, i został awansowany do stopnia podpułkownika, a wkrótce potem mianowany pułkownikiem. W październiku 1923 roku król Afonso XIII poprosił Franco o eskortę podczas podróży królewskiej do hiszpańskiego Maroka. Trzy lata później specjalnym dekretem Franco został awansowany do stopnia generała brygady, co uczyniło go w wieku 33 lat nie tylko najmłodszym generałem w Hiszpanii, ale także najmłodszym generałem w Europie od czasów Napoleona. W 1927 roku Hiszpanie ostatecznie ogłosili klęskę Abd el-Krima, a Franco został mianowany dyrektorem Generalnej Akademii Wojskowej w Saragossie. Celem akademii było utworzenie nowej armii hiszpańskiej, co umożliwiło Franco przeprowadzenie inspekcji szkoły szkoleniowej w Lipsku. Franco był zabiegany przez polityka Primo de Rivera o zorganizowanie zamachu stanu na króla Alfonsa XIII, ale Franco odmówił. Primo de Rivera wkrótce potem zmarł, a kiedy król odwiedził akademię w Saragossie, publicznie objął Franco i dał szkole prawo do noszenia królewskiego sztandaru. W kwietniu 1931 roku abdykował z tronu, a Hiszpania stała się republiką. W pierwszych wyborach w republice do władzy doszedł lewicowy rząd. Nowy rząd chciał zmniejszyć wpływy armii, a jeden z przywódców republiki, Manuel Azana, nakazał zamknięcie Akademii w Saragossie. W 1932 roku planowano dokonanie wojskowego zamachu stanu, ale do niego nie doszło. W przyszłorocznych wyborach wybrano prawicowy rząd koalicyjny. Szwagier Franco, Ramón Serrano Súñer, był już wschodzącym politykiem i pomógł Franco w jego kolejnym zadaniu. Sprzeciwiając się konserwatywnemu rządowi, 40 000 górników w Asturii na północy Hiszpanii rozpoczęło strajk, a Franco został wysłany, aby stłumić tę rewoltę. Wykorzystał mauretańskich żołnierzy i brutalnie stłumił bunt górników – zginęło ponad 1000 osób, a znacznie więcej trafiło do więzień. Wielu Hiszpanów było zaniepokojonych traktowaniem górników, a także powstaniem faszystowskich Włoch i nazistowskich Niemiec. W lutym 1936 r. w wyborach wybrano nowy lewicowy rząd, a wojsko przygotowywało się do przeprowadzenia zamachu stanu w celu obalenia rządu Frontu Ludowego. Nowy rząd republikański, zaniepokojony sytuacją Franco, wysłał go na Wyspy Kanaryjskie. 18 lipca Franco został przewieziony samolotem do hiszpańskiego Maroka, a tamtejsza armia powstała, aby go wesprzeć, gdy generałowie otwarcie ogłosili swój cel, jakim jest obalenie hiszpańskiego rządu. Wraz z wybuchem hiszpańskiej

wojny domowej republikańskiej próbowali uniemożliwić Franco i jego ludziom dotarcie na kontynent hiszpański, ale Włosi i Niemcy zorganizowali transport powietrzny. Następnie Franco poprowadził swoich ludzi i ich zwolenników z kontynentu w kierunku Madrytu. Pod koniec lipca zwolennicy Franco, nacjonalści, kontrolowali duży obszar terytorium w północnej Hiszpanii, część wokół Kadyksu, Sewilli i Kordoby na południu oraz hiszpańskie Maroko. Franco prawie dotarł do Madrytu, ale odwrócił swój atak, aby uratować oblężonych nacjonalistów w Alcazar w Toledo. Choć akcja ta została w prasie zagranicznej podkreślona jako „honorowa”, pozwoliła republikanom wzmocnić Madryt i tym samym przedłużyć wojnę o kolejne trzy lata. W październiku 1936 roku Franco, będący już wówczas jednym z czołowych dowódców buntu, został ogłoszony naczelnym dowódcą sił nacjonalistycznych i szefem stanu nacjonalistycznego rządu ze stolicą w Burgos w północnej Hiszpanii. Pierwotny przywódca, generał Sanjurjo, zginął w katastrofie lotniczej kilka miesięcy wcześniej. W ciągu następnych trzech lat wojny Franco wyłonił się jako postać polityczna, która zjednoczyła swoje siły w jednolitą strukturę dowodzenia Falangi (hiszpańscy faszysty), monarchiści, karliści, umiarkowani katolicy i konserwatyści odłożyli na bok swoje niemałe różnice, aby stawić czoła republikanom, których podziały i spory frakcyjne stały się legendarne. Przy wsparciu Niemiec i Włoch żołnierze Franco stopniowo zdobywali od republikanów coraz większe terytoria. Przyjmując tytuł caudillo, przedstawił wojnę jako krucjatę, dzięki której miał uratować Hiszpanię przed sowieckim komunizmem, anarchistami i masonami. Franco pozostał konserwatywnym dowódcą wojskowym i unikał podejmowania ryzyka. W rezultacie został oskarżony przez swoich zwolenników o powstrzymywanie się od dostarczenia zdecydowanego ataku militarnego, który pozwoliłby jego ludziom na całkowite zniszczenie republikanów przez wyniszczenie. 18 maja 1939 r. Franco wydał swój ostatni komunikat wojenny, a następnego dnia przewodniczył paradzie zwycięstwa przez Madryt. Niecałe cztery miesiące po zakończeniu hiszpańskiej wojny domowej wybuchła II wojna światowa i wraz z wczesnymi zwycięstwami Niemiec spodziewano się, że Franco zadeklaruje wsparcie Hiszpanii dla Osi. Nawet po przystąpieniu Włoch do wojny i klęsce Francji Hiszpania pozostała neutralna. 12 października 1940 r. Adolf Hitler udał się na granicę francusko-hiszpańską, aby spotkać się z Franco. Franco opuścił San Sebastian i udał się w 30-minutową podróż pociągiem, która trwała trzy godziny. Później Franco miał to wykorzystać do zilustrowania swojej niechęci, ale bardziej prawdopodobne wydaje się, że miało to związek ze złym stanem taboru kolejowego. Spotkanie wypadło źle. Najwyraźniej Franco chciał przejąć kontrolę nad francuskimi koloniami w Afryce Północnej jako cenę za udział w wojnie. Franco również sprzeciwiał się zakładaniu przez Niemców baz w Hiszpanii, ale pozwolił okrętom podwodnym na tankowanie. Pozwolił także hiszpańskim ochotnikom służyć na froncie rosyjskim i zezwolił na utworzenie „Błękitnej Dywizji”, jak ją nazywano. Przewrotność Franco sprawiła, że nie zaatakował Gibraltaru, który zapewne z łatwością mógł zdobyć, a którego Niemcy chcieli, aby zajęł. Przejął jednak kontrolę nad międzynarodowym miastem Tanger, które po zakończeniu wojny wróciło pod panowanie międzynarodowe. Chociaż w 1945 r. Franco pozostał neutralny, rząd Franco był traktowany jak parias. W grudniu 1946 roku Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych potępiło Hiszpanię i wezwało jej członków do wycofania swoich ambasadorów z Madrytu. Hiszpania została przyjęta do Organizacji Narodów Zjednoczonych dopiero w 1955 r., a do Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego (NATO) przystąpiła dopiero w 1982 r. Stopniowo Franco zmienił jawny charakter swojego reżimu. Chociaż Franco zdominował scenę polityczną, hiszpańska gospodarka została zdewastowana, a bezrobocie i niepełne zatrudnienie były powszechne. Franco pragnął uzyskać pomoc gospodarczą ze Stanów Zjednoczonych i w 1947 r. złagodził swoje stanowisko, przeprowadzając referendum w sprawie „Prawa sukcesyjnego”, które ustanowiło Franco jako dyktatora pełniącego funkcję regenta Królestwa Hiszpanii. Było to jednak pierwsze głosowanie Hiszpanów od 11 lat. Franco zaczął także zabiegać o względy Argentyny, która jako jedyny kraj zlekceważyła prośbę ONZ o wycofanie ambasadorów w 1946 r. Argentyna w tamtym czasie nie miała ambasadora w Madrycie, ale po głosowaniu w ONZ pospieszenie obsadziła wakat. Niedługo potem ogłoszono, że Juan Perón, prezydent Argentyny, i jego żona Eva przybędą do Madrytu.

Ostatecznie wizytę państwową złożyła Eva, co oznaczało koniec międzynarodowej izolacji Hiszpanii. W 1969 roku Franco ostatecznie mianował swojego następcę księcia Juana Carlosa de Borbón, nadając mu tytuł księcia Hiszpanii. Technicznie rzecz biorąc, ojciec Juana Carlosa miał większe roszczenia, ale to również zirykowało karlistów, którzy wspierali Franco w wojnie domowej. Cztery lata później Franco zrezygnował ze stanowiska szefa rządu, pozostając jednak głową państwa i naczelnym dowódcą sił zbrojnych. Zmarł 20 listopada 1975 roku i został pochowany za ołtarzem głównym w bazylice w Valle de los Caidos (Dolinie Poległych), kościele wykutym w górze, który oficjalnie służy jako pomnik poległych po obu stronach wojny domowej, ale od dawna symbolizuje sprawę nacjonalistyczną.

Francuska Afryka Zachodnia (Afrique occidentale française)

Francuska Afryka Zachodnia powstała w 1895 roku, kiedy Francja zdecydowała się skonsolidować swoje afrykańskie gospodarstwa. Początkowo francuska Afryka Zachodnia była tymczasową kombinacją Senegalu, Gwinei Francuskiej (obecnie Gwinea), francuskiego Sudanu (obecnie Mali) i Wybrzeża Kości Słoniowej. W 1904 r. na stałe objął terytoria obejmujące Dahomej (obecnie Benin), Gwineę Francuską, Sudan Francuski, Wybrzeże Kości Słoniowej, Mauretanię, Niger, Senegal i Górną Woltę (obecnie Burkina Faso). Federacją rządził generalny gubernator, najpierw z Saint-Louis, a następnie, po 1902 r., z Dakaru, oba w Senegalu. Federacja wspierała Vichy France podczas II wojny światowej, zanim przyjęła Wolnych Francuzów w listopadzie 1942 r. Federacja zajmowała obszar 4 689 000 kilometrów kwadratowych, z których większość stanowiła pustynia lub półpustynia w głębi Nigru, Sudanu i Mauretanii. Federacja, będąca jedną z największych posiadłości kolonialnych w Afryce, rozciągała się od najbardziej wysuniętej na zachód Afryki na Wyspach Zielonego Przylądka aż po głębię Sahary. Liczba ludności w momencie jego powstania wynosiła ponad 10 milionów. Po rozwiązaniu federacji jej populacja wynosiła około 25 milionów. Kiedy przybyli Europejczycy, Afryka Zachodnia nie była obszarem prymitywnym. Do imperiów i państw przedkolonialnych zaliczały się Ghana, Mali, Songhai i Hausa. Era przedkolonialna była także czasem ekspansji islamu na Afrykę Zachodnią. Europejczycy wkroczyli i rozbili bardzo złożone społeczeństwo. Handel niewolnikami w Afryce Zachodniej znacznie się rozwinął pod koniec XVI wieku i nadal rósł do połowy XIX wieku. W XVIII wieku handel niewolnikami był ważnym składnikiem europejskiego zainteresowania Afryką, zwłaszcza jeśli chodzi o dostarczanie niewolników do gospodarstw plantacyjnych Nowego Świata. Rosnące zapotrzebowanie Nowego Świata zbiegło się w czasie z islamskimi dżihadami i rywalizacją między państwami przedkolonialnymi. Pojmanie i przeniesienie Afrykanów w niewolę stało się dominującym handlem Portugalczyków, następnie Holendrów, następnie Brytyjczyków i Francuzów. Brytyjczycy, Holendrzy i Portugalczycy kontrolowali główne porty niewolników między Ghaną a Kamerunem. Afrykanie ułatwiali także handel niewolnikami. Francuzi od początku uważali swoje posiadłości afrykańskie za prowincje zamorskie. Wczesne próby kolonizacji zakończyły się jednak niepowodzeniem i w połowie XIX wieku zainteresowanie przesunęło się z kolonizacji na perspektywy kupieckie. Handel z sawanną wewnątrz zbiegł się z wyścigiem o Afrykę końca XIX wieku. Akt berliński z 1885 r. sformalizował podział Afryki, w tym Afryki Zachodniej. Do 1890 roku Francuzi podpisali traktaty z przywódcami afrykańskimi, które teoretycznie zezwalały na aneksję dużej części zachodniego Sudanu. Przewaga militarna pozwoliła Francuzom zdobyć duże terytoria, w większości pustynne lub w inny sposób bezwartościowe. Francuzi zajęli się rozwojem komercyjnym dopiero na początku XX wieku. Na początku lat 90. XIX wieku Francja podbiła Dahomej, uczyniła Wybrzeże Kości Słoniowej formalną kolonią i uzyskała terytorium Górnej Wolty. Afryka Francuska rozciągała się od Algierii po Zatokę Gwinejską. Jednostka administracyjna znana jako francuska Afryka Zachodnia obejmowała kolonie przybrzeżne — Senegal, Gwineę Francuską i Wybrzeże Kości Słoniowej — a także francuski Sudan, duże terytorium wewnętrzne obejmujące dzisiejsze Mali, Niger i Burkina Faso. Dahomej stał się częścią francuskiej Afryki Zachodniej w 1899 r. Francuski Sudan stał się Haut Senegal-Niger w 1904 r. Mauretania stała się protektoratem w 1905 r. Górna Wolta oddzieliła się od Haut Sénégal – Niger w

1919 r., a pozostały Haut Sénégal – Niger ponownie stał się francuskim Sudanem. Mauretania stała się kolonią i częścią francuskiej Afryki Zachodniej w 1920 r. Niger oddzielił się od francuskiego Sudanu w 1922 r. Senegal był jedyną częścią francuskiej Afryki Zachodniej, w której doszło do choćby symbolicznej asymilacji, a udział Afrykanów w sprawach francuskich ograniczał się do Saint-Louis. W innych częściach francuskiej Afryki Zachodniej mieszkańcy byli podmiotami, a nie obywatelami. Europejscy Francuzi byli coraz bardziej sceptyczni co do zdolności Afrykanów do zostania „odpowiednimi” obywatelami francuskimi. Filozofia asymilacyjna pierwotnej eksploracji minęła do czasu utworzenia Francuskiej Federacji Afryki Zachodniej w 1895 r. Zamiast pozwolić władzom lokalnym, Francuzi ustanowili bezpośrednie rządy w postaci generalnego gubernatora, który otrzymywał rozkazy bezpośrednio od ministra kolonii i rząd w Paryżu. Generalny gubernator przekazywał rozkazy i środki finansowe swoim wicegubernatorom na terytoriach. Senegal miał rząd reprezentatywny jako pozostałość pierwotnego impulsu asymilacyjnego - obywatele mogli reprezentować Senegalczyków we Francji. Francuskie wysiłki, aby kolonia płaciła sama, doprowadziły do zwiększenia produktywności orzeszków ziemnych i bawełny tam, gdzie było to odpowiednie. Kładziono także nacisk na wydobycie cennych surowców. Podatki zmusiły ludność do przejścia na gospodarkę gotówkową. Mieszkańców obszarów, gdzie uprawy dochodowe były niepraktyczne, zachęcano do migracji na obszary zarabiające. W interesie zysku tolerowano służalczość zbliżoną do niewolnictwa. Francuzi zapewnili przynajmniej niewielki wysiłek misyjny, a także minimalne usługi edukacyjne i zdrowotne. Korzyść ekonomiczna przypadła wyłącznie Francuzom. Po I wojnie światowej Francja nieco złagodziła swoje rządy. Sporadyczne bunt, a także ponowne odkrycie tradycji afrykańskiej sprzyjały złagodzeniu niewolnictwa i rządów arystokratycznych, które charakteryzowały dziesięciolecia od połowy lat 90. XIX wieku aż do wojny. Przywódcy plemienni byli bardziej szanowani po przywróceniu ich przez Francję. Początkowo lojalna wobec Vichy France podczas II wojny światowej, francuska Afryka Zachodnia przeszła w ręce aliantów po inwazji Stanów Zjednoczonych na Afrykę Północną i okupacji Dakaru w Senegalu przez aliantów. Wolni Francuzi pod dowództwem generała Charlesa de Gaulle'a przejęli kontrolę nad francuską Afryką Zachodnią. Kiedy II wojna światowa dobiegła końca, Europejczycy byli wyczerpani, nie chcieli politycznie i nie byli w stanie ekonomicznie oprzeć się żądaniom reform politycznych w koloniach, które stawały się coraz bardziej nieznośnym obciążeniem finansowym. Problemem byli Europejczycy mieszkający w Afryce. Kolonie zapewniały także cenne zasoby. Jednak korzyści były dalekie od pokrycia kosztów. A niepodległość przyszła w latach 60. W okresie powojennym Francja również miała zagrożone ego. Klęska i okupacja nie były warunkami łatwego porzucenia imperium. Po II wojnie światowej kolonie zamorskie Francji w Afryce stały się terytoriami zamorskimi. Ich mieszkańcy uzyskali prawo do obywatelstwa francuskiego. Otrzymali także prawo do organizowania partii politycznych i posiadania reprezentacji we francuskim ustawodawstwie. Mając do wyboru całkowitą niezależność lub samorządność jako członkowie nowej Wspólnoty Francuskiej (Francji i jej byłych kolonii), która miała zajmować się wspólną obroną, polityką zagraniczną, edukacją i innymi wspólnymi sprawami, wszyscy wybrali do przyłączenia się do wspólnoty, z wyjątkiem Gwinei Francuskiej, która uzyskała niepodległość w październiku 1958 r. Wraz z utworzeniem Wspólnoty Francuskiej nie było już Francuskiej Afryki Zachodniej. Autonomiczne stany francuskiego Sudanu, Senegalu, Górnej Wolty i Dahomeju zjednoczyły się w Federację Mali, nazwaną na cześć starożytnego afrykańskiego imperium Mali, w 1958 r. Górna Wolta i Dahomej wycofały się, zanim federacja zaczęła funkcjonować w styczniu 1960 r. Do sierpnia 1960 r. kiedy Senegal się wycofał, federacja przestała istnieć. Powojenny nacjonalizm i przykład nowo niepodległych kolonii angielskich, pod przewodnictwem Ghany w 1957 r., stworzyły silny impuls ku niepodległości francuskiej Afryki Zachodniej. W okresie od sierpnia do listopada 1960 roku niepodległość uzyskały Dahomej, Niger, Górna Wolta, Wybrzeże Kości Słoniowej, Senegal, Mali i Mauretania.

Freud, Zygmunt

(1856–1939) twórca psychoanalizy

Teorie Freuda wywarły i nadal wywierają ogromny wpływ na psychiatrię, psychologię i dziedziny pokrewne. Dla wielu Freud jest najbardziej wpływowym intelektualistą swoich czasów, ponieważ jego teorie zapewniły zupełnie nową interpretację kultury, społeczeństwa i historii. Freud urodził się w rodzinie żydowskiej we Freibergu (dziś Příbor) na Morawach, w Cesarstwie Austriackim (obecnie Czechy). Jego liczna rodzina, mająca jedynie ograniczone finanse, dokładała wszelkich starań, aby wspierać jego intelekt, co było widoczne od najmłodszych lat. W 1873 roku Freud rozpoczął studia medyczne na Uniwersytecie Wiedeńskim, a w 1881 roku uzyskał doktorat. Od 1882 roku pracował jako asystent kliniczny w Szpitalu Centralnym w Wiedniu. W 1885 roku Freud został mianowany wykładowcą neuropatologii. W tym czasie zainteresował się także farmaceutycznymi korzyściami kokainy, co zajmowało go przez kilka lat. Pomimo pewnych ograniczonych sukcesów, ogólny wynik tych badań był katastrofalny i nadszarpnął medyczną reputację Freuda. Pod koniec 1885 roku Freud opuścił Wiedeń i udał się do Paryża, aby kontynuować studia pod kierunkiem słynnego neurologa Jean-Martina Charcota. Praca Charcota z pacjentami sklasyfikowanymi jako histerycy postawiła Freuda przed możliwością, że niektóre, jeśli nie wszystkie, zaburzenia psychiczne mogą być spowodowane czynnikami psychologicznymi, a nie chorobami organicznymi. To odkrycie okazało się punktem zwrotnym w karierze Freuda. Skonfrontowany ze stosowaniem hipnozy w terapii, Freud wrócił do Wiednia w lutym 1886 roku z zaszczepionym ziarnem swojej rewolucyjnej metody. Kilka miesięcy po powrocie Freud poślubił córkę wybitnej rodziny żydowskiej, Martę Bernays. Miała mu urodzić sześcioro dzieci, z których jedna, Anna Freud, została później wybitną psychoanalityczką. Następnie Freud zajął się praktyką kliniczną w dziedzinie neuropsychologii. Wkrótce po ślubie Freud nawiązał owocną współpracę ze swoim kolegą-lekarzem Josefem Breuerem. Ich głównym wspólnym dziełem były Studia nad histerią, opublikowane w 1895 r. Ta książka zawiera prezentację psychoanalitycznej metody wolnych skojarzeń Freuda. Ta pionierska metoda psychoanalizy – termin stworzony przez Freuda w 1896 roku – pozwoliła mu dojść do wielu spostrzeżeń. Freud i Breuer odkryli, że wielu ich pacjentom sam akt werbalizacji problemów wydawał się przynosić pewną ulgę. Takie „leczenie rozmową” spowodowało odreagowanie. Następnie Freud opracował teorię ludzkiego umysłu i techniki kliniczne pomagające neurotykom. Celem terapii freudowskiej jest przywrócenie do świadomości stłumionych uczuć. Zwykle osiąga się to poprzez zachęcanie pacjenta do swobodnej rozmowy i powtarzania snów. Kolejnym ważnym elementem psychoanalizy jest brak zaangażowania analityka, co ma na celu zachęcenie pacjenta do rzutowania emocji na analityka. Dzięki temu przeniesieniu pacjent może rozwiązać stłumione konflikty. Freud zaobserwował także siłę tego, co nazwał obroną pacjenta przed jakimkolwiek wyrazem nieświadomych myśli i uczuć. Szukał sposobu na pokonanie takich blokad. Freud był pierwszym, który uwierzył, że najbardziej uporczywym źródłem materiału, któremu stawiano opór, było podłoże seksualne. Być może najbardziej znaczącym wkładem, jaki Freud wniósł we współczesne interpretacje natury ludzkiej, jest jego koncepcja dynamicznej nieświadomości. Zasugerował, że nie jesteśmy do końca świadomi tego, co myślimy i często działamy z powodów, które mają niewiele wspólnego z naszymi świadomymi myślami. Wręcz przeciwnie, Freud zaproponował, że pod powierzchnią pojawiają się myśli. Jego podstawowym założeniem było to, że wszystkie sny, nawet koszmary objawiające się pozornym niepokojem, są spełnieniem wymaganych życzeń. Można również uważać sny za zamaskowany wyraz spełnienia życzeń. Wielu komentatorów uważa Interpretację snów Freuda za arcydzieło, ponieważ zapewnia hermeneutykę demaskowania przebrania snu. Kluczowe znaczenie dla działania nieświadomości ma wyparcie. Z powodu niezgodności nieświadomości ze świadomymi myślami, uczucia te są zwykle ukryte, zapomniane lub niedostępne dla świadomej refleksji. Freud argumentował, że takich myśli i uczuć nie można wyrzucić z umysłu, ale można je wyrzucić ze świadomości. Freud zauważył, że sam proces wyparcia jest aktem nieświadomym. Przypuszczał, że to, co ludzie tłumią, zależy od ich nieświadomości. Freud próbował wyjaśnić, jak działa

nieświadomość, sugerując, że ma ona szczególną strukturę podzieloną na trzy części: id, ego i superego. Nieświadome id reprezentuje pierwotne myślenie procesowe, nasze prymitywne myśli o zaspokojeniu potrzeb. Superego reprezentuje nasze społecznie wywołane sumienie i przeciwdziała id myślami moralnymi i etycznymi. W dużej mierze świadome ego stoi pomiędzy obydwojema, aby zrównoważyć nasze prymitywne potrzeby i nasze przekonania moralne. Zdrowe ego zapewnia zdolność przystosowania się do rzeczywistości i interakcji ze światem zewnętrznym w sposób uwzględniający zarówno id, jak i superego. Freuda szczególnie interesował dynamiczny związek między tymi trzema częściami umysłu. Według Freuda mechanizmy obronne są metodą, dzięki której ego może rozwiązać konflikty pomiędzy superego a id. Nadużywanie mechanizmów obronnych może prowadzić do lęku lub poczucia winy, co może skutkować zaburzeniami psychicznymi. W 1905 roku Freud opublikował Trzy eseje na temat teorii seksualności. Książka ta ugruntowała pozycję jej autora jako pioniera poważnych studiów nad seksuologią. Freud podsumował, że seksualność jest główną siłą napędową wielu ludzkich działań i zachowań. Freud wierzył, że motywacją człowieka są dwa popędy: energia libidinalna/Eros i popęd śmierci/Thanatos. Freudowski opis Erosa/libido obejmował wszystkie twórcze, produkujące życie popędy. Popęd śmierci reprezentował nieodłączną potrzebę wszystkich żywych istot, aby powrócić do stanu spokoju lub nieistnienia. Według Freuda dzieci przechodzą przez etap, w którym skupiają się na rodzicu płci przeciwnej i myślą o rodzicu tej samej płci jako o rywalu. Każde dziecko płci męskiej ma ochotę przespać się z matką i usunąć ojca, który jest przeszkodą w realizacji tego pragnienia. Odwołując się, jak to często robił, do dowodów z tekstów literackich i mitycznych, Freud nazwał swoją teorię kompleksem Edypa na cześć greckiej tragedii Sofoklesa. Freud wyraził niezwykle wpływowe i kontrowersyjne poglądy na temat psychologii kobiet. Był wczesnym orędownikiem zarówno wolności seksualnej, jak i edukacji dla kobiet. Niektóre feministki argumentują jednak, że poglądy Freuda na rozwój seksualny kobiet cofają postęp kobiet o dziesięciolecia. Wierząc podobnie jak Freud, że kobiety są rodzajem okaleczonego mężczyzny, który musi nauczyć się akceptować swoją deformację (brak penisa), przyczynił się do powstania słownictwa mizoginii. Terminy takie jak zazdrość o penisa i kastracja zniechęcały kobiety do wchodzenia w jakąkolwiek dziedzinę zdominowaną przez mężczyzn. Psychoanaliza utrzymuje dziś ten sam ambiwalentny związek z medycyną i środowiskiem akademickim, jakiego Freud doświadczył w ciągu swojego życia. Jego teorie psychologiczne są nadal przedmiotem gorących dyskusji. Chociaż Freuda od dawna uważano za geniusza, psychiatria i psychologia zostały przekształcone w dyscypliny naukowe. Freud badał racjonalność, którą można znaleźć nawet w materiałach uznawanych za całkowicie irracjonalne i pozbawione znaczenia, takich jak sny, pomyłki werbalne, objawy nerwicowe i werbalne wytwory psychotyków. I odwrotnie, odkrył irracjonalność nawet w materiale wyraźnie racjonalnym. Freud wprowadził nowatorską technikę dyskursywną w leczeniu rozmową. Psychoanaliza umożliwia ludziom łagodzenie cierpienia poprzez pośrednie ujawnienie nieświadomych treści. Inne szkoły psychologii stworzyły alternatywne metody psychoterapii. W 1909 roku Freud wraz z Carlem Gustavem Jungiem i Sándorem Ferenczim odwiedzili Stany Zjednoczone i tam wykładali. Ogólnie rzecz biorąc, Freud nie tolerował kolegów, którzy odeszli od jego doktryn psychoanalitycznych. Próbował wywalić tych, którzy nie zgadzali się z ruchem, a nawet odmawiali przyjęcia pewnych aspektów jego teorii, które uważał za kluczowe. Do najgłośniejszych schizm doszło u Adlera w 1911 r. i Junga w 1913 r. Po tych starciach nastąpiły późniejsze zerwania z Ferenczim i Wilhelmem Reichem w latach dwudziestych XX wieku. Freud mieszkał i pracował w Wiedniu przez prawie 78 lat, głęboko zainspirowany intelektualną atmosferą miasta. Po aneksji Austrii przez nazistowskie Niemcy w marcu 1938 r. Freud wraz z rodziną uciekł z Austrii. 4 czerwca 1938 r. pozwolono im przekroczyć granicę z Francją, a następnie udali się do Londynu. Freud zmarł tam trzy tygodnie po oddaniu pierwszych strzałów podczas II wojny światowej.

Freyre, Gilberto

(1900–1987) brazylijski etnolog i polityk

Gilberto de Melo Freyre był autorem wielu książek, które śledziły dziedzictwo kulturowe Brazylijczyków od Indian, Portugalczyków i afrykańskich niewolników. Urodził się 15 marca 1900 roku w Apipucos, niedaleko Recife, a po edukacji w domu uczęszczał do Amerykańskiej Szkoły Baptystów, Colégio Americano Gilreath de Pernambuco. Pochodził z zamożnej rodziny plantatorów i udał się do Stanów Zjednoczonych, aby dokończyć swoją edukację, studiując na Uniwersytecie Baylor w Waco w Teksasie, gdzie uzyskał tytuł licencjata sztuki. Następnie udał się na Uniwersytet Columbia, gdzie w 1923 roku uzyskał tytuł magistra historii Ameryki Łacińskiej. W Columbii duży wpływ wywarli na niego wykładowcy Franz Boas, J. H. Hayes i Edwin RA Seligman. Następnie Freyre udał się do Europy, odwiedzając muzea antropologiczne w Wielkiej Brytanii, Francji, Niemczech i Portugalii. Po powrocie do Brazylii Freyre, który zaczął uczyć socjologii, zorganizował w 1926 r. w Recife pierwszy północno-wschodni kongres regionalistów, podczas którego opublikowano jego „Manifest regionalistyczny”. Jego działalność polityczna w Brazylii sprawiła, że po roku 1930 i upadku III RP Freyre musiał opuścić Brazylię. Wyjechał w październiku, udając się do Bahii, a następnie do Portugalii przez portugalską Afrykę, co jego zdaniem było historyczną okazją do poznania portugalskiej diaspory. W Lizbonie Freyre studiował w Bibliotece Narodowej, a w lutym 1931 roku zaproponowano mu posadę w Stanach Zjednoczonych jako profesor wizytujący na Uniwersytecie Stanforda. To pozwoliło mu spędzić czas na badaniu natury niewolnictwa w Stanach Zjednoczonych. Freyre wrócił do Brazylii kilka lat później i pomógł założyć wydziały socjologii na Uniwersytecie w Rio de Janeiro i Uniwersytecie w São Paulo. W 1934 roku miał zorganizować pierwszy Kongres Studiów Afro-Brazylijskich, który odbył się w Recife i zyskał rozgłos w kręgach politycznych ze względu na nacisk na ustalenie przyczyn ubóstwa afro-brazylijskiego jako środowiskowych. Freyre spędził większość swojego życia na badaniu rozwoju społeczno-gospodarczego obszaru wokół Recife – północno-wschodniej części Brazylii. Udokumentował liczne powiązania między tą częścią Ameryki Łacińskiej a portugalskimi koloniami w Afryce, zwłaszcza Gwineą Portugalską (dzisiejsza Gwinea Bissau), Wyspami Świętego Tomasza i Książęcą oraz Angolą. Studia nad portugalskim kolonializmem utwierdziły go w przekonaniu, że skoro Portugalczycy, zanim trafili do Brazylii, mieli rozległe doświadczenia kolonialne w Afryce, byli lepiej przygotowani do radzenia sobie z problemami w obu Amerykach niż Hiszpanie. To z kolei, argumentował Freyre, doprowadziło do skuteczniejszego społeczeństwa wielorasowego i wielokulturowego. Autor wielu książek, z których najbardziej znana to Casa-grande e senzala (Wielki dom i kwatery niewolników, wydana w 1933 r.), która została przetłumaczona na język angielski jako Władcy i niewolnicy. Była to szczegółowa teza socjologiczna opisująca relacje między portugalskimi panami kolonialnymi a ich afrykańskimi niewolnikami. Zawiera także plany plantacji Noruega w Recife, które posłużyły za podstawę części książki. Szczegółowo porównuje brazylijskie społeczeństwo plantacyjne ze społeczeństwem na południu Stanów Zjednoczonych i zauważa, że plantatorzy na obu obszarach lubili „fotel bujany, dobrą kuchnię, kobiety, konie i hazard”. Choć pierwsi krytycy nazywali Freyre'a komunistą i pornografem, był on społecznie konserwatywny i pracował jako sekretarz swojego kuzyna, Estácio de Albuquerque Coimbra, który był gubernatorem Pernambuco od 1926 do 1927 i od 1929 do 1930. W 1946 r., wraz z ponownym wprowadzeniem demokracji w Brazylii, Freyre został wybrany do krajowego zgromadzenia konstytucyjnego i był członkiem Izby Deputowanych od 1946 do 1950. W 1949 Freyre reprezentował Brazylię na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ w randze ambasadora. Z radością powitał prawicowy rząd wojskowy Humberto de Alencar Castelo Branco w 1964 r. Szybko został zidentyfikowany jako zwolennik rządu, a jego prace socjologiczne były coraz bardziej krytykowane za podkreślanie „łagodnych” aspektów brazylijskiego niewolnictwa. W 1968 roku otrzymał tytuł doktora honoris causa Uniwersytetu w Münster w Niemczech. Wielokrotnie nominowany do Nagrody Nobla, nigdy nie został zaproszony do brazylijskiej Akademii Literatury. Zmarł 18 lipca 1987 w Recife.

Falun Gong

Falun Gong to system ćwiczeń medytacyjnych, zwany qigong, wprowadzony przez Li Hongzhi w 1992 roku. Falun Gong, przetłumaczone jako Praktyka Koła Prawa, szybko rozwinęło się po publicznym wprowadzeniu i jest również znane jako Falun Dafa. W 1999 r. chiński rząd stłumił Falun Gong w odpowiedzi na ogromnie rosnącą liczbę i duże pokojowe demonstracje praktykujących Falun Gong. W 1992 roku Li Hongzhi wprowadził Falun Gong w Piątej Szkole Średniej w Chinach. System qigong, Falun Gong, jest praktyką kultywacyjną związaną z buddyzmem. Podstawą Falun Gong jest dharma, doktryna i dyscyplina buddyzmu. Podstawowymi zasadami Falun Gong są prawdomówność, współczucie i wyrozumiałość. Systemy Qigong uczą technik oddechowych i medytacji. W Falun Gong od praktykujących wymaga się egzekwowania ścisłej medytacji i we wszystkich swoich działaniach muszą przestrzegać prawdy, współczucia i wytrwałości. Falun Gong, wykorzystując dowody, które ich zdaniem nie pasują do współczesnej antropologii, uczy, że ludzkość przetrwała kilka cykli cywilizacyjnych. Jej nauki kładą nacisk nie na wiarę, ale na racjonalne zrozumienie. Modlenie się lub nadzieja na coś są uważane za daremne działanie. Uważa się, że pożądanie, homoseksualizm i inne praktyki uważane za niską moralność w Falun Gong utrudniają proces kultywacji. Według jej przekonań istnieje pięć ważnych zestawów ćwiczeń obejmujących medytację: cztery ćwiczenia na stojąco i jedno ćwiczenie na siedząco, które wzmacniają umysł i ciało. Wierzy również, że karma jest przyczyną chorób i że tylko porzucając ziemskie przywiązania, można zapobiegać chorobom i je leczyć. Dodatkowo w Falun Gong Koło Prawa (Falun) musi zostać zainstalowane w brzuchu poprzez medytację. Po zainstalowaniu Falun obraca się w sposób ciągły. Pod koniec lat 90. Falun Gong rozpowszechniane za pośrednictwem Internetu zyskało zwolenników na całym świecie. Kontrowersje wokół jej przekonań doprowadziły w 1998 r. do protestów wyznawców, podczas których aresztowano część praktykujących. Według doniesień Falun Gong policja pobiła część protestujących. 20 lipca 1999 r. rząd chiński rozpoczął próby stłumienia ruchu, zaniepokojony jego rozwojem. Książki i strony internetowe związane z Falun Gong zostały stłumione, a ruch uznano za nielegalny w Chinach. Jednak ruch ten nadal ma zwolenników w ponad 80 krajach, gdzie reakcje rządów wahają się od akceptacji po podejrzenia. Według szacunków liczba ich członków wynosi około 70 milionów osób.

Fanon, Frantz

(1925–1961) rzecznik Trzeciego Świata

Frantz Fanon, urodzony w rodzinie potomków afrykańskich niewolników, wychował się na francuskiej karaibskiej wyspie Martynika; uzyskał wykształcenie francuskie i został praktykującym psychiatrą, a także wpływowym pisarzem i rzecznikiem rewolucji w Trzecim Świecie w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku. Fanon wywarł wpływ na całe pokolenie rewolucyjnych działaczy w Afryce i na ruch na rzecz praw obywatelskich w Stanach Zjednoczonych. Pod wpływem Aimé Césaire'a i idei Negritude Fanon bronił sprawy ruchów wyzwolenia Czarnych, a w swoich książkach i esejach badał wzajemne powiązania rasizmu i kolonializmu. Fanon współpracował z francuskim ruchem oporu przeciwko nazistom podczas II wojny światowej i na początku lat pięćdziesiątych wyjechał do Algierii jako lekarz w szpitalu w Blidzie. Po wybuchu rewolucji algierskiej w 1954 r. Fanon zrezygnował i dołączył do Algierskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego (FLN) i został czołowym rzecznikiem sprawy niepodległości Algierii od Francuzów. Jego książki „Czarna skóra, białe maski” (1952) i „Nędznicy ziemi”, opublikowane pośmiertnie w 1961 r., stały się „podręcznikami czarnej rewolucji”. Fanon argumentował, że przemoc była integralną częścią walk o niepodległość Trzeciego Świata, ponieważ imperialne potęgi kolonialne nigdy dobrowolnie nie zrzekłyby się kontroli nad ludźmi kolorowymi. Fanon zmarł na białaczkę w Waszyngtonie w 1961 roku i został ponownie pochowany na ziemi algierskiej.

feminizm na całym świecie

Feminizm na całym świecie drugiej połowy XX wieku odzwierciedla różnorodność teorii społecznych i kulturowych, ruchów politycznych oraz filozofii moralnych i religijnych ukształtowanych przez doświadczenia kobiet. Nie ma powszechnie akceptowanej formy feminizmu, która reprezentowałaby wszystkich jego zwolenników, ale jej przedstawiciele podzielają podobną wizję. Teoria feministyczna w dalszym ciągu kwestionuje podstawowe założenia dotyczące płci i seksualności, w tym zrozumienie, co to znaczy być kobietą. Feministyczni badacze i aktywiści poszukują jasności co do kobiecej świadomości, tożsamości kobiet, ich wartości i ambicji. Podchodzą do kwestii ucisku ze strony mężczyzn jako kwestii władzy, dominacji i hierarchii. Feministki uważają, że ten ucisk ma związek z tożsamością kobiet i wyzwaniem, którym muszą stawić czoła w kontekście lokalnym i globalnym. W połowie XX wieku ruch feministyczny przyniósł pozytywną transformację i postęp dla kobiet. Historycznie rzecz biorąc, feminizm rozpoczął się jako ruch kobiecy, który powstał podczas Konwencji w Seneca Falls (1848), która odbyła się w stanie Nowy Jork. Ta pierwsza fala feminizmu formalnie zakończyła się w 1920 r. wraz z uchwaleniem dziewiętnastej poprawki do konstytucji Stanów Zjednoczonych, która zapewniła kobietom prawo do głosowania. Jak na ironię, wartości wczesnego ruchu feministycznego są tak zakorzenione w kulturze Zachodu, że społeczeństwo ogólnie je akceptuje, mimo że osoby, które zgadzają się z tymi wartościami, mogą nie akceptować etykiety „feministki”.

feminizm, druga fala

Pod koniec lat sześćdziesiątych, po 40 latach pochłoniętych kryzysem gospodarczym, wojną światową i strachem przed zimną wojną, kobiety ponownie powróciły do kwestii równości płci, zapoczątkowując ruch, który zaczęto nazywać feminizmem drugiej fali. Wykraczając poza prawo do głosowania, wiele kobiet w świecie uprzemysłowionym, do których dołączyły niektóre kobiety z krajów rozwijających się, ugruntowało nowe prawa i zażądało wyzwolenia od stereotypowych ról kobiecych. Prekursor ruchu kobiecego po wyborach pojawił się w 1949 r., kiedy francuska filozofka Simone de Beauvoir (1908–86) opublikowała „Drugą płęć”, obszerną analizę życia i ról kobiet. Niezwykle kontrowersyjna – książka była zakazana dla katolików – spostrzeżenia de Beauvoir miały niewielki bezpośredni wpływ na kobiety z Zachodu, z których wiele w zamożnych latach po drugiej wojnie światowej zaangażowało się w wychowywanie dzieci i prowadzenie domu. W latach sześćdziesiątych rosnący rasistowski ruch na rzecz praw obywatelskich i rosnący sprzeciw wobec polityki zimnej wojny w ZSRR i USA wywołały protesty w Europie i obu Amerykach. W tym kontekście analiza dziennikarki klimatycznej Betty Friedan z 1963 r. pt. „The Feminine Mystique” stała się ogromnym bestsellerem. Wskazując na niezadowolenie wykształconych kobiet z klasy średniej z ich „idealnego” życia, Friedan (1921–2006) nie tylko postawił „problem, który nie ma nazwy”, ale także pomógł założyć w 1966 r. Krajową Organizację na rzecz Kobiet (NOW), aby się nim zająć. To. W 1971 r. powstał Kanadyjski Narodowy Komitet Akcji na rzecz Statusu Kobiet (NAC). Ruch szybko zaczął żyć własnym życiem, ponieważ kobiety w wielu krajach znalazły nowe sposoby rozumienia i wspierania swoich praw społecznych, ekonomicznych i politycznych. Twierdząc, że „to, co osobiste, jest polityczne”, kobiety ruchu omawiały kwestie od dawna uważane za prywatne, takie jak macierzyństwo, rozwód, aborcja, gwałt, związki lesbijskie, prostytutka i podwójne standardy seksualne. W 1976 roku de Beauvoir wystąpiła jako przemówienie na wielkim wiecu z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet w Brukseli, podczas którego skrytykowała nieśmiałość wysiłków Organizacji Narodów Zjednoczonych na rzecz kobiet. W tym samym roku 100 000 Włosek zorganizowało pierwszy marsz „Odzyskaj noc”, którego celem było zwrócenie uwagi na przemoc mężczyzn wobec kobiet.

pierwsze kobiety

Na całym świecie kobiety-liderki polityczne zaczęły pojawiać się w znacznie większej liczbie niż kiedykolwiek wcześniej. Organy ustawodawcze w Skandynawii i innych krajach Europy Zachodniej odnotowały niemalże paritet w proporcjach płci. W 1984 r. Geraldine Ferraro (1935-2011) została

pierwszą kobietą wybraną na wiceprezydenta przez dużą partię w USA (bilet utracono), a w 2007 r. Nancy Pelosi (1940–) z Kalifornii została pierwszą w Stanach Zjednoczonych spikerką Izby Reprezentantów. Narody, w tym Wielka Brytania, Indie i Pakistan, były rządzone przez kobiety, chociaż krytycy twierdzą, że ruch feministyczny nie miał z tym nic wspólnego ich sukcesu. Podobnie jak w czasach pierwotnego ruchu wyborczego, nie wszystkim kobietom (i mężczyznom) odpowiadały nowe kwestie i style protestu feminizmu drugiej fali. Konkurujące wysiłki mające na celu zdefiniowanie konturów równości kobiet w stosunku do różnic między kobietami a mężczyznami nadal budzą kontrowersje, podobnie jak znaczenie feminizmu w życiu biednych kobiet, kobiet kolorowych i kobiet żyjących w tradycyjnych społeczeństwach – zwłaszcza w Afryce i świecie islamu. Na przykład w Stanach Zjednoczonych nowi przywódcy feministyczni odzyskali poprawkę dotyczącą równych praw Alice Paul z 1923 r. i stała się ona centralnym elementem szerokiego spektrum inicjatyw na rzecz praw kobiet. W 1972 r. rozwiązanie to, obiecujące kobietom „równe prawa na mocy prawa”, z łatwością zostało zaakceptowane przez Kongres i przesłane do stanów do ratyfikacji. Konserwatyści religijni, na czele z matką i prawniczką Phyllis Schlafly (1924–1924) byli w stanie wzbudzić wystarczający sprzeciw, aby zatrzymać ERA na trzy stany przed przejściem. Schlafly i jej zwolennicy obawiali się, że tradycyjne żony i matki zostaną zdewaluowane i stracą ochronę prawną. Twierdzenia niektórych przeciwników, że ERA wymagałaby dostępności toalet publicznych dla obu płci, pomogły zmienić porywającą kontrowersję polityczną w farsę. Inne propozycje feministyczne okazały się bardziej skuteczne. Tytuł IX, federalny program z 1972 r. mający na celu zapewnienie równych szans kobietom w szkołach średnich i studentach – choć wciąż kontrowersyjny – znacznie zwiększył liczbę zapisów kobiet na uczelnie i udział w wyczynowych sportach. Połączenie legislacji i sił rynkowych pozwoliło zmniejszyć „różnicę w wynagrodzeniach” kobiet i mężczyzn. Nowoczesna antykoncepcja – „pigułka” – została dopuszczona do sprzedaży w Stanach Zjednoczonych w 1960 roku; pionierka kontroli urodzeń Margaret Sanger (1870–1966) pomogła sfinansować jej rozwój. W 1965 r. orzeczeniem Sądu Najwyższego w sprawie Griswold przeciwko Connecticut unieważniono prawo zabraniające stosowania środków antykoncepcyjnych nawet przez małżeństwa. W 1973 r. wąskim orzeczeniem Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych w sprawie Roe przeciwko Wade zalegalizowano aborcję w pierwszych trzech miesiącach ciąży. Ciągłe zawzięte kontrowersje wokół Roe uwydatniają pewne ogólne problemy, które w zależności od punktu widzenia albo utrudniają nowoczesny ruch kobiecy, albo utrzymują go w rozsądnych granicach. W Stanach Zjednoczonych, Kanadzie i innych krajach protesty antyaborcyjne zwykle zaostrzały ograniczenia, a czasami sprawiały, że bezpieczna, legalna aborcja była niedostępna, zwłaszcza dla biednych i wiejskich. Kraje wychodzące z komunizmu, w tym Rosja, gdzie aborcja była swobodnie dozwolona po 1955 r., mają tendencję do zaostrzania wcześniej liberalnych alternatyw w zakresie aborcji i antykoncepcji. Te same kobiety z klasy średniej, które Friedan namawiał do porzucenia niewoli kobiecej „oddzielnej sfery”, borykały się z wymagającą pracą na pełny etat w połączeniu z pełnoetatowymi obowiązkami domowymi, chociaż kraje europejskie tradycyjnie oferowały hojne świadczenia z tytułu macierzyństwa i opieki nad dziećmi. Ogłoszenia osób poszukujących pomocy nie oddzielają już możliwości dla mężczyzn i kobiet. Jednak kobiety, które szybko wybrały studia prawnicze, medyczne, naukowe, wojskowe i inne nietradycyjne zawody, doświadczyły różnic w wynagrodzeniach, molestowania seksualnego i tzw. szklanego sufitu, który, jak się uważa, ogranicza ostateczny sukces kobiet. Na początku XXI wieku, zwłaszcza wśród drugiego i trzeciego pokolenia drugiej fali, „ścieżka mamusi” – rezygnacja z niesatysfakcjonującej pracy na rzecz macierzyństwa – stała się przynajmniej tymczasową alternatywą. Krytycy zwracają uwagę, że ścieżka mamusi zapewnia matkom z klasy robotniczej niewielką pomoc lub awans ekonomiczny.

Feminizm trzeciej fali

Niedawno zidentyfikowano feministki trzeciej fali, chociaż feministki drugiej fali twierdzą, że dzieło drugiej fali bynajmniej nie jest zakończone. Kobiety urodzone w latach 60.–70. XX wieku miały

poczucie, że ich osobiste doświadczenia odróżniają je od starszych przywódczyń ruchu feministycznego. Feministki trzeciej fali tego okresu, odziedziczywszy tradycję feministyczną od pierwszej i drugiej fali, starały się ukształtować własną, odrębną tożsamość jako feministki, wymieniając i próbując korygować dostrzegane niedociągnięcia i sprzeczności swoich poprzedniczek. Hazel Carby, przedstawicielka trzeciej fali feminizmu, zidentyfikowała problem drugiej fali. Wierzyła, że druga fala przeoczyła doświadczenia czarnych kobiet, podkreślając doświadczenia patriarchy i ucisku, jakich doświadczały białe kobiety. Doszła do wniosku, że teorie patriarchalnego ucisku badane w latach 70. i na początku 80. XX wieku przeoczyły negatywny wpływ, jaki niewolnictwo, kolonializm i imperializm wywierają na kobiety, i poprzez swoje pisma starała się podnieść świadomość tych kwestii. Wiele, choć nie wszystkie, postaci feminizmu na całym świecie to kobiety. Feministki argumentują, że mężczyźni nie powinni być liderami w organizacjach feministycznych, ponieważ zostali uwarunkowani do agresywnego poszukiwania przywództwa. Podobnie krytycy akceptowania mężczyzn w ruchu uważają, że kobiety zostały uspołecznione tak, aby podporządkowywały się mężczyznom, co może utrudniać im potwierdzenie własnego przywództwa podczas pracy z mężczyznami. Mimo to niektóre feministki uważają, że mężczyźni powinni być akceptowani w ruchu, ponieważ cnota równości powinna służyć promowaniu włączenia i akceptacji. Na ruch feministyczny wpłynęło studium kultury i je ukształtowało. Od końca lat 70. feministyczne studia kulturowe rozszerzyły badania nad kobietami i uznały płeć kulturową za ważne kryterium analizy w ramach szerszych studiów kulturowych. Feministyczne studia kulturowe służą udzieleniu odpowiedzi na pytania dotyczące wpływu obecnych systemów kulturowych i ucisku kobiet oraz tego, co można zrobić, aby walczyć z patriachatem i uciskiem. Feministyczne badaczki kultury, obserwując codzienne życie kobiet, poznają ich codzienne doświadczenia, jak sobie z nimi radzą oraz jakie wyzwania stawiają im systemy nierówności i ucisku. Zasadniczo wszystkie obiekty kulturowe, pisma i praktyki stanowią przedmiot studiów kulturowych, a zatem tematy feministycznych studiów kulturowych są równie różnorodne. Obszary badane w ramach feministycznych studiów kulturowych obejmują reklamę, sztukę, bycie gospodynią domową, klasę, kolonializm, materializm, filmy, pornografię, postkolonializm, zakupy, opery mydlane i subkultury młodzieżowe. W latach 80. feministki kultury w swojej analizie kultury wykorzystywały środki masowego przekazu. Feministyczni badacze kultury uważają, że analiza środków masowego przekazu daje wgląd w dynamikę społeczeństwa i polityki. Feministki badające wpływ środków masowego przekazu na kulturę szukają odpowiedzi na pytania, w jaki sposób kobiety mogą odnosić się do środków masowego przekazu i jak na nie wpływać oraz jak opresyjne ideologie patriarchalne mogą działać we wszystkich formach środków masowego przekazu. Badania dowodzą, że kobiety oglądające seriale telewizyjne i czytające powieści romantyczne aktywnie oceniają ukryte w nich przestania patriarchalne. Pod koniec lat 80. na ruch feministyczny wpłynął poststrukturalizm. Feministki poststrukturalistyczne starają się zrozumieć i docenić kobiecą podmiotowość oraz konsekwencje, jakie dla kobiet ma siła dyskursu pisanego. Niektóre pisma dowodzą, że termin i znaczenie samej kobiety wynika z dyskursu zdominowanego przez mężczyzn. Poprzez bezkrytyczne użycie tego słowa traci ono wartość w próbach kształtowania i przekształcania myślenia feministycznego. Pisma te spowodowały, że feministki upierały się, że feministyczne studia kulturowe straciły poczucie prawdziwego, materialnego życia kobiet. Ruch feministyczny wywarł wpływ na język pisany i mówiony drugiej połowy XX wieku. Anglojęzyczne feministki opowiadały się za używaniem języka nieseksistowskiego, na przykład Pani zamiast Pani lub Pani, oraz herstory w historii. Wiele feministek opowiada się za używaniem języka włączającego płeć, np. Ludzkość zamiast ludzkości lub on lub ona lub po prostu ona zamiast on, gdy płeć podmiotu jest nieznaną. Wiele języków innych niż angielski nie ma zaimków związanych z płcią i dlatego nie wymaga języka włączającego płeć. Jednak rosnąca popularność używania języka angielskiego na świecie daje feministkom powód do promowania inkluzywności płci w języku. Wpływ feminizmu końca XX wieku stworzył charakterystyczne sposoby rozwoju etyki. Etyka feministyczna próbuje zbadać i przemyśleć na nowo tradycyjną etykę zachodnią, która nie uwzględnia moralnych

doświadczeń kobiet, w celu sformułowania krytyki tradycyjnych teorii etycznych ukształtowanych przez kulturę zdominowaną przez mężczyzn. Cel różnych form etyki feministycznej ma aspekt wyzwalający, oparty na teorii moralnej opartej na metodologii nieseksistowskiej. Myśl feministyczna końca XX wieku również wpłynęła na ruch na rzecz równości w krajach islamskich. Zakorzenione w myśli islamskiej feministki islamskie dążą do pełnej równości mężczyzn i kobiet zarówno w sferze publicznej, jak i osobistej. Poruszane kwestie obejmują kodeks ubioru kobiet w społeczeństwie muzułmańskim, seksualność i prawną dyskryminację kobiet. Opracowano różnorodne podejścia do etyki feministycznej skupione na kobietach, w tym kobiece, lesbijskie, macierzyńskie, polityczne i teologiczne. Podejścia te mają na celu dostarczenie wytycznych pozwalających podważyć systematyczne podporządkowanie kobiet. Różne formy feminizmu, które istniały na całym świecie pod koniec XX i na początku XXI wieku, są różnorodne. Należą do nich Afroamerykanie, Amazonki, anarchofeminizm, czarny, kulturowy, ekofeminizm, egalitarny, kapitałowy, egzystencjalistyczny, francuski, płciowy, gynocentryczny, indywidualistyczny, separatyzm lesbijek i lesbijek, liberalny, męski profeminizm, materialny, niezachodni, postkolonialna, postmodernistyczna, proseksualna, psychoanalityczna, teoria queer, radykalna, segregacjonistyczna, socjalistyczna, duchowa, punkt widzenia, teologiczna, trzeci świat, transfeminizm, transnarodowa i kobieca.

Fonseca Amador, Carlos

(1936–1976) rewolucjonista z Nikaragui

Carlos Fonseca Amador, intelektualny przywódca Sandinistycznego Frontu Wyzwolenia Narodowego (Frente Sandinista de Liberación Nacional, w skrócie FSLN) od jego założenia w latach 1961–62 aż do swojej śmierci w bitwie w 1976 r., zalicza się do najbardziej wpływowych postaci we współczesnej historii Nikaragui i jeden z najwybitniejszych rewolucjonistów Ameryki Łacińskiej tamtej epoki. Jako dorosły, wysoki, szczupły, poważnie krótkowzroczny i samozaparcie, urodził się poza związkiem małżeńskim jako Carlos Alberto Fonseca 23 czerwca 1936 roku w prowincjonalnym mieście Matagalpa w Nikaragui jako syn krawcowej i praczki Augustiny Fonseca Ubeda. Jego biologiczny ojciec, Fausto Amador Alemán, był jednym z najbogatszych i najbardziej znanych plantatorów kawy i biznesmenów w regionie. Dorastając w skrajnej biedzie charakterystycznej dla klasy robotniczej miasta, w wieku 14 lat Carlos rozpoczął naukę w jedynej publicznej szkole średniej w Matagalpie, jedynej spośród pięciorga rodzeństwa ze strony matki, która przekroczyła szkołę podstawową. Jako utalentowany uczeń, żarłocznie czytał, a w wieku 18 lat zaczął działać w lokalnym oddziale zakazanej Partii Komunistycznej Nikaragui (PSN). W tym samym roku był współwydawcą czasopisma kulturalnego „Segovia”, w którym rozwinął wiele tematów, które później odegrały główną rolę w jego myśli politycznej. Ukończywszy szkołę średnią w 1955 roku, został uhonorowany za ukończenie wszystkich pięciu lat na pierwszym miejscu w swojej klasie. Po przeprowadzce do Managui pracował w bibliotece prestiżowego liceum Instituto Ramírez Goyena, po czym osiedlił się w León i rozpoczął studia prawnicze na Narodowym Uniwersytecie Nikaragui (UNAN), gdzie zaangażował się w radykalną politykę studencką. Aresztowany przez reżim Luisa Somozy po zabójstwie ojca Somozy, Anastasio Somozy, we wrześniu 1956 r., Fonseca spędził siedem tygodni w więzieniu. W 1957 roku odbył sponsorowaną przez PSN podróż do Moskwy jako delegat Nikaragui na VI Światowy Kongres Studentów i Młodzieży na rzecz Pokoju i Przyjaźni. W następnym roku opublikował *Un Nicaragüense en Moscú* (Nikaraguańczyk w Moskwie) i został jednym z czołowych liderów studenckich. Po triumfie rewolucji kubańskiej w styczniu 1959 roku udał się na Kubę wraz z wieloma innymi dysydentami z Nikaragui. Po powrocie w kwietniu został aresztowany i deportowany do Gwatemali. Stamtąd dołączył do nowo utworzonej grupy partyzanckiej szkolącej się w Hondurasie. 24 czerwca 1959 roku został ciężko ranny w strzelaninie z armią Hondurasu i Gwardią Narodową Nikaragui w El Chapparal. Wydarzenie to było punktem zwrotnym. Zerwał z PSN i zdecydował, by stworzyć niezależny ruch rewolucyjny na wzór Ruchu 26 Lipca Fidela Castro,

wrócił na Kubę i rozpoczął poważne badania nad przywódcą rebeliantów w Nikaragui, Augusto C. Sandino. W latach 1961–62 Fonseca i kilku towarzyszy utworzyli FSLN, chociaż pomysł wykorzystania nazwiska i wizerunku Sandino był jego autorstwa. Zinterpretował Sandino jako rodzaj „ścieżki”, która poprzez awangardę FSLN połączy marksistowskie teorie walki klas z wyjątkową historią i kulturą powszechnego oporu Nikaragui. Odtąd Fonseca był niekwestionowanym liderem grupy. Organizując się nieustannie i obficie pisząc, przez następne 15 lat Fonseca przeprowadził grupę przez wiele trudności i etapów. Zginął w zasadzce Gwardii Narodowej 7 listopada 1976 roku w górach na północny wschód od Matagalpy, prawie trzy lata przed obaleniem Somozy przez FSLN.

Ford, Gerald

(1913–2006) prezydent USA

Gerald Ford był prezydentem Stanów Zjednoczonych od 1974 do 1977, po około ośmiu miesiącach sprawowania funkcji wiceprezydenta. Być może najbardziej znany jest jako następca zhańbionego prezydenta Richarda Nixona, którego ułaskawił, oraz jako amerykański prezydent podczas upadku Sajgonu. Ford, futbolista, absolwent Yale Law School i oficer marynarki wojennej podczas II wojny światowej, po wojnie stał się aktywnym republikaninem i został wybrany do Izby Reprezentantów w 1948 r. w oparciu o platformę internacjonalistyczną, która dobrze współgrała z niedawnym utworzeniem Partii Republikańskiej Organizacja Narodów Zjednoczonych. Pełnił funkcję przedstawiciela przez 24 lata, nie proponując żadnego większego ustawodawstwa, a zamiast tego skupiając się na negocjacjach między ustawodawstwem innych i wspieraniu ich. Jako członek Komisji Warrena powołany do zbadania zabójstwa prezydenta Johna F. Kennedy'ego zmienił ustalenia Komisji, błędnie podając lokalizację jednej z ran Kennedy'ego, aby poprzeć teorię pojedynczego pocisku - manipulacji, która została ujawniona dopiero w 1997 r. W 1973 roku, gdy Ford był przywódcą mniejszości w Izbie Reprezentantów, wiceprezydent Nixona Spiro Agnew złożył rezygnację w środku skandalu Watergate. Spiker Izby i inni przywódcy Kongresu dali jasno do zrozumienia Nixonowi, że na następcę Agnewa zaakceptują jedynie łagodnego, umiarkowanego Forda. Został zatwierdzony pod koniec roku i został prezydentem, gdy Nixon złożył rezygnację z urzędu 9 sierpnia 1974 r. Miesiąc później Ford zapobiegawczo ułaskawił Nixona za wszelkie zbrodnie popełnione przeciwko narodowi podczas jego prezydentury. Ułaskawienie wywołało wielką krytykę pod adresem Forda: niektórzy oskarżali go o ułaskawienie Nixona w zamian za rezygnację, która uczyniła go prezydentem, inni uważali, że był to po prostu straszny wyrok. Wielu zgodziło się, że zniechęciło to do postawienia zarzutów Nixonowi, utrudniając śledztwo w sprawie Watergate; Zwolennicy Forda powołują się na orzeczenie Sądu Najwyższego z 1915 r., które stanowiło, że aby oskarżony mógł przyjąć ułaskawienie, musi przyznać się do winy. Zatem ułaskawienie Nixona uznało byłego prezydenta za winnego. We wrześniu 1975 roku doszło do dwóch prób zamachu na Forda, pierwszej dokonała Lynette „Squeaky” Fromme, zamartwiona młoda zwolenniczka Charlesa Mansona. Agent Secret Service Larry Buendorf zdołał zablokować kciukiem kurek pistoletu Fromme, uniemożliwiając jej oddanie strzału. Później w tym miesiącu 45-letnia księgowa Sara Jane Moore strzeliła do Forda podczas jego wizyty w San Francisco, ale nie udało jej się to dzięki interwencji przypadkowego świadka Billy'ego Sipple'a, byłego weterana piechoty morskiej i Wietnamu, który wkrótce stał się bohaterem gejów, kiedy wyszedł z szafy. Motywacje Moore są niejasne, ale mówiła o chęci „stworzenia chaosu”. Ford otwarcie mówił o dziwnym początku swojej prezydentury i określał siebie jako „niewybranego” prezydenta. Wiceprezydenta objął Nelson Rockefeller, popularny i mający dobre kontakty gubernator Nowego Jorku którego oferty prezydenckie wielokrotnie kończyły się niepowodzeniem. Zastępcą Rockefellera, gdy Ford startował w wyborach w 1976 r., został Bob Dole, który później stał się znany z serii nieudanych kampanii prezydenckich. Po o włos pokonaniu gubernatora Ronalda Reagana w walce o nominację Republikanów, Ford przegrał wybory z Jimmym Carterem. W 1980 r. odrzucił propozycję

Reagana uczynienia go swoim kandydatem na kandydata, gdy Reagan odmówił rozważenia „współprezydentury”, w ramach której władza Forda zostałaaby zwiększona poza zwykłe obowiązki wiceprezydenta. Jako były prezydent opowiadał się za reformą systemu wyborczego i prawami gejów oraz potępiał wojnę w Iraku. Zmarł dzień po Bożym Narodzeniu 2006 roku w wieku 93 lat – najdłużej żyjący amerykański prezydent.

FRELIMO

FRELIMO, założona w Dar es Salaam w Tanzanii, 25 czerwca 1962, jest wynikiem fuzji trzech regionalnych organizacji nacjonalistycznych – Afrykańskiego Związku Narodowego Mozambiku, Narodowo-Demokratycznej Unii Mozambiku i Narodowej Unii Afrykańskiej Niepodległego Mozambiku Eduardo Mondlane, jej pierwszy prezes, założył swoją siedzibę w 1963 roku poza Mozambikiem, w Dar es Salaam. Jego grupa opierała się na ideałach wyzwolenia spod władzy kolonialnej Portugalii. Został zamordowany w 1969 roku przez siły portugalskie. Do 1964 roku FRELIMO kontrolowało większość północnych regionów Mozambiku. Wojna prowadzona przeciwko Portugalczykom, zbiegająca się z wojnami antykolonialnymi w Angoli i Gwinei Bissau, przyniosła Portugalii ciężkie straty gospodarcze. Wynikający z tego kryzys w Portugalii przyczynił się do zakończenia faszyzmu w ojczyźnie i pomógł w zwycięstwie FRELIMO nad siłami kolonialnymi. Portugalia i FRELIMO negocjowały niepodległość Mozambiku, ale zwycięstwo FRELIMO w 1975 r. doprowadziło także do całkowitego bankructwa narodu. FRELIMO ustanowił państwo jednopartyjne oparte na zasadach marksistowskich, z Samorą Machel jako pierwszym prezydentem nowo niepodległego narodu. Jego marksistowskie i komunistyczne korzenie zapewniły Mozambikowi wsparcie dyplomatyczne i wojskowe ze strony Kuby i Związku Radzieckiego. Nowy rząd FRELIMO rozpoczął wojnę domową z RENAMO – frakcją polityczną sponsorowaną przez RPA i Rodezję. Konflikt ten nie doczekał się rozwiązania aż do podpisania Ogólnych Porozumień Pokojowych w Rzymie w 1992 r. Mozambik, odziedziczony przez FRELIMO, był pełen biedy i analfabetyzmu. Portugalscy koloniści zabronili rdzennej ludności edukacji podstawowej, a uciekając Portugalczycy rozkopali jezdnie, zniszczyli infrastrukturę elektryczną i wodno-kanalizacyjną, zabili bydło, zniszczyli sprzęt i pozostawili skarb państwa pusty. W marcu 1976 FRELIMO zamknęło swoje granice z Rodezją. Ceną tej solidarności było 600 milionów dolarów w postaci utraconych dochodów Rodezji i sankcji karnych nałożonych przez apartheid w Republice Południowej Afryki na niepodległy Mozambik. Rodezja, wspierana przez Republikę Południowej Afryki, wypowiedziała wojnę Mozambikowi i FRELIMO, dokonując coraz brutalniejszych najazdów na centralne prowincje Mozambiku. Jednak pomimo kontynuacji wojny, FRELIMO, przy przytłaczającym poparciu społecznym, było w stanie zapewnić niezwykle wzrost gospodarczy w Mozambiku do 1979 roku. Masowe kampanie na rzecz umiejętności czytania i pisania szybko zniweczyły stulecia nędzy, a polityka FRELIMO w zakresie opieki zdrowotnej została wkrótce okrzyknięta na całym świecie ideałem dla krajów rozwijających się. Wraz ze śmiercią Machela w 1986 r. Joaquim Chissano zaczął przewodzić zarówno FRELIMO, jak i Mozambikowi. Pomimo edukacji zdobytej w krajach bloku komunistycznego Chissano nie był twardogłowym marksistą i wzywał do zorganizowania demokratycznych, wielopartyjnych wyborów w 1994 r., które położyłyby kres rządowi jednopartyjnemu. Chissano ustąpił, a Armando Emilio Guebuza objął stanowisko przywódcy FRELIMO i Mozambiku w 2005 roku.

Federacja Rosyjska

W latach po 1991 r. w Rosji doszło do rewolucji w imię reform. Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich był jednopartyjną dyktaturą, która dążyła do kontrolowania wszystkich aspektów życia. Jego upadek wyzwolił mnóstwo sił społecznych i zapoczątkował szereg eksperymentów, gdy ludzie starali się jednocześnie stworzyć demokratyczny rząd, gospodarkę rynkową i społeczeństwo obywatelskie. Inne kraje, w tym inne pozostałości Związku Radzieckiego, podejmowały w tym samym czasie podobne eksperymenty na inną skalę. Nikt jednak nigdy wcześniej tego nie próbował i nie było

planu, który można by zastosować. W tym okresie administrację Borysa Jelcyna utożsamiano z burzeniem starych struktur, walką alternatywnych wizji i chaotycznymi, a czasem sprzecznymi wysiłkami na rzecz zbudowania czegoś nowego. Administracja Władimira Putina reprezentowałaby tęsknotę za przywróceniem porządku, stabilności i bezpieczeństwa. Upadek Związku Radzieckiego w 1991 r. nastąpił z niezwykle szybkością. W odróżnieniu od upadku carskiej Rosji w 1917 r., który również był nagły, ten nie był poprzedzony wojną światową, ani po niej nie nastąpiła wojna domowa. Konfliktów z użyciem przemocy było stosunkowo niewiele i były to przeważnie starcia pomiędzy rywalizującymi nacjonalizmami. Ostatni radziecki przywódca, Michaił Gorbaczow, nie docenił atrakcyjności nacjonalizmu dla różnych narodów tworzących jego kraj i przecenił lojalność ludzi wobec systemu komunistycznego. Zmuszając ludzi, zarówno urzędników, jak i obywateli, do ukrywania swoich osobistych przekonań oraz niewygodnych faktów politycznych i gospodarczych, system sowiecki pozbawił swoich przywódców zdolności oceny prawdziwej sytuacji i ogólnie pozbawił ludzi możliwości pełnego rozwinięcia swoich poglądów. własne pomysły. Wysiłki Gorbaczowa na rzecz zreformowania systemu, częściowo poprzez uwolnienie energii obywateli w nadziei wykorzystania jej przeciwko sklerotycznej biurokracji, doprowadziły do upadku systemu. Wolne wybory do organów ustawodawczych na poziomie republiki w 1989 r., w których wzięło udział wielu kandydatów, do nowych organów ustawodawczych na poziomie republiki, wywołały masę buntowniczych i sprecznych żądań. W ciągu roku większość republik ogłosiła „suwerenność” w Związku Radzieckim, to znaczy stwierdziły, że prawo republikańskie będzie odtąd ponad prawem federalnym. Rosyjska Federacyjna Socjalistyczna Republika Radziecka, jak oficjalnie nazywano rosyjską część Związku Radzieckiego, uczyniła to 12 czerwca 1990 roku. Mniej więcej w tym samym czasie media zaczęły uwalniać się spod kontroli rządu. W rocznicę deklaracji suwerenności, 12 czerwca 1991 r., gdy republika była jeszcze częścią Związku Radzieckiego, pierwszym wybranym prezydentem Rosji Borys Jelcyn, były urzędnik Partii Komunistycznej, który pokłócił się z kierownictwem, został pierwszym wybranym prezydentem Rosji. Nieudany reakcyjny zamach stanu przeprowadzony przez funkcjonariuszy partii, wojska i policji w sierpniu 1991 r. był ostatecznym ciosem w procesie odśrodkowym, który rozdzierał Związek Radziecki. W rezultacie Partia Komunistyczna została rozwiązana i nie utworzono żadnej porównywalnej instytucji integracyjnej, która mogłaby ją zastąpić. Jelcyn zaczął występować u boku Gorbaczowa, prezydenta ZSRR, jako równorzędny. Kluczowe republiki, zwłaszcza Ukraina, zaczęły wierzyć, że byłoby im lepiej bez „ciężaru” innych republik i ruszyły w stronę niepodległości. Przynajmniej przestali przysyłać do stolicy wpływy podatkowe, zmuszając Rosję do przejęcia odpowiedzialności za finansowanie funkcji państwa centralnego. 8 grudnia 1991 r., w obliczu nagłego jednostronnego uzyskania przez Ukrainę niepodległości, Jelcyn oraz przywódcy Ukrainy i Białorusi ogłosili swoje republiki Wspólnotą Niepodległych Państw (WNP), mimo że Rosja nigdy formalnie nie wystąpiła ze Związku Radzieckiego. Przywódcy innych republik, przerażeni perspektywą ich nagłej izolacji, natychmiast zażądali członkostwa również w WNP. 25 grudnia 1991 r. Gorbaczow z frustracji złożył rezygnację z prezydentury. Nikt nie próbował go zastąpić, a Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich prawnie przestał istnieć. Pod wieloma względami już wyparował, choć trudno określić, kiedy to nastąpiło. Po krótkiej próbie utrzymania zjednoczonych sił zbrojnych WNP republiki przejęły kontrolę nad zasobami wojskowymi swoich terytoriów i utworzyły własne armie. Republiki posiadające broń nuklearną stacjonującą na ich terytoriach zgodziły się wysłać ją do Rosji. Każda republika nabyła także swoją część majątku Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego, który w jakiejś formie nadal istniał. W Rosji KGB przeszło serię zmian nazw i reorganizacji, w wyniku których ostatecznie powstało pięć odrębnych podmiotów: po jednym zajmującym się bezpieczeństwem wewnętrznym, wywiadem zagranicznym, obroną granic, bezpieczeństwem komunikacyjnym i ochroną osobistą przywódców państw.

Redefinicja

Po odejściu Związku Radzieckiego kolejnym pytaniem było, co go zastąpi. Rosyjska Federacyjna Socjalistyczna Republika Radziecka ostatecznie zmieniła nazwę na Federację Rosyjską. Odtworzenie rosyjskiej tożsamości narodowej było nieco skomplikowane, nie tylko ze względu na obecność ponad 120 mniejszości etnicznych w granicach federacji oraz fakt, że około 25 milionów etnicznych Rosjan żyło obecnie jako mniejszości w 14 innych państwach-następcach federacji Związku Radzieckiego, ale także faktem, że przedsowieckie państwo rosyjskie obejmowało całe terytorium ZSRR. W innych byłych republikach radzieckich, podobnie jak w Europie Wschodniej, system komunistyczny można postrzegać jako coś narzuconego przez Rosjan. Tam nacjonałiści, antykomuniści, demokraci i reformatorzy gospodarczy mogliby tworzyć koalicje, przynajmniej na początku. W Federacji Rosyjskiej, choć niektórzy rosyjscy nacjonałiści postrzegali inne republiki jako ciężar, inni utożsamiali się ze Związkiem Radzieckim jako wielką potęgą, a jego upadek postrzegali jako tragedię. Niektórzy zwolennicy systemu sowieckiego i niektórzy rosyjscy nacjonałiści nostalgiczni za starym imperium widzieli w WNP potencjalną wymianę, która ostatecznie oznaczałaby odrodzenie Związku Radzieckiego. To nigdy nie miało miejsca. Przywódcy poszczególnych republik skupili się na własnych podmiotach, a samej WNP nie udało się przekształcić w alternatywny ośrodek władzy. WNP funkcjonowała raczej jako luźne stowarzyszenie, które nadzorowało pokojowe zerwanie licznych więzi łączących republiki. Rosja, a nie WNP, odziedziczyła broń nuklearną Związku Radzieckiego, siedzibę Organizacji Narodów Zjednoczonych, ambasadę zagraniczną i dług zagraniczny. Nie przeszkodziło to jednak Rosji w wywieraniu w latach 90. XX w. nacisków na bardziej niechętnie państwa-następcy, aby przystąpiły do WNP. Na zewnątrz pozostały jedynie trzy państwa bałtyckie. Na początku Rosjanie obawiali się, że rozwikłanie sprawy może nie zakończyć się wraz z upadkiem Związku Radzieckiego. W Federacji Rosyjskiej były dawne „autonomiczne radzieckie republiki socjalistyczne”, obecnie nazywane po prostu „republikami”, czyli regiony ze znaczną populacją etniczną nierosyjską. Kilka z nich zadeklarowało suwerenność nad swoimi zasobami naturalnymi i potwierdziło prymat swoich praw nad prawem federacyjnym. Niektórzy najwyraźniej rozważali niepodległość. W marcu 1992 r. wszyscy z wyjątkiem Tatarstanu i Czeczenii podpisali nowy Traktat Federacji; Jelcyń był zmuszony do renegocjacji stosunków centrum-peryferie na zasadzie ad hoc z kilkoma pojedynczymi republikami, a nawet etnicznymi regionami Rosji. Tatarstan podpisał takie porozumienie w lutym 1994 r. Ostatecznie jedynie Czeczenia zrealizowała groźbę secesjonizmu, wywołując dwie wojny z armią rosyjską. Z politycznego punktu widzenia w pierwszych latach niepodległości Rosji dominowały dwie tendencje. Dla członków pierwszej grupy celami o najwyższym priorytecie było ustanowienie norm demokratycznych i praworządności, stworzenie realnej gospodarki rynkowej oraz integracja ze światem zachodnim. Dla drugiej grupy najwyższym priorytetem było zbudowanie państwa wystarczająco silnego, aby samo się broniło, zarówno wewnątrz, jak i zewnątrz; zapewnienie przetrwania przemysłu krajowego; i zachowanie rosyjskiej wyjątkowości. Konstytucyjnie kwestionowana była także forma, jaką miał przyjąć rosyjski rząd. Znacznie zmieniona konstytucja z 1978 r. pozostała w mocy, podczas gdy trwały negocjacje w sprawie nowej rosyjskiej konstytucji. W tej kwestii, podobnie jak w polityce gospodarczej, Jelcyń i legislatura zajęli zdecydowanie przeciwstawne stanowiska. Ówczesna władza ustawodawcza kontynuowała uciążliwą formę, nowatorską w czasach Gorbaczowa: Kongres Deputowanych Ludowych liczący 1068 członków, który miał zbierać się dwa razy w roku, głosować w najważniejszych sprawach i wybierać spośród swoich członków mniejszą legislaturę – Radę Najwyższą – aby spotykała się pomiędzy swoimi sesjami. Zapis konstytucji stanowiący, że władza ustawodawcza jest najwyższym organem państwa, nie uległ zmianie po utworzeniu wybieralnego prezydenta Rosji w 1991 r.

Kryzys i konfrontacja

Okres od końca 1991 r. do końca 1993 r. upłynął pod znakiem kryzysu gospodarczego i konfrontacji politycznej zakończonej rozlewem krwi. Dwa bieguny konfrontacji skupiały się na reformistycznej prezydenturze i utrzymującym się z władzy parlamencie, Kongresie Deputowanych Ludowych, który

toczył długotrwałą walkę o to, kto sprawuje ostateczną władzę. Na stanowisko premiera Jelcyn mianował Jegora Gajdara, młodego naukowca, który w późnym okresie sowieckim uczył się ekonomii rynkowej, ale legislatura odmówiła jego zatwierdzenia. Niemniej jednak Gajdar przez rok pełnił obowiązki premiera. Gospodarka była w opłakanym stanie, pomijając normalne niedoskonałości centralnie planowanego systemu sowieckiego. W imię reform gospodarczych rząd Gorbaczowa zaprzestał wydawania poleceń przedsiębiorstwom państwowym, nie stworzył jednak instytucji gospodarki rynkowej, co doprowadziło do nieprawidłowego funkcjonowania systemu państwowego. Rozpad państwa radzieckiego zaostrzył sytuację, zakłócając powiązania gospodarcze między regionami. Reakcją Gajdara było szybkie przejście, często określane jako „terapia szokowa”, w kierunku wolnych cen, zrównoważonych budżetów i ograniczeń monetarnych. Weszło to w życie 1 stycznia 1992 r. i spowodowało ogromny skok cen w uzupełnieniu do już istniejących niedoborów podaży. Zwykle niedobory i rosnące ceny powinny były stanowić zachętę dla przedsiębiorstw do zwiększenia produkcji. Nie sprywatyzowano jednak przedsiębiorstw państwowych i nie stworzono odpowiednich zachęt rynkowych. Handel hurtowy był wówczas nadal powszechnie uważany za formę nielegalnej „spekulacji”. Ukryte założenie, że gospodarka zdominowana przez gigantyczne zakłady produkujące sprzęt wojskowy może natychmiastowo przejść na produkcję dóbr konsumpcyjnych, było w każdym razie prawdopodobnie naiwne. Menedżerowie powszechnie postrzegali inflację jako szansę na zwiększenie przychodów przy mniejszym wysiłku. Kiedy ograniczenia monetarne ograniczyły przepływy pieniężne, menedżerowie przedsiębiorstw nieformalnie udzielali sobie nawzajem kredytów i wykorzystywali swoje wpływy polityczne, próbując przywrócić dotacje. Głównym przedmiotem ich uwagi był Zjazd Deputowanych Ludowych. Wybrany w marcu 1990 r. Kongres był przesiąknięty menadżerami przedsiębiorstw państwowych i byłymi komunistami, z których większość nazywała się obecnie „niezależnymi”. Wielokrotnie dokonywał płaćności na rzecz upadłych przedsiębiorstw, podważając zamierzone skutki polityki Gajdara; wydał uchwały sprzeczne z polityką rządu; i groził prezydentowi impeachmentem. Ze swojej strony Jelcyn odpowiedział groźbą ustanowienia „republiki prezydenckiej”. Każda ze stron ignorowała działania drugiej, przyczyniając się do rosnącego powszechnego lekceważenia prawa. Uosobieniem oporu wobec prezydenta był przewodniczący Kongresu Rusłan Chasbułatow; on i wiceprezydent Aleksandr Rutskoj stopniowo zbliżali się do opozycji. Obaj byli sojusznikami Jelcyna na początku transformacji. Pod koniec 1992 r. Gajdar opuścił urząd premiera. Jego następca, Wiktor Czernomyrdin, był początkowo bardziej akceptowalny przez Kongres. Czernomyrdin był hybrydą biurokraty i przedsiębiorcy. Jako minister przemysłu gazowniczego brał udział w „spontanicznej prywatyzacji”, która przekształciła ministerstwo w jedną z największych i najbardziej dochodowych spółek Rosji – Gazprom. Niemniej Czernomyrdin i jego minister finansów Borys Fiodorow utrzymali politykę oszczędnościową i zamknęły nawet niektóre nieefektywne przedsiębiorstwa państwowe. Referendum w sprawie reformy gospodarczej i podziału władzy między władzą wykonawczą i ustawodawczą w kwietniu 1993 r. dało Jelcynowi wystarczające poparcie, aby kontynuować swoje programy. Jelcyn i legislatura rozpoczęli prace nad nowym projektem konstytucji. Kryzys osiągnął punkt kulminacyjny we wrześniu 1993 r. Aby przełamać impas, Jelcyn rozwiązał Kongres Deputowanych Ludowych i wezwał do zorganizowania w grudniu referendum w sprawie nowej konstytucji i wyborów do nowej kadencji. Zbierając się na sesji nadzwyczajnej, Kongres postawił w stan oskarżenia Jelcyna i ogłosił Ruckiego prezydentem. Na rozkaz Jelcyna 27 września jednostki wojskowe otoczyły siedzibę legislacyjną, ale 180 członków odmówiło opuszczenia. Po kilkudniowym impasie Rutskoj wezwał do powstania ludowego, które doprowadziło do zamieszek ulicznych, ale nie do oczekiwanego przez niego napływu poparcia. Uzbrojeni mężczyźni zajęli biuro burmistrza 3 października i próbowali zająć siedzibę telewizji Ostankino, gdzie przez kilka godzin trwała strzelanina z żołnierzami MSW. W tym momencie armia porzuciła neutralną pozycję, którą starała się utrzymać. 4 października czołgi otworzyły ogień i tego popołudnia przywódcy rebeliantów – w tym Chasbułatow i

Rutskoj – wyszli i poddali się. Po „wydarzeniach październikowych” żaden parlament nie sprzeciwiłby się już prezydentowi tak otwarcie. Spory jednak jeszcze się nie zakończyły.

Konstytucja i wybory

Projekt konstytucji Jelcyna został zatwierdzony w referendum w grudniu 1993 r., w cieniu wydarzeń październikowych. Utworzyła dwuizbową legislaturę zwaną Zgromadzeniem Federalnym (Federal'noe Sobranie). Izba wyższa, Rada Federacji (Radziecka Federacja), składała się z dwóch członków reprezentujących każdy z regionów, terytoriów i republik składowych kraju. Izba niższa, Duma Państwowa (Gosudarstvennaia Duma), liczyła 450 członków, z czego połowę wybierano z okręgów jednomandatowych, a połowę z list partyjnych. Ustawodawca był prawdziwy, a nie pieczętka, ale konstytucja wyraźnie dawała przewagę władzy prezydenckiej. Prezydent mianował premiera i gabinet, którzy byli przed nim odpowiedzialni. Rząd nie musiał więc odzwierciedlać rozkładu partii w Dumie Państwowej, więc nie było bodźca do tworzenia koalicji w celu zbudowania większości parlamentarnej. Początkowo przewodnictwo w komisjach było rozdzielane pomiędzy partie i frakcje proporcjonalnie do liczby zajmowanych przez nie mandatów. Technicznie rzecz biorąc, Duma Państwowa miała prawo zatwierdzić lub odrzucić wybór prezydenta na premiera, ale w przypadku odrzucenia trzech kandydatów to legislatura, a nie rząd, podlegała rozwiązaniu. Ponadto prezydent miał władzę samodzielnego wydawania dekretów. Pierwsze poradzieckie wybory parlamentarne odbyły się równoległe z referendum zatwierdzającym konstytucję, dwa lata po upadku Związku Radzieckiego. W międzyczasie wiele organizacji politycznych w zasadzie wyparowało. Partie, które rzeczywiście istniały, były często małe, krnąbrne, personalistyczne i jedynie luźno powiązane z elektoratem. Partie powstawały, łączyły się, dzieliły, łączyły ponownie i znikaly z wielką łatwością. Najbardziej znaczącą i zorganizowaną partią była nowo utworzona Komunistyczna Partia Federacji Rosyjskiej, choć brakowało jej czegokolwiek, co przypominałoby statusem i władzą dawną Komunistyczną Partię Związku Radzieckiego. Wyniki wyborów były dalekie od tego, na co liczyli Jelcyn i reformatorzy. Największy procent głosów w głosowaniu obejmującym listę partyjną przypadła Liberalno-Demokratycznej Partii Rosji, błędnie nazwanemu autorytarnemu, ultranacjonalistycznemu ugrupowaniu, którego przywódcą jest Władimir Żyrinowski, którego kiedyś określano mianem „niebezpiecznego bufona”. Na drugim miejscu uplasowali się komuniści. Reformiści podzielili głosy, dzieląc się na cztery odrębne partie, które nieustannie się między sobą kłóciły, z których dwie najważniejsze to neoliberalna Rosja Wybór Gajdara i bardziej socjaldemokratyczna Jabłoko. Pomimo oczywistego potencjału ponownej polaryzacji rosyjska polityka nie wróciła do chaosu sprzed października, lecz ustabilizowała się i przyjęła stosunkowo normalny tryb. Politycy różnych specjalności stopniowo przyzwyczaili się do otwartej polityki, a nawet stali się w niej biegli. Pomimo swojej ekstremistycznej retoryki ultranacjoniści okazali stosunkowo poparcie dla rządu, a gdy zaszła taka potrzeba, na komunistów można było liczyć w kwestii zawarcia porozumienia na zapleczu. Kłótlive partie reformatorskie, które nigdy nie zadowolaly się kompromisem, często stwarzały największe trudności w procesie reform. Pierwotny plan reform Gajdara zaczął być realizowany bardziej konsekwentnie, bez Gajdara. Premier Czernomyrdin zyskiwał na znaczeniu, a Jelcyn od czasu do czasu schodził na dalszy plan wśród plotek o spożyciu alkoholu i stanie jego zdrowia. Polityka gospodarcza nie była już podważana przez dotacje przyznawane przez ustawodawcę upadłym fabrykom. Poczyniono postępy w programie prywatyzacji, choć wymagało to dekretu prezydenta. Sytuacja gospodarcza zaczęła się stabilizować, jednak nie do końca się poprawiła i nie rosła. Planując nowe wybory do organów legislacyjnych na grudzień 1995 r., Jelcyn wyeliminował wybory do izby wyższej i ustalił, że każdą jurysdykcję będzie reprezentował jej gubernator i przewodniczący parlamentu. Podjął także próbę utworzenia dwóch nowych partii będących podstawą systemu dwupartyjnego: jednej, centroprawicowej organizacji, która miała stać się partią rządową, na czele której stał premier Czernomyrdin; drugim, pomyślanym jako lojalna centrolewicowa opozycja, dowodził Iwan Rybkin. Partia Czernomyrdina, zwana „Naszym domem jest

Rosja”, przez cały okres jego kadencji zdobywała około 10 procent głosów. Druga partia, która w rzeczywistości została wymieniona na karcie do głosowania jako „blok Iwana Rybkina”, nigdy nie odbiła się szerokim echem. Stosunkowo słaby wynik, jeśli nie nic innego, wskazywał na ograniczenia zdolności Jelcyna do manipulowania elektoratem. W wyborach w 1995 r. wzięły udział czterdzieści trzy partie, ale tylko cztery z nich przekroczyły 5-procentowy próg niezbędny do uzyskania mandatów w systemie reprezentacji proporcjonalnej. Cztery, które odniosły sukces, to komuniści, ultranacjonalistyczni Liberalni Demokraci, Nasz dom to Rosja i socjaldemokratyczny Jabłoko. Tym razem największy udział otrzymali komuniści, przygotowując grunt pod pierwsze poradzieckie wybory prezydenckie w Rosji, które odbyły się w dwóch turach w czerwcu i lipcu 1996 r. Twardy trzon poparcia komunistów stanowił około 20–30 procent elektoratu w tym razem. Poparcie było szczególnie silne wśród emerytów i innych osób, które doświadczyły ekstremalnych trudności podczas inflacji i chaosu na początku okresu reform. Mieli jednak problemy z przedostaniem się poza ten rdzeń. Jelcyn, który w sondażach radził sobie bardzo słabo, prowadził kampanię antykomunistyczną i w pierwszej turze uzyskał większość wynoszącą 35%. Tuż za nim znalazł się komunistyczny kandydat Giennadij Ziuganow z 32 proc. Z drugiej tury wyeliminowano ośmiu innych kandydatów. Po zatrudnieniu kandydata zajmującego trzecie miejsce na swojego doradcę ds. bezpieczeństwa narodowego Jelcynowi udało się utrwalić antykomunistyczne głosowanie i został wybrany ponownie w drugiej turze, większością 54% do 40%. Co istotne, wszystkie strony zaakceptowały wyniki wyborów bez protestów i zarzutów o oszustwo.

Prywatyzacja i oligarchowie

Tworzenie nowych start-upów i prywatyzacja przedsiębiorstw państwowych okazały się w Rosji trudne. Gigantyczne przedsiębiorstwa państwowe od początku projektowane były jako monopole, a przystosowanie ich do konkurencyjnej gospodarki byłoby prawdziwym wyzwaniem. Co więcej, prywatny biznes był powszechnie uważany za niestosowny, jeśli nie przestępczy; nawet drobni sprzedawcy uliczni byli uważani za nieestetyczny wstyd. Rosjanie uznali prywatną własność ziemi i zasobów naturalnych za niepożądaną. Niewiele osób miało oczywiście pieniądze na rozpoczęcie działalności gospodarczej. Inflacja i rosnąca przestępczość nie były też dobrą zachętą do inwestowania. Pięć lat po rozpoczęciu okresu reform w Rosji było tylko o połowę mniej przedsiębiorstw typu start-up niż w Polsce, kraju o jednej czwartej liczby mieszkańców. Jednak niewielka liczba ludzi odkryła sposób manipulowania na wpół zreformowaną gospodarką końca lat 80. i początku 90. XX w. w celu gromadzenia ogromnych ilości kapitału. Urzędnicy w ministerstwach gospodarczych deklarowali, że część ministerstwa to firmy prywatne. Menedżerowie fabryk zakładali na boku prywatne firmy, a następnie dzierżawili sobie obiekty fabryki. Ropa naftowa okazała się szczególnie przydatnym aktywem do generowania bogactwa. Obawiając się politycznych konsekwencji umożliwienia wzrostu krajowych cen ropy do poziomu światowego, rosyjscy przywódcy umożliwili eksport ropy po cenach światowych, utrzymując jednak kontrolowane ceny krajowe na poziomie mniejszym niż 1 procent ceny światowej. Korzystając z kontaktów i pożyczonych pieniędzy, niektórym udało się kupić duże ilości ropy po cenach krajowych i sprzedać ją za granicę za 100-krotność kwoty, jaką zapłacili. Kiedy prywatyzacja przedsiębiorstw państwowych na dużą skalę stała się priorytetem rządu, to właśnie ludzie mieli zasoby i powiązania, aby z niej skorzystać. W pierwszej fazie oficjalnej prywatyzacji, która rozpoczęła się w grudniu 1991 r., sprzedano małe przedsiębiorstwa, a większe przeorganizowano w spółki akcyjne. Poczyniono ustalenia, aby pracownicy i menedżerowie mniejszych przedsiębiorstw mogli nabywać pakiety kontrolne za niewielkie pieniądze lub bez nich. Oznaczało to, że w dalszym ciągu kontrolę nad przedsiębiorstwem sprawowali ci sami menadżerowie, jednak reformatorzy liczyli, że fakt własności zapewni im udział w sukcesie fabryki i oderwie ich od budżetu państwa. W przeciwnym razie osłabiłoby to siłę polityczną państwowej biurokracji gospodarczej, będącej ośrodkiem oporu wobec reform. W czerwcu 1992 r. dodano nowy element: program bonów na prywatyzację średnich i większych przedsiębiorstw, które obecnie mają charakter korporacyjny. Każdemu obywatelowi wydano bon o

wartości 10 000 rubli, w sumie około 144 milionów bonów, który można było zainwestować w korporacje lub fundusze inwestycyjne lub po prostu wymienić lub sprzedać. Program ten miał na celu przyspieszenie prywatyzacji i zapewnienie zwykłym obywatelom udziału w gospodarce i procesie reform, ale ponieważ bony były rozdawane bezpłatnie, nie generował dochodów dla państwa. Faza bonów została w dużej mierze zakończona do połowy 1994 r. Sprywatyzowano około 100 000 przedsiębiorstw, w których zatrudnionych było 80 procent siły roboczej. Wiele osób po prostu sprzedało swoje bony za gotówkę lub później sprzedało swoje udziały, umożliwiając osobom dobrze sytuowanym – takim jak kierownicy fabryk i byli urzędnicy rządowi – przejście kontroli nad fabrykami. Podważało to cel, jakim było zachęcanie do powszechnej własności, chociaż nie unieważniło go całkowicie. Korzyści, jakie uzyskali insiderzy, wywołały niechęć społeczeństwa. Kolejna faza prywatyzacji zakładała bezpośrednią sprzedaż udziałów w dużych przedsiębiorstwach, zwłaszcza z branży energetycznej i surowcowej, za gotówkę. Ze względu na opór w Dumie Państwowej procedurę tę wprowadzono dekretem prezydenta w lipcu 1994 r. Wywołała ona jeszcze większy sceptycyzm i niechęć społeczeństwa. W 1995 r. pozbawione gotówki państwo zaoferowało akcje przedsiębiorstw jako zabezpieczenie kredytów bankowych, na zasadach ustalonych przez same banki. Zgodnie z oczekiwaniami państwo nie miało środków na spłatę kredytu. Następnie bank sprzedał akcje na aukcji i generalnie okazał się jedynym oferentem. W ten sposób banki i stojący za nimi oligarchowie przejęli kontrolę nad dużymi imperiami przemysłowymi za ułamek ich szacowanej wartości. Komuniści starali się uczynić w kampanii tematem skandalu prywatyzacyjnego w wyborach prezydenckich. Kilku oligarchów chętnie finansowało kampanię reelekcyjną Jelcyna w 1996 r. i oddało mu do dyspozycji swoje zasoby medialne. Aby zneutralizować kwestię prywatyzacji na szczeblu krajowym, Jelcyn przekazał samorządom regionalnym własność 6 tys. przedsiębiorstw państwowych, które miały zostać zlicytowane, a wpływy zatrzymały dla regionów. Program „pożyczki na akcje” został przywrócony po wyborach. Podczas drugiej kadencji Jelcyna oligarchowie zyskiwali na znaczeniu dzięki własnym mediom oraz rosnącej roli doradców i urzędników rządowych.

Kryzys i przełom

Sześć lat po rozpoczęciu reform gospodarczych rosyjska gospodarka nadal się kurczyła, choć nie był to już okres swobodnego upadku 1992 roku. Rząd w dalszym ciągu nie był w stanie ściągać podatków, a wiele przedsiębiorstw nie spłacało swoich długów między sobą. Barter stał się podstawą większości życia gospodarczego, a pracownicy otrzymywali wynagrodzenie w naturze lub w IOU. Wiosną 1998 roku Jelcyn odwołał Czernomyrdina ze stanowiska premiera i mianował młodego bankiera Siergieja Kirienkę. Nowy zespół reformatorów postanowił ustanowić od dawna oczekiwane ramy prawne dla działalności gospodarczej, aby narzucić systemowi większą przewidywalność w miejsce tego, co nazywali istniejącym „nieograniczonym, półbandyckim kapitalizmem”. Było już za późno. Poważny kryzys finansowy dotknął rosyjską gospodarkę latem 1998 r. Było to po części odzwierciedleniem kryzysu w Azji Wschodniej z 1997 r. Co więcej, odzwierciedlało to nagły spadek międzynarodowych cen ropy. Eksport ropy był głównym źródłem dochodów gospodarki i rządu, płacącym za import w celu pokrycia braku żywności produkcji krajowej i rekompensującego brak krajowych dochodów podatkowych rządu. W obliczu spadających przychodów z eksportu wysoce zadłużony rząd miał trudności z emisją nowych obligacji. Inwestorzy zaczęli wycofywać swoje pieniądze z Rosji. Międzynarodowy Fundusz Walutowy udzielił pożyczki w wysokości 17,1 miliarda dolarów w zamian za pakiet reform racjonalizujących kodeks podatkowy i ograniczających wydatki rządowe, nie udało się to jednak powstrzymać odpływu kapitału. Po desperackich próbach uniknięcia niewywiązania się ze spłaty zadłużenia zagranicznego i krajowego Rosji lub dewaluacji jej waluty, Kirienko 17 sierpnia 1998 r. zrobił jedno i drugie. Ceny poszybowały w górę i większość banków oligarchicznych upadła, chociaż sami oligarchowie na ogół przetrwali dzięki tasowaniu swoich aktywów. Kadencja Kirienki okazała się krótka i był zaledwie pierwszym z czterech premierów podczas ostatnich trzech lat prezydentury

Jelcyna. Nieoczekiwanie kryzys okazał się także punktem zwrotnym w ożywieniu gospodarczym kraju. Nie mogąc sobie pozwolić na import, Rosja ponownie zaczęła produkować dla siebie, a produkcja była kontynuowana wraz ze wzrostem międzynarodowych cen ropy. W następnym roku, 1999, gospodarka wzrosła po raz pierwszy w epoce radzieckiej; w 2000 r. wzrosła o 10 procent.

Czeczenia I

Na początku przywódcy nowej Federacji Rosyjskiej obawiali się, że Rosja może się rozwicknąć na tle etnicznym, tak jak zrobił to Związek Radziecki. Zareagowali zdecydowanie wobec jedynej republiki etnicznej, która podjęła próbę secesji – Czeczenii, mimo że reakcja ta została opóźniona przez ogólny chaos panujący w Rosji na początku lat 90. XX wieku. Czeczeni byli muzułmańskim narodem Kaukazu, który w XIX wieku toczył długotrwałą wojnę z rosyjską okupacją swojego regionu. Podobnie jak kilka innych mniejszości radzieckich, zostali oskarżeni przez Stalina o współpracę z nazistami, a następnie wszyscy zostali deportowani do sowieckiej Azji Środkowej. Nikita Chruszczow pozwolił na ich powrót, ale po upadku Związku Radzieckiego Czeczeni starali się o secesję. Pod rządami Dżochara Dudajewa, byłego generała radzieckich sił powietrznych, Czeczenia ogłosiła niepodległość w 1991 r. Jelcyn ogłosił w Czeczenii stan wyjątkowy, wydał nakaz aresztowania Dudajewa i wysłał oddział żołnierzy MSW. Czeczeni z łatwością odparli bezmyślną interwencję, bardziej podstępem niż siłą i zajęli strategiczne obiekty na terenie swojej republiki. Jelcyn zarządził blokadę gospodarczą, a następnie, biorąc pod uwagę ówczesny chaotyczny stan Rosji, przez kolejne trzy lata w zasadzie ignorował sytuację. Brak policji ułatwiał przemyt i inne działania przestępcze. W poszukiwaniu zewnętrznych zasobów i sojuszników Czeczeni nawiązali kontakty z mafiami z Rosji i islamistycznymi ekstremistami z Bliskiego Wschodu. Rozprzestrzeniła się korupcja, sytuacja gospodarcza stała się tragiczna, a Dudajew stał się bardziej dyktatorski. Po poparciu nieudanej próby przejęcia władzy przez rywalizującą frakcję czeczeńską, Rosja wysłała 11 grudnia 1994 r. do Czeczenii trzy kolumny pancerne. Niepoinformowana legislatura rosyjska głośno protestowała. Inwazja nie przebiegła gładko. Rosjanie przeprowadzili pośpieszny i źle przygotowany szturm na Grozny, stolicę republiki, którą zdobyli dopiero po miesięcznym bombardowaniu, w którym zginęło około 25 000 ludzi, a miasto pozostawiło ruinę. Dudajew i jego wojownicy wycofali się w góry, gdzie przeprowadzili rozszerzoną kampanię partyzancką. Straty cywilne w dalszym ciągu były wysokie. Walka przyciągnęła ochotników islamistycznych z Afryki Północnej, Bliskiego Wschodu i Afganistanu. W marcu 1996 r., gdy w Rosji zbliżały się wybory prezydenckie, Jelcyn zaproponował negocjacje z Dudajewem za pośrednictwem pośrednika. W kwietniu Dudajew został zabity przez rosyjską raketę. W czerwcu walki ponownie wybuchły, a Czeczeni ponownie zajęli części trzech miast, w tym Grozny. W sierpniu ostatecznie podpisano zawieszenie broni. Wojska rosyjskie zaczęły się wycofywać. Choć porozumienie pozostawiło do ustalenia trwały status Czeczenii, republika nadal zachowywała się tak, jakby była niepodległa. Aslan Maschadow, szef sztabu czeczeńskich sił zbrojnych i były pułkownik armii radzieckiej, został wybrany na prezydenta republiki w styczniu 1997 roku. Niewiele jednak odbudowano, a Maschadow nie był w stanie zaprowadzić porządku. W panującym bezprawiu porwania dla zysku stały się powszechną praktyką. Próbując oskrzydlić islamistów w walkach frakcyjnych, narzucił islamskie prawo i sądy.

Czeczenia II, Putin i konsolidacja

Czeczenia ponownie znalazła się w centrum uwagi w 1999 r. Szamyl Basajew, były dowódca polowy i przez krótki czas premier Maschadowa, zerwał z reżimem czeczeńskim. W kwietniu 1998 roku on i urodzony w Jordanii islamista założyli Kongres Narodów Czeczenii i Dagestanu, który zaproponował zjednoczenie tych dwóch sąsiadujących ze sobą republik etnicznych. W sierpniu 1999 r. rozpoczęli najazd na Dagestan, a następnie ogłosili, że republika odłączyła się od Rosji. W następnym miesiącu w budynkach mieszkalnych w Moskwie i innych rosyjskich miastach eksplodowała seria bomb. Akt ten powszechnie przypisywano Czeczenom. 9 sierpnia 1999 r. Jelcyn odwołał sprawującego od trzech

miesiący funkcję premiera Siergieja Stiepaszyna i na jego miejsce mianował Władimira Putina. Putin katapultował się przez szereg stanowisk w sztabie Kremla, by w lipcu 1998 r. zostać szefem bezpieczeństwa wewnętrznego. Kiedy został mianowany premierem, był nadal ogólnie nieznaną opinii publicznej, ale szybko został skojarzony z nową wojną czeczeńską, znaną jako „Operacja antyterrorystyczna” Putina. Sondaże opinii publicznej dały Putinowi poparcie na poziomie 33 procent w sierpniu, 52 procent we wrześniu i 65 procent w październiku, w kraju, w którym niewielu polityków przekroczyło liczbę jednocyfrową. W październiku rosyjska armia ponownie wkroczyła do Czeczenii, bez żadnego rozróżnienia między rządem czeczeńskim a dowódcami-renegatami. Tym razem armia spisała się skutecznie. Miasta zostały zajęte szybko i prorosyjsko. Utworzono administrację czeczeńską. Jednakże opór będzie się przeciągał z roku na rok na wsi, a w innych częściach Rosji nastąpią ataki terrorystyczne. Siły rosyjskie reagowały czasami z niezwykłą brutalnością. Jednak gdy bomba wybuchła świeżo w umysłach ludzi, ta wojna czeczeńska cieszyła się znacznie większą popularnością wśród rosyjskiej opinii publicznej niż poprzednia. Cztery miesiące przed wyborami do organów legislacyjnych w grudniu 1999 r. Jelcyn ponownie utworzył od podstaw nową partię Jedność, partię całkowicie zależną od Kremla pod względem finansowania, wiedzy specjalistycznej i personelu. Putin udzielił jej publicznego poparcia, a partia również została utożsamiona z wysiłkiem wojennym Czeczenii. Jedność zdobyła 23 procent głosów na listy partyjne i 64 okręgi jednomandatowe, ustępując jedynie Partii Komunistycznej. Na trzecim miejscu znalazła się Ojczyzna–Cała Rosja, koalicja partii personalistycznych zbudowana wokół prominentnych namiestników. Po raz pierwszy w Dumie Państwowej dominował blok partii, które nie były ideologicznymi przeciwnikami Kremla. Jelcyn w ciągu siedmiu miesięcy od zakończenia swojej drugiej kadencji dokonał przeglądu krajobrazu politycznego, który nagle wydał się całkiem korzystny. Następnie zaszokował świat, składając natychmiastową rezygnację 31 grudnia 1999 r. i mianując Putina pełniącym obowiązki prezydenta. Na 26 marca 2000 r. zarządzono przedterminowe wybory prezydenckie, do których wybrany następca Jelcyna miał teraz przystąpić ze wszystkimi zaletami sprawowania urzędu, podczas gdy inni kandydaci byli zaskoczeni. Rzeczywiście Putin wygrał w pierwszej turze, zdobywając 52,9% głosów wobec 10 innych kandydatów, mimo że w sierpniu ubiegłego roku był praktycznie nieznaną. Natychmiast zobowiązał się do swego poprzednika, udzielając całkowitego ulaskawienia za wszystko, czego Jelcyn mógł dokonać podczas swoich lat urzędowania. Jako prezydent Putin nie zajmował się już wyłącznie prowadzeniem wojny. Reformy gospodarcze były kontynuowane, ale Putin wydawał się skupiać przede wszystkim na porządku, stabilności, bezpieczeństwie i konsolidacji państwa rosyjskiego. Rosja bardzo potrzebowała wówczas porządku, ale koncepcja Putina dotycząca konsolidacji państwa odzwierciedlała jego wychowanie w Związku Radzieckim. Zamiast zwiększać skuteczność instytucji państwowych, postanowił uzależnić wszystkie instytucje od prezydenta. Putin pozostał w dużej mierze nieznaną postacią, pozwalając innym zobaczyć w nim to, czego chcieli. Co więcej, otoczył się dwoma odrębnymi grupami urzędników: grupą reformatorów gospodarczych znanych jako „technokraci” oraz grupą osób związanych, podobnie jak on sam, z wojskiem, policją i służbami bezpieczeństwa wewnętrznego. Mimo tych wszystkich rozmów o porządku i przewidywalności Putin pozwolił tym urzędnikom na swobodne dyskredytowanie i podważanie wzajemnych inicjatyw. Niektóre działania rzeczywiście poprawiły skuteczność państwa rosyjskiego. Reformy zostały wprowadzone i przeprowadzone w bardziej uporządkowany sposób. Duma nie traciła już czasu na debatowanie nad ustawami dotyczącymi impeachmentu i wotum nieufności. Nowe wymagania dotyczące rejestracji partii politycznej, obejmujące minimum 10 000 członków, wprowadziły porządek w chaotycznym systemie partyjnym. Kodeks podatkowy został zreformowany, wprowadzając 13-procentowy podatek liniowy zarówno dla osób fizycznych, jak i korporacji, i faktycznie został on wprowadzony w życie. Obniżyło to nominalne stawki podatkowe, ale w wyniku wcześniejszych uchylania się od płacenia podatków zwiększyło dochody. Roczne nadwyżki budżetowe nagle stały się rutyną. Centralizacja władzy następowała etapami. Wynik wyborów z grudnia 1999 r. już wzmocnił pozycję Putina. Stosunki między prezydentem

a władzą ustawodawczą stały się bardziej produktywne. W 2001 roku blok Jedność i Blok Ojczyzna-Ciała Rosja zostały połączone w nową, proputinowską partię, ostatecznie nazwaną Jedną Rosją, która była niewątpliwie największą w Dumie Państwowej. W Radzie Federacji Putin zastąpił wybranych gubernatorów i regionalnych szefów legislacyjnych mianowanymi przedstawicielami. Następnie Putin wprowadził nowy szczebel władzy, grupując 89 jurysdykcji składowych Rosji w siedem ponadregionalnych okręgów federalnych i wyznaczając wyznaczonego przedstawiciela prezydenta na czele każdego z nich. Przed tymi przedstawicielami mieli teraz odpowiadać wszyscy pracownicy federalni w regionach, którzy w coraz większym stopniu uzależniali się od gubernatorów za Jelcyna. Kolejna nowa ustawa dała prezydentowi prawo do usunięcia wybranych gubernatorów oskarżonych o niewłaściwe postępowanie. Kolejna runda centralizacji rozpoczęła się w 2004 roku. Putin oświadczył, że zagrożenie przemocą ze strony separatystów wymaga wzmocnienia państwa. Tym samym w grudniu 2004 roku podpisał ustawę znoszącą wybór gubernatorów, którzy będą teraz nominowani przez prezydenta. Jednocześnie podniesiono minimalną liczbę członków partii politycznej z 10 000 do 50 000. W maju 2005 r. weszła w życie kolejna ustawa, która wyeliminowała z Dumy jednomandatowe okręgi wyborcze, pozostawiając wszystkie mandaty wybierane w drodze reprezentacji proporcjonalnej z list partyjnych i podnosząc minimalny próg reprezentacji z pięciu do siedmiu procent głosów. Nie wiadomo, w jaki sposób te działania pomogłyby Biełanowi, ale ten ostatni prawdopodobnie położył kres niezależnemu istnieniu Jabłoki i Związku Sił Prawicy (następcy Wyboru Rosji), który do 2003 roku nie zdobył już nawet pięciu procent głosów i do Dumy wchodził wyłącznie przez okręgi jednomandatowe. Putin, daleki od zniechęcenia elektoratu, został w sondażach nagrodzony za rzekome wysiłki na rzecz zaprowadzenia porządku i poprawiającą się sytuację gospodarczą. W wyborach legislacyjnych w grudniu 2003 roku jego nowa partia Jedna Rosja jako pierwsza w historii zdobyła bezwzględną większość w Dumie Państwowej. W wyborach prezydenckich w marcu 2004 r. Putin został ponownie wybrany w pierwszej turze, pokonując pięciu innych kandydatów, zdobywając 71,3% głosów. Międzynarodowi obserwatorzy wyborów skrytykowali jednak wypaczone relacje z wyborów w mediach.

Putin i oligarchowie

Putin starał się zdystansować od oligarchów, którzy w świadomości społecznej są ściśle utożsamiani z administracją Jelcyna. W niektórych przypadkach posunął się nawet do zastraszenia i nękania ich. Krążyły pogłoski o milczącym porozumieniu: gdyby oligarchowie trzymali się z dala od polityki, Putin nie nakazałby policji zbadania, w jaki sposób zostali oligarchami. Nie wszyscy oligarchowie zastosowali się do porozumienia. Pierwszymi celami Putina byli Borys Bieriezowski i Władimir Gusinski – obaj zgromadzili wielu wrogów i obaj kontrolowali duże imperia medialne, które krytykowały sposób prowadzenia wojny czeczeńskiej. Bieriezowski był dobrze znany i szczególnie nie lubiany. Choć aktywnie wspierał wybór Putina, wkrótce potem mówił o konieczności utworzenia nowej partii opozycyjnej. Gusinski posunął się nawet do poparcia niewłaściwego kandydata na prezydenta w 2000 roku. Niezależnie od konkretnego powodu obaj żyli na narzuconym sobie wygnaniu i zostali pozbawieni wielu aktywów. W 2001 roku należąca do Gusińskiego NTV, największa niezależna sieć telewizyjna w kraju, została przejęta przez gazowego giganta Gazprom. W ten sposób ostrzeżono nie tylko oligarchów, ale także dziennikarzy. Dotyczyło to zwłaszcza dziennikarzy mediów elektronicznych, którzy wkrótce nauczyli się szczególnie nie krytykować rosyjskich wysiłków wojennych w Czeczenii. Nierozwiązane morderstwa kilku reporterów śledczych jeszcze bardziej wzmocniły ostrożność. Kolejny atak na oligarchów skierowany był przeciwko Michaiłowi Chodorkowskiemu i Jukosowi, największemu prywatnemu koncernowi naftowemu w Rosji. Chodorkowski był także znany z dużych wpłat na rzecz opozycyjnych partii politycznych. W 2003 roku został aresztowany pod zarzutem uchylania się od płacenia podatków, a później został skazany na dziewięć lat więzienia. Jukos został obciążony zaległymi podatkami i opłatami na kwotę około 27 miliardów dolarów. Kiedy nie była w stanie zapłacić, jej główny

zakład produkcyjny, Juganskneftiegaz, został przejęty przez państwową Rosnieftę. Sibneft', koncern naftowy bliski fuzji z Jukosem, zamiast tego stał się częścią Gazpromu. Choć przedstawiana jako sprostowanie nieetycznych planów prywatyzacyjnych z lat 90., sprawa Jukosu dla wielu obserwatorów symbolizowała losowość i arbitralność wykorzystania władzy państwowej. Technokratyczni doradcy Putina z otwartą pogardą nazywali podejście rządu „terroryzmem podatkowym”. W przeciwieństwie do wielu innych oligarchów Chodorkowski stał się wzorem dobrego ładu korporacyjnego w rosyjskim świecie biznesu, rekrutując doświadczonych zagranicznych menedżerów do wprowadzania zachodnich standardów rachunkowości i zarządzania. Nawet jeśli intencją Putina nie była renacjonalizacja dużych sektorów gospodarki, jak zakładało wiele osób z zewnątrz, jego działania niosły ze sobą ryzyko zniechęcenia do inwestycji zagranicznych i krajowych oraz wywołania nowych rund ucieczki kapitału. Hipoteza, że sprawy oligarchów rzeczywiście oznaczają kryminalizację działalności opozycji politycznej, została wzmocniona w 2005 r. wraz ze sprawą Michaiła Kasjanowa. Kasjanow nie był oligarchą, ale technokratą i byłym ministrem finansów o podejrzaną reputację. Pełnił funkcję premiera przez całą pierwszą kadencję Putina, ale został odwołany w 2004 roku bez żadnych publicznych wyjaśnień. W następnym roku Kasjanow zaczął publicznie krytykować kierunek polityczny administracji. Otwarcie dał do zrozumienia, że może uciec na prezydenta w 2008 roku. W ciągu kilku tygodni policja wszczęła śledztwo w sprawie nabycia przez niego wiejskiego domu pod Moskwą, który według doniesień telewizyjnych był wart 30 milionów dolarów.

Kwestia Subwersji

Po 1991 roku Rosja utrzymywała ogólnie kooperacyjne stosunki ze światem zewnętrznym, nawet z takimi byłymi przeciwnikami, jak Stany Zjednoczone i Organizacja Traktatu Północnoatlantyckiego (NATO). Stało się tak pomimo faktu, że na początku XXI wieku kilku byłych sojuszników z Europy Wschodniej i trzy republiki bałtyckie przystąpiły do NATO, a Stany Zjednoczone utworzyły bazy lotnicze w byłych republikach radzieckich w Azji Środkowej. Jednak pod powierzchnią kipiła niechęć z powodu tego, co niektórzy Rosjanie uważali za nierówne traktowanie i chętności Zachodu z wyniku zimnej wojny. Czasami na powierzchnię wychodziły niechęć i podejrzenia, jak miało to miejsce w przypadku tego, co Rosjanie nazywali „kolorowymi rewolucjami”. Po upadku Związku Radzieckiego zachodnie rządy i fundacje udzieliły wsparcia finansowego, porad i zachęty różnym niezależnym grupom obywatelskim w byłych republikach radzieckich, które opowiadały się za ochroną praw człowieka, reformami demokratycznymi i podobnymi sprawami. Zachodni przywódcy postrzegali rozwój „społeczeństwa obywatelskiego” jako warunek dalszego rozwoju demokracji. Rzeczywiście, społeczeństwo obywatelskie w Rosji zrobiło ogromny postęp od czasów sowieckich, kiedy prawo zakazało wszelkich niezależnych podmiotów. Poza Rosją takie grupy obywatelskie odegrały kluczową rolę w organizacji masowych demonstracji, które protestowały przeciwko sfałszowanym wyborom i ostatecznie obaliły reżimy autorytarne i półautorytarne w Gruzji w 2003 r., na Ukrainie w 2004 r. i Kirgistanie w 2005 r. W każdym przypadku następcą reżimu był mniej przychylnie nastawiony do Rosji niż jego poprzednik. Zwłaszcza w przypadku Ukrainy Putin zajął otwarte stanowisko, wspierając obaloną stronę. Rosyjscy urzędnicy zaczęli mówić o grupach obywatelskich jako o instrumentach dywersyjnych kierowanych przez zachodnie agencje wywiadowcze. Funkcjonariusze bezpieczeństwa wewnętrznego opisali spisek luźno powiązanych podmiotów prowadzących „wojnę sieciową”. W odpowiedzi na to w grudniu 2005 roku uchwalono ustawę wymagającą od wszystkich organizacji pozarządowych rejestracji w państwie i regularnego składania sprawozdań ze swojej działalności i wydatków. Państwo było uprawnione do sprawdzania zgodności i zamykania wszelkich podmiotów, które naruszyły zasady, ale nie było jasne, które działania były zabronione. Być może bardziej złowieszcze było nagłe powstanie nowej organizacji, proputinowskiego ruchu młodzieżowego o nazwie „Naszi” („Nasz”). Założona w marcu 2005 roku organizacja Nashi była w stanie zmobilizować 60 000 ludzi na wiec, który odbył się w maju tego roku. Jej przywódcy określili cel grupy jako zapobieżenie

zamachowi stanu na rosyjski rząd. Kreml zaprzeczył jakimkolwiek powiązaniom z organizacją, jednak Nashiemu pozwolono na zorganizowanie kongresu założycielskiego w siedzibie Rosyjskiej Akademii Nauk, a jej przywódcom udzielono osobistego wywiadu z Putinem. Retoryka sugerowała części obserwatorów, że Nashi jest przygotowywany do zastąpienia niewystarczająco wiarygodnej partii Jedna Rosja w roli głównej organizacji politycznej kraju.

Trendy przyszłości?

Borys Jelcyn podczas swojej rewolucji uwolnił mnóstwo konkurujących ze sobą sił regionalnych, biurokratycznych, politycznych i gospodarczych. Następnie próbował rządzić, rozgrywając ich przeciwko sobie. Nieformalne wzajemne relacje, zakulisowe walki o władzę, układy i osobiste powiązania często okazywały się ważniejsze niż formalne instytucje rządowe, które również stworzył w sposób arbitralny i egoistyczny. Jednak coraz częściej zły stan zdrowia, depresja i napady picia powstrzymywały go od zaangażowania się w grę. System stawał się coraz bardziej chaotyczny. Następnie Putin przystąpił do narzucenia porządku i hierarchii, podporządkowując prezydencji instytucje i grupy sektora prywatnego. Pozytywem jest to, że niewiele osób wierzy już, że Rosji grozi załamanie gospodarcze, społeczne lub polityczne. Kraj pod rządami Putina jest nadal znacznie bardziej wolny niż był jako część Związku Radzieckiego. Jest bardziej otwarta, ma więcej kontaktu z ludźmi i swobodniejszy przepływ pomysłów ze światem zewnętrznym. W większym stopniu reaguje na życzenia swoich obywateli. Nadal odbywają się regularne wybory, a społeczeństwo obywatelskie przetrwa, choć stoi w obliczu nowych zagrożeń. Prawdziwa debata trwa w mediach drukowanych. Choć w zbyt dużym stopniu zależy to od korzystnych międzynarodowych cen ropy, gospodarka w dalszym ciągu wykazuje oznaki ożywienia. Wysiłki Putina zmierzające do narzucenia hierarchii mogą po prostu zakończyć się niepowodzeniem. Jednym słowem jest nadzieja. Niemniej jednak można zauważyć niezaprzeczalne tendencje negatywne. Zawirowania lat 90. zdyskredytowały słowa „reforma” i „demokrata” w oczach wielu uczciwych obywateli. Korupcja osiągnęła nieznośny poziom. Upadek Związku Radzieckiego, utrata statusu supermocarstwa, późniejszy wzrost ubóstwa i postrzegane złe traktowanie ze strony innych mocarstw pozostawiły zbiornik urazy i ukrytej wrogości, który może szukać ujścia. Brutalna wojna w Czeczenii nie daje powodów do zadowolenia żadnej ze stron, nawet jeśli Rosjanie mówią, że jest to część wspólnej walki z terroryzmem. Nawet charakter bardziej konkurencyjnego rosyjskiego eksportu wyrobów przemysłowych może budzić pewne obawy. Zdławienie mediów elektronicznych, wirtualna renacjonalizacja niektórych dużych przedsiębiorstw, zniesienie wyborów gubernatorskich i koncentracja władzy w rękach prezydenta dają wgląd w kruchość niektórych z najważniejszych osiągnięć kraju. Co więcej, rząd wykazał niepokojącą chęć kryminalizacji opozycji politycznej. Nawet jeśli działania te mają mieć charakter tymczasowy lub po prostu mają na celu powstrzymanie ekscesów chaotycznego czasu i przywrócenie porządku, istnieje ryzyko, że mogą one pójść za daleko. Administracja Putina była początkowo kojarzona z ożywieniem gospodarczym, ale postrzegany atak na własność prywatną, częściowe ponowne włączenie państwa do gospodarki i jednocześnie usztywnienie państwa mogą z łatwością stłumić inwestycje, zachęcić do ucieczki kapitału, stworzyć wąskie gardła i w inny sposób pobudzić gospodarkę erozji w dłuższej perspektywie. Jest oczywiście zbyt wcześnie, aby wyciągać jakiegokolwiek poważne wnioski z historii Federacji Rosyjskiej od 1991 roku. Które tendencje ostatecznie wyłonią się jako dominujące, będą miały długotrwałe konsekwencje dla przyszłości Rosji, a być może i reszty świata.

fenomenologia

Fenomenologia to gałąź filozofii badająca zjawiska (obserwowalne, doświadczalne zdarzenia) i była przedmiotem zainteresowania głównie filozofów niemieckich i filozofów francuskich XX wieku. Istnieją trzy odrębne szkoły fenomenologiczne: dialektyczna, transcendentna i egzystencjalna, z których wszystkie są nadal aktualne i odegrały znaczącą rolę w rozwoju filozofii w XX wieku. Fenomenologia to

opisowe podejście do filozofii: opisuje świat i funkcje umysłu, a nie przepisuje prawidłowy sposób działania, jak robi to etyka. W swojej Krytyce czystego rozumu z 1781 r., być może najważniejszym tekście filozofii zachodniej, Immanuel Kant zareagował i odrzucił empiryczne twierdzenie Davida Hume'a, że wszystkie idee i wszystkie myśli wywodzą się z „wrażeń”, to znaczy z doświadczenia zmysłowego. Kant argumentował, że klasycznej metafizyki nie można wyprowadzić z doświadczenia zmysłowego, dlatego rozróżnił zjawiska, zdarzenia, których doświadczamy i przedmioty, gdy je obserwujemy, oraz noumeny, które istnieją niezależnie od naszego ich postrzegania i których w związku z tym nie możemy doświadczyć. Zjawisko jest reprezentacją noumenu; noumenon jest dla Kanta ważny przede wszystkim jako ogranicznik, coś, z czym można kontrastować zjawisko. Publikując kilka lat po śmierci Kanta, Georg Wilhelm Friedrich Hegel kwestionował kantowską dychotomię noumen/fenomen, stwierdzając w Fenomenologii ducha z 1807 roku, że wystarczająca wiedza o zjawiskach może prowadzić do pełnego zrozumienia prawdy absolutnej. To Hegel ukuł termin fenomenologia i wprowadził formę logiki, którą nazwał spekulacją, a która obecnie nazywana jest dialektyką heglowską. Większość dyskusji w fenomenologii toczy się jednak pomiędzy szkołami transcendentnymi i egzystencjalnymi. Transcendentna fenomenologia zaczyna się od Edmunda Husserla, którego mentor Franz Brentano nauczał, że wszelka percepcja jest wadliwa, a co za tym idzie, wnioski z niej wyciągane. Dla Brentano i Husserla prawdy absolutne były nieosiągalne, ponieważ umysł był wadliwym narzędziem; przypomnieli sobie Hume'a w swoim opisie świadomości fenomenologicznej jako zawsze „intencjonalną”. Intencjonalność w tym względzie obejmuje pogląd, że każda myśl, każda idea lub uczucie jest skupiona na jakimś obiekcie fizycznym. W XX wieku Martin Heidegger i podążający za nim fenomenolodzy egzystencjalni odrzucili fenomenologię Husserla. Heideggera interesowała historia filozofii i luki, jakie widział w jej rozmowie o świecie, a zwłaszcza brak odniesienia się do tego, co to znaczy być. Zmieniając model intencjonalności Husserla-Brentano, Heidegger stwierdził, że świadomość nie jest po prostu „o czymś”, lecz zawsze o coś troszczy się. Doświadczenie jakiejś rzeczy to poczucie przydatności i ważności tej rzeczy. W tym czasie fenomenologia stała się przedmiotem zainteresowania filozofów w ogóle, nie tylko w szkołach niemieckich. Francuski filozof Henri Bergson pisał o postrzeganiu przyczynowości - trosce, która napędzała dzieła Hume'a i Kanta - oraz o znaczeniu komedii i śmiechu; jego wpływ na filozofię francuską połączony z rosnącym zainteresowaniem w niemieckiej fenomenologii ukształtowałoby większą część następnego stulecia, od Jeana-Paula Sartre'a, przez Michela Foucaulta, po Jacques'a Derridę.

Filipiny, okupacja USA

W 1898 roku Stany Zjednoczone nabyły Filipiny w wyniku wojny hiszpańsko-amerykańskiej, wkrótce potem rozpoczęły misję mającą na celu przygotowanie Filipin do niepodległości i udało im się to zadanie po II wojnie światowej. Od tego czasu Stany Zjednoczone utrzymują „szczególne stosunki” z Filipinami, które charakteryzują się ogólnie ciepłymi stosunkami oraz bliskimi powiązaniem gospodarczymi, politycznymi i społecznymi. Wojna filipińsko-amerykańskie zadecydowała o tym, czy kraj ten natychmiast uzyska niepodległość, jak twierdzili niektórzy Filipińczycy, czy też uzyska niepodległość stopniowo poprzez reformy i budowanie narodu, jak argumentował rząd USA pod rządami prezydenta Williama McKinleya i jego następców. Przez cały okres rządów Stanów Zjednoczonych, II wojny światowej i niepodległości Filipin oba kraje pozostawały sojusznikami i utrzymywały bliskie stosunki dwustronne, szczególnie w obszarach rozwoju gospodarczego Filipin, szerzenia demokracji, rozszerzania wolnego handlu oraz zwalczania międzynarodowego i regionalny terrorizm. Fakt, że Stany Zjednoczone pozostają największym partnerem handlowym Filipin i że Filipińczycy są jedną z największych azjatyckich grup etnicznych w Stanach Zjednoczonych, sprzyja dalszym powiązaniom. Siły społeczne i polityczne, które zmusiły Stany Zjednoczone do wkroczenia do świata Pacyfiku, a w szczególności Filipin, wynikały z różnorodnych amerykańskich interesów:

powszechnego przymusu szerzenia amerykańskiej kultury, chęci ekspansji i rozwijania stosunków handlowych, celu gospodarczego dostępu do surowców i rynków oraz celów strategicznych zwiększania bezpieczeństwa narodowego. Wybuch wojny hiszpańsko-amerykańskiej w 1898 r. umieścił Stany Zjednoczone na bezpośredniej drodze do większego zaangażowania na Filipinach. Podburzone zarzutami hiszpańskiej agresji na Kubę, zakłóceniami w handlu USA z Kubą i eksplozją USS Maine w Zatoce Hawańskiej, Stany Zjednoczone rozpoczęły wojnę z Hiszpanią i przeprowadziły operacje wojskowe zarówno na Karaibach, jak i na Pacyfiku. Aby zanegować potęgę morską floty hiszpańskiej, komandor George Dewey stał się z flotą hiszpańską w Zatoce Manilskiej i ostatecznie ją pokonał. Po zwycięstwach na Karaibach nad Hiszpanią i przybyciu na Filipiny 8500 żołnierzy amerykańskich władze hiszpańskie na Filipinach poddały się. 13 sierpnia flaga USA powiewała triumfalnie nad Manilą. Traktat paryski, podpisany przez przedstawicieli Stanów Zjednoczonych i Hiszpanii 10 grudnia 1898 r., skutecznie zakończył walki między tymi dwoma narodami, ale pozostawił kwestię panowania nad Filipinami w pewnym sporze. Na mocy traktatu Stany Zjednoczone weszły w posiadanie Filipin i Kuby, Portoryko i inne gospodarstwa wyspiarskie w zamian za zapłatę Hiszpanii 20 milionów dolarów. Wkrótce po przejściu Filipin przez Stany Zjednoczone powstańcy filipińscy sprzeciwiali się przekazaniu władzy Stanom Zjednoczonym i twierdzili, że Filipiny powinny natychmiast uzyskać niepodległość. Emilio Aguinaldo, patriotyczny i energiczny rewolucjonista, który poprowadził swoje siły przeciwko Hiszpanii zarówno przed wojną hiszpańsko-amerykańską, jak i w jej trakcie, zwrócił swoje siły militarne przeciwko amerykańskim okupantom i przeprowadził wojnę partyzancką, wykorzystując gęstą dżunglę i trudny teren przeciwko Amerykanom wojskowy. Chociaż armia amerykańska nie była przygotowana do walki z taktyką partyzancką, siły amerykańskie zwyciężyły rebeliantów, schwytały Aguinaldo, zyskały jego lojalność i skutecznie zdobyły poparcie wielu Filipińczyków. Stany Zjednoczone, działając na podstawie informacji uzyskanych od Pierwszej Komisji Filipińskiej powołanej przez prezydenta McKinleya w 1899 r., przyjęły politykę „opieki”, której celem było przygotowanie Filipin do niepodległości. W lipcu 1901 roku utworzono policję filipińską jako policję ogólnokrajową, siły w celu utrzymania porządku i stłumienia pozostałych działań rebeliantów. Druga Komisja Filipińska, na której czele stał William Taft, wdrożyła szerokie programy gospodarcze, społeczne i polityczne, które rozszerzyły rozwój gospodarczy i możliwości, bezpłatną edukację publiczną i reprezentację polityczną narodu filipińskiego. Mimo sukcesów nadal widoczne były główne przeszkody dla reform, czego wyrazem była niechęć ilustrados, zamożnej arystokracji, która utrudniała lub niechętnie udzielała ustępstw klasom niższym. Pojawienie się systemu wielopartyjnego i rdzennego przywództwa politycznego Manuela Quezona i Sergio Osmeny wskazywało na rosnącą niezależność Filipin. W 1913 roku Kongres Stanów Zjednoczonych uchwalił ustawę Underwood Tariff Act, która zniosła wszelkie ograniczenia handlowe na towary filipińskie. Ustawa ta zapewniła Filipinom cenne rynki zbytu, ale także umożliwiła wysoki stopień zależności gospodarczej. Ustawa Tydings-McDuffie, uchwalona przez Kongres Stanów Zjednoczonych w 1934 r., ustanowiła Filipiny wspólnotą państw z konstytucją, autonomicznym systemem politycznym i, co najważniejsze, 10-letnim okresem, podczas którego Filipiny miały uzyskać niepodległość. Porozumienie zostało zatwierdzone przez ustawodawcę Filipin, mimo że zapewniało Stanom Zjednoczonym znaczną władzę w sprawach związanych z polityką zagraniczną, imigracją, handlem zagranicznym i regulacją walutową. 8 grudnia 1941 roku armia japońska najechała Filipiny, przerywając okres przejściowy. Generał Douglas MacArthur dowodził siłami zbrojnymi Stanów Zjednoczonych i Filipin. MacArthur wycofał się na Półwysep Bataan i wyspę Corregidor, aby zająć pozycję obronną przeciwko nacierającej armii japońskiej, która przewyższała liczebnie wojska MacArthura. Klęska jego wojsk w kwietniu i maju 1942 r. pozwoliła Japończykom zmusić 80 000 jeńców wojennych wziętych pod Bataan do przemarszu do obozu jenieckiego położonego 105 kilometrów na północ. Ten marsz śmierci spowodował ok. 10 000 ofiar śmiertelnych, gdy więźniowie musieli stawić czoła nudożycom, niedożywieniu, chorobom i surowemu klimatowi tropikalnemu. MacArthur na rozkaz prezydenta USA Franklina D. Roosevelta ewakuował się do

Australii, obiecując ponownie wrócić na Filipiny. 20 października 1944 roku MacArthur poprowadził swoje siły z powrotem na Filipiny, lądując na wyspie Leyte. Doszło do zacieklej walk, które ostatecznie doprowadziły do kapitulacji sił japońskich po porażkach w północnym Luzonie i ostatniej szansie na obronę miasta Manila. Po II wojnie światowej rząd USA stanął przed trudnym zadaniem pomocy Filipinom w odbudowie po wojnie. Pomimo sporów w kwestii współpracy z Japonią i amnestii politycznej, 4 lipca 1946 roku Filipiny uzyskały niepodległość, a pierwszym prezydentem tej republiki został Manuel Roxas. W pierwszych latach zimnej wojny, czyli w okresie wznowienia napięć między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi, Filipiny okazały się cennym sojusznikiem Stanów Zjednoczonych. Manila podpisała Porozumienie w sprawie baz wojskowych w 1947 r. i tym samym przyznała siłom morskim i powietrznym Stanów Zjednoczonych prawa do baz do 23 baz, w tym bazy lotniczej Clark i obiektów morskich w Subic Bay. Oprócz umożliwienia USA dostępu do baz Filipiny odegrały aktywną rolę w powstrzymywaniu komunizmu, zarówno na Filipinach, jak i w Azji Południowo-Wschodniej. W 1954 roku rząd Filipin dołączył do Organizacji Traktatu Azji Południowo-Wschodniej, porozumienia w sprawie zbiorowego bezpieczeństwa, na którego czele stoją Stany Zjednoczone, którego zadaniem jest zabezpieczenie demokracji w regionie i powstrzymanie ekspansji ruchu komunistycznego. Mieszkaniec Filipin Ramon Magsaysay zdobył uznanie wielu Amerykanów za swoje śmiałe przywództwo gospodarcze reformy i skuteczną politykę antykomunistyczną, która podporządkowała sobie Huków – organizację marksistowsko-leninowską, która zbuntowała się przeciwko rządowi Manili i domagała się kolektywizacji gospodarstw rolnych. Era postzimnowojenna przyniosła nowe wyzwania i nowe możliwości partnerstwa w stosunkach amerykańsko-filipińskich. Stany Zjednoczone i Filipiny współpracowały w celu zwalczania terroryzmu, rozszerzania handlu światowego i rozwoju regionalnych organizacji handlowych, takich jak Stowarzyszenie Narodów Azji Południowo-Wschodniej. Kongres Stanów Zjednoczonych żywo zainteresował się stabilnością Filipin dla ich własnego dobra, ich rolę jako regionalnego sojusznika oraz regionalnym wpływem na rozwijające się demokracje, takie jak Indonezja.

filozofia analityczna

Od jej początków w starożytnej Grecji jedną z motywacji kierujących filozofią Zachodu było przekonanie, że pojęcia takie jak „wiedza”, „umysł”, „sprawiedliwość” i „piękno” są niejasne i że zadaniem filozofów jest osiągnięcie ich lepsze zrozumienie ich znaczenia. Filozofia analityczna poszukuje tego wzniosłego zrozumienia poprzez wyjaśnienie „zwykłego”, to znaczy niefilozoficznego języka, który większość filozofów analitycznych uważa za niejasny i niejasny, przynajmniej w odniesieniu do koncepcji interesujących filozofów. W pierwszych dziesięcioleciach XX wieku twórcy tradycji analitycznej, Bertrand Russell i Ludwig Wittgenstein, starali się wykorzystać nowo opracowane techniki logiki symbolicznej do stworzenia idealnie prostych „zdań atomowych”, których znaczenia były całkowicie jasne. Wierzyli, że te składowe terminy bezpośrednio odpowiadają lub, używając określenia Wittgensteina, „obrazowi” – „faktom atomowym”, dostarczając w ten sposób absolutnie pewnych prawd o „rzeczywistości”. Russell nazwał tę technikę „logicznym atomizmem”. W latach dwudziestych i trzydziestych XX wieku metodologia ta, zwłaszcza zawarta w książce Wittgensteina „Tractatus Logico-Philosophicus”, zainspirowała krótkotrwały ruch analityczny znany jako pozytywizm logiczny. Z tego punktu widzenia nauka reprezentuje standard tego, co należy uważać za wiedzę, a – jak twierdzili pozytywiści – sama nauka ostatecznie opiera się na twierdzeniach tego rodzaju, jakich szukali Russell i Wittgenstein, a mianowicie na prostych twierdzeniach, których prawdziwość lub fałszywość można zweryfikować, w zasadzie poprzez bezpośrednie doświadczenie zmysłowe. Wypowiedzi, których nie da się w ten sposób poddać analizie i weryfikacji, na przykład zawierające terminy religijne czy etyczne, były przez pozytywistów logicznych odrzucane jako pozbawione sensu, a przynajmniej wykraczające poza granice możliwej wiedzy. Chociaż Russell nigdy nie stracił wiary w jakąś formę „analizy logicznej” jako właściwego podejścia do rozwiązywania problemów filozoficznych, z biegiem czasu większość

filozofów tradycji analitycznej, w tym pozytywiści logiczni, zaczęła wątpić w wykonalność osiągnięcia całkowicie jasnego i prostego twierdzenia, których prawdziwość można ostatecznie zweryfikować na podstawie podstawowych doświadczeń zmysłowych. Wittgenstein zaczął także kwestionować swój własny „obraz teorii” języka. W późniejszym okresie swojego życia napisał radykalną krytykę nie tylko wcześniejszych prac swoich i Russella, ale praktycznie całej wcześniejszej filozofii, zainspirował tym samym drugi ruch w tradycji analitycznej, który stał się znany jako filozofia języka potocznego. Poprzez prezentację rozbudowanych „przypomnień” o tym, jak pojęcia faktycznie funkcjonują w „zwykłym” języku, późniejszy Wittgenstein starał się odwieść filozofów od poglądu, że nasze zwyczajne pojęcia są niejasne i wymagają filozoficznej analizy i wyjaśnienia. W odniesieniu do naszych znanych koncepcji Wittgenstein twierdził, że „nic nie jest ukryte”. Znaczenie pojęcia, stwierdził, jest w pełni widoczne w sposobie, w jaki jest ono używane w potocznym języku. Jeśli przypomnimy sobie, jak słowa takie jak wiedza, umysł i reszta są używane w życiu, – argumentował – możemy zobaczyć wszystko, co mają na myśli. Rezultatem tej świadomości powinno być to, że tradycyjne problemy filozofów nie zostaną rozwiązane, ale rozwiązane, to znaczy przede wszystkim wykazane, że nie były to autentyczne problemy. Pomimo szerokiego wpływu, jaki w połowie XX wieku wywarła krytyka potrzeby analizy filozoficznej, wiara filozofów w słuszność i głęboką pilność ich starożytnych zagadek umocniła się i w większości zwyciężyła, przynajmniej na najbliższą przyszłość. Zdecydowana większość filozofów analitycznych jest dziś w pełni zaangażowana w próby „rzucenia światła” na koncepcje będące przedmiotem tradycyjnego zainteresowania filozoficznego, choć bez uciekania się do tego rodzaju rygorystycznej, ale zdyskredytowanej analizy logicznej, jaką przewidywali Russell i Wittgenstein na początku XX wieku.

Feminizm w Ameryce Łacińskiej i prawo wyborcze dla kobiet

Feminizm i prawo wyborcze kobiet w Ameryce Łacińskiej wytyczyły inny szlak niż ich odpowiedniki w Europie czy USA, chociaż ruchy te dostarczyły inspiracji. Feminizm Ameryki Łacińskiej charakteryzuje się różnorodnością, ponieważ sam region obejmuje wiele stref etnicznych i kulturowych, a różnice klasowe między kobietami z Ameryki Łacińskiej są wyraźne. Istnieją jednak wspólne wątki. Wiele feministek z Ameryki Łacińskiej utrzymywało pogląd, że kobiety są tak samo dobre jak mężczyźni, ale nie takie same jak mężczyźni. Zamiast domagać się całkowitej równości, kobiety te opowiadały się za wzmocnieniem swojej władzy i prestiżu poprzez tradycyjne paradygmaty płci, zwłaszcza macierzyństwo. Wykorzystali konwencjonalne normy płci, które budowały kobiety jako moralnie lepsze od mężczyzn, żądając specjalnych praw i głosu w sferze publicznej. Prawo wyborcze trwało 30 lat, najpierw w Ekwadorze w 1929 r., następnie w Brazylii w 1932 r., na Kubie w 1934 r., w Argentynie w 1947 r., w Meksyku w 1953 r. i w Paragwaju w 1961 r. Konstruowanie ról płciowych kobiet w Ameryce Łacińskiej ma kluczowe znaczenie do zrozumienia ruchu kobiecego w Ameryce Łacińskiej. Dziedzictwo hiszpańskiego kolonializmu posłużyło jako podstawa dla ról mężczyzn i kobiet w społeczeństwie, a tym samym wpłynęło na feminizm w Ameryce Łacińskiej. Tradycyjne role płciowe wywodzące się z okresu kolonialnego dyktowały miejsce kobiet w domu i miejsce mężczyzn w sferze publicznej. Dziewica Maryja była wzorem idealnej kobiecości, zachęcając kobiety do wyrzeczeń, pobożności, pokory, czystości i posłuszeństwa. Rodzina, honor i dom były głównymi założeniami patriarchalnej struktury rodziny i nakazywały kobietom pozostać w domu jako żony i matki. Honor był dla rodziny sprawą najwyższej wagi i wpływał na pozycję społeczną i więzi biznesowe, a szczególnie czystość seksualna kobiet była wyznacznikiem tego honoru. Skupianie się na kobietach jako wyznacznikach honoru rodziny stworzyło podwójne standardy, ponieważ sprawność seksualna mężczyzn służyła jako wyznacznik męskości i nie miała wpływu na reputację rodziny. Kobiety nie miały żadnych praw w sferze prawa publicznego i rządu, w tym prawa do rozwodu, dzieci ani majątku. Po uzyskaniu przez Amerykę Łacińską niepodległości od europejskich potęg kolonialnych na początku XIX wieku nowo utworzone państwa liberalne w większości trzymały się hiszpańskiego dziedzictwa

nierówności płci. Te nowe państwa wykorzystały patriarchalną strukturę rodziny jako podstawę swojej władzy. Jednak dominująca ideologia polityczna liberalizmu, oparta na wolności, równości i suwerenności ludu, stworzyła jednak nowe perspektywy podniesienia statusu kobiet w społeczeństwie. Szczególnie macierzyństwo i jego znaczenie dla wychowania kolejnego pokolenia liberalnych obywateli stworzyło możliwości dla kobiet. Nacisk na rolę kobiet jako matek rzeczywiście wzmocnił system patriarchalny, ale jednocześnie umożliwił kobietom dostęp do władzy. Okres nacjonalizmu i budowania państwa, trwający od początku do połowy XX wieku, obiecał zmiany w Ameryce Łacińskiej, w tym nowe role płciowe dostosowane do nacjonalistycznych celów industrializacji i postępu. Industrializacja przełożyła się na zapotrzebowanie na pracowników, w tym kobiety, co wymagało ich wejścia w męską sferę publiczną. Dążenie do postępu i nowoczesności, aby móc konkurować w skali globalnej, wymagało pracy kobiet, uzasadnionej zarówno koniecznością ekonomiczną, jak i użytecznością społeczną. Większe możliwości w sferze publicznej dzięki pracy i edukacji umożliwiły kobietom pewne korzyści, ale ogólnie ograniczyły ich aspiracje w ramach normatywnych ram płci. Liczba kobiet z klasy średniej zatrudnionych rzeczywiście ułatwiła kobietom organizowanie się wokół prawa wyborczego, a brazylijskie kobiety szczyły się szczególnie największym i najlepiej zorganizowanym ruchem w Ameryce Łacińskiej. Brazylijskie feministki pracowały nad modernizacją tożsamości płciowej kobiet bez drastycznej zmiany status quo ról i relacji płciowych. Federação Brasileira pelo Progresso Feminino (FBPF), założona przez Berthę Lutz, opowiadała się za modernizacją ról kobiet, która nie byłaby uważana za radykalną według współczesnych standardów. FBPF nie dążyło do wykorzenienia tradycyjnego miejsca kobiet w domu ani cech, które według nich były nieodłączne dla płci żeńskiej. Wykorzystali te rzeczy jako atuty, aby zwiększyć udział kobiet w sferze publicznej, a kobiety w Brazylii uzyskały prawo do głosowania w 1932 r. w wyniku pracy feministek z klasy średniej. Rewolucja kubańska w 1959 r. wprowadziła do Ameryki Łacińskiej marksistowską definicję kobiecości, obiecując zmiany dla kobiet w zakresie równości płci i ich statusu w społeczeństwie. Krajowa Federacja Kubańskich Kobiet (FCW) opowiadała się za pełnym i równym włączeniem kobiet do wszystkich aspektów społeczeństwa. Na czele organizacji stanęła Vilma Espín, kobieta, która podczas rewolucji walczyła z siłami partyzanckimi. FCW poprawiła edukację kobiet i zwiększyła liczbę kobiet na rynku pracy. Stało się wzorem do naśladowania dla innych krajów Ameryki Łacińskiej. Pomimo takich osiągnięć niektóre feministki z Ameryki Łacińskiej argumentują, że Kubanki nadal nie cieszą się całkowitą równością i często są spychane do ról i zajęć pomocniczych. W niedawnej przeszłości kobiety z Ameryki Łacińskiej w dalszym ciągu walczyły o status kobiet w społeczeństwie i rozszerzenie praw w sferze publicznej, często wywodząc się z tradycyjnej podstawy władzy, jaką stanowią matki. W latach 80. problemy kobiet i feminizm zaczęły stawać się częścią mediów głównego nurtu, zwracając większą uwagę na problemy kobiet. Chociaż feminizm w Ameryce Łacińskiej w dalszym ciągu jest podzielony klasowo, a różne grupy kobiet poszukują różnych celów, nadal się rozwija, o czym świadczą liczne spotkania kobiet z Ameryki Łacińskiej, które co roku organizują w całym regionie, aby poprawić życie swoje i swoich rodaczek.

Florencja, Sobór

Sobór Florencki, który trwał od 1438 do 1445 roku, był radą biskupów rzymskokatolickich i innych urzędników kościelnych, która zebrała się, aby zreformować Kościół i zająć się kwestiami schizmy wschodnio-zachodniej. Rok 1054 wyznacza datę schizmy, która podzieliła chrześcijaństwo na jego zachodnią (łacińską/katolicką) i wschodnią (prawosławną) gałąź. Różnice między nimi po raz pierwszy wyszły na jaw w IX wieku, kiedy misjonarze ze Wschodu (jak Cyryl i Metody) pracujący wśród Słowian i Bułgarów zetknęli się z misjonarzami z Zachodu, gdy Konstantynopol i Rzym rywalizowały o wpływy w Europie Środkowej i na Bałkanach. Różnice te obejmowały Eucharystię (chleb praśny na zachodzie, chleb na zakwasie na wschodzie) i fi lioque (dodanie wyrażenia i syn do Credo Nicejskiego, które po raz pierwszy pojawiło się na Zachodzie w VI wieku i zostało przyjęte przez papieżstwo w XI wieku).

Chrześcijaństwo wschodnie natomiast trzymało się oficjalnego i pierwotnego wyznania wiary ogłoszonego przez Sobór Ekumeniczny z IV w., a papieństwo (które na zachodzie rozumiano jako głowę Kościoła, na wschodzie zaś przyznano mu prymat honor, ale postrzegany jako równy jedynie pod względem władzy patriarsze Konstantynopola). Inne różnice pojawiły się później, takie jak celibat duchownych (wymagany na zachodzie, podczas gdy na wschodzie księża mogli zawrzeć związek małżeński przed święceniami kapłańskimi, choć mnisi i biskupi nie mogli tego zrobić) oraz doktryna o czyścicu (akceptowana na zachodzie, ale nie na wschodzie). Przepaść między wschodem a zachodem została zalana przez Kościół prawosławny podczas wypraw krzyżowych, gdy fala za falą zachodnich chrześcijan przechodziła przez imperium, często plądrując i grożąc przemocą. Czwarta krucjata doprowadziła do podboju przez zachodnich chrześcijan Konstantynopola i dużej części Cesarstwa Bizantyjskiego w 1204 r. Po odzyskaniu Konstantynopola przez prawosławnych w 1261 r. Wschód w dalszym ciągu patrzył na zachodnie chrześcijaństwo z wielką podejrzliwością. Jednak w miarę jak sytuacja polityczna na wschodzie stawała się coraz bardziej zagrożona, cesarz Michał VIII Paleolog na soborze w Lyonie w 1274 r. zaproponował poddanie Cerkwi prawosławnej Kościołowi zachodniemu. Michał osiągnął swój cel polityczny kiedy papież powstrzymał inwazję Zachodu na Bizancjum. Pomimo wysiłków cesarza unia nie została zaakceptowana w Bizancjum i została odrzucona przez jego następcę w 1282 r. Bizancjum w dalszym ciągu borykało się z problemami politycznymi i gospodarczymi, zaostrowionymi przez powstanie Turków Osmańskich na początku XIV wieku. Gdy Turcy rozszerzyli swoją kontrolę nad Anatolią i Bałkanami, Konstantynopol został złapany w osmańskie imadło. Desperacko potrzebujący pomocy cesarz Jan VIII Paleolog zwrócił się na zachód. Ceną, podobnie jak poprzednio, było poddanie się unii kościelnej. Prawosławna delegacja licząca 700 osób, w tym cesarz i patriarcha, udała się (na koszt papieża Eugeniusza IV) do Włoch. Rada została otwarta w Ferrarze w październiku 1438 r., a w lutym 1439 r. została przeniesiona do Florencji ze względów bezpieczeństwa. Omówiono powyższe kwestie i podobnie jak w Lyonie Cerkiew prawosławna podporządkowała się Kościołowi zachodniemu. Cesarz, patriarcha i wszyscy delegaci podpisali Unię Kościołów — z godnym uwagi wyjątkiem Marka Eugenikosa, metropolity Efezu. Wielu się wycofało, w tym George Scholarios — późniejszy mnich Gennadios — który po upadku Konstantynopola w 1453 roku został pierwszym patriarchą pod panowaniem Turków Osmańskich. Cesarz miał nadzieję, że unia zapewni bezpieczeństwo imperium, lecz sułtan Murad II pokonał zachodnią krucjatę w bitwie pod Warną w 1444 r., a w 1453 r. Turcy podbili Konstantynopol. Wkrótce potem Kościół prawosławny odrzucił sobór, chociaż Kościół katolicki nadal postrzega go jako sobór ekumeniczny. Po podpisaniu unii sobór próbował pogodzić Kościół katolicki z wschodnimi kościołami prawosławnymi, w tym z Ormianami, syryjskimi „jakobitami”, Nestorianami i Maronitami. Chociaż nie osiągnięto powszechnej unii, interakcja członków rady sprzyjała powiązaniom między Wschodem a Zachodem.